I 872.468

Podręcznik Medytacyjny

czyli

ROZMYŚLANIA

wyjęte z dzieł Św. Alfonsa Maryi Liguorego,

ułożone przez Jakóba Maryę Chrisni'ego Redemptorystę.

Przetłómaczył z włoskiego

Ks. Juljan Raczkowski.

Tom III. (część 2.).

WILNO.
Druk. M. Kuchty, Tatarska, № 20.
1911.

T. 872.468

Podręcznik Medytacyjny

czyli

ROZMYŚLANIA

wyjęte z dzieł Św. Alfonsa Maryi Liguorego,

ułożone przez Jakóba Maryę Christini'ego Redemptorystę.

Przetłómaczył z włoskiego

Ks. Juljan Raczkowski.

Tom III. (część 2.).

WILNO.
Druk. M. Kuchty, Dworcowa, № 4.
1911.

Biblioteka Narodowa
Warszawa
30001011879099

APPROBATUR

Vilnae die 23 mensis Maji 1805 anno.

† *Eduardus Episcopus.*

№ 1821.

ОДОБРЕНО

Г. Вильна, Мая 23 дня 1905 года.

Секретарь

Прелатъ *Садовскій.*

BIBLIOTEKA NARODOWA BN I.872.468

1975 K 2077/13 f

Rozmyślania na uroczystości Pańskie, Najśw. panny i śś. Pańskich.

I. Wspólne Lekcye i Ewangelie na wszystkie uroczystości.

Na dzień Świętego Męczennika i Biskupa.

(Msza: Statuit).

Lekcya.

Jak. I. 12—18.

Najmilsi: Błogosławiony mąż, który znosi pokusę: bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywota, którą obiecał Bóg tym, którzy go miłują. Żaden, gdy bywa kuszony, niech nie mówi, że od Boga bywa

kuszony: albowiem Bóg nie jest kusicielem złych: a sam nikogo nie kusi. Lecz każdy bywa kuszony przez własną pożądliwość pociągany, i przynęcany. Zatem pożądliwość, gdy pocznie, rodzi grzech; a grzech, gdy wykonany będzie, rodzi śmierć. Nie mylcie się więc, bracia moi najmilsi. Wszelki datek dobry, i wszelki dar doskonały z wysoka jest, pochodzący od Ojca światłości, u którego nie masz odmiany, ani zaćmienia przemiany. Dobrowolnie bowiem porodził nas słowem prawdy, żebyśmy byli niejakim początkiem stworzenia jego.

Ewangelia.

Łuk. XIV. 26—33.

Onego czasu: Rzekł Jezus do rzeszy: Jeżeli kto idzie do mnie, a nie ma w nienawiści ojca swego, i matki, i żony, i dzieci, i braci, i sióstr, jeszcze zaś i duszy swojej, nie może być uczniem moim. A kto nie nosi krzyża swego, a idzie za mną, nie

może być uczniem moim. Albowiem kto z was chcąc budować wieżę, pierwej usiadłszy nie rachuje nakładów, których potrzeba do wykonania; aby, gdyby założył fundament, a nie mógł dokończyć, wszyscy patrzący nie poczęli śmiać się z niego, mówiąc: Iż ten człowiek począł budować, a nie mógł dokonać? Albo który król, mając jechać stoczyć wojnę z drugim królem, nie siadłszy pierwej myśli, jeżeli może z dziesięciu tysiącami spotkać się z owym, który z dwudziestu tysiącami jedzie przeciw niemu? Bo inaczej, gdy on jesz ze jest daleko, poselstwo wyprawiwszy, prosi o pokój. Tak więc każdy z was, który nie odstępuje wszystkiego, co ma, nie może być moim uczniem.

Na dzień tegoż Świętego p wtórnie.

(Msza: Sacerdotes).

Lekcya.

2 Kor. I. 3—7.

Bracia: Błogosławiony Bóg, i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia, a Bóg wszystkiej pociechy, który nas cieszy we wszelkiem utrapieniu naszem: abyśmy mogli i sami cieszyć tych, którzy są we wszelkim ucisku, przez napominanie, którem i sami bywamy napominani od Boga. Albowiem jak w nas obfitują utrapienia Chrystusowe; tak i przez Chrystusa obfituje pociecha nasza. A choć bywamy utrapieni dla waszego napominania i zbawienia, choć pocieszeni bywamy dla waszego pocieszenia, choć napominani bywamy dla waszego napominania i zbawienia, które sprawuje cierpliwość w tych samych utrapieniach, które i my cierpimy: aby nadzieja nasza mocna była o was: wiedząc iż jako

jesteście towarzyszami utrapień, tak będziecie i pocieszenia: w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Ewangelia.

Mat. XVI. 24—27.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Jeżeli kto chce za mną iść, niech sam siebie zaprze, i weźmie krzyż swój, a naśladuje mię. Kto chciał by bowiem zachować duszę swoją, straci ją: a ktoby stracił duszę swoją dla mnie, znajdzie ją. Bo cóż pomoże człowiekowi, jeżeli by wszystek świat zyskał, a na duszy swej szkodę poniósł? Albo jaką zamianę da człowiek za duszę swoją? Albowiem przyjdzie Syn człowieczy w chwale Ojca swego z Aniołami swoimi: a wtedy odda każdemu według uczynków jego.

Na dzień Ś. Męczennika nie Biskupa.

(Msza: In virtute).

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—14.

Sprawiedliwego prowadził Pan drogami prostemi, i ukazał mu kró-

lestwo Boże i dał mu poznanie świętych: uczcił go w pracach, i napełnił prace jego. W zdradzie oszukujących go był przy nim, i uczcił go. Zachował go od nieprzyjaciół, i obronił go od zwodzicieli, i mężne bojowanie wystawił mu, aby zwyciężył i poznał, że nadewszystko mocniejsza jest mądrość. Ta sprawiedliwego zaprzedanego nie opuściła, ale go od grzesznych wybawiła: i zstąpiła z nim do dołu, w więzieniu go nie opuściła, aż mu przyniosła berło królestwa, i moc przeciwko tym, którzy go uciskali: i pokazała kłamcami tych, którzy go lżyli, i dał mu sławę wieczną Pan Bóg nasz.

Ewangelia.

Mat. X. 34—42.

Onego czasu: Mowił Jezus uczniom swoim: Nie mniemajcie, żebym przyszedł rzucać pokój na ziemię: nie przyszedłem rzucać pokoju, ale miecz. Bom przyszedł rozłączyć człowieka przeciw ojcu jego, i córkę

przeciw matce jej, i synowę przeciw świekrze jej: i będą nieprzyjaciółmi człowieka domownicy jego. Kto miłuje ojca albo matkę więcej niż mnie, nie jest mnie godzien: a kto miłuje syna albo córkę nade mnie, nie jest mnie godzien. A kto nie bierze krzyża swego, a nie naśladuje mnie, nie jest mnie godzien. Kto znalazł duszę swoją, straci ją: a ktoby utracił duszę swą dla mnie, znajdzie ją. Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje: a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał. Kto przyjmuje proroka w imię proroka, zapłatę proroka weźmie: a kto przyjmuje sprawiedliwego w imię sprawiedliwego, zapłatę sprawiedliwego weźmie. A ktobykolwiek dał się napić jednemu z tych najmniejszych kubek zimnej wody tylko w imię ucznia: zaprawdę powiadam wam, nie straci zapłaty swojej.

Na dzień tegoż Świętego powtórnie.

(Msza: Laetabitur).

Lekcya.

2. Tym. II. 8—10 i III. 10—12.

Najmilszy: Pamiętaj iż Pan Jezus Chrystus powstał z martwych z rodu Dawidowego, według Ewangelii mojej, w której cierpię aż do więzów, jako złoczyńca: ale słowo Boże nie jest związane. Przeto wszystko cierpię dla wybranych, aby i oni zbawienia dostąpili, które jest w Chrystusie Jezusie, z chwałą niebieską. Lecz ty posiadłeś moją naukę, ćwiczenia, cel, wiarę, wytrwanie, miłość, cierpliwość, prześladowanie, uciski: jakie mię spotkały w Antyochii, w Ikonii, i w Listrach: jakie prześladowania podejmowałem, a ze wszystkich mnie Pan wyrwał. I wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowanie będą cierpieli.

Ewangelia.

Mat. X. 26—32.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Nie jest nic skrytego, coby odkryte być nie miało; ani tajemnego, czegoby wiedzieć nie miano. Co wam w ciemnościach mówię, powiadajcie na świetle: a co w ucho słyszycie, opowiadajcie na dachach. A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a duszy zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który i duszę i ciało może zatracić do piekła. Azali dwu wróbli za pieniądz nie sprzedają: a jeden z nich nie upadnie na ziemię bez Ojca waszego? A wasze włosy na głowie wszystkie są policzone. Nie bójcie się tedy: lepsi wy, niż wiele wróbli. Każdy więc kto mnie wyzna przed ludźmi, wyznam go ja też przed Ojcem moim, który jest w niebiesiech.

Jeszcze inne Lekcye i Ewangelia na dzień Ś. Męczennika.

Lekcya.

Jak. I. 2—12.

Najmilsi: Za wszelką radość poczytujcie, gdy w rozmaite pokusy v padniecie wiedząc, iż doświadczenie wiary waszej sprawia cierpliwość. A cierpliwość ma doskonały uczynek: abyście byli doskonali, i zupełni, którym na niczem nie schodzi. A jeśli kto z was potrzebuje mądrości, niech prosi od Boga, który obficie wszystkim daje, ani odmawia: a będzie mu dana. A niech prosi z wiarą nic nie wątpiąc: bo kto wątpi, podobny jest do wału morskiego, który wiatr wzrusza, i tam i tu nosi. Przetoż niech ów człowiek nie mniema, aby co miał wziąść od Pana. Mąż umysłu dwoistego niestateczny jest we wszech drogach swoich. A niech się brat maluczki chlubi w podwyższeniu swojem: a bogaty

w pokorze swojej, bo przeminie jako kwiat trawy: albowiem weszło słońce z upaleniem, i ususzyło trawę, i kwiat jej opadł, i zginęła śliczność oblicza jego; tak i bogaty w drogach swoich uwiędnie. Błogosławiony mąż, który znosi pokusę: bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywota, którą obiecał Bóg tym, którzy go miłują.

Lekcya.

1. Piotr. IV. 13—19.

(ta Lek. bierze się w d. ś. Wacława).

Najmilsi: Uczestnikami będąc Chrysowych ucisków weselcie się, abyście się i w objawieniu chwały jego radując weselili. Jeżeli was znieważają dla imienia Chrystusowego, błogosławieni będziecie: gdyż co jest czci, chwały, i mocy Bożej, i który jest Duch jego, na was odpoczywa. A żaden z was niechaj nie cierpi jako mężobójca, albo złodziej, albo złomówca, albo jako cu-

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA BN

dzego pragnący. Lecz jeżeli jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi: a niech chwali Boga w tem imieniu. Gdyż czas jest, aby się sąd począł od domu Bożego. A jeżeli naprzód od nas: jakiż koniec tych, co nie wierzą Ewangelii Bożej? A jeżeli sprawiedliwy ledwo zbawiony będzie, niezbożny i grzeszny gdzież się okażą? A taki ci, którzy cierpią według woli Bożej, wiernemu Stworzycielowi niech dusze swe polecają w dobrych uczynkach.

Ewangelia.

Jan XII. 24—26.

Onego czasu: Mówił Jezus uczniom swoim: Zaprawdę, zaprawdę mówię wam, jeżeli ziarno pszeniczne, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, samo zostaje: lecz jeżeli obumrze, wielki owoc przynosi. Kto miłuje duszę swą, traci ją: a kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, ku wiecznemu żywotowi strzeże jej.

Jeżeli mnie kto służy, niech za mną idzie: a gdzie ja jestem, tam i sługa mój będzie. Jeżeli kto mi będzie służył, uczci go Ojciec mój.

Na dzień śś. Męczenników w czasie Wielkanocnym.

(Msza: Protexisti).

Lekcya.

Ks. Mądr. V. 1—5.

Staną sprawiedliwi z wielką stałością przeciwko tym, którzy ich uciskali, i którzy prace ich odjęli. Ujrzawszy będą zatrwożeni bojaźnią straszliwą, i zdumiewać się będą prędkością niespodziewanego zbawienia, mówiąc sami w sobie, pokutę czyniąc, i dla ucisku ducha wzdychając: Ci są, których niegdyś mieliśmy na pośmiech, i za przysłowie urągania. My głupi mieliśmy żywot ich za szaleństwo, i za sromotne ich dokończenie: oto jak policzeni są między synów Bożych, i między świętymi dział ich jest.

Albo *Lekcya* powyższa: 2 Tym. II. 8—10 i III. 10—12. str. 10.

Ewangelia.

Jan XV. 1—7.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Jam jest szczep winny prawdziwy: a Ojciec mój jest oraczem. Wszelką latorośl we mnie nieprzynoszącą owocu, odetnie ją; a wszelką, która przynosi owoc, oczyści ją, aby więcej owocu przynosiła. Już wy jesteście czystymi dla mowy, którą do was mówiłem. Mieszkajcie we mnie: a ja w was. Jako latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, jeżeli nie będzie trwać w winnym szczepie; także ani wy, jeżeli we mnie mieszkać nie będziecie. Jam jest winny szczep, wyście latorośle: kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten wiele owocu przynosi: bo beze mnie nic czynić nie możecie. Gdyby kto we mnie nie trwał, precz wyrzucony będzie jako latorośl, i uschnie, i zbiorą ją, i do ognia wrzucą, i zgorzeje. Jeżeli we mnie trwać będziecie, a słowa

moje w was trwać będą: cokolwiek zechcecie, prosić będziecie, i stanie się wam.

Na dzień wielu śś. Męczenników w czasie Wielkanocnym.

(Msza: Sancti tui, Domine).

Lekcya.

1. Piotr. I. 3—7.

Błogosławiony Bóg, i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej, przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ku dziedzictwu nieskazitelnemu, i niepokalanemu, i niezwiędłemu, na niebiosach dla was zachowanemu, którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę ku zbawieniu, zgotowanemu aby się okazało czasu ostatecznego. W czem radować się będziecie, trochę teraz jeżeli potrzeba zasmucić się w rozmaitych pokusach:

aby doświadczenie wiary naszej daleko kosztowniejsze nad złoto (którego przez ogień próbują) było znalezione ku chwale, i czci, i sławie, w objawienie Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Ewangelia.

Jan XV. 5—11.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Jam jest winny szczep, wyście latorośle: kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten wiele owocu przynosi: bo beze mnie nic czynić nie możecie. Gdyby kto we mnie nie trwał: precz wyrzucony będzie jako latorośl, i uschnie, i zbiorą ją, i do ognia wrzucą, i zgorzeje. Ieżeli we mnie trwać będziecie, a słowa moje w was trwać będą: a czegokolwiek zechcecie, prosić będziecie, i stanie się wam. W tem jest uwielbiony Ojciec mój, abyście bardzo wiele owocu przynieśli, i stali się moimi uczniami. Jak mnie umiłował Ojciec, i ja umiłowałem was. Trwaj-

cież w miłości mojej. Jeżeli przykazania moje zachowacie, będziecie trwali w miłości mojej, jak i ja zachowałem rozkazanie Ojca mego, i trwam w miłości jego. To wam powiedziałem, aby wesele moje w was było, a wesele wasze było zupełne.

Na dzień śś. wielu Męczenników nie w czasie Wielkanocnym.

(Msza: Intret in conspectu).

Lekcya

Ks. Mądr. III. 1—8.

Dusze sprawiedliwych są w ręce Bożej, a nie tknie się ich męka śmierci. Zdawało się oczom głupich że umarli: poczytane jest utrapieniem dokończenie ich: i droga która od nas jest zatraceniem; lecz oni są w pokoju. I choć wobec ludzi męki cierpieli, nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności. W małem utrapieni, na wiele będą dobrze

usposobieni: bo ich Bóg doświadczał, i znalazł ich godnymi siebie. Jako złoto w piecu próbował ich, i jako ofiarę całopalenia przyjął ich, a w swoim czasie będzie wzgląd na nich. Świecić będą sprawiedliwi, i jako iskry między trzciną biegać będą. Będą sądzili narody, i panowali nad ludem, a będzie Pan nad nimi królował na wieki.

Ewangelia.

Łuk. XXI. 9—19.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Gdy usłyszycie o walkach i rozruchach, nie lękajcie się; potrzeba aby to było wprzód, ale nie zaraz koniec. Wtedy im mówił: Powstanie naród przeciw narodowi, i królestwo przeciw królestwu. I wielkie trzęsienia ziemi będą miejscami, i mory, i głody, i strachy z nieba, i znaki wielkie będą. Ale przedtem wszystkiem targną się na was rękami swemi, i będą prześladowali oddając do bożnic i więzienia, ciąg-

nąc do królów i starostów dla imienia mego: a spotka was na świadectwo. A przeto kładźcie do serc waszych, nie obmyślać jakbyście mieli odpowiadać. Albowiem ja wam dam usta, i mądrość, której nie będą mogli odeprzeć, ani się sprzeciwić wszyscy przeciwnicy wasi. A będziecie wydani przez rodziców, i braci, i krewnych, i przyjaciół, a o śmierć przyprawią niektórych z was: i będziecie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego: a włos z głowy waszej nie zginie. W cierpliwości waszej otrzymacie dusze wasze.

Na to samo Święto powtórnie

(Msza: Sapientiam sanctorum).

Lekcya.

Ks. Mądr. V: 15—20.

Ale sprawiedliwi na wieki żyć będą, a ich u Pana jest zapłata, i staranie o nich u Najwyższego. Przetoż dostąpią królestwa chwa-

lebnego i korony pięknej z ręki Pańskiej: gdyż prawicą swą odrywać ich będzie, i ramieniem swem świętem obroni ich. Weźmie zapalczywość jego wszelką zbroję, i uzbroi stworzenie na pomstę nieprzyjaciół. Oblecze zamiast pancerza sprawiedliwość, a zamiast przyłbicy weźmie sąd pewny. Weźmie za tarczę nie zwyciężoną—prawość.

Ewangelia.

Łuk. VI. 17—23.

Onego czasu: Zszedłszy Jezus z góry, stanął w polu, i rzesza uczniów jego, i mnóstwo wielkie ludu ze wszystkiej Żydowskiej ziemi, i z Jeruzalem, i z pomorza, i z Tyru, i Sydonu, którzy byli przyszli, aby go słuchać, i być uzdrowieni od niemocy swoich. I którzy nagabani byli przez duchów nieczystych, uzdrowieni byli. I wszystka rzesza pragnęła się go dotknąć: albowiem moc wychodziła od niego, i uzdrawiała wszystkich. A on podniósłszy

oczy na uczniów swoich, mówił: Błogosławieni ubodzy: bo wasze jest królestwo Boże. Błogosławieni którzy teraz łakniecie: bo będziecie nasyceni. Błogosławieni którzy płaczecie teraz: bo się śmiać będziecie. Błogosławieni będziecie, gdy was będą nienawidzili ludzie, i gdy was wyłączą, i będą znieważali, a imię wasze wyrzucali jako złe, dla Syna człowieczego. Weselcie się dnia owego, i radujcie się: bo oto zapłata wasza jest obfita w niebie.

Jeszcze na to samo Święto.

(Msza: Salus autem).

Lekcya.

Żyd. X. 32—38.

Bracia: Wspominajcież dni dawne, w których, będąc oświeceni, przetrwaliście wielką potyczkę utrapienia: i w części gdy urąganiami i uciskami staliście się dziwowiskiem: w części gdyście się stali towarzy-

szami podobnie żyjących. Albowiem i z więźniami społem utrapieni byliście, i ograbienie z majętności waszych przyjęliście z weselem, wiedząc iż wy macie majętność w niebie lepszą, i trwalszą. Nie traćcież więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę. Albowiem cierpliwość wam jest potrzebna: abyście czyniąc wolę Bożą, otrzymali obietnicę. Bo jeszcze trochę nieco ten, który ma przyjść, przyjdzie, i nie omieszka. A sprawiedliwy mój z wiary żyje.

Ewangelia.

Mat. XXIV. 3—13

Onego czasu: Gdy Jezus siedział na górze Oliwnej, przystąpili do niego osobno uczniowie, mówiąc: Powiedz nam, kiedy to będzie? a co za znak przyjścia twego, i dokonania świata? A odpowiadając Jezus rzekł im: Patrzcie, aby was kto nie zwiódł. Albowiem wielu ich przyjdzie w imię moje rzekąc: Jam jest Chrytus; i wielu ich zwiodą. Bo

usłyszycie wojny i wieści o wojnach. Patrzcież, abyście się nie trwożyli. Bo to musi się stać, ale jeszcze nie jest koniec. Albowiem powstanie naród przeciwko narodowi, i królestwo przeciwko królestwu, i będą mory, i głody , i trzęsienia ziemi po miejscach. A to wszystko, są początki boleści. Wtedy wydadzą was na udręczenie, i będą was zabijali: i będziecie nienawidzeni przez wszystkie narody dla imienia mego. A tedy wielu się ich zgorszy, a jeden drugiego wydadzą, i jeden drugiego nienawidzieć będą. I wielu fałszywych proroków powstanie, i wielu zwiodą. A że rozmnoży się nieprawość, oziębnie miłość wielu. A kto wytrwa aż do końca, ten będzie zbawiony.

Na dzień Ś. Wyznawcy Biskupa.

(Msza: Statuit).

Lekcya.

Ekkli. XLIV 16—27 *i XLV.* 3—20.

Oto kapłan wielki, który w dniach swoich podobał się Bogu, i znale-

ziony jest sprawiedliwym: a czasu rozgniewania stał się pojednaniem. Nie jest znaleziony mu podobny, który zachował zakon Najwyższego. Przetoż pod przysięgą dał mu Pan rozmnożyć się na naród swój. Błogosławieństwo wszystkich narodów dał mu, i przymierze swe potwierdził na głowie jego. Poznał go w błogosławieństwach swoich: i zachował mu miłosierdzie swoje: i znalazł łaskę przed oczyma Pana.—Uczynił go zacnym przed obliczem królów: i dał mu koronę chwały. Uczynił z nim przymierze wieczne, i poruczył mu wielkie kapłaństwo: i ubłogosławił go w chwale. Aby sprawował urząd kapłański, i miał chwałę w imieniu jego, i ofiarował mu kadzenie godne na wonność słodkości.

Ewangelia.

Mat. XXV. 14—23.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim tę przypowieść: Człowiek pewien daleko odjeżdżając,

wezwał sługi swoje, i dał im majętności swoje. I dał jednemu pięć talentów, a drugiemu dwa a innemu jeden, każdemu według własnej jego zdolności, i natychmiast odjechał. A poszedłszy ów który był wziął pięć talentów i robił niemi, i zyskał drugie pięć. Także i ten który był wziął dwa, zyskał drugie dwa. Lecz ten który wziął jeden, odszedłszy zakopał w ziemi, i ukrył pieniądze pana swego. A po niemałym czasie wrócił się pan owych sług, i uczynił rachunek z nimi. A przystąpiwszy ten który był wziął pięć talentów, przyniósł drugie pięć talentów, mówięc: Panie, dałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć zyskałem. Rzekł mu pan jego: Dobrze sługo dobry i wierny, gdyżeś nad małem był wiernym, nad wielem cię postanowię: wnijdź do wesela pana twego. I przystąpił też który dwa talenty był wziął, i rzekł: Panie, dałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa zyskałem. Rzekł mu pan jego: Dobrze sługo dobry i wierny, gdyżeś był

wiernym nad małem, nad wielem cię postanowię: wnijdź do wesela pana twego.

Na dzień tegoż Świętego.

(Msza: Sacerdotes).

Lekcya.

Żyd. VII. 23–27.

Bracia: Innych wielu się kapłanów stawało, dlatego iż im śmierć trwać nie dopuszczała: ale Jezus iż na wieki trwa, wiekuiste ma kapłaństwo. Przetoż i zbawić na wieki może przystępujących przez niego do Boga: zawsze żyjąc aby się wstawiał za nami. Albowiem przystało, abyśmy takiego mieli najwyższego kapłana, świętego, niewinnego, niepokalanego, odłączonego od grzeszników, i który się stał wyższy nad niebiosa: który nie ma potrzeby na każdy dzień, jak kapłani, wpierw za występki swoje ofiarować, potem za ludzkie: bo to uczynił raz, siebie ofiarowawszy, Jezus Chrystus Pan nasz.

Ewangelia.

Mat. XXIV. 42—47.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Czuwajcie, albowiem nie wiecie, o której godzinie Pan wasz przyjdzie. A to wiedzcie, że gdyby wiedział gospodarz, o której godzinie złodziej ma przyjść, czuwałby zaiste, a nie dopuściłby podkopać domu swego. Przeto i wy bądźcie gotowi: bo o godzinie której nie wiecie, Syn człowieczy przyjdzie. Który, mniemasz, jest sługa wierny, i roztropny, którego postanowił Pan jego nad czeladzią swoją, aby im dał żywność na czas? Błogosławiony sługa ów, którego, gdy przyjdzie pan jego, znajdzie tak czyniącego. Zaprawdę powiadam wam, że go postanowi nad wszystkiemi dobrami swemi.

Ewangelia.

(bierze się i w dniu św. Marcina).

Łuk. XI. 33—36.

Onego czasu: Mówił Jezus uczniom swoim: Nikt świecy nie zapala, i nie stawia w ukryciu, ani pod korcem: ale na świeczniku, aby, którzy wchodzą, widzieli światło. Świecą ciała twojego jest oko twoje. Jeżeliby oko twoje było szczere, wszystko ciało twe jasne będzie; lecz jeśliby złe było, ciało też twoje ciemne będzie. Patrz tedy, żeby światło, które w tobie jest, ciemnością nie było. Jeżeliby tedy ciało twe wszystko jasne było, nie mające jakiej cząstki ciemności, będzie wszystko jasne, a jako świeca jasności oświeci ciebie.

Na dzień Ś. Doktora Kościoła.

(Msza: In medio).

Lekcya.

2 Tym. IV. 1—8.

Najmilszy: Świadczę się Bogiem i Jezusem Chrystusem, któ-

ry będzie sądził żywych i umarłych, przez przyjście swoje, i królestwo swoje: przepowiadaj słowo, nalegaj w czas, nie w czas: karz, proś, łaj z wszelką cierpliwością, i nauką. Albowiem będzie czas, gdy zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich pożądliwości nagromadzą sobie nauczycieli, mając świerzbiące uszy, a od prawdy słuch odwrócą, a ku baśniom się obrócą. Ale ty czuwaj, we wszystkiem pracuj, sprawuj urząd Ewangelisty, usługiwanie twoje wypełniaj. Bądź trzeźwym. Bo mnie już ofiarować mają, i czas rozwiązania mego nadchodzi. Potykaniem dobrem potykałem się, zawodu dokonałem, wiarę zachowałem. Naostatek odłożony mi jest wieniec sprawiedliwości, który mi odda Pan sędzia sprawiedliwy, w on dzień: a nie tylko mnie, ale i tym którzy miłują przyjście jego.

Ewangelia.

Mat. V. 13—19.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Wy jesteście solą zie-

mi. A jeżeli sól zwietrzeje, czem że solić ją będą? Na nic więcej się nie zda, jedno aby była precz wyrzucona, i podeptana od ludzi. Wy jesteście światłością świata. Nie może się miasto ukryć na górze osadzone. Ani zapalają świecę, i kładą ją pod korzec, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niechaj świeci światłość wasza wobec ludzi, aby widzieli uczynki wasze dobre, i chwalili Ojca waszego, który jest w niebiesiech. Nie mniemajcie, abym przyszedł rozwiązywać zakon, albo proroków, nie przyszedłem rozwiązywać, ale uzupełnić. Zaprawdę bowiem powiadam wam: aż przeminie niebo i ziemia, jedna jota, albo jedna kreska nie odmieni się w zakonie, aż się wszystko stanie. Ktoby więc rozwiązał jedno z tych przykazań najmniejszych, i takby ludzi nauczał, będzie zwany najmniejszym w królestwie niebieskim: a ktoby czynił i nauczał, ten będzie zwany wielkim w królestwie niebieskiem.

Inna Lekcya na dzień Ś. Doktora Kościoła.

Lekcya.

Ekkli. XXXIX, 6— 14.

Sprawiedliwy obróci serce swe aby wstawał rano do Pana, który go stworzył, a przed oczyma Najwyższego modlić się będzie. Usta swe otworzy na modlitwie, i za grzechy swoje modlić się będzie. Bo jeżeli Pan wielki będzie chciał, napełni go duchem zrozumienia: a on jako deszcze wyda z siebie wymowy mądrości jego, a będzie Panu wyznawał w modlitwie: a on wyprostuje radę i umiejętność jego, i będzie rozmyślał o tajemnicach jego. On jawnie okaże umiejętność nauki jego, a będzie się chlubił zakonem testamentu Pańskiego. Wielu będzie chwaliło mądrość jego, i aż na wieki nie będzie wymazana. I nie ustanie pamiątka jego, i o imię jego pytać się będą od narodu do

narodu. Mądrość jego narody wysławiać będą, a kościół chwałę jego opowiadać będzie.

Na dzień Ś. Wyznawcy nie Biskupa.

(Msza: Os justi).

Lekcya.

Ekkli. XXXI. 8—11.

Błogosławiony mąż, który jest znaleziony bez zmazy i który za złotem nie biegał, ani ufał w pieniądzach i w skarbach. Któż to jest taki, a będziemy go chwalili? albowiem uczynił dziwy w żywocie swoim. Kto jest w tem doświadczony, a jest doskonały, będzie miał chwałę wieczną: który mógł zgrzeszyć, a nie zgrzeszył: źle czynić, a nie czynił: i przecież utwierdzone są dobra jego w Panu, a jałmużny jego będzie wysławiało całe zgromadzenie świętych.

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Niech będą przepasane biodra wasze, i pochodnie gorejące w rękach waszych, a wy podobni do ludzi czekających na pana swego, kiedyby z gód powrócił: aby, gdy przyjdzie, i zakołace, natychmiast mu otworzyli. Błogosławieni owi słudzy, których przyszedłszy pan znajdzie czuwających: zaprawdę powiadam wam, iż się przepasze, a każe im siąść, a chodząc będzie im służył. A jeżeliby przyszedł o wtórej straży, i jeżeliby o trzeciej straży przyszedł, a takby znalazł, błogosławieni są owi słudzy. A to wiedzcie, iż gdyby wiedział gospodarz, o której godzinie złodziej ma przyjść, czuwałby zaiste, a nie dopuściłby podkopać domu swego. I wy gotowi bądźcie: bo, o godzinie której się nie domniemacie, Syn człowieczy przyjdzie.

Na dzień tegoż Świętego.

(Msza: Justus ut palma).

Lekcya.

1. Kor. IV. 9—14.

Bracia: Staliśmy się dziwowiskiem światu, i Aniołom, i ludziom. My głupi dla Chrystusa, a wy roztropni w Chrystusie: myśmy słabi, a wy mocni: wy zacni, a my bez czci. Aż do tej godziny i łakniemy, i pragniemy, i nadzy jesteśmy, i bywamy policzkowani, i tułamy się, i pracujemy robiąc swemi rękoma: złorzeczą nam, a błogosławimy; prześladowanie cierpimy, a znosimy: bluźnią nas, a modlimy się: staliśmy się jako plugastwa tego świata, śmieci wszystkich aż dotąd. Nie żebym was zawstydził, to piszę, ale jako synów moich najmilszych napominam: w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Ewangelia.

Łuk. XII. 32—34.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Nie bójcie się, małe stado, albowiem się spodobało Ojcu waszemu dać wam królestwo. Posprzedawajcie co macie, a dajcie jałmużnę. Czyńcie sobie mieszki, które nie starzeją się, skarb nieustawający w niebiesiech; gdzie się złodziej nie przybliża, ani mól psuje. Albowiem gdzie jest skarb wasz, tam i serce wasze będzie.

Jeszcze inna Ewangelia Wyzn. nie Bisk.

(bierze się i w dniu św. Ludwika, Kr. Wyz.)

Łuk. XIX. 12—26.

Onego czasu: Powiedział Jezus uczniom swoim tę przypowieść;

Człowiek pewien zacny jechał w daleką krainę posiąść królestwo dla siebie, i powrócić. I przywoławszy dziesięciu sług swych, dał im dziesięć grzywien, i rzekł do nich: Zarabiajcie dopóki nie przyjadę. A mieszczanie jego mieli go w nienawiści: i wyprawili za nim poselstwo mówiąc: Nie chcemy, aby ten królował nad nami. I stało się, że powrócił posiadłszy królestwo: i rozkazał wezwać sługi, którym dał pieniądze, aby wiedział coby każdy z nich zarobił. I przyszedł pierwszy, mówiąc: Panie, grzywna twa dziesięć grzywien zyskała. I rzekł mu: Dobrze sługo dobry, ponieważ byłeś nad małem wiernym, będziesz miał władzę nad dziesięciu miastami. Przyszedł i drugi, mówiąc: Panie, grzywna twa pięć grzywien uczyniła. Rzekł i temu: I ty bądź nad pięciu miastami. A inny przyszedł, mówiąc: Panie, oto grzywna twoja, którą miałem zachowaną w chustce: bałem się bowiem ciebie, żeś jest człowiek srogi: bierzesz czegoś nie położył,

a żniesz, czegoś nie siał. Rzekł mu: Z ust twych sądzę cię, zły sługo. Wiedziałeś, że ja jestem człowiek srogi, biorę czegom nie położył, i żnę czegom nie siał: a czemużeś nie dał pieniędzy moich na bank, abym ja przyjechawszy z lichwą je był zaprawdę odebrał? i rzekł otaczającym: Weźmijcie od niego grzywnę, a dajcie temu, który ma grzywien dziesięć. I rzekli mu: Panie, ma dziesięć grzywien. A powiadam wam: Iż wszelkiemu, który ma, będzie dano, i obfitować będzie: a od tego, który nie ma, i co ma, będzie mu odjęte.

Na dzień Ś. Opata, Wyznawcy.

(Msza: Os justi).

Lekcya.

Ekkli. XLV. 1—6.

Miły Bogu i ludziom, którego pamiątka jest w błogosławieństwie. Podobnym go uczynił świętym w

chwale i uczynił go wielkim na strach nieprzyjaciół, i na jego słowa plagi uśmierzył. Uczynił go zacnym przed oczyma królów, i dał mu rozkazanie przed ludem swoim, i ukazał mu chwałę swoją. Uczynił go świętym w wierze i w cichości jego, i wybrał go ze wszelkiego narodu. Albowiem słuchał go, i głosu jego, i wwiódł go w obłok. I dał mu sam przykazania, i zakon żywota, i umiejętności.

Ewangelia.

Mat. XIX. 27—30.

Onego czasu: Rzekł Piotr do Jezusa: Otośmy opuścili wszystko i poszliśmy za tobą: cóż nam tedy będzie? A Jezus rzekł im: Zaprawdę powiadam wam, iż wy, którzyście szli za mną, w odrodzeniu, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy majestatu swego, będziecie i wy siedzieli na dwunastu stolicach, sądząc dwanaście pokoleń Izraelskich. I każdy, ktoby opuścił dom,

albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo żonę, albo synów, albo rolę, dla imienia mego, tyle stokroć weźmie, i żywot wieczny otrzyma.

Na dzień Ś. Panny i Męczenniczki.

(Msza: Loquebar).

Lekcya.

Ekkli LI. 1—8 i 12.

Wyznawać ci będę, Panie królu, i będę cię chwalił Boga zbawiciela mego: będę wyznawał imię twoje: boś mi się stał pomocikiem i obrońcą, i zachowałeś ciało moje od zatracenia, od sidła języka złośliwego, i od ust popełniających kłamstwo, i stałeś mi się pomocnikiem przed oczyma przeciwników. I wybawiłeś mnie według wielkości miłosierdzia imienia twego od ryczących gotowych

do żeru, z rąk tych co szukali duszy mojej, i od bram utrapienia, które mnie ogarnęły: od ucisku płomienia, który mnie ogarnął, a w pośród ognia nie upaliłem się: z głębokości wnętrza piekielnego, i od języka splugawionego, i od słowa kłamliwego, od króla niezbożnego, i od języka niesprawiedliwego: będzie chwaliła aż do śmierci dusza moja Pana, bo wyrywasz czekających na siebie i wybawiasz ich z rąk pogańskich, Panie Boże nasz.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13.

Onego czasu: Powiedział Jezus uczniom swoim tę przypowieść: Podobne będzie królestwo niebieskie dziesięciu pannom: które wziąwszy lampy swoje, wyszły naprzeciw oblubieńcowi, i oblubienicy. A pięć z nich było głupich, a pięć mądrych: ale pięć głupich, wziąwszy lampy, nie wzięły oleju ze sobą: a mądre wzięły oleju w naczynie swoje z lam-

pami. A gdy oblubieniec opóźniał się, zdrzymnęły się wszystkie i posnęły. A o północy stało się wołanie: Oto oblubieniec idzie, wyjdźcie naprzeciw niemu. Wtedy wstały owe wszystkie panny, i opatrzyły lampy swoje. Głupie zaś rzekły mądrym: Dajcie nam z oleju waszego: bo lampy nasze gasną. Odpowiedziały mądre, mówiąc: By snadź nam i wam nie zabrakło, idźcie raczej do sprzedających i kupcie sobie. A gdy szły kupować, przyszedł oblubieniec: a które były gotowe, weszły z nim na gody, i drzwi zamknięto. A wreszcie przyszły i drugie panny, mówiąc: Panie, Panie, otwórz nam. A on odpowiadając, rzekł: Zaprawdę mówię wam, nie znam was. Czuwajcież tedy, bo nie wiecie dnia, ani godziny.

Na dzień Ś. Panny Męczenniczki powtórnie.

(Msza: Me expectaverunt).

Lekcya.

Ekkli. LI. 13 — 17.

Panie Boże mój, wywyższyłeś na ziemi mieszkanie moje, i o wybawienie od śmierci prosiłam. Wzywałam Pana ojca Pana mojego, aby mnie nie opuszczał w dniu utrapienia mego, i czasu pysznych bez pomocy. Będę chwaliła ustawicznie imię twoje, i będę je wysławiała w wyznaniu, i wysłuchana jest modlitwa moja. I zachowałeś mnie od zguby, i czasu złego wyrwałeś mnie. Przetoż będę wyznawała i będę, chwaliła ciebie, Panie Boże nasz.

Ewangelia.

Mat. XIII. 44—52.

Onego czasu: Powiedział Jezus uczniom swoim tę przypowieść: Po-

dobne jest królestwo niebieskie skarbowi ukrytemu w roli, ktory znalazłszy człowiek skrył, i uradowany od niego odchodzi, i wszystko, co ma, sprzedaje, a ową rolę kupuje. Znowu podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukającemu dobrych pereł. A znalazłszy jednę drogą perłę, odszedł, i sprzedał wszystko co miał, i kupił ją. Znowu podobne jest królestwo niebieskie sieci zapuszczonej w morze, a wszelkiego rodzaju ryby zagarniającej. Którą, gdy się napełniła, wyciągnąwszy, a na brzegu usiadłszy, wybrali dobre naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą Aniołowie, i wyłączą złych z pośrodka sprawiedliwych, i wrzucą ich w piec ognisty: tam będzie płacz, i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko? Mówią mu: Tak. Rzekł im: Przeto każdy nauczyciel biegły w królestwie niebieskiem, podobny jest do człowieka gospodarza, który wyjmuje ze skarbu swego nowe i stare rzeczy.

Jeszcze jedna Ewangelia.

Mat. XIX. 3—12.

Onego czasu: Przyszli do Jezusa faryzeusze kusząc go, i mówiąc: Czy godzi się człowiekowi opuścić żonę swoją dla jakiejkolwiek przyczyny? Który odpowiadając rzekł im: Nie czytaliście, że który stworzył człowieka od początku mężczyznę i niewiastę stworzył ich? i rzekł: dlatego opuści człowiek ojca i matkę, i złączy się z żoną swoją, i będą dwoje w jednym ciele. A tak już są dwoje, ale jedne ciało. Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza. Rzekli mu: Czemu więc Mojżesz kazał dawać list rozwodny, i opuścić? Rzekł im: Iż Mojżesz dla zatwardziałości serca waszego pozwolił wam opuszczać żony wasze: lecz od początku nie było tak. A powiadam wam, iż ktobykolwiek opuścił żonę swoją, oprócz dla poróbstwa, a inną by pojął, cudzołoży: a ktoby opuszczoną pojął, cudzoło-

ży. Rzekli mu uczniowie jego: Jeżeli taka jest sprawa człowieka z żoną, niepożyteczno się żenić. Który im rzekł: Nie wszyscy pojmują słowo to, ale którym jest dane. Albowiem są rzezańcy, którzy z żywota matki tak się narodzili: i są rzezańcy, którzy przez ludzi są uczynieni: i są rzezańcy, którzy się sami otrzebili dla królestwa niebieskiego. Kto może pojąć, niechaj pojmie.

Uwaga: Na dzień wielu ŚŚ. Panien i Męcz. bierze się Lekcya 1 Kor. VII., jak masz na dzień S. Panny (Msza: Vultum tuum), Ewangelia zaś pozostaje, jak wyżej.

Na dzień Ś. Panny nie Męczenniczki.

(Msza: Dilexisti.)

Lekcya.

2 Kor. X. 17. 18. i XI. 1. 2.

Bracia: Kto się przechwala, niech się w Panu przechwala. Albowiem nie ten, który sam siebie zaleca,

jest wypróbowany; ale kogo Bóg zaleca. Daj Boże byście nieco znieśli nierozumu mego, ale i znoście mnie: albowiem was gorąco miłuję gorącą miłością Bożą. Albowiem was poślubiłem czystą panną stawić jednemu mężowi Chrystusowi.

Ewangelia.

ta sama, co na dzień Ś. Panny i Męczenniczki. (Msza: Loquebar). Mat. XXV. 1—13, patrz wyżej.

Na dzień Ś. Panny nie Męczenniczki powtórnie.

(Msza. Vultum tuum).

Lekcya.

I. Kor. VII. 25—34.

Bracia: O pannach nie mam rozkazania Pańskiego: ale radę daję, jako ten który od Pana miłosierdzia dostąpiłem, abym był wiernym.

Mniemam tedy to rzeczą dobrą dla teraźniejszej potrzeby, iż dobra jest rzecz człowiekowi tak być. Przywiązanyś do żony? nie szukajże rozwiązania. Rozwiązanyś od żony? nie szukajże żony. A jeślibyś wziął żonę, nie zgrzeszyłeś. Jeśliby też panna szła za mąż, nie zgrzeszyła: wszakże utrapienie ciała będą mieli takowi. A jam wam pozwalam. To tedy powiadam, bracia: Czas krótki jest: to zostaje, aby i którzy żony mają, byli jakoby nie mieli: a którzy płaczą, jakoby nie płakali: a którzy się weselą, jakoby się nie weselili: a którzy kupują, jakoby nie dzierżyli: a którzy używają świata tego, jakoby nie używali: bo przemija kształt świata tego. A chcę abyście byli bez pieczołowania. Kto bez żony jest, stara się o to, co Pańskiego jest, jakby się podobał Bogu. A kto z żoną jest, stara się o to, co światu należy, jakby się podobał żonie, i rozdzielony jest. I niewiasta niezamężna, i panna, myśli o tem co Pań-

skiego jest; aby była święta ciałem i duchem: w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13, jak na dzień Panny i Męcz. (Msza: Loquebar). *Podobne jest królestwo niebieskie dziesięciu pannom...*, patrz wyżej; albo na dzień Panny i Męcz. *Pobobne jest królestwo... skarbowi* (Msza: Me expectaverunt). patrz wyżej.

Na dzień Ś. Męczenniczki nie Panny.

(Msza. Me expectaverunt).

Lekcya.

ta sama, co na dzień Ś. Panny i Męcz. (Msza: Loquebar), jak wyżej.

Ewangelia.

ta sama, co na dzień Ś. Panny i Męcz. (Msza: Me expectaverunt), patrz wyżej.

Na dzień ŚŚ. nie Panny nie Męczenniczki.

Lekcya.

Przyp. Sal. XXXI. 10—31.

Niewiastę mężną któż znajdzie? Daleko, i od ostatecznych granic cena jej. Ufa w niej serce męża jej, a korzyści nie będzie potrzebował. Odda mu dobrem, a nie złem po wszystkie dni żywota swojego. Szukała wełny i lnu, pracowała umiejętnie rękoma swemi. Stała się jako okręt kupiecki, z daleka przywożącą żywność swoją. I w nocy wstawała, i dała posiłek domownikom swoim; i pokarmy służebnicom swoim. Oglądała rolę, i kupiła ją: z owocu rąk swoich nasadziła winnicę. Przepasała mocą biodra swoje, i wzmocniła ramiona swoje. Skosztowała i ujrzała, że dobre jest kupiectwo jej: nie zgaśnie w nocy kaganiec jej. Rękę swą ściągnęła do mocnych rzeczy, a palce jej ujęły

wrzeciono. Rękę swą otworzyła ubogiemu, a dłonie swe wyciągnęła biednemu. Nie będzie się bała dla domu swego zimna śnieżnego: bo wszyscy domownicy jej mają po dwie suknie. Obicie sprawiła sobie: bisiór, i szkarłat odzienie jej. Znaczny jest mąż jej w radzie, gdy usiądzie między starszymi ziemi. Rąbek urobiła, i sprzedała, a pas podała Chananejczykowi. Moc i ochędóstwo ubiorem jej, i śmiać się będzie w dniu ostatecznym. Usta swe otwiera dla mądrości, a zakon miłosierdzia na języku jej. Upatrywała ścieżki domu swego, a chleba próżnując nie jadła. Powstali synowie jej, i szczęśliwą sławili: mąż jej, i chwalił ją. Wiele córek zebrało bogactwa: tyś przewyższała wszystkie. Omylna wdzięczność, i marna jej piękność; niewiasta bojąca się Boga, ta będzie chwalona. Dajcie jej z owoców w ręku jej: a niech ją chwalą w bramach uczynki jej.

Ewangelia.

ta sama co na dzień Ś. Panny Męcz. (Msza: Me expectaverunt). patrz wyżej.

Jeszcze inna Lekcya na dzień Ś. Wdowy.

Lekcya.

I. Tym. V. 3—10.

Najmilszy: Wdowy czcij, które prawdziwie wdowami są. Lecz jeżeli która wdowa synów, albo wnuczęta ma, niech się pierwej uczy swoim domem rządzić, i nawzajem oddawać rodzicom: albowiem to jest przyjemne przed Bogiem. A która prawdziwie wdową jest, i osierociała, niech ma nadzieję w Bogu, i niech trwa w prośbach, i na modlitwach w nocy, i we dnie. Bo która w rozkoszach jest, żyjąc umarłą jest. A rozkazuj to, aby nienaganne były,

A jeżeli kto o swych, a najwięcej o domowych pieczy nie ma, zaparł się wiary i jest gorszy od niewiernego. Wdowa niech będzie obierana nie mniej niż sześćdziesięciu lat, która była żoną jednego męża, mając świadectwo w dobrych uczynkach, jeżeli synów wychowała, jeżeli gości przyjmowała, jeżeli świętych nogi umywała, jeżeli utrapienie cierpiących wspomagała, jeżeli każdy dobry uczynek naśladowała.

Na uroczystość, lub rocznicę poświęcenia Kościoła.

Lekcya.

Obj. XXI. 2—5.

Onych dni: Widziałem święte miasto Jeruzalem nowe zstępujące z nieba od Boga, przygotowane jako oblubienicę ubraną mężowi swemu. I słyszałem głos wielki ze stolicy mówiący: oto przybytek Boży

z ludźmi, i będzie mieszkał z nimi. A oni będą ludem jego, a sam Bóg z nimi będzie Bogiem ich: i otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich: a śmierci dalej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści więcej nie będzie, iż pierwsze rzeczy przemineły. I rzekł ten który siedział na stolicy: Oto nowe czynię wszystkie rzeczy.

Ewangelia.

Łuk. XIX. 1—10.

Onego czasu: Wszedłszy Jezus szedł przez Jerycho. A oto mąż imieniem Zacheusz: który był przedniejszym celnikiem, i sam bogatym: starał się aby widzieć Jezusa, ktoby zacz był: a nie mógł przed rzeszą, bo był małego wzrostu. A biegnąc naprzód wstąpił na drzewo płonnej figi, aby go ujrzeć; bo tamtędy iść miał. A gdy przyszedł na miejsce, spojrzawszy w górę Jezus ujrzał go, i rzekł do niego: Zacheuszu, ztąp prędko; albowiem dziś potrzeba

mi mieszkać w domu twoim. I prędko zstąpił, i przyjął go z radością. A widząc wszyscy, szemrali, mówiąc, że zaszedł do człowieka grzesznego. A stanąwszy Zacheusz, rzekł do Pana: Oto, Panie, połowę dóbr moich daję ubogim: a jeżelim kogo w czem oszukał, wracam we czwórnasób. Rzekł, Jezus do niego: Albowiem dzisiaj zbawienie stało się temu domowi: dlatego że i on jest synem Abrahamowym. Bo przyszedł syn człowieczy szukać, i zbawiać, co było zginęło.

II. Na dzień 2 Sierpnia. Uroczystość św. Alfonsa Maryi Liguorego Bisk. i Doktora Kościoła.

*„Temu, kto się Pana boi, będzie się dobrze działo na ostatku"**)

Przygotowanie.—Wyobraźmy sobie,

*) Timenti Dominum bene erit in extremis (Eccli. I, 13).

iż jesteśmy przy śmierci św. Alfonsa. On umiera całkiem oderwany od dóbr światowych, z największym spokojem sumienia, z pewnością chwały wiecznej, w towarzystwie synów duchownych i pocieszony obecnością Najśw. Panny. O śmierci chwalebna!... Jeśli i my pragniemy śmierci podobnej, naśladujmy życie św. Doktora. Przedewszystkiem bądźmy nabożni do P. Jezusa w Najśw. Sakramencie i do Najśw. Maryi Panny, i starajmy się wpoić to nabożeństwo i w innych, jak to czynił św. Alfons.

I. — Życie naszego Świętego było ciągłem przygotowaniem się do śmierci, jak to widać z jego dzieł, gdzie niezliczone razy powtarza swą prośbę o dobrą śmierć. Przeto nic dziwnego, że Bóg wysłuchał jego modlitwy i że go przedstawia nam dziś jako przykład dobrej śmierci, która i nam jest też zachowana, jeżeli zechcemy naśladować tego Świętego.

Św. Alfons umiera zupełnie oderwany od dóbr ziemskich, z najwięk-

szym spokojem sumienia i z pewnością chwały wiecznej. — On widzi u swego łoża nieinteresowanych krewnych, jak zwykle bywa, lecz braci swego zgromadzenia, jak tego pragnął, którzy błagają Boga o dobrą śmierć dla niego. On niby nowy Jakób błogosławi ukochanym synom swego zgromadzenia, zaleca im świętą wytrwałość i niezmiernie się cieszy, że zostawuje tyle robotników w mistycznej winnicy Jezusa Chrystusa.

Wczasie swego całego życia, św. Alfons był najpobożniejszym do Boga rodzicy, i często Ją prosił, mówiąc: „Pani daruj za moją śmiałość: pierwej nim umrę, przyjdź Ty sama pocieszyć mię Twoją obecnością. Tę łaskę uczyniłaś tylu czcicielom swoim, uczyń też i dla mnie takową. O, Maryo, nie pozwól mi zostawać strapionym“. Tak Święty prosił Dziewicę. I ta dobra Matka, wysłuchuje też i teraz modlitwę swego czciciela, pocieszając go swoją słodką obecnością. Święty, wi-

dząc Matkę Najświętszą, wpada w stan zachwytu czując przedsmak nieba.

Nakoniec wpada w agonję i, podczas modlitw swych braci zakonnych, ich czułości, łez, jakby pogrążony we śnie słodkim, oddaje swą piękną duszę w ręce Boga. Jako obrońca Kościoła, umiera on w uroczystość św. Piotra w okowach; jako serdeczny miłośnik Maryi, we środę; jako czciciel tajemnicy Wcielenia, na uderzenie dzwonu na *Anioł Pański*.— Zastanów się chwilkę by się pocieszyć ze Świętym, podziękuj Bogu w jego imieniu, i proś u niego o szczególną opieką dla siebie. By go też uczynić łaskawszym dla siebie, proś Boga, ażeby we wszystkich swoich zgromadzonych synach zachował ducha pobożności i powiększył ich liczbę.

II. — Jeżeli pragniesz uczynić śmierć swoją podobną śmierci św. Alfonsa, staraj się naśladować jego cnoty, a szczególnie te dwanaście, które on wpaja swoim synom zgro-

madzonym w Regułach.*). Przedewszystkiem naśladuj go w nabożeństwie ku Jezusowi w Najśw. Sakramencie i ku Naśw. Maryi, która jest opiekunką umierających, i staraj się wpajać to nabożeństwo i w innych, jak to czynił św. Alfons. — Jeżeli nie czujesz sił do naśladowania tak doskonałego wzoru, błagaj przyczyny tego św. Doktora.

+ Mój najmilszy obrońco,[1]) św. Alfonsie, któryś przetrwał tak wiele trudów i cierpień dla zapewnienia ludziom owoców odkupienia, o wejrzyj na niedostatki mej biednej duszy i zlituj się nademną. Dla przemożnej Twej przyczyny u Jezusa

---

[1]) *Odpust* (Racc. str. 434 N. 247) *200 dni* raz na dzień za odmówienie tej modlitwy z sercem skruszonem i nabożnie. Można ten odpust ofiarować za dusze czyscowe (Leon XIII. Reskr. św. Kongr. Odp. dnia 18 czerwca 1887).

*) Te dwanaście cnót wyszczególnione są na początku 1-go tomu 1-ej części niniejszego dzieła.

i Maryi, uproś mi prawdziwą skruchę i odpuszczenie grzechów, a na przyszłość wielki wstręt do występku i siłę do opierania się wszelkim pokusom. Błagam Cię, uproś mi choć jedną iskierkę tej gorącej miłości, którą zawsze płonęło Twe serce ku Bogu i by za Twym przykładem miłość Boga była jedyną regułą mego postępowania. Przytem uproś mi gorącą miłość ku Jezusowi, szczerą i dziecięcą ufność do Maryi Najśw., łaskę nieustannej modlitwy i wytrwania w służbie Bożej aż do ostatniego tchu życia, bym się wreszcie mógł z Tobą połączyć tam, gdzie Boga i Maryę Pannę wychwalać będę przez wszystkie wieki Amen.

„I Ty o mój Boże, który za pomocą twego błogosławionego Biskupa Alfonsa Maryi płonącego żarliwością o dusze, użyźniłeś Kościół Twój nowem potomstwem; dozwól mi bym oświecony zbawiennemi nau-

kami Świętego i pokrzepiony jego przykładami, mógł dojść do Ciebie szczęśliwie.“ (*Modlitwa Kościelna*). Uczyń to dla miłości Jezusa i Najśw. Maryi.

Na dzień św. Alfonsa Maryi Liguorego B-pa, Doktora Kościoła.

Lekcya.

2 Tym. II, 1—7.

Najmilszy: Zmacniaj się w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie, a coś słyszał ode mnie przez wielu świadków, toż zalecaj wiernym ludziom, którzy sposobni będą i innych uczyć. Pracuj, jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa. Żaden służąc żołnierską Bogu nie wikła się sprawami świeckiemi: aby się temu podobał, któremu się udał. Bo i który na placu się potyka, nie bierze wieńca, ażby się przystojnie potykał. Oracz, który pracuje, ma najprzód owocu zażywać.

Rozumiej, co mówię: bo da tobie Pan we wszystkiem wyrozumienie.

Ewangelia.

Łuk. X. 1—9.

(i na św. Marka).

Onego czasu: Naznaczył Pan i innych siedemdziesięciu i dwóch: i rozesłał ich po dwóch przed sobą do wszystkich miast i miejsc, dokąd sam przyjść miał. I mówił im: Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście tedy pana żniwa, aby wysłał robotników na żniwo swoje. Idźcież: oto, ja was posyłam jako baranki między wilki. Nie noście mieszka, ani torby, ani obuwia: a żadnego w drodze nie pozdrawiajcie. Do któregokolwiek domu wnijdziecie, najprzód mówcie: Pokój temu domowi: a gdyby tam był syn pokoju, spocznie na nim pokój wasz: jeżeli zaś nie, wróci się do was.

A w tym samym domu mieszkajcie, jedząc i pijąc co u nich jest: albowiem godzien jest robotnik zapłaty swej. Nie przechodźcie z domu do domu. A do któregokolwiek miasta wnijdziecie, a przyjmą was, jedzcie, co przed was położą: i uzdrawiajcie chorych, którzy w niem są, a mówcie im: Przybliżyło się dowas królestwo Boże.

Oratio in festo S. Alphonsi Mariae de Liguorio.

Deus, qui per beatum Alphonsum Mariam, Confessorem tuum atque Pontificem, animarum zelo succensum, Ecclesiam tuam nova prole foecundasti: quaesumus; ut ejus salutaribus monitis edocti et exemplis roborati, ad te pervenire feliciter valeamus. Per Dominum nostrum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który przez błogosławionego Alfonsa Maryę, Wyznawcę twe-

go i Biskupa, pałającego żarliwością dusz, Kościół Twój nowem potomstwem użyźniłeś: prosimy, ażebyśmy oświeceni zbawiennemi jego upomnieniami, i wzmocnieni przykładami, do Ciebie szczęśliwie dojść zdołali. Przez Pana naszego.

Na dzień 4 Sierpnia Uroczystość św. Dominika Wyz.

Lekcya.

(Missa Doctorum: In medio).

2 Timot. IV, 1—8 str. 30.

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40. str. 35.

Oratio in festo s. Dominici.

Deus, qui Ecclesiam tuam beati Dominici Confessoris tui illuminare dignatus es meritis et doctrinis:

concede; ut ejus intercessione temporalibus non destituatur auxiliis, et spiritualibus semper proficiat incrementis. Per Dominum nostrum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który zasługami i naukami błogosławionego Dominika Wyznawcy Twego Kościół Twój oświecić raczyłeś: daj, ażeby za jego przyczyną nie był pozbawiony pomocy doczesnej, i z duchownego wzrostu korzystał. Przez Pana naszego.

Na dzień 6 Sierpnia.
Uroczystość Przemienienia Pańskiego.

Lekcya.

2 Piotr I. 16—19.

Najmilsi: Nie uwiedzeni baśniami wymyślnemi oznajmiliśmy wam moc i obecność Pana naszego Jezusa

Chrystusa: ale przypatrzywszy się sami wielmożności jego. Bo wziął od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy do niego szedł głos taki od wielmożnej chwały: Ten jest Syn mój miły, w którym sobie upodobałem, jego słuchajcie. A głos ten myśmy słyszeli z nieba przyniesiony, będąc z nim na górze świętej. I mamy mocniejszą mowę prorocką: której się trzymając, jako świecy w ciemnem miejscu świecącej, dobrze czynicie, ażby dzień zaświtał, a jutrzenka weszła w sercach waszych.

Ewangelia.

Mat. XVII. 1—9.

Onego czasu: Wziął Jezus Piotra i Jakóba, i Jana brata Jego, i wprowadził ich na górę wysoką osobno: i przemienił się przed nimi. A oblicze jego rozjaśniało jako słońce: a szaty zaś jego stały się białe jako śnieg. A oto ukazali się im Mojżesz

i Eljasz z nim rozmawiający. A odpowiadając Piotr, rzekł do Jezusa: Panie dobrze jest nam tu być: jeżeli chcesz, uczyńmy tu trzy przybytki, tobie jeden, Mojżeszowi jeden, a Eljaszowi jeden. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich. A oto głos z obłoku, mówiący: Ten jest Syn mój miły, w którym sobie dobrze upodobałem: jego słuchajcie. A usłyszawszy uczniowie upadli, na twarz swoją, i bali się bardzo. I przystąpił Jezus, i dotknął się ich, i rzekł im: Wstańcie, a nie bójcie się. A podniósłszy oczy swe, nikogo nie widzieli, jedno samego Jezusa. A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus, mówiąc: Nikomu nie opowiadajcie o widzeniu, aż Syn człowieczy zmartwychwstanie.

Oratio in festo Transfigurationis Domini N. I. Chr.

Deus, qui fidei sacramenta, in Unigeniti tui gloriosa Transfiguratio-

ne, patrum testimonio roborasti, et adoptionem filiorum perfectam, voce delapsa in nube lucida, mirabiliter praesignasti: concede propitius; ut ipsius Regis gloriae nos cohaeredes efficias, et ejusdem gloriae tribuas esse consortes. Per eumdem Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który tajemnice wiary w chwalebnem Przemienieniu Jednorodzonego Syna Twojego świadectwem ojców stwierdziłeś, i doskonałe przysposobienie nas za synów Twoich w jasnym obłoku wydanym głosem cudownie oznajmiłeś: spraw litościwie, abyśmy chwały tegoż Króla spółdziedzicami, i tejże chwały uczestnikami się stali. Przez tegoż Pana.

Modlitwa ku uczczeniu Przemienienia Pańskiego.

O Panie, który, w tajemnicy chwalebnego przemienienia Boskie-

go Twego Syna raczyłeś sprawić, by prawdziwość św. katolickiej wiary zajaśniała pełnością światła, a głosem Twym rozlegającym się z obłoku przedziwnie raczyłeś potwierdzić zupełne przybranie nas w synostwo, użycz nam, prosimy Cię pokornie, byśmy stali się kiedyś współdziedzicami tegoż króla chwały i ażebyśmy w Twej wiecznej szczęśliwości, udział mieć mogli. Amen.

Odpust 100 dni raz na dzień za odmów. tej modlitwy ze skruchą i pobożnie. (*I za dusze*). Leon XIII. Pap. Reskr. św. Kongr. Od. 14 grudn. 1889 (Racc. str. 39, n. 24).

Na dzień 7 Sierpnia
Uroczystość Ś. Kajetana Tieneńskiego Wyznawcy.

„*Szukajcie tedy naprzód królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane.*“*)

*) Quaerite ergo primum regnum Dei et justitiam ejus, et haec omnia adjicientur vobis (Matt. VI. 33).

Przygotowanie.—Chociaż ten Święty był bohaterem we wszystkich cnotach, jednak cechą jego charakterystyczną była niezmienna ufność w Bogu, całkiem zdająca siebie samego i Zakon przez siebie założony w ręce Boskiej Opatrzności. I my również, naśladując go, usuwajmy z serca troskliwość o rzeczy doczesne *i szukajmy najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego*; a bądźmy pewni, Ojciec Niebieski opatrzy nas we wszystko nam potrzebne. I kiedy to słyszano, by kto zaufał Panu a był zawiedziony?

I. — Uważaj, jakie piękne cnoty zdobiły życie tego Świętego. Miał on szczęście otrzymać wychowanie prawdziwie chrześcijańskie, przeważnie za staraniem swej matki; która zaraz, gdy przyszedł na świat, poświęciła go Błogosławionej Dziewicy i potem często przypominała mu obowiązek naśladowania Ją. A on dobrze odpowiedział temu poświęceniu, bo od dziecka i przez całe swoje życie był najpobożniejszy do

Bogarodzicy i nie miał milszego zajęcia, nad ćwiczenie się w stałej pobożności. — W wieku młodzieńczym, pogardził pochlebstwa świata, przyjął stan duchowny a czynił takie postępy w cnocie, że Papież powołał go do swego dworu, gdzie Święty zachowywał się również zawsze pokornym, i do śmierci zachował lilję niewinności.

Z jakiem uczuciem przyjmował Kajetan godność kapłańską, z jak wielką pokorą przystępował do odprawiania Św. Ofiary, wywnioskować można z tego, co pisał do swojej krewnej zakonnicy: „Ja mały robaczek, mówił on, ja błoto ziemi śmiem dotykać memi rękami Stworzyciela nieba i ziemi. O moja ślepoto! każdego dnia przyjmowany jest przezemnie ten, co woła: *Uczcie się ode mnie, żem jest cichy i pokornego serca* *), a jednak nie pozbywam się mojej pychy... Gore w moich rę-

*) Discite a me, quia mitis sum et humilis corde (Matt. XI, 29).

kach i w moich ustach ten Boski ogień, który mówi: Przyszedłem zapalić ziemię, *) i to moje serce tymczasem zupełnie zlodowaciałe".

Duch modlitwy był tak gorący w Kajetanie, że się modlił prawie ciągle. A więc gdy w noc Bożego Narodzenia zostawał na modlitwie w kaplicy Żłobku Najśw. Maryi Większej, zasłużył w niebieskiem widzeniu przyjąć na swoje ręce Dzieciątko Jezus z rąk Najśw. Panny.—Zastanów się i porównaj twoje życie z jego życiem, twoje cnoty z jego cnotami, i postanów poprawić się z tej niedbałości.

II. — Rozważaj inne cnoty, jakie zdobiły życie św. Kajetana. On się wyróżniał w oderwaniu się od dóbr ziemskich i honorów, bo się wyrzekł przełożeństwa, wszelkich wygód i posady na dworze rzymskim, żeby

*) Ignem veni mittere in terram. Et quid volo, nisi ut accendatur. (Przyszedłem puścić ogień na ziemię, a czegoż chcę, jedno aby był zapalon) (Luc. XII, 49).

się oddać życiu ubogiemu, pokornemu i pokutniczemu. Wyróżniał się *w miłości* ku bliźniemu, gdyż na własny fundusz założył szpital, i pomagał wszelkiego rodzaju potrzebującym. Odznaczał się *w gorliwości* apostolskiej, gdyż nawrócił tyle grzeszników, że był nazywany *myśliwym dusz.* Nakoniec wyróżniał się w *cierpliwości,* bo z dziwnym spokojem duszy znosił prześladowania, bicze i więzienia.

Cnotą więc charakterystyczną tego Świętego była nieodmienna *ufność* w Bogu, którą pobudzony założył Zakon, który nietylko nie chciał posiadać majętności ziemskich i wszelkich dochodów, lecz nawet zakazał żebrać; obowiązując tem Zakonników do zdania się na Opatrzność Boską. — Wpatrując się w życie tego Świętego zajrzyj w swoje. Przedewszystkiem pomyśl, czy wielce się troszczysz o rzeczy ziemskie, i wspomnij o tem, co mówi Jezus Chrystus w dzisiejszej Ewangelii: „Nie troszczcie się o duszę waszą

mówiąc: Co będziemy jedli, co będziemy pili albo czembyśmy się odziewali? Albowiem takiemi są troski pogan. Owóż twój Ojciec wie, że wszystkich tych rzeczy potrzebujesz. Szukaj więc naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a będziesz miał podostatkiem wszystkich tych rzeczy"*).—Aby mieć siłę do naśladowania św. Kajetana, poleć się Panu przez zasługi tegoż Świętego.

„Tak, o mój Boże, Ty który pozwalasz Św. Kajetanowi naśladować

*) Nolite ergo solliciti esse, dicentes: Quid manducabimus, aut quod bibemus, aut quo operiemur? Haec enim omnia gentes inquirunt. Scit enim Pater vester, quia his omnibus indigetis. Quaerite ergo primum regnum Dei, et justitiam ejus, et haec omnia adjicientur vobis.

Nie troszczcież się tedy mówiąc: Cóż będziem jeść albo co będziem pić, albo czem się będziem przyodziewać. Bo tego wszystkiego poganie pilnie szukają. Albowiem Ojciec wasz Niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcież tedy naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydane (Mat. VI. 31—33.)

tryb życia, jaki prowadzili Apostołowie; ach! udziel mi łaski, bym naśladując Świętego, zawsze w Tobie pokładał moje nadzieje, i pożądał tylko dóbr niebieskich“ (*Modlitwa Kościelna*). Uczyń to dla miłości Jezusa Chr., Twego Syna Bożego i Najśw. Maryi mojej kochanej Matki.

Na dzień św. Kajetana Wyzn.

Lekcya.

Ekkli. XXXI, 8—11. str. 34.

Ewangelia.

(Matt. VI, 24—33.)

ta sama co na Niedz. XVI po Świątkach.

Oratio in fest. s. Cajetani Conf.

Deus, qui beato Cajetano Confessori tuo apostolicam vivendi formam imitari tribuisti: da nobis, ejus

intercessione et exemplo, in te semper confidere, et sola coelestia desiderare. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który błogosławionemu Kajetanowi Wyznawcy twemu apostolski tryb życia do naśladowania dałeś: daj nam prosimy, za jego przyczyną i przykładem, w tobie zawsze ufać i samych tylko niebieskich rzeczy pożądać. Przez Pana naszego.

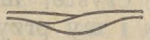

Na dzień 15 Sierpnia Uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny.

„Stanęła Królowa po prawicy twojej w ubiorze złotym: otoczona rozmaitością“*).

*) Astitit Regi a a dextris tuis, in vestitu deaurato, circumdata varietate (Ps. XLIV, 10)

Przygotowanie.—Umiera Marya i w *towarzystwie niezliczonych duchów niebieskich*, i własnego Syna z duszą i ciałem wstępuje do Nieba. Bóg ją przyjmuje i błogosławi ustanawiając Ją Królową wszechświata i wynosząc ponad wszystkich Aniołów i Świętych. Radujmy się wespół z Matką Bożą, która jest także i Matką naszą, i ożywmy w sobie ufność w jej opiekę, uciekając się do Niej w każdej naszej potrzebie. Nadewszystko zaś prośmy Ją, ażebyśmy jak ona z czystej miłości ku Bogu umarła, tak i my przynajmniej z żalem za grzechy nasze umierali.

I. — Umiera Marya, ale jak umiera? Umiera całkiem oderwana od uczuć do rzeczy ziemskich, umiera wyniszczona przez tę Boską miłość, którą zawsze żyła, i którą gorzało Jej Najświętsze Serce. — O Matko Święta, Ty już opuszczasz ziemię; niezapomnij o nas nędznych pielgrzymach, którzy pozostajemy jeszcze na tej dolinie łez w pośród walki z nieprzyjaciółmi chcącymi nas zgubić na

wieki. Ach! przez zasługi Twojej śmierci, wyjednaj nam oderwanie się od rzeczy ziemskich, odpuszczenie grzechów, miłość ku Bogu i zamiłowanie wytrwałości świętej. A kiedy nadejdzie godzina naszej śmierci, zaopiekuj się nami z nieba przez Twoje modlitwy i wyjednaj nam, abyśmy Ci mogli ucałować święte stopy w Niebie.

Umiera Marya, a Jej najczystsze ciało Apostołowie zanoszą do grobu, gdzie je strzegą Aniołowie przez trzy dni, poczem jest przeniesione do nieba. Jej piękna dusza po wyjściu z ciała, natychmiast wstępuje do królestwa niebieskiego w towarzystwie niezliczonych Aniołów i Syna swojego.—Wszedłszy do nieba jako pokorna przedstawia się Bogu, oddaje Mu pokłon i w najżywszych uczuciach składa Mu dzięki za tyle łask Jej udzielonych. Bóg Jej błogosławi i postanawia Królową wszechświata, wynosząc Ją nad wszystkich Aniołów i Świętych: *Wywyższona została*

*święta Boża Rodzicielka nad chóry Anielskie na niebieskie królestwa**)

A teraz zastanówmy się, że jeżeli tak wielka jest chwała, jaką Bóg zgotował w niebie tym sługom swoim, którzy na ziemi go miłowali, iż umysł ludzki, jak mówi apostoł, pojąć jej nie może, to o ileż większa chwała musi być przeznaczona dla Maryi, która w życiu swojem ziemskiem więcej miłowała Boga niż wszyscy Aniołowie i Święci razem, i miłowała go ze wszystkich sił tak, że przyszedłszy do nieba, może Bogu powiedzieć: Panie, jeżelim Cię nie miłowała na ziemi, jak tego byłeś godny, przynajmniej Cię miłowałam, o ile mogłam.

II. — Radujmy się wespół z Maryą z chwały, jaką Ją obdarzył Bóg. Lecz cieszmy się także i z naszego szczęścia; albowiem Marya w tymże samym czasie, kiedy została ustanowiona Królową świata, została

*) Exaltata est Sancta Dei Genitrix super Choros Angelorum ad coelestia regna.

także i Orędowniczką naszą. A jest Ona Orędowniczką tak łaskawą, że przyjmuje w obronę wszystkich grzeszników, którzy do niej się zwracają; jest zaś tak można w obec naszego Sędziego, że wygrywa wszystkie sprawy.

O wielka i wspaniała i najchwalebniebniejsza Pani, my, ścieląc się u stóp Twojego tronu, pokłon Ci oddajemy z tej łez doliny, i cieszymy się z Tobą z chwały niezmierzonej, jaką Cię Pan obdarzył. Teraz, gdy już zasiadasz na tronie jako Królowa Nieba i ziemi, ach nie zapominaj o nas, biednych sługach Twoich. Nie uważaj sobie za ujmę, zwrócić miłościwe oczy Twoje na nas nędznych z tego wysokiego tronu, na którym panujesz. O ile bowiem bliższa jesteś źródła łask, o tyle więcej możesz nam pomódz. Z Nieba lepiej widzisz nasze nędze, więc Cię błagamy, abyś miała litość nad nami, i abyś nam tem więcej pomagała.

O Matko najsłodsza, Matko naj-

milsza! Ołtarze Twoje są otoczone przez liczne tłumy: jedni Cię proszą o uleczenie z choroby, drudzy błagają o poratowanie w potrzebach, inni zanoszą modły o dobre zbiory a inni o wygraną w jakiej sprawie. My zaś prosimy Cię o łaski, jakie najbardziej Twojemu sercu się podobają: Wyjednaj nam, abyśmy byli pokorni, oderwani od ziemi, poddani woli Bożej; wyproś nam świętą bojaźń Bożą, śmierć szczęśliwą, nakoniec Niebo. Jednem słowem, zmień nas z grzeszników na świętych i spraw abyśmy, będąc tu na ziemi wiernymi sługami Twoimi, mogli się kiedyś dostać do radości wiecznych w niebie.

„Sługom Twoim prosimy Cię, Panie, racz odpuścić winy; abyśmy którzy ze spraw naszych Tobie się podobać nie możem, za przyczyną Błogosławionej Matki Syna Twego Pana naszego, zbawieni byli“ (*Modlitwa Kościelna*). Uczyń to z miłości ku temuż Jezusowi Chrystusowi.

Na Uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny.

Lekcya.

Ekkli. XXIV. 11—20.

We wszystkiem szukałam odpoczynku, i w dziedzictwie Pańskiem mieszkać będę. Wtedy przykazał, i rzekł mi Stworzyciel wszech rzeczy: a ten który mię stworzył, odpoczął w przybytku moim, i rzekł mi: Mieszkaj w Jakóbie, a w Izraelu weźmij dziedzictwo, a między wybranymi mymi zapuść korzenie. I tak w Syonie jestem utwierdzona, a w mieście świętym także odpoczywałam, a w Jeruzalem władza moja. I rozkorzeniłam się w zacnym narodzie, i w dziale Boga mego dziedzictwo jego, a w pełności świętych obcowanie moje. Jako cedr na Libanie wyniesiona jestem, i jako cyprys na górze Syonie. Jako palma w Kades wywyższyłam się, i jako szczep róży w Jerychu. Jako piękna

oliwa na polu, a jako jawor jestem podwyższona nad wodą na ulicach. Jak cynamom i balsam woniejący wydałam wonność: jak myrra wyborna dałam słodkość wonności.

Ewangelia.

Łuk. X. 38—42.

Onego czasu: Wszedł Jezus do pewnego miasteczka: a niewiasta jedna imieniem Marta przyjęła go do domu swego: a ta miała siostrę imieniem Maryą, która też siedząc u nóg Pana, słuchała słowa jego. Ale Marta krzątała się około rozmaitej posługi: która stanęła, i rzekła: Panie, nie dbasz ty iż siostra moja opuściła mnie żebym sama usługiwała? rzecz że jej tedy, aby mi pomogła. A odpowiadając rzekł jej Pan: Marto, Marto, troszczysz się, i kłopocesz około bardzo wiela: ale jednego potrzeba. Marya najlepszą cząstkę obrała, która od niej odjęta nie będzie.

Oratio in festo Assumptionis B. Mariae V.

Famulorum tuorum, quaesumus, Domine, delictis ignosce: ut, qui tibi placere de actibus nostris non valemus, Genitricis Filii tui Domini nostri intercessione salvemur. Qui tecum vivit.

Modlitwa Kościelna

Odpuść Panie, błagamy, Cię sług Twoich przewinienia, a ponieważ z własnych uczynków podobać się niezdołamy niechże, za wstawieniem się Rodzicielki Syna Twego, Pana naszego, będziemy zbawieni. Który z Tobą żyje i króluje.

Na dzień 24 Sierpnia.
Uroczystość św. Bartłomieja Ap.

„*Większej nad tę miłości żaden nie ma: aby kto duszę swą położył za przyjacioły swoje*“. *Joan.* XV, 13).

Przygotowanie. — Rozważajmy jak ten wielki święty, ofiarowawszy dla miłości Jezusa Chrystusa wszystkie swoje dobra ziemskie, ofiarował też ciało i życie przez szlachetne męczeństwo. O jak piękny przykład dla nas, jeśli potrafimy z tego skorzystać! Nie dość ofiarować Panu dobra ziemskie, ogałacając się przynajmniej z przywiązania; ale potrzeba ofjarować mu także ciało przez choroby, upokorzenia się, oraz umartwiając je ostrościami i pokutą. Jednem słowem potrzeba żebyśmy wyzuwając się ze starego człowieka, przyodzieli się w nowego, stworzonego według Serca Bożego.

I. — Rozważaj jak szlachetną stała się miłość tego świętego ku Jezusowi Chrystusowi; gdyż ledwie powołany przezeń, opuścił wszystko, by iść za nim, nie tylko dobra jakie posiadał, ale też i dobra które mógł posiadać. I w nagrodę za tak wielką hojność Pan go zaliczył pomiędzy tych dwunastu, którzy byli

przeznaczeni do przekształcenia całego świata, i żeby byli kamieniami fundamentalnemi, na których miał się zbudować Kościół Katolicki. — W osobie zaś Apostoła, św. Bartłomiej miał szczęście przed innymi uczniami karmić duszę swoją słowami żywota wiecznego, które wychodziły z ust Boskiego Mistrza, i być świadkiem jego cudownych czynów. Nawet sam on opowiadał Ewangelię w Judei, według porządku otrzymanego od Zbawiciela, dokonywając cuda i wypędzając czartów z ciał opętanych*)

Św. Bartłomiej był obecnym przy Wniebowstąpieniu Pańskiem i w dniu Zielonych Świątek otrzymał On też pełność Ducha Św., przez którego wzmocniony i ożywio-

*) Convocatis autem duodecim Apostolis, dedit illis virtutem et potestatem, super omnia daemonia et ut languores curarent.

(A zezwawszy dwanaście apostołów dał im moc i władzę na wszystkie czarty, a żeby uzdrawiali choroby (Łuc. IX, 1)

ny, głosił nieustraszenie wiarę Żydom, i cierpiał, jak inni Apostołowie z cierpliwością i z radością obelgi i chłosty dla miłości Jezusa Chrystusa. — Gdy Apostołowie rozdzielili się na wszystkie części świata do opowiadania Poganom tych prawd, które były odrzucone przez Żydów, Święty szedł naprzód do Likaonii, stąd do Arabii, i nakoniec do Indij Wschodnich dla oświecenia tych barbarzyńskich narodów, które leżały w ciemnościach bałwochwalstwa. Stąd nakoniec poszedł do Armenii Większej, gdzie uwieńczył swoje Apostolstwo chwalebnem męczeństwem.

Raduj się ze św Apostołem i dziękuj Bogu w Jego imieniu. Spójrzawszy potem na siebie samego, badaj siebie i postanów być zawsze nadal gotowym i skorym na wezwanie Boga, przypominając tę piękną obietnicę Jezusa Chrystusa: „*Wszelki któryby opuścił dom, albo bracia, albo siostry, albo matkę, albo żonę, albo*

*syny , role dla imienia mego: tyle stokroć weźmie i żywot wieczny odzierży"**

II.—Rozważaj to męczeństwo, w jaki sposób ono się odbyło. On nawróciwszy siłą słowa Bożego i mocą cudów króla Armenii i dwanaście głównych miast z jego królestwa, kapłani balwochwalcy rozgniewali się bardzo za to. Stąd żeby się zemścić, zapalili nienawiścią przeciw niemu brata królewskiego, który kazał go schwytać i żywcem ze skóry złupić. A ponieważ Święty i w tym stanie nie przestawał opowiadać Jezusa Chrystusa, kazał mu ściąć głowę. Na ten sposób św. Bartłomiej po ofiarowaniu Panu wszystkich swoich dóbr z majątku, ofiarował Mu także ciało pozwalając ofiarować na chwałę Jego za pomocą męczeństwa tak bolesnego, które sprawuje dreszcz na samo tylko wspomnienie. Ach,

*) Omnis, qui reliquerit domum, vel fratres, aut sorores, aut patrem, aut matrem, aut uxorem, aut filios, aut agros propter nomen meum, centuplum accipiet, et vitam aeternam possidebit (Mat. XIX, 29).

jaki piękny przykład dla ciebie, jeśli będziesz umiał skorzystać z tego!

Niedość żebyś ofiarował Bogu dobra ziemskie, wyzuwając się z tego przynajmniej przywiązania, ale uczyń podwójną ofiarę, żebyś mu jeszcze ofiarował twoje ciało, pozwalając je, że tak powiem żywcem, ze skóry złupić przez choroby, upokorzenia, i umartwiając je ostrościami i pokutami. Jednem słowem potrzeba, żebyś ty wyrzekając się skłonności zmysłowych, rozkoszy ciała, wygody życia, *wyzuł się ze starego człowieka, który się psuje wedle* żądz błędu (t. j. *zwodniczych namiętności*), *a przyodział się w nowego człowieka, stworzonego według Boga w sprawiedliwości* i świątobliwości prawdy (t. j. w *prawdziwej świętości*)*). Wiem, że ta

*) Deponere vos secundum pristinam conversationem veterem hominem, qui corrumpitur secundum desideria erroris. Renovamini autem spiritu mentis vestrae, et induite novum hominem, qui secundum Deum creatus est in justitia et sanctitate veritatis.

ofiara jest bolesna ludzkiej naturze; lecz o ile bardziej bolesną była ofiara św. Bartłomieja? Apotem jeśli nie czujesz sił dostatecznych ku temu, proś o nie Pana przez zasługi tegoż świętego.

„Wszechmogący i wieczny Boże, któryś uweselił dzień dzisiejszy czcigodną i świętą uroczystością błogosławionego Bartłomieja Apostoła Twego: uczyń proszę cię, żeby twój Kościół kochał to, w co on wierzył, i to ogłaszał, czego on nauczał“ (*Modlitwą Kościelna*). Uczyń to dla miłości Jezusa Chr. Twego Syna Bożego i przez zasługiMaryi naszej kochanej Matki.

Na dzień Ś. Bartłomieja, Apostoła.

Lekcya.

1 Kor. II. 27—31.

Bracia: Wy jesteście ciałem Chrystusowem, i członkami z człon-

---

Abyście złożyli według dawnego obcowania *starego człowieka, który się psuje według żądz błędu.* A odnowcie się duchem umysłu waszego, *i obleczcie się w nowego człowieka, który wedle Boga stworzony jest w sprawiedliwości i świątobliwości prawdy.* (Eph. IV, 22—24).

ka. A Bóg ci postanowił niektórych w Kościele najprzód apostołów, powtóre proroków, potrzecie nauczycieli, potem mocy, do tego łaski uzdrawiania, wspomagania, rządzenia, różności języków, wykładania mów. Azali wszyscy apostołami? azali wszyscy prorokami, azali wszyscy nauczycielami? azali wszyscy mocami? azali wszyscy łaskę mają uzdrawiania? azali wszyscy językami mówią? azali wszyscy tłumaczą? Pragnijcie zaś lepszych darów.

Ewangelia.

Łuk. VI. 12—19.

Onego czasu: Odszedł Jezus na górę modlić się, i spędził noc na modlitwie Bożej. A gdy nastał dzień, przywołał uczniów swych, i wybrał z nich dwunastu (których też nazwał Apostołami): Szymona, którego nazwał Piotrem, i Andrzeja brata jego, Jakóba i Jana, Filipa i Bartłomieja, Mateusza i Tomasza, Jakóba Alfeuszowego i Szymona, które

go zowią Zelotem i Judę Jakóbowego, i Judasza Iskaryotę, który był zdrajcą. A zszedłszy z nimi, stanął w polu, i rzesza uczniów jego i mnóstwo wielkie ludu ze wszystkiej Żydowskiej ziemi, i z Jeruzalem i z pomorza, i z Tyru, i z Sydonu, którzy byli przyszli aby go słuchali, i byli uzdrowieni od niemocy swoich. I którzy nagabani byli od duchów nieczystych, uzdrawiani byli. I wszystka rzesza pragnęła się go dotknąć, albowiem moc wychodziła od niego, i uzdrawiała wszystkich.

Oratio in festo s. Bartholomaei Ap.

Omnipotens sempiterne Deus, qui hujus diei venerandam sanctamque laetitiam, in beati Apoostoli tui, Bartholomaei festivitate tribuisti: da Ecclesiae tuae, quaesumus et amare quod credidit, et praedicare quod docuit. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Wszechmogący i wieczny Boże, któryś dzień dzisiejszy uweselił

czcigodną i świętą uroczystością błogosławionego Bartłomieja Apostoła Twojego: daj Kościołowi Twojemu prosimy Cię i to kochać, w co on uwierzył, i to ogłaszać czego on nauczał. Przez Pana naszego.

Niedziela 1 Września (lub Niedziela Oktawy Wniebowzięcia N. M. Panny.

Uroczystość Ś. Joachima, Ojca Najśw. Maryi.

„*Postanowił go panem domu swego i książęciem wszystkiej dzierżawy swojej*“ *).

Przygotowanie.—Chwała, jakiej w niebie zażywają śśw. Joachim i Anna, jest największa, ponieważ jest zastosowana do ich zasług i do ich godności. Żeby zrozumieć potem sku-

---

*) Constituit eum dominum domus suae et principem omnis possessionis suae (Ps. X, 21).

teczność ich opieki dosyć zastanowić się nad tem tylko: Oni są Rodzicami Maryi, która jest skarbnicą wszystkich łask. Czy podobna żeby ta Córka nie wysłuchała swoich Rodziców, gdy ją proszą za jakimś pobożnym? Ożywmy więc nabożeństwo do śś. Małżonków i podziękujmy Trójcy Przenajświętszej za przywileje im udzielone; i to będzie też pięknym sposobem okazywania głębokiego hołdu Najświętszej Dziewicy.

I.—Rozważaj jak wielka jest chwała, której zażywają w niebie śśw. Joachim i Anna, gdyż ona jest zastosowana do blasku ich zasług i do wysokiej ich godności. Jako Rodzice Najśw. Maryi, która jest Królową nieba, jako Dziadowie Jezusa Chrystusa, który jest wielkim monarchą, śś. Małżonkowie należą w tej ojczyznie błogosławionej do liczby książąt krwi. Oni, siedząc na dwóch tronach najwznioślejszych, zażywają szczerej poufałości z Najświętszą swą Córką i z Jezusem

Chrystusem; nawet przez nich są szanowani.

Żeby zrozumieć potem jak wielką była ich potęga, dość zastanowić się nad tem tylko: Najświętsza Marya jest skarbnicą wszelkiej łaski niebieskiej, gdyż taka jest wola Boga, aby wszystkie łaski pochodziły z jej rąk: *Żadna łaska nie przychodzi z nieba na ziemię, jeno przez ręce Maryi* *) (Ś Bernard). Otóż czy podobna, żeby taka Córka odrzuciła modlitwy takich rodziców, gdy ją proszą za jakim pobożnym?

O tych Świętych małżonkach można właśnie powtórzyć to samo, co rzekł św. Bernard o Najśw. Maryi (Matce Bożej) w stosunku do Jezusa Chrystusa: *Matka staje przed Synem* (Mater stat ante Filium). Św. Anna staje przed Najśw. Panną i pokazuje Jej łono, w którem była zamknięta przez dziewięć miesięcy; świętą pierś,

*) Nulla gratia venit de coelo in terram, nisi transeat per manus Mariae.

którą była tyle razy karmioną; św. Joachim również przypomina Jej miłość, jaką miał dla niej, pocałunki jakie jej oddawał, troskliwość jaką jej okazywał. I na takie przypomnienia Marya nic nie może odmówić swoim Rodzicom, i tak otrzymują oni wszystko dla nas. Błogosławieni więc ci, którzy są czcicielami śśw. Joachima i Anny! a jeszcze bardziej szczęśliwy ten, kto dokłada wszelkich starań do rozpowszechnienia nabożeństwa pomiędzy innych!

II.—Jeżeli pragniesz doznawać opieki śśw. Joachima i Anny, powinieneś mieć szczególniejsze nabożeństwo do nich. A więc kochaj ich jakby byli twoimi rodzicami. Dziękuj Trójcy przenajświętszej za przywileje im udzielone, uczcij każdego roku ich uroczystość, przystępując do śśw. Sakramentów, i codzień polecaj się ich opiece, odmawiając przynajmniej jedno *Ojcze nasz* (Pater) i *Zdrowaś Marya* (Ave). Ażebyś uczynił potem też ich łaskawszymi, miej chwalebny

zwyczaj pomagać tym duszom czyścowym, które za życia odznaczały się nabożeństwem do tych świętych. I to będzie piękny sposób uczczenia też Najświętszej Panny, która, jak mówi św. Alfons, i jak wiele razy ona sama objawiła, bardzo się podobają hołdy jakie się oddają jej śśw. Rodzicom.

+ Wielki i chwalebny Patryarcho, Joachimie święty, jak wielką jest radość moja, gdy uważam że Ty między świętymi zostałeś wybranym aby mieć współudział w boskich tajemnicach i ubogacić świat wielką Matką Bożą, Najśw. Panną Maryą! Przez ten osobliwy przywilej najpotężniejszym się stałeś u Matki i u Syna Jej, tak iż nie ma łaski tak wielkiej, której byś Ty nie mógł wyjednać. Z taką ufnością uciekam się do Twojej nader potężnej opieki i polecam Ci wszystkie moje i rodziny mojej potrzeby duchowne i doczesne. Osobliwie zaś polecam Ci ową szczególną łaskę,

której sobie życzę, i której się spospodziewam przez ojcowskie wstawienie się Twoje. A ponieważ byłeś wzorem doskonałym życia wewnętrznego, uproś mi wewnętrzne skupienie i oderwanie od wszelkich znikomych dóbr ziemskich, a zato miłość żywą i stałą ku Jezusowi i Maryi. Otrzmaj mi nadto i szczere posłuszeństwo Kościołowi św. i Papieżowi nim rządzącemu, abym żył i umarł w wierze, w nadziei i w doskonałej miłości, wzywając najświętszych imion Jezusa i Maryi, a tak został zbawiony Amen.

3 Ojcze nasz, 3 Zdrowaś M. i 3 Chwała

Odpust (Racc. str. 413, Nr. 233) *300 dni raz na dzień* za odmówienie tej modlitwy z sercem przynajmniej skruszonem i nabożnie. (Leon XIII Reskr. Św. Kong. Odp. d. 20 marca 1886)

Na Uroczystość Ś. Joachima, Ojca N. M. Panny.

Lekcya.

Ekkli. XLIV. 1—8.

Wysławiajmy mężów chwalebnych, i ojców naszych w rodzie swoim. Wielką chwałę uczynił Pan wielmożnością swą od wieku. Panujący we władzach swych ludzie, wielkiej mocy, i mądrością swą obdarzeni, pokazujący w pismach prorockich zacność prorocką, i rozkazujący ludowi czasu swego, i mocą roztropności ludziom najświętsze słowa. Umiejętnością swą wynajdywali śpiewania muzyczne, i wiersze pisma wykładali. Ludzie bogaci w mocy, starający się o poczciwość: w domu spokojnie mieszkający. Ci wszyscy w pokoleniach narodu swego sławę otrzymali, a za dni swoich byli w pochwaleniu. Którzy z nich się narodzili, zostawili imię, aby opowiadano chwały ich.

Ewangelia.

Mat. 1. 1—16.

Księga rodzaju Jezusa Chrystusa syna Dawidowego, syna Abrahamowego. Abraham zrodził Izaaka. A Izaak zrodził Jakóba. A Jakób zrodził Judę, i braci jego. A Juda zrodził Faresa i Zarę z Tamary. A Fares zrodził Esrona. A Esron zrodził Arama. Aram zaś zrodził Aminadaba. Aminadab zaś zrodził Naassona. A Naasson zrodził Salmona. A Salmon zrodził Booza z Rahaby. A Booz zrodził Obeda z Ruty. A Obed zrodził Jessego. A Jesse zrodził Dawida króla. A Dawid król zrodził Salomona z tej, która była Uryaszowa. A Salomon zrodził Roboama. A Roboam zrodził Abię, Abia zaś zrodził Asę. Asa zaś zrodził Jozafata. A Jozafat zrodził Jorama. A Joram zrodził Ozyasza. A Ozyasz zrodził Joatama. A Joatam zrodził Achaza. Achaz zaś zrodził Ezechiasza. A Ezechiasz zrodził Manassesa. A Manasses zrodził Amona. Amon zaś

zrodził Jozyasza. A Jozyasz zrodził Jechoniasza, i braci jego w przeprowadzeniu Babilońskiem. A po przeprowadzeniu Babilońskiem, Jechoniasz zrodził Salatiela. A Salatiel zrodził Zorobabela. A Zorobabel zrodził Abiuda. Abiud zaś zrodził Eliacima. A Eliacim zrodził Azora. Azor zaś zrodził Sadoka. A Sadok zrodził Achima. Achim zaś zrodził Eliuda. A Eliud zrodził Eleazara. A Eleazar zrodził Matana. A Matan zrodził Jakóba. A Jakób zrodził Józefa męża Maryi, z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystusem.

Oratio in festo Sancti Joachim.

Deus, qui prae omnibus Sanctis tuis beatum Joachim Genitricis Filii tui Patrem esse voluisti: concede, quaesumus; ut, cujus festa veneramur, ejus quoque perpetuo patrocinia sentiamus. Per eumdem Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który chciałeś żeby pomiędzy wszystkimi świętymi był błogosławiony Joachim Ojcem Rodzicielki Syna twojego: spraw, prosimy, żebyśmy tego, którego uroczystość obchodzimy, również doświadczyli na zawsze opieki. Przez tegoż Pana naszego.

Na dzień 8 Września Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.*)

„*Któraż to jest, która idzie, jako zorza powstająca*“. (*Cant. VI, 9*).

Przygotowanie. — Niebieska Dziecina rodzi się z przeznaczeniem na Matkę Boga i z tej przyczyny rodzi się tak bogata w łaski, że Jej świętość przewyższa świętość wszystkich Aniołów i wszystkich Świętych.

---

*) Co do odpustów przywiązanych do Nowenny znajdziesz wyjaśnienie *w Uwadze Sobotniej* przed IV Nied. po Trzech Król. (Dodatkow.)

Uczyńmy akt żywej wiary z powodu tej niewysłowionej wielkości Maryi, radując się wespół z Nią i dziękując Bogu w Jej imieniu. Ale cieszmy się także i z naszego szczęścia, pomnażając w sobie ufność naszą; albowiem w tymże samym czasie, kiedy Najświętsza Marya Panna była przeznaczona na Matkę Odkupiciela, była przeznaczona także na Pośredniczkę rodzaju ludzkiego i na Szafarkę wszystkich łask niebieskich.

I.—Przed narodzeniem się Maryi świat zostawał pogrążony wpośród ciemności grzechowych. *Z narodzeniem zaś Maryi powstała zorza*, mówi jeden z Ojców śś. Już w Pismie świętem o Maryi było powiedziano: *Któraż to jest, która idzie, jako zorza powstająca?**). Gdy zorza powstaje, raduje się ziemia, bo zorza jest zwiastunką słońca; tak Marya, przychodząc na świat, rozradowała całą ziemię, ponieważ ona była zwiastunką

*) Quae est ista, quae progreditur, quasi aurora consurgens? (Cant. VI,9).

słońca sprawiedliwości Jezusa Chrystusa, który, stawszy się Jej Synem, przez swą bolesną śmierć zbawił nas. — Stąd słusznie śpiewa Kościół: *Narodzenie Twoje, Boża Rodzico Dziewico, radość zwiastowało światu całemu: z Ciebie bowiem powstało słońce sprawiedliwości.* (Chrystus Bóg nasz), *który*, rozwiązując przekleństwo, obdarzył nas błogosławieństwy, a niszcząc śmierć, *dał nam żywot wieczny**). Tak, ponieważ Marya, przychodząc na świat, przyniosła nam pomoc,—nasza pociecha, nasze zbawienie, przez Maryę bowiem otrzymaliśmy Zbawiciela.

Gdy tak dzieweczka była przeznaczona na Matkę Słowa przedwiecznego, Bóg ją obdarzył taką

*) Nativitas tua, Dei Genitrix Virgo, gaudium annuntiavit universo mundo: ex te enim ortus est sol justitiae, qui donavit nobis vitam sempiternam.

Narodzenie twoje, Boga Rodzico Dziewico, radość zwiastowało światu całemu. Z Ciebie bowiem powstało słońce sprawiedliwości, które nam dało żywot wieczny. (Antiphona ad Magnificat).

łaską, że już od Niepokalanego Poczęcia świętością swoją przewyższyła wszystkich Aniołów i Świętych, wziętych; razem ponieważ otrzymała Ona łaskę rzędu wyższego, odpowiadającą godności Matki Boga.

O Święta Dziecino, o pełna łaski, pozdrawiam Cię i pokłon Ci oddaję ja nędzny grzesznik. Ty jesteś umiłowaniem, Ty jesteś rozkoszą Boga; miej litość nademną, który przez moje grzechy byłem odrazą i obrzydzeniem Boga, Ty, o najczystsza Dziewico już od dzieciństwa Twojego umiałaś tak sobie zjednywać Serce Boga, że niczego ci nie odmawia i czyni wszystko, o co Go prosisz. W Tobie więc jest cała moja nadzieja. Polecaj mnie Synowi Twojemu, a będę zbawiony.

+ *O Maryo, któraś bez zmazy weszła na świat, wyjednaj mi u Boga, żebym mógł zejść z tego świata bez grzechu.*

Odpust (Racc. str. 340 N. 186) *100 dni raz na dzień* za odmówienie powyższego aktu z sercem przynajmniej skruszonem i nabożnie. (Pius IX Reskr. Sekr. Brew. d. 27 marca 1863).

II.—W tym samym czasie, kiedy Marya była przeznaczona na Matkę naszego Odkupiciela, była zarazem przeznaczoną na pośredniczkę między Bogiem a nami grzesznymi. Stąd, mówi św. Tomasz Doktor Anielski, że Marya otrzymała taką łaskę, iż wystarczyłaby do zbawienia wszystkich ludzi. I dlatego św. Bernard nazywa Maryę pełnym wodociągiem, z którego pełności my wszyscy czerpiemy: *Pełen wodociąg, ażeby reszta z jego pełności otrzymali.* (Plenus aquaeductus, ut accipiant ceteri de ejus plenitudine).

O święta i niebieska Dziecino, ponieważ jesteś przeznaczona na Pośredniczkę grzeszników, ach dopełnij swego obowiązku: wstaw się za mną. Prawda, że za moje niewdzięczności ja zasłużyłbym być opuszczonym; ale nie chcę, aby moje grzechy były przeszkodą do ufności w Tobie; ponieważ wiem, że jesteś tak miła Bogu, że niczego Ci nieodmawia; i wiem także, że Ty pragniesz użyć

Twojej wielkości dla poratowania najwinniejszych, przeto ufam Tobie, i ufam do tego stopnia, że choćby zbawienie moje leżało w ręku mojem, to jednak całkiem złożyłbym je w ręce Twoje.

Nuże tedy, o stworzenie świata najwspanialsze, w obec którego są maluczcy najwięksi nieba, o święta nad Świętymi, o Maryo otchłań łaski i pełnia sprawiedliwości, przybądź na pomoc nieszczęśliwemu, który łaskę zatracił przez swoją winę. Ach! okaż, jak wielka jest łaska, jaką masz u Boga, wypraszając mi światłość i ogień Boży tak potężny, iżby mnie zmienił z grzesznika na świętego, i który odrywając mię od wszelkiego uczucia ziemskiego zapalił całego Bożą miłością Uczyń to Pani, ponieważ możesz uczynić. Uczyń to przez miłość tego Boga, który Ciebie uczynił tak wielką, tak możną, tak łaskawą.

„Sługi Twoje prosimy Cię, Panie, niebieską łaską udarcj; ażeby tym, którym porodzenie Błogosławionej

Maryi Panny stało się początkiem zbawienia, by i Jej narodzenia uroczysta pamiątka przymnożyła pokoju.“*) (*Modlitwa Kościelna*).

Na Uroczystość Narodzenia Najśw. Maryi Panny.

Lekcya.

Przypow. Salom. VIII. 22—36.

Pan mię posiadł na początku dróg swoich, pierwej aniżeli co uczynił na początku. Od wieku jestem zrządzona, i starodawna, pierwej niż się ziemia stała. Jeszcze nie było przepaści, a jam już poczętą była: ani jeszcze źródła wód były wyniknęły: ani jeszcze góry ciężką wielkością były stanęły: przed pagórkami jam się rodziła, jeszcze był ziemi nie uczynił, ani rzek, ani zawias okręgu ziemi. Gdy gotował niebiosa, tamem ja była; gdy pewnym porządkiem i kołem otaczał przepaści: gdy niebiosa utwierdzał w górze, i ważył źródła wód: gdy

zakładał morzu granice jego, a ustawę dawał wodom, aby nie przestępowały granic swoich: kiedy zawieszał fundamenty ziemi. Z nim byłam wszystko składając: i rozkoszowałam się na każdy dzień, igrając przed nim na każdy czas; igrając na okręgu ziemi, a kochanie moje być z synami człowieczymi. Teraz więc, synowie, słuchajcie mnie: błogosławieni, którzy strzegą dróg moich. Słuchajcie ćwiczenia, a bądźcie mądrymi i nie odrzucajcie go. Błogosławiony człowiek, który mnie słucha i który czuwa u drzwi moich na każdy dzień, i pilnuje u podwojów drzwi moich. Kto mnie znajdzie, znajdzie żywot, i wyczerpnie zbawienie od Pana.

Ewangelia.

Mat. I. 1—16 str. 101.

Oratio in f. Nativitatis B. M. V.

Famulis tuis, quaesumus Domine, coelestis gratiae munus impertire:

ut quibus beatae Virginis partus exstitit salutis exordium, Nativitatis ejus votiva solemnitas pacis tribuat incrementum. Per Dominum nostrum.

Modlitwa Kościelna.

Prosimy Cię, Panie, użycz sługom Twoim daru niebieskiej łaski: ażeby tym którym porodzenie błogosławionej Dziewicy stało się początkiem zbawienia, by i Jej Narodzenia uroczysta pamiątka obfitszym pokojem ich obdarzyła. Przez Pana naszego.

Niedziela pośród Oktawy Narodzenia N. M. P.

Uroczystość Najświętsz Imienia Maryi.

„*A Imię Panny Marya*“ *).

Przygotowanie. — Najświętsze Imię Maryi, po Imieniu Jezus jest wyższe nad wszelkie inne imię i, na wzór Imienia Jezusa, jest dla nas Imieniem *zbawienia nadziei i miłości.* Starajmy się tedy mieć je zawsze w sercu i na ustach; a we wszystkich niebezpieczeństwach, we wszystkich trudnościach, we wszystkich wątpliwościach, wzywajmy go zawsze razem z Imieniem Jej Boskiego Syna, powtarzając: *Jezus i Maryo, zbawcie mnie!* Jednak pamiętajmy, że dla otrzymania wszystkich owoców ze wzywania Imienia Maryi, potrzeba naśladować cnoty Tej, która je nosi.

*) Et Nomen Virginis Maria (Luc. I. 27).

I.—Największe Imię Maryi nie od ludzi wyszło, ale przez Boga było dane, jak bowiem oświadczają św. Hieronim, św. Epifaniusz i inni, na wyraźny rozkaz Boga było ono dane Matce Bożej. I dlatego to Imię, po Imieniu Jezus, jest wyższe nad wszelkie inne imię, i na wzór Imienia Jezusowego jest dla nas wszystkich Imieniem zbawienia, nadziei i miłości.

Jest Imieniem *zbawienia*: albowiem, jak samaż Błogosławiona Dziewica objawiła świętej Brygidzie, że, wzywając to imię pobożnie, uciekają szatani, a przeciwnie przystępują Aniołowie, aby nas bronić przed ich napaściami. A gdy chodzi głównie o pokusy nieczyste, jest wiadomo, że to potężne Imię daje wielką siłę do ich zwyciężenia, do tego stopnia, że św. Piotr Chryzolog nie waha się powiedzieć: *Imię to jest znakiem czystości* — Nomen hoc indicium castitatis. Kto jest w wątpliwościach, czy nie zgrzeszył, jeśli

sobie przypomina, że wezwał Imienia Maryi, ma znak pewny że nie obraził czystości.

Jest Imieniem *nadziei*, albowiem, jak mówi św. Bonawentura, ono jest tak obfite w dobra, że nie może być wymówione bez tego, aby nie przyniosło jakiej łaski temu, kto je z pobożnością wymawia. Stąd utrzymuje pobożny Pelbart, że jak Jezus Chrystus przez swoje pięć ran zgotował dla świata lekarstwo od złego, tak również Marya przez swoje Imię Najświętsze z pięciu liter złożone, zlewa każdego dnia na ludzi łaski niebieskie.

Nakoniec Imię Maryi jest Imieniem *miłości*; ponieważ zawiera w sobie coś dziwnego, coś słodkiego, coś boskiego. Św. Antoni Padewski upatrywał w tem Imieniu te same słodycze, jakie św. Bernard przyznawał Imieniowi Jezusa i mawiał: Imię tej Dziewicy Matki jest radością dla serca, miodem dla ust, przecudną melodyą dla ucha swych czcicieli.“ —

Ale co podziwienia godne w tem wielkiem *Imieniu*—to że, tysiąc razy słyszane dla czcicieli Maryi zawsze ono jest nowe, bo oni doświadczają zawsze tych samych słodyczy, gdy je słyszą wymawiane. Stąd mawiał błogosławiony Henryk Suzo: „O najsłodsze Imię! O Maryo, jakaż Ty jesteś sama, jeżeli Twoje Imię jest tak słodkie, tak powabne!“

II.—Bracie mój, weź sobie do serca tę piękną radę świętego Bernarda, iżbyś we wszystkich niebezpieczeństwach utraty łaski Bożej, we wszystkich utrapieniach, we wszystkich wątpliwościach pamiętał na Maryę i wzywał Jej Świętego Imienia razem z Imieniem Jezusa: albowiem te Imiona zawsze z sobą są złączone. Niechże tedy nigdy nie ustępują te dwa najsłodsze i najpotężniejsze Imiona ani z serca naszego, ani z ust naszych, bo przez nie dostaniemy się bezpiecznie do portu zbawienia wiecznego. — Pamiętajmy jednak, że dla uzyskania pomocy od tego potężnego Imienia

Maryi jest rzeczą konieczną naśladować zawsze przykłady Jej cnót: *A iżbyś pomoc z tej modlitwy uzyskał, staraj się byś przykładów Jej postępowania niepomijał.*

+ *O Matko nieustającej pomocy!* Dozwól mi, abym zawsze mógł wzywać najpotężniejszego imienia Twego, bo Imię Twoje jest obroną wszystkim wiernym żyjącym, a zbawieniem umierającym. O Matko najczystsza, o Maryo najsłodsza, daj, aby Twoje imię było odtąd tchnieniem życia mego. O Królowo, nie ociągaj się z pomocą, ilekroć Ciebie o pomoc wzywać będę, gdyż we wszystkich pokusach, jakie na mnie uderzą, we wszystkich potrzebach, które mię spotkać mogą, nigdy nie przestanę Ciebie wzywać i ciągle słodkie imię „Marya“ powtarzać. O, jakaż siła, jaka słodycz, jak możne zaufanie, jakaż miła pobożność napełnia serce moje, skoro tylko imię Twoje wymawiam, skoro tylko myślę o Tobie. Dziękuję Bogu, że, dla dobra mojego dał Ci to Imię tak

wdzięczne, tak miłe i tak potężne. Lecz nie chcę przestawać na tem, abym tylko wspominał imię Twoje, pragnę wymawiać je z miłości, pragnę aby miłość upominała mię zawsze wzywać Cię: *O Matko nieustającej pomocy.*

Odpust (Racc. 360 N 200. na II.) *100 dni* raz dzień za tę modlitwę, gdy się ją odmawia z sercem skruszonem i nabożnie (Pius IX Reskr. Św. Kong. Obrz. d. 17 Maja 1866).

„Daj, mi, prosimy Cię wszechmogący Boże, żebym ja, który się weselę pamiątką Imienia i Opieki Najśw. Maryi Panny; za Jej łaskawem wstawiennictwem od wszystkich przygód był wyzwolony na ziemi i do radości wiecznych w niebie przyjść zasłużył. *Modlitwa Kościelna.*

Lekcya

Ekkli. XXIV. 23–31.

Ja jako winne drzewo wydałam wdzięczną wonność: a kwiatki moje, owocem czci i uczciwości. Ja mat-

ka pięknej miłości, i bogobojności, i uznania, i nadziei świętej. We mnie wszelka łaska drogi i i prawdy: we mnie wszystka nadzieja żywota, i cnoty. Przyjdźcie do mnie wszyscy którzy mnie pragniecie, i nasyćcie się owocami moimi. Albowiem duch mój słodszy nad miód, a dziedzictwo moje nad miód i plastr miodu. Pamiątka moja na rodzaje wieków. Którzy mnie pożywają, jeszcze łaknąć będą; a którzy mnie piją, jeszcze pragnąć będą. Kto mnie słucha, nie będzie zawstydzony: a którzy przezemnie pracują, nie zgrzeszą. Którzy mnie objaśniają, będą mieli żywot wieczny.

Ewangelia.

Łuk. I. 26—38.

Onego czasu: Posłany jest Anioł Gabryel od Boga do miasta Galilejskiego które zwano Nazaret, do Panny poślubionej mężowi któremu imię Józef z domu Dawidowego, a imię Panny, Marya. I wszedłszy

Anioł do niej rzekł: Bądź pozdrowiona łaski pełna: Pan z tobą; błogosławionaś ty między niewiastami. Która gdy usłyszała, zatrwożyła się na mowę jego i myśla'a, jakieby to było pozdrowienie. I rzekł jej Anioł: Nie bój się Marya, albowiem znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz w żywocie i porodzisz Syna, a nazwiesz imię jego Jezus. Ten będzie wielki, a Synem Najwyższego, zwany będzie i da mu Pan Bóg stolicę Dawida ojca jego, i będzie królował w domu Jakóbowym na wieki, a krolestwa jego nie będzie końca. A Marya rzekła do Anioła: Jakżeż się to stanie, gdyż męża nie znam? Anioł zaś odpowiedziawszy, rzekł jej: Duch święty zstąpi na ciebie, a moc Najwyższego zaćmi tobie. Przetoż i co się z ciebie narodzi święte, będzie nazwane Synem Bożym. A oto Elżbieta krewna twoja, i ona poczęła syna w starości swej: a ten miesiąc szóstym jest owej która się zowie niepłodną, bo u Boga nie będzie żadne słowo niepodobne. I rzekła Ma-

rya: Oto służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa twego.

Oratio in festo SS. Nominis B. M. V.

Concede quaesumus, omnipotens Deus: ut fideles tui, qui sub sanctissimae Virginis Mariae Nomine et protectione laetantur, ejus pia intercessione, a cunctis malis liberentur in terris, et ad gaudia aeterna pervenire mereantur in coelis. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Spraw to prosimy Cię, wszechmocny Boże: aby wierni słudzy Twoi, którzy weselą się, że zostają pod znamieniem Imienia i opieki Najśw. Panny Maryi, za Jej dobrotliwem pośrednictwem byli wybawieni od wszystkich nieszczęść na ziemi i zasłużyli przyjść do używania wiecznych radości w niebie. Przez Pana naszego.

Niedziela III Września
Uroczystość Siedmiu Boleści Najśw. Maryi Panny.

„*Współcierpimy, abyśmy też wespół byli uwielbieni*". *)

Przygotowanie.—O, jakże skutecznie Bóg już tu na ziemi wsławił Boleści Matki Najświętszej! Najprzód dał Jej przez nie sposobność objawić Jej piękne cnoty, a głównie Jej miłość pałającą. Następnie udzielił Jej tytułu Królowej Męczenników. Nakoniec Marya przez swoje Boleści stała się Matką wszystkich wiernych i Współodkupicielką rodzaju ludzkiego. Jeżeli chcemy okazać się godnymi Jej Synami, radujmy się wespół z tą dobrą Matką i starajmy się naśladować Ją, dźwigając z cierpliwością krzyże. W taki sposób przyjdzie dzień, w którym także my ujrzymy się uwielbieni w niebie.

*) Compatimur ut et conglorificemur (Rom. VIII, 17).

I.—Rozważajmy przedziwny sposób, w jaki Pan uczcił już tu na ziemi Najświętszą Pannę, że dobrowolnie wzięła udział w Męce Boskiego swojego Syna.—Przez co dał Jej sposobność okazać światu wszystkie Jej wzniosłe cnoty, a głównie żarliwą miłość ku Bogu i ku bliźnim; albowiem gdy cierpieć dla osoby umiłowanej jest dowodem najbardziej widocznym miłości, i gdy Marya, więcej niż kto inny, cierpiała dla Jezusa Chrystusa i dla ludzi, objawiła to czynem, że więcej, niż kto inny umiłowała te drogie istoty swego czułego Serca.

Następnie Bóg, w nagrodę tego niewypowiedzianego męczeństwa, jakie Najświętsza Panna przeniosła w swem Sercu, udzielił Jej pięknego tytułu Królowej Męczenników, w ten sam właśnie sposób, jak i Boskiemu Synowi swojemu dał tytuł króla Boleści w nagrodę za niecpisane cierpienia na ciele poniesione.

Nakoniec, jak Jezus Chrystus

stał się naszym Odkupicielem, ponieważ przez zasługi swej Męki wykupił nas z niewoli szatana, tak również Marya, ponieważ i Ona dobrowolnie złączyła swoje boleści z cierpieniami Syna i zasługami swych Boleści, przyczyniła się do sprawy naszego odkupienia, stała się Współodkupicielką rodzaju ludzkiego. I za taką właśnie ogłosił Ją sam Jezus Chrystus z tronu krzyża, składając, jak mówi św. Bernard, w Jej ręce całą zasługę Odkupienia i nazywając Ją Matką wszystkich Wiernych w Osobie Jana świętego: *Niewiasto, oto Syn Twój* *).

Także i my mamy to szczęście być synami tej wielmożnej Matki, i dlatego cieszmy się wespół z Nią tem uczczeniem Jej Boleści i bądźmy zawsze Jej oddani, uznając Ją za stworzenie najbardziej miłością gorejące, za prawdziwą Królowę Męczenników i za Współodkupiciel-

*) Mulier, ecce filius tuus (Joan. XIX, 26).

kę świata.*).

II. — Gdy ta ziemia jest miejscem zasługi, słusznie nazywa się doliną łez: albowiem wszyscy tu jesteśmy postawieni dla cierpienia. Jednak zasługa nie nabywa się li tylko przez cierpienie, ale przez cierpliwe znoszenie krzyżów, zgadzanie się z wolą Bożą. Święty Jan widział wszystkich Świętych z palmami w ręku, jako znakiem męczeństwa: *Widziałem rzeszę wielką ... przyobleczeni w szaty białe, a palmy w ręku ich**). Co miało oznaczać, że wszyscy, którzy się w dorosłym wieku zbawiają, mają być męczennikami albo przez krew, albo przez cierpliwość.

---

*) Odpust 300 dni jest udzielony na każdy dzień dla wszystkich, Wiernych którzy przynajmniej z sercem skrusz. odprawiają pobożnie *Ćwiczenie miesiąca Września*, używając jakiej bądź książeczki aprobowanej, która mówi o boleściach.

**) Vidi turbam magnam... amicti stolis albis et palmae in manibus eorum (Apoc. VII, 9).

Więc i my też, na wzór Matki Bożej, możemy, jak mówi św. Grzegorz, stać się męczennikami bez miecza katowskiego, praktykując tylko cnotę cierpliwości. — Gdy zaś cierpienia, w różny sposób zdarza się nam doświadczać, ofiarujemy Bogu za nawrócenie grzeszników, a tem więcej, gdy wprost w tym celu współdziałamy, poddając się cierpieniom, natenczas w pewien sposób, jak mówi Piotr Blozyusz, stajemy się także współodkupicielami.

Niech tedy owocem tego rozmyślania będzie, przyjmować ochotnie i z miłości dla Boga wszystkie utrapienia, z jakiem się w ciągu dnia spotykamy, a głównie choroby, prześladowania, krzywdy i pogardy. A gdy się czujemy przygnieceni ciężarem krzyża, zwróćmy wtedy wzrok na Królowę Męczenników, i pomni na Jej uwielbienie, powtarzajmy: *) *Jeśli jednak spółcierpimy,*

*) Si tamen compatimur, ut et conglorificemur (Rom. VIII, 17).

abyśmy też spół byli uwielbieni). Jeżeli teraz cierpimy z Maryą, z Maryą też będziemy uwielbieni. O Matko moja bolejąca, postanawiam naśladować Twoje piękne cnoty, a głównie Twoją cierpliwość, ale Ty mi dodaj mocy, abym Ci był wierny". I ty, o *Jezu mój*, przy którego Męce, według proroctwa Symeona najsłodszą duszę chwalebnej Dziewicy i Matki Maryi miecz boleści przeniknął; daj łaskawie, ażebym rozpamiętywając Jej boleści ze czcią mógł dostąpić słodkiego owocu Twojej męki" (*Modlitwa Kościelna*).*)

Na Uroczystość Najśw. Maryi Panny Bolesnej.

Lekcya.

Jud. XIII. 22—25.

Błogosławił cię Pan w mocy swojej, iż przez ciebie wniwecz

*) Ojciec ś. Leon XIII Reskr. św. Kong. Odp. z d. 27 Stycz. 1888 udzielił na

obrócił nieprzyjaciół naszych. Błogosławionaś ty córko przez Pana Boga wysokiego, nad wszystkie niewiasty na ziemi. Błogosławiony Pan, który stworzył niebo i ziemię, bo dziś imię twoje tak uwielbił, że nie odejdzie chwała twoja z ust ludzi, którzy będą pamiętali na moc Pańską wiecznie, dla których nieprzepuściłaś duszy twej, dla ucisku i utrapienia narodu twego, aleś zapobiegł upadkowi przed oczyma Boga naszego.

---

zawsze odpustu zupełnego *toties quoties* na sposób Porcyunkuły św. Franciszka z Asyżu wszystkim wiernym, którzy po spowiedzi i komunji św. w III Niedzielę Września (w IV N. gdyby uroczystość była przeniesiona) odwiedzą jaki kościół należący do Ojców Serwitów, lub gdzie *koniecznie* założony jest Trzeci Zakon lub Bractwo Matki Boskiej Bolesnej, modląc się według intencji Ojca Św. Proboszczowie, którzyby chcieli otrzymać takiż przywilej dla swoich kościołów, niech się udadzą zprośbą do przełożonego Jeneralnego OO. Serwitów w Rzymie przy kościele ś. Marcellego.

Ewangelia.

Jan. XIX. 25 — 28.

Onego czasu: Stały obok krzyża Jezusowego: Matka jego, i siostra Matki jego, Marya Kleofasowa, i Marya Magdalena. Gdy więc ujrzał Jezus Matkę i ucznia, którego miłował, obok niej stojącego, rzekł matce swojej: Niewiasto, oto syn twój. Potem rzekł uczniowi: Oto Matka twoja. I od owej godziny wziął ją uczeń pod swą pieczę.

Oratio in festo Septem Dolorum B. M. V.

(Dominica III Septembris).

Deus, in cujus passione, secundum Simeonis prophetiam, dulcissimam animam gloriosae Virginis et Matris Mariae doloris gladius pertransivit: concede propitius; ut, qui dolores ejus venerando recolimus, passionis tuae effectum felicem consequamur. Qui vivis et regnas.

Modlitwa Kościelna.

Boże przy którego męce, według proroctwa Symeonowego, najświętszą duszę błogosławionej Maryi Panny i Matki miecz boleści przeniknął: spraw miłościwie, abyśmy, którzy pamiątkę jej boleści obchodzimy, twej męki szczęśliwych skutków dostąpili. Który żyjesz i królujesz.

Na dzień 14 Września

Uroczystość Podwyższenia św. Krzyża

„*Nie daj Boże, abym się chlubić miał, jedno w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego mnie świat jest ukrzyżowany, a ja światu*“*).

Przygotowanie. — Ta ziemia jest miejscem zasług, a więc jest miejscem cierpień. Jezus Chrystus, żeby

*) Mihi absit gloriari, nisi in Cruce Domini nostri Jesu Christi, per quem mihi mundus crucifixus est, et ego mundo (Gal. VI, 14).

nas zachęcić do cierpliwości, spędzał swoje życie w ciągłych boleściach; za jego przykładem wszyscy święci przyjmowali zawsze z radością utrapienia, i nikt nigdy nie doszedł do chwały, jeno postępując drogą ciernistą. O zawstydzenie dla nas! adorujemy św. krzyż, szczycimy się, że walczymy pod tą tryumfującą chorągwią, i chełpimy się być dziedzicami Swiętych, a jesteśmy niepodobni do nich. Ale czy ma być tak zawsze? Ach Panie! daj mi jednak te krzyże, na które zasługują moje winy, ale daj mi też i siłę do niesienia ich z cierpliwością.

I.—Ta ziemia jest miejscem zasług, a więc jest miejscem cierpień. Naszą Ojczyzną, gdzie Bóg nam przygotował miejsce odpoczynku w radości wiecznej, jest Niebo. Na tym świecie mało czasu mamy do zostawania tu; ale w tym krótkim czasie wiele jest trudów do zniesienia. A zwyczajnie mówiąc, kto jest przeznaczony z Boskiej Opatrzności do wielkich rzeczy, ten jest też do-

świadczony większemi przeciwnościami. — Ukazał się pewnego dnia Jezus Chrystus Bł. Baptyście Varani, i rzekł jej, że trzy są większe dobrodziejstwa, które on wyświadcza duszom swoim ukochanym: Pierwszem — nie grzeszyć; drugiem — wykonywać dobre uczynki; trzeciem, które jest największe,— cierpieć dla miłości Jego.

Ale piękniejsze słowa są użyte przez samegoż Jezusa Chrystusa do św. Teresy: „Córko moja, rzekł jej, czy myślisz, że zasługa zasadza się na używaniu rozkoszy? nie, zależy na cierpieniu i kochaniu. Wierz temu, o córko, że kto jest więcej kochany od mego Ojca, otrzymuje od niego większe przykrości, i myśleć, że on przypuszcza do swojej przyjaźni ludzi niedoznających cierpień, jest niedorzecznością."—Jak więc natura ludzka ma samo przez się silny wstręt do cierpienia, dlatego Słowo przedwieczne zstąpiło z nieba na ziemię, żeby nas nauczyć, jak mamy nosić z cierpliwością nasze krzyże:

Chrystus ucierpiał za nas, zostawiając wam przykład, abyście naśladowali tropów jego (t. j. szli w jego ślady) *).

Dlatego Jezus Chrystus chciał cierpieć, żeby zachęcić nas do cierpienia, nie tylko w czasie Męki, lecz w ciągu całego swego życia. O Boże! a jakież było życie Odkupiciela na tej ziemi? *Patrz i przypatruj się*, odpowiada św. Bonawentura, *a nie znajdziesz Go, jeno na krzyżu* — Volve et revolve, et non invenies eum, nisi in cruce. Zastosuj to do twego stanu, przeczytaj to z gruntu, a znajdziesz Jezusa zawsze przybitego do krzyża. Gdyż od chwili, w której przyjął naszą naturę, aż do ostatniego tchu swego życia był on w ciągłych cierpieniach. — O zawstydzenie dla nas, że przechwalamy się Jezusem Chrystusem, a jesteśmy tak różni od niego! Adorujemy krzyż Pański czyli kłania-

*) Christus passus est pro nobis, vobis relinquens exemplum, ut sequamini vestigia ejus (I Petr. II, 21).

my się krzyżowi, obchodzimy dziś jego uroczystość, przechwalamy się, że walczymy pod tą tryumfującą chorągwią, a jesteśmy tak chciwi rozkoszy! Ale czy ma być tak zawsze?

II. — Ożywieni przykładem Jezusa Chrystusa, Święci uważali zawsze przeciwności, jako skarb ukryty, uważali je za droższe, niż się uważa kawałeczek tego drogiego drzewa na którym Pan umarł dla naszego zbawienia. A ilu szlachetnych młodzieńców, ile panien też ze krwi książęcej i królewskiej rozdało biednym swoje bogactwo, opuściło wygody, honory, wszystkie godności świata i usunęło się do zakonu, żeby się uchwycić krzyża Jezusa Chrystusa i wstąpić z nim na Kalwaryę, idąc drogą zasianą cierniami.

Pan zaś, który się uniósł wspaniałomyślnością, żeby wynagrodzić też na tej ziemi dusze szlachetne, uczynił im tak słodkimi owoce drzewa krzyża, że się radowali wśród utrapień; a może żaden świecki nie

pokazał się nigdy tak zazdrośnym o rozkosze, jak święci o cierpienia.

Św. Teresa, nie wierząc temu, żeby można było żyć bez krzyża, wykrzykiwała: *Albo cierpieć, albo umrzeć* Św. Marya Magdalenna de Pazzis, rozważając, że w niebie niemasz więcej cierpień, powtarzała: *Cierpieć i nie umierać* — Pati et non mori. Nakoniec św. Jan od Krzyża, zapytany przez Chrystusa Pana, jakąby chciał zapłatę za to, co cierpiał za niego, odpowiedział: Panie, nie chcę nic innego, jak dalszych cierpień; jednak niech one będą przyprawione upokorzeniami i wzgardami: *Panie, cierpieć i być wzgardzonym za cie bie*— Domine, pati et contemni pro te.

(Lekcya z brewiarza Rzymskiego).

Chrześcijaninie mój, nie bądź z tych głupców, którzy się boją widoku krzyża i uciekają od niego dla tego, że znają go tylko z powierzchowności. Przeciwnie: *Skosztujcie, a*

obaczcie, iż słodki jest Pan. [1]) Przyjmij chętnie te utrapienia, które Pan na cię zsyła, zacznij szczerze rozbierać korzyści, jakie na nas spływają, i wtenczas ty powiesz: *Większe ma znaczenie godzina cierpień zniesionych, z pełnem poddaniem się na wolę Bożą, niż są warte wszystkie skarby ziemi.* — Jeżeli natura sprzeciwia się cierpieniom, spojrzyjmy dla zachęcenia się na Ukrzyżowanego (lub krucyfiks), i przypominajmy często o dzisiejszej uroczystości Podwyższenia św. Krzyża, i powtarzajmy z Apostołem: *Współcierpimy, abyśmy też spół byli uwielbieni*—Cumpatimur, ut et conglorificemur Rom. VIII, 17).

Tak, o Jezu mój, tak postanawiam czynić za Twoją Boską pomocą. Jeżeli ty niewinny tyle cierpiałeś za mnie i nie wszedłeś do chwały, jak drogą cierpień, jakże się wymówię od cierpień ja grzesznik, zasługujący na tysiąc piekieł? Ach,

[1]) Gustate et videte, quoniam suavis est Dominus (Ps. XXXIII, 9).

Panie, daj mi też krzyże, jakie chcesz, ale daj mi razem siłę czyli moc zniesienia ich z cierpliwością dla miłości Twojej: — „I Ty, Ojcze Przedwieczny, który nas w dzisiejszym dniu doroczną uroczystością podwyższenia św. Krzyża uweselasz; ach! udziel mi, żebym poznawszy tu na ziemi, tę tajemnicę zasłużył potem w niebie na nagrodę Odkupienia Jego“ (*Modlitwa Kościelna*). Uczyń to dla miłości Jezusa i Maryi. *)

---

*) Osobom strapionym radzi się dla znalezienia sobie pociechy, czytać te traktaty Św. Alfonsa, które są pokazane u dołu stronicy w tomie I. w ostatniem dodatkowem rozmyślaniu *o korzyściach choroby*. Tymczasem umieszczam tu piękny akt rezygnacyi, który się zwykł czytać dnia każdego przez Panię (Madame) Elżbietę żonę Ludwika XVI, gdy zostawała w więzieniu poprawczem.

Na Uroczystość Podwyższenia św. Krzyża.

Lekcya.

Filip. II. 5 — 11.

Bracia: To w sobie rozumiejcie, co i w Chrystusie Jezusie: który, będąc w postaci Bożej, nie poczytał za przywłaszczenie, być równym

— Co mię dziś spotka, mój Boże?... Nie wiem tego, wiem zresztą że nic nie spotka, czegobyś nie przewidział, nie rozporządził i nie nakazał od wieków. To wystarcza do uspokojenia się. Ja czczę twoje zamiary wieczne i nieprzeniknione, i poddaję się im z całego serca dla miłości Twojej. Ja rad jestem ze wszystkiego, przyjmuję wszystko, ze wszystkiego Tobie czynię ofiarę, i zamierzam połączyć tę moją ofiarę z ofiarą, jaką Jezus Chrystus, mój Boski Zbawiciel, uczynił niegdyś na Kalwaryi, i tu odnawia codzień na naszych ołtarzach. Znając jednak swoją słabość, proszę Ciebie w Jego imieniu, i za wstawiennictwem Najśw. Maryi P. i Św. Józefa, o cierpliwość w moich mękach i doskonałą uległość we wszystkiem tem, co rozkażesz, żeby mię spotkało. Amen.

Bogu: ale wyniszczył samego siebie, przyjąwszy postać sługi: stawszy się na podobieństwo ludzi, i postawą znaleziony jako człowiek. Sam poniżył siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej. Dlatego i Bóg wywyższył go, i dał mu imię, które jest nad wszelkie imię: aby na imię Jezusowe wszelkie kolano klękało, niebieskich, ziemskich, i podziemnych: a iżby wszelki język wyznawał, że Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca.

Ewangelia.

Jan. XII. 31 — 36.

Onego czasu: Mówił Jezus rzeszom Żydowskim: Teraz jest sąd świata: teraz książe tego świata precz wyrzucony będzie. A ja jeżeli będę podwyższony od ziemi, pociągnę wszystko do siebie. (A mówił to, oznajmując jaką śmiercią miał umrzeć.) Odpowiedziała mu rzesza: Myśmy słyszeli z zakonu, że

Chrystus trwa na wieki: a jakżeż ty powiadasz: Potrzeba aby był podwyższony Syn człowieczy? Któż to jest Syn człowieczy? Rzekł im tedy Jezus: Jeszcze przez mały czas jest między wami światłość. Chodźcie póki światłość macie, żeby was ciemności nie ogarnęły: a kto w ciemności chodzi, nie wie dokąd idzie. Póki światłość macie, wierzcie w światłość, abyście byli synami światłości.

Oratio in festo Exaltationis s. Crucis.

Deus, qui nos hodierna die Exaltationis sanctae Crucis annua solemnitate laetificas: praesta, quaesumus; ut, cujus mysterium in terra cognovimus, ejus redemptionis praemia in coelo mereamur. Per eumdem Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który nas w dniu dzisiejszym doroczną uroczystością Pod-

wyższenia św. Krzyża uweselasz; spraw to prosimy, abyśmy, którzy na ziemi tajemnicę Syna Twojego poznali, na łaskę Odkupienia Jego w niebie zasłużyć zdołali. Przez tegoż Pana.

17 Września.

Uroczystość 15 Blizn. Św. Franciszka Serafickiego.

„*Ja blizny Pana Jezusowe na ciele mojem noszę*“ (Gal. VI, 17). *)

Przygotowanie. Uroczystość cudownych blizn. św. Franciszka Serafickiego jest uczczeniem jednego z wielkich cudów, przez które podobało się Bogu wywyższać i odznaczać umiłowanych swoich. Lecz łaska cudowna, której pamiątkę kościół dziś święci, jest jedną z największych i najprzedniejszych. Okoliczność cudu jest następująca.

*) Ego stigmata Domini Jesu in corpore meo porto.

Na dwa lata przed swoją śmiercią, w dzień Podwyższenia Krzyża, na górze Alwernii, św. Franciszek trwał na modlitwie prosząc Pana Jezusa, aby go raczył uczynić uczestnikiem tych cierpień, jakich Sam doznawał w czasie okrutnych mąk na Kalwaryi. Gdy tak gorąco się modlił, ujrzał spuszczającego się z nieba Serafina: Ten Anioł miał sześć świecących się skrzydeł, z których dwa unosiły się nad jego głową, dwa utrzymywały go w locie, a dwa osłaniały go całego; i ten Serafin zdawał się być ukrzyżowanym, mając przybite do Krzyża ręce i nogi. Nie sposób jest opisać zdziwienia i uczuć św. Franciszka: miłość ku Bogu, skrucha i wewnętrzna radość napełniały jego duszę. Poznał on, mówi św. Bonawentura, że nie przez męczeństwo ciała, lecz przez rozpalenie serca i przez płomień miłości Boga miał się przekształcić w najdoskonalsze podobieństwo Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego.

Za chwilę po widzeniu, zaczęły się okazywać na rękach i nogach Św. Franciszka znaki gwoździ, które on widział w ukrzyżowanym Serafinie. Na prawym boku ukazała się zaczerwieniona rana, jakby od przebicia włócznią, z której często wypływała krew tak obficie, iż odzienie nią przesiękało. Długi czas najstaranniej ukrywał św. Franciszek przed okiem ludzkiem te blizny, lecz otaczający go bracia zakonni prędko spostrzegli u niego ślady krwi na ubraniu i zanotowali, że mu trudno chodzić, a więc rozeszła się wieść o cudzie, jakiego on doznał. Te cudowne blizny oglądali niektórzy Biskupi i Papież Aleksander IV, a Grzegorz IX stwierdził potem ten cud Bullą wkrótce wydaną. Przeto święto dzisiejsze zaczęto obchodzić najpierw w zakonie Franciszkańskim, a potem Papież Paweł V. ustanowił to święto we wszystkich kościołach. Dziś więc odpowiedni czas potemu, żeby się nieco zastanowić nad tem, jak to św.

Franciszek podobny był we wszystkiem Chrystusowi Panu i czego nas chce nauczyć swojem życiem.

I. — W starym przymierzu wielu Patryarchów i Proroków było figurą Chrystusa, lecz każdy z nich miał w sobie oddzielne doskonałości przyszłego Odkupiciela: *Adam*, 1-szy nasz ojciec rozkazujący wszystkiemu stworzeniu, oznaczał władzę Syna Bożego na niebie i na ziemi. *Abel*— jego niewinność. *Izaak* — Jego posłuszeństwo Ojcu niebieskiemu. *Hijob* — Jego cierpliwość w okrutnych mękach, które miał ponieść dla zbawienia naszego. *Mojżesz* — Jego cuda i t. p., a *św. Franciszek* posiadał w sobie wszystkie te doskonałości. A jak P. Jezus na zapytanie Filipa: *Panie, ukaż nam Ojca*, odpowiedział: *Filipie, kto Mię widzi, widzi Ojca* *); tak pod pewnym względem możemy i o Św. Franciszku mówić. Kto widział Franciszka, to jakby widział samego Chrystusa, gdyż stał mu się

*) Philippe, qui videt me, videt et Patrem (Joan. XIV, 9).

podobny, jako człowiekowi we wszystkiem.

Jeżeli każdy dobry chrześcijanin może mówić z królem Dawidem: *stało się serce moje, jako wosk topniejący wśród żywota mego*, *) *ażby był Chrystus w nas wykształtowan*; **) to cóż mówić o tym ziemskim Serafinie, jakże jego serce pałające miłością ku Bogu musiało być podobne do tego, by ręka Boża wyraziła na niem podobieństwo Jezusowe? Do niego mogą się stosować owe słowa Pisma św.: *Podobny będzie Bogu między syny Bożymi.****) Porównajmy życie Chrystusa z życiem św. Franciszka, a ujrzymy prawdę tych słów Bożych. Przyjście na świat Chrystusa Pana było przepowiedziane i opisane przez proroków, i o przyjściu na świat św. Franciszka, jak mniema św. Bonawentura,

*) Factum est cor meum tanquam cera liquescens in medio ventris mei (Ps. XXI, 15).

**) donec formetur Christus in vobis (Gal. IV, 19).

***) Similis erit Deo in filiis Dei(Ps. LXXXVIII, 7).

jest powiedziane w objawieniu św. Jana: *I widziałem drugiego Anioła wstępującego od wschodu słońca mającego pieczęć Boga żywego* *). Chrystus Pan był zwiastowany Najśw. Maryi i nazwany przez Anioła i, jak podanie niesie, św. Franciszek też był zwiastowany matce swej i nazwany przez Anioła w postaci pielgrzyma. Pan Jezus urodził się w ubogiej stajence między bydlętami i św. Franciszek również się urodził w stajni. Chrystus Pan miał 12 apostołów, między którymi był jeden Judasz zdrajca; i św. Franciszek zebrał sobie na początku 12-tu towarzyszy, a między nimi jeden był złym człowiekiem. Jak Chrystus swych uczniów do walki ze światem i czartem w pokorę i ubóstwo uzbroił, tak też i św. Franciszek czynił. Pan Jezus pokonał czarta sprośnego postem i modlitwą; i św. Franciszek tym sa-

*) Et vidi alterum Angelum, ascendentem ab Ortu solis, habentem signum Dei vivi (Apoc. VII, 2).

mym orężem zwyciężał złego ducha, gdy go kusił. Pan Jezus pięciorgiem chleba wiele tysięcy ludzi nakarmił, i św. Franciszek połową jednego chleba siebie i towarzyszy swoich przez 10 dni żywił. Chrystus Pan wodę w wino zamienił, i św. Franciszek z niepłodnej i wyschłej winnej latorośli tyle winogron wyprowadził, ile było potrzeba do wypełnienia wielkiego naczynia. Pan Jezus chorych uzdrawiał, umarłych wskrzeszał, czarta wyganiał; i św. Franciszek taką moc od Boga odebrał, bo siedmiu umarłych wskrzesił, czarty wyganiał, a kto się go dotknął lub szaty jego, zaraz od wszystkich chorób uleczony bywał. *)

Jeżeli Chr. Pan omdlewał w Ogrójcu, cierpiał i na krzyżu umarł; o jakże św. Franciszek chciał całą mękę Zbawiciela w duszy swojej, w myśli, sercu i na całem ciele swojem wyrazić i napiętnować! Chodził ubogo i boso, jak Zbawiciel nasz.

*) Przeczytaj tu *uwagę* dopis. na str. 155.

Omdlewał w ciężkich serca boleściach nad grzechami ludzkimi, i od Anioła bywał cudownie posilony, jak Chr. Pan. Pragnął być męczonym, bitym, krzyżowanym, dlatego trzykrotnie udawał się między pogany na opowiadanie Ewangelii św. Gdy nie mógł być włóczony po ulicach, jak Chrystus, przynajmniej kazał się z wielkiej pokory sam ciągnąć na powrozie, po sobie deptać i z siebie urągać. Gdy nie mógł być biczowany u słupa, jak P. Jezus, sam siebie okrutnie siekł i ranił, stając się najstraszniejszym katem nad sobą. Aby zaś niczego nie brakło do podobieństwa z Chrystusem, P. Bóg cudownie rany Jezusowe na jego rękach, nogach i boku wyraził. Prawdziwie mógł ten sługa Boży mówić ze św. Pawłem: *Z Chrystusem jestem przybity do Krzyża, a żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus* *). Stosują się do niego słowa

*) Christo confixus sum cruci, vivo autem, jam non ego, vivit vero in me Christus (Gal. II, 19, 20)

Pisma św.: *Jednakąż kaźnią sługa z Panem utrapion był i człowiek pospolity zarówno z Królem cierpiał* *), z tą tylko różnicą, że Krzyżem Chrystusowym było drzewo i gwoździe, Krzyżem zaś św. Franciszka Sam Ukrzyżowany Zbawiciel, który Siebie całego w ciele jego wypiętnował.

I w śmierci nawet był św. Fr. podobnym Chrystusowi Panu; gdy się bowiem zbliżała chwila rozstania się z tym światem, bierze chleb, łamie i rozdaje braciom swoim, prosi, aby go brali dla miłości jego; potem z wielką pobożnością przyjmuje ostatnie Sakramenta. A jako Pana Jezusa przy śmierci odstąpili swoi, tak i św. Franciszek prosi braci swoich, aby go umierającego zaniechali. Jak Chrystus P. umarł na Kalwaryi i tam umarły wisiał na Krzyżu, przeto i św. Fr. ciało swoje wynieść i

*) Simili poena servus cum domino afflictus est, et popularis homo regi similia passus (Sap. XVIII, 11).

pogrzebać kazał na miejscu, gdzie złoczyńców tracono.

Otóż widzieliśmy, jak Św. Fr. od urodzenia swego aż do śmierci podobnym był Zbawicielowi naszemu, a teraz przypatrzmy się, czego nas swem życiem uczy.

II.—Schodził św. Franciszek z owej góry świętej, jako drugi Mojżesz niosąc nie prawo na tablicach, ale Samego Prawodawcy obraz; a ten obraz nie na papierze albo płótnie malowany, nie na kamieniu wyryty, ale na własnym jego wyrażony ciele. Niesie obraz Chrystusa, aby go ludziom pokazać, i to wtedy, kiedy tego największa była potrzeba. Bo ludzie byli wygasili w sobie pamięć o Chrystusie i Jego męce, niesie więc im i pokazuje, jaki to ma być człowiek podług nauki tegoż Chrystusa.

O! jakoż wiernie ten urząd sprawował. On wszystek Ukrzyżowany i do Krzyża Jezusowego przykuty, z nauką o Krzyżu i cierpiącym na nim Zbawicielu, szedł przez wszystek

świat. Już on odtąd nic nie znał jeno Jezusa Chrystusa, nic nie umiał jeno Jezusa, nie wiedział w czem innem się chlubić tylko w Jezusie Chrystusie, w Jego pokorze, ubóstwie i cierpliwości. A przybrany zupełnie w Jezusa Chrystusa, uczył i innych takiego życia. Obudził wiarę w sercach chrześcijańskich już prawie wygasłą, odnowił obyczaje zepsute i pokruszył bożyszcze świata — pychę, bogactwa i rozkosze. Pychę przez pokorę Chrystusową, bogactwa przez ubóstwo, rozkosze przez umartwienia. Uczynił to, co Sam Bóg chyba mógł uczynić, t. j. wszystko, co sobie świat wielce ceni, obrzydził. Pogardzie zaś, ubóstwu i umartwieniu wielki szacunek zjednał, tak że niezliczona liczba ludzi chętnie poszła za jego nauką,

P. Jezus ukrzyżował św. Franciszka dla dwóch przyczyn. *Pierwsza,* aby niejako obraz swój odnowił, który już prawie był zatarty na ziemi. *Druga,* aby go, że tak powiem, uczynił Zbawicielem na wzór siebie,

albowiem rozkazy Boga ogłaszając trzeba mieć świadectwo poselstwa swego, pieczęcią Jego naznaczone. Krzyż jest ową laską, którą daje swoim urzędnikom, lecz rany są pieczęcią, którą naznacza tych, co do Niego należą i których na swą posługę użyć zamyśla. Bo i jakżeby św. Fr. wmówił światu Ukrzyżowanego Zbawiciela, gdyby sam nie był ukrzyżowanym na podobieństwo tegoż Zbawiciela. Jakby drugich przekonał, że się w ubóstwie trzeba kochać, gdyby sam był bogatym? że pychę trzeba gardzić, gdyby sam był we czci i honorach? — że krzyż trzeba nosić i martwić swoje ciało, gdyby sam życie rozkoszne prowadził?

Najmilsi Bracia! przyjmijcie te nauki św. Fr., z jakiemi Chrystus posyła go do was. Stawajcie się podobnymi Zbawicielowi swojemu, w czem widzicie, że św. Franciszek jest Mu podobnym. Naśladujmy św. Fr-a, jak on nasladował Jezusa. Kochaj każdy przynajmniej ubogich,

jeżeli nie możesz kochać ubóstwa. Przeszkadzaj przynajmniej złemu, jeżeli wiele dobrego czynić nie możesz. Nie sprzyjaj przynajmniej złym ludziom w ich niecnych zamiarach, jeżeli niemasz odwagi walczyć z nimi. Rozpamiętywaj często we dnie i w nocy mękę Zbawiciela Twojego. Wypiętnuj święte blizny Jego na ciele i sercu twojem; t. j. ukochaj upokorzenie Jezusa, ubóstwo i prześladowanie Jego.

Lubo Krzyża swojego i ran w męce dla zbawienia naszego podjętych nie wyraża P. Jezus w ciałach naszych, bośmy tej łaski nie godni, bo byśmy tyle boleści nie znieśli, ale każe nam dźwigać krzyż własny naszych utrapień, prześladowań dla sprawiedliwości, jakie nas często spotykają w tem życiu. Nie rani On rąk naszych, nóg i boku włócznią Serafina, jak ś. Franciszka, ale każe nam te członki gwoździmi umartwienia przebić i przybić. *Ręce,* aby się nie wyciągały po cudzą własność, aby nie zbierały chciwie z obrazą

Boga majątku. *Nogi,* aby nie chodziły drogami nieprawości. *Bok i serce,* aby nie wrzało gniewem, zapalczywością i nieczystością. Słowem: abyśmy, jak naucza św. Paweł, zawsze umartwienie Jezusa z sobą nosili w ciele naszem, żeby życie Jezusowe wydało się w ciele naszem smiertelnem *). *Bo jeśli ucierpimy, współ też z Jezusem królować będziemy; jeśli się zaprzemy i On się nas zaprzy.* **) Innej drogi do zbawienia niema, tylko *przez wiele ucisków trzeba nam wnijść do Królestwa Bożego* ***).

---

*) Zawsze umartwienie Jezusa z sobą nosząc w ciele naszem: aby i żywot Jezusów w naszych ciałach był okazany— Sen per mortificationem Jesu in corpore nostro circumferentes, ut et vita Jesu manifestetur in corporibus nostris (II Cor. IV, 10).

**) Si sustinebimus, et conregnabimus: si negaverimus, et ille negabit nos (II Tim. II, 12).

***) Per multas tribulationes opportet nos intrare in regnum Dei (Act. Ap. XIV, 21).

Lecz niestety! patrząc na wielką część dzisiejszych Chrześcijan musimy mówić ze św. Pawłem: *Wiele ich chodzi, o których często wam opowiadałem, a teraz i płacząc powiadam, że są nieprzyjaciele*[1]) *Krzyża Chrystusowego, których koniec zatracenie, których Bóg jest brzuch i chwała w sromocie ich, którzy ziemskie rzeczy miłują* *)! Noszą na sobie piętna, ale własnych nieprawości, a wstydzą się blizn Chrystusowych, bo nie chcą współcierpieć z Chrystusem wzorem św. Franciszka; koniec ich przeto jest zatracenie. Bo te znaki Odkupienia naszego i blizny, stawiane oczom naszym w ciałach Jezusa i św. Franciszka, będą wyrzucały naszą niewdzięczność i potępią nas na wieki.

---

*) Multi ambulant, quos saepe dicebam vobis (nunc autem et flens dico) inimicos crucis Christi, quorum finis interitus: quorum Deus venter est: et gloria in confusione ipsorum, qui terrena sapiunt (Philip. III, 18, 19).

[1]) Wrogami Krzyża Chrystusowego.

Na uroczystość Blizn Ś. Franciszka Seraf.

Lekcya.

Gal. VI, 14—18.

Bracia: Nie daj Boże, abym się chlubić miał, jedno w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa: przez którego mnie świat ukrzyżowany, a ja światu. Albowiem w Chrystusie Jezusie nic nie waży ani obrzezanie, ani odrzezek, ale nowe stworzenie. A którzykolwiek tego prawidła trzymać się będą, pokój nad nimi, i miłosierdzie, i nad Izraelem Bożym. Nawet nie h mi się nikt nie naprzykrza: albowiem ja blizny Pana Jezusowe na ciele mojem noszę. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z duchem waszym, bracia. Amen.

Uwaga. Na *skinienie* św. Franciszka wszelkie stworzenie powolne było, powietrze, ptactwo i ryby do brzegów przypływały, aby mogły

słuchać słodkich nauk Franciszka. Dzikie i drapieżne zwierzęta zapominały przed nim srogości swojej. Ogień, woda, powietrze, ziemia posłuszne mu były. Drzewo posadzone w ziemię przeciwko prawu przyrodzonemu korzeniem do góry, nie tylko się przyjęło, ale i owoc swój wydało. Inne niezliczone cuda czynił ten sługa Boży. Dlatego św. Bonawentura o nim powiedział: *Jemu wszystek gmach świata był zniewolony do usługi.*

Ewangelia.

Mateusz. XVI. 24—27 str. 7.

Oratio in d. Impressionis Stigmatum s. Francisci C.

Domine Jesu Christe, qui frigescente mundo, ad inflammandum corda nostra tui amoris igne, in carne beatissimi Francisci Passionis tuae sacra Stigmata renovasti, concede propitius; ut, ejus meritis et precibus,

crucem jugiter feramus, et dignos fructus poenitentiae faciamus: Qui vivis et regnas.

Modlitwa Kościelna.

Panie Jezu Chryste, który, gdy świat był oziębły, dla rozpalenia serc naszych ogniem Twojej miłości odnowiłeś cudowne Blizny Twojej męki na ciele błogosławionego Franciszka: spraw miłościwie; ażebyśmy przez jego zasługi i modlitwy bez przerwy nosili krzyż i czynili godne owoce pokuty: Który żyjesz i królujesz...

Na dzień 21 Września

Uroczystość św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty.

„*Ujrzał człowieka siedzącego na cle, imieniem Mateusza. I rzekł mu: Pójdź za mną*“ *)

*) Vidit hominem sedentem in telonio, Mathaeum nomine. Et ait illi: Sequere me (Matt. IX, 9).

Przygotowanie. Rozważmy sposób cudowny, w jaki ten Święty odpowiedział Boskiemu powołaniu, gdyż zaledwie Jezus Chrystus zaprosił pójść za sobą, jak natychmiast zostawił urząd celnika, i poszedł za nim. Ile przeto musiał przenieść trudności!... Ale my czyśmy gotowi odpowiedzieć głosowi Bożemu?... Od jakiego czasu on nas zaprasza, byśmy wyszli z oziębłości, a my uparci sprzeciwiamy się mu?... Ach! uważajmy dobrze, czy nasze odkładanie nie prowadzi nas na ostatku na dłuższe cierpienie do Czyśca, a może nawet, jak tylu innych do zguby wiecznej!

I.—Uważ na sposób cudowny, w jaki ten Święty odpowiedział Boskiemu powołaniu. Nie postąpił on, jak ów człowiek w Ewangelii, który pierwej, nim poszedł za Jezusem Chrystusem, prosił o pozwolenia dla oddania ostatniej usługi oj-

cu swemu. **) O wiele mniej ociągał się od owego młodzieńca, który słysząc, że dlatego, aby być doskonałym, powinien sprzedać swoją posiadłość i rozdać takową między ubogimi: *Odszedł smutny* ***); odeszedł ponury. Mateusz zaś, zaledwie usłyszał wezwanie Pana, natychmiast porzucił swoje mytnictwo i poszedł za Nim.

A ile trudności musiał szlachetnie przezwyciężyć z tego powodu Trzeba było opuścić nie już sieci i łódź, jak inni Apostołowie, ale ojcowiznę bardzo bogatą i urząd bardzo korzystny. Potrzeba nadto zaprzeć się siebie samego, i zadać gwałt własnemu rozumowi, by uważać za przeciwne to, co widział; własnym namiętnościom, żeby przy-

**) Ait autem ad alterum: Sequere me. Ille autem dixit: Domine permitte mihi primum ire, et sepelire patrem meum—I rzekł do drugiego: Pójdź za mną. A on rzekł: Panie, dopuść mi pierwej iść i pogrześć ojca mego. (Luc. IX, 59).

***) Abiit tristis. (Matt. XIX, 22).

jąć to, co obrzydzał (niecierpiał); i własnym skłonnościom, żeby zrzec się tego wszystkiego czego pragnął. — I wszystko to dlaczego? żeby się stać uczniem Jezusa Chrystusa, ubogim na pozór, wzgardzonym i prześladowanym od całego ogółu. O jakie i ile miał trudności! Jednak św. Mateusz wszystkie umiał je natychmiast pokonać: *Wstawszy poszedł za nim.* *)

Zabawiwszy się ty ze Świętym, zatrzymaj się nad roztrząsaniem szczerze (pilnie) sposobu, jakbyś odpowiedział boskiemu wezwaniu. Ach! może już upływają miesiące i lata, jak Jezus Chrystus mówi tobie do serca: *Pójdź za mną* **). Opuść, synu, grzech, porzuć twoją oziębłość, naśladuj mój przykład pokory i łagodności; ale ty uparty zawsze odkładasz. — Przeto patrz, żeby twoje odkładanie nie zaprowa

*) Surgens secutus est eum (Matt. IX, 8, 9.)

**) Sequere me. (Matt. IX, 9).

dziło ciebie na dłuższą karę do Czyśca, a może też, jak tylu innych, do wpadnięcia w przepaści piekielne. Rozważaj: coby było teraz ze św. Mateuszem, jeśliby nie odpowiedział Boskiemu powołaniu?

II. — Wielu zaczyna dobrze, ale mało jest tych, którzy wytrwają; i dlatego mało też jest tych, którzy dostępują zbawienia. Otóż z tych niewielu był Apostoł św. Mateusz, który się poświęcił pójść za Jezusem Chrystusem nie tylko chętnie (prędko) i z wielką szlachetnością, ale też ze stałością godną podziwienia; i opuściwszy raz celnictwo, nigdy już więcej doń nie wrócił. — Również, nie poprzestając na kochaniu tylko swego Boskiego Mistrza, poświęcił całą swą gorliwość żeby nakłonić innych do kochania go. I dlatego szedł nawet aż do Etiopii dla opowiadania Boskiego słowa. I jak same jedno słowo jego nie odpowiadało dostatecznie wielkości jego pragnień, tak chciał więc posługiwać się też pis-

mem; i on był pierwszy, który z natchnienia Bożego napisał Ewangelję świętą.

Nakoniec św. Mateusz, broniąc uczciwość pewnej znakomitej i szlachetnej panny, która się poświęciła Jezusowi Chrystusowi, miał szczęście zakończyć (zamknąć) swoje Apostolstwo męczeństwem; i umarł przy spełnianiu Boskiej ofiary na ołtarzu. Stąd św. Hipolit nazwał go hostyą i ofiarą panieństwa, i wielkim obrońcą panien. — Wesel się znowu ze Świętym, i dziękuj Bogu że uwielbił go w taki sposób. Powtórnie badając siebie samego, zawstydź się twojej niestałości w dobrem i polecaj się Bogu, żeby tobie dał moc na przyszłość naśladować zawsze tego twojego Obrońcę (Opiekuna).

„Tak, o Panie, spraw ażebym znalazł pomoc w modlitwach Twego Apostoła i Ewangelisty św. Mateusza, ażeby to, czego nie mogę wyprosić przez zasługi moje, było przez Ciebie udzielone za Twojem wstawien-

nictwem". (*Modlitwa Kościelna.*) Uczyń to z miłości ku Jezusowi i Maryi.

Na Uroczystość Św. Mateusza Ap. i Ewangelisty.

Lekcya.

Ezech I. 10 — 14.

Podobieństwo twarzy czterech zwierząt: twarz człowieka, i twarz lwa po prawicy tego czworga: twarz zaś wołu po lewicy tego czworga, a twarz orła na wierzchu tego czworga. Twarze ich i skrzydła ich rozciągnięte z wierzchu: dwa skrzydła każdego łączyły się, a dwa okrywały ciała ich: a każde z nich przed obliczem swem chodziło: dokąd duch pędził, tam chodziły, i nie wracały się kiedy chodziły. A podobieństwo zwierząt, kształt ich jako węgli ognistych gorejących, i jako kształt pochodni. To było widze-

nie przebiegające między zwierzętami, jasność ognia, a z ognia wychodząca błyskawica. A zwierzęta biegały i wracały się na kształt błyskawicy błyskającej.

Ewangelia.

Matt. IX, 9—13.

Onego czasu: Ujrzał Jezus człowieka siedzącego na cle, imieniem Mateusza I rzekł mu: Pójdź za mną. A wstawszy, poszedł za nim. I stało się, gdy on siedział u stołu w domu, oto wielu celników i grzeszników przyszedłszy siedziało u stołu z Jezusem i z uczniami jego. A widząc faryzeusze, mówili uczniom jego: Czemu z celnikami i z grzesznikami je Nauczyciel wasz? Lecz Jezus usłyszawszy, rzekł: Niepotrzeba zdrowym lekarza, ale źle się mającym. A szedłszy nauczcie się co jest: Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Bom nie przyszedł wzywać sprawiedliwych, ale grzeszników.

Oratio in festo S. Matthaei Ap. et Evang.

Beati Apostoli et Evangelistae Matthaei, Domine, precibus adjuvemur: ut, quod possibilitas nostra non obtinet, ejus nobis intercessione donetur. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Niech nas, Panie, wspomogą modlitwy błogosławionego Mateusza Apostoła i Ewangelisty: ażeby to, co przewyższa możność naszą, za jego przyczyną było nam udzielone. Przez Pana naszego.

Na urocz. Ś. Jozafata Bisk. i Męcz. (26 Września lub 14 Listopada).

i na dzień św. Wojciecha (*Adalberta*) B. M.

Lekcya.

Żyd. V. 1—6.

Bracia: Każdy Najwyższy kapłan z ludzi wzięty, dla ludzi bywa po-

stanowiony w tem, co do Boga należy, aby ofiarował dary, i ofiary za grzechy: któryby się mógł użalić tych, co nie umieją, i błądzą: gdyż i on obłożony jest krewkością: a dlatego powinien, jako za lud, także i sam za siebie ofiarować za grzechy. A nikt sobie czci nie bierze: jedno który bywa wezwany od Boga, jak Aaron. Tak i Chrystus nie sam siebie wsławił, że się stał Najwyższym kapłanem, ale który do niego mówił: Syn mój jesteś ty, jam ciebie dziś urodził. Jak i na innem miejscu mówi: Tyś jest kapłanem na wieki, według porządku Melchizedechowego.

Ewangelia.

Jan X. 11—16.

Onego czasu: Rzekł Jezus faryzeuszom: Jam jest pasterz dobry. Dobry pasterz duszę swą daje za owce swoje. Lecz najemnik, i który nie jest pasterzem, którego owce nie

są własne, widzi wilka nadchodzącego, i opuszcza owce, i ucieka: a wilk porywa, i rozprasza owce: a najemnik ucieka, iż jest najemnikiem, i nie ma pieczy o owcach. Jam jest pasterz dobry: i znam moje, i znają mnie moje. Jak mię zna Ojciec, i ja znam Ojca: a duszę moją kładę za owce moje. I inne owce mam, które nie są z tej owczarni: i te potrzeba abym przywiódł, i słuchać będą głosu mego, i stanie się jedna owczarnia, i jeden pasterz.

Oratio.

Excita, quaesumus Domine, in Ecclesia tua Spiritum, quo repletus beatus *Josaphat* Martyr et Pontifex tuus animam suam pro ovibus posuit: ut, eo intercedente, nos, quoque eodem Spiritu moti ac roborati, animam nostram pro fratribus ponere non vereamur. Per Dominum... in unitate ejusdem.

Modlitwa Kościelna.

Wzbudź, prosimy się Cię Panie, w Kościele Twoim Ducha, którym napełniony błogosławiony Jozafat Męczennik i Biskup Twój oddał duszę swą za owce, ażeby, za jego przyczyną, my też tymże Duchem pobudzeni i wzmocnieni duszę naszą za braci swoich nie bali się oddać. Przez Pana n... w jedności tegoż Ducha...

Na dzień XXIX Września

Uroczystość Św. Michała Archanioła*).

„*Michał, jeden z książąt przedniejszych, przyszedł na pomoc moją.*“ [1])

Michael, unus de principibus primis, venit in adjutorium meum (*Dan. X*, 13).

---

*) Ci wierni, krórzy w jakiejbądź porze roku odprawiają Nowennę na cześć Św. Michała Archanioła, używając jakiejbądź formuły do modlitw, byle aprobowanej przez powagę Kościelną, pozyskują

Przygot.—Między Aniołami Nieba niemasz ktoby św. Michała przewyższył, a nawet ktoby mu dorównał, gdyż był wybrany od Boga do obalenia Lucyfera i wypędzenia go z Nieba. Stąd słusznie jest przeznaczony na opiekuna i obrońcę Kościoła Katolickiego i wszystkich Wiernych. Radujmy się z tym Archaniołem najchwalebniejszym, polecajmy się mu i miejmy do niego szczególne nabożeństwo; albowiem on ma chwalebny urząd bronienia od czartów dusze w godzinę śmierci i przedstawiania ich przed trybunałem Bożym.

I.—Pośród Aniołów w Niebie niemasz ktoby św. Michała prze-

---

codzień *Odpust 300 dni, i Zupełny*, jeśli przystąpią w ciągu tej że Nowenny, albo w jednym z tych 8 dni, które następują, do śś. Sakramentów i pomodlą się według zwykłych intencyi Ojca św. I te same Odpusty mogą zyskać także ci, którzy odprawiają Nowennę, jak wyżej na cześć św. Gabryela, św. Rafała i św. Anioła Stróża.

wyższył w chwale: i według św. Bazylego i innych, niemasz też ktoby mu dorównał. I bardzo słusznie, albowiem św. Michał był wybrany do obalenia pychy Lucyfera i wszystkich aniołów buntowniczych, wypędzając ich z Nieba.—Duszo moja, jeśli kochasz św. Archanioła, który jest tak wielkim miłośnikiem ludzi, ciesz się z wielkości, jakiej używa w Niebie, i proś go, żeby, jako on jest obrońcą i opiekunem powszechnego Kościoła i wszystkich Wiernych, był też i twoim szczególnym obrońcą przed Bogiem, który bardzo go kocha i cieszy się widząc tego Anioła uwielbianego przez wszystkich.

We Mszy św. Kościół święty modli się za umarłych: *Signifer Sanctus Michael repraesentet eas in lucem sanctam*—Niech Chorąży Św. Michał przedstawia je na światło Ś-te. Uczeni wykładają tę modlitwę, i mówią, że św. Michał ma czcigodny urząd przedstawiania Jezusowi Chrystusowi Sędziemu wszystkie dusze, które przechodzą z tego życia do łaski

Bożej. — A więc broń mię, mój św. Archaniele, i twoją opieką uczyń godną duszę moją, by w dzień śmierci była przez twoje ręce przedstawioną memu Sędziemu Jezusowi Chrystusowi i ozdobioną łaską Bożą.

II. — Oprócz tego kościół święty modli się do św. Michała w imieniu wszystkich wiernych, ażeby on w chwili śmierci bronił nas od czartów, tak żebyśmy nie zostali zwyciężeni ich zniewagami i zgubieni: *Sancte Michael Archangele, defende nos in praelio, ut non pereamus in tremendo judicio*—Święty Michale Archaniele, broń nas w walce, żebyśmy nie zginęli na strasznym sądzie.

Ale, żeby być lepiej ubezpieczonymi w tej strasznej chwili i stanowiącej o naszem zbawieniu, potrzeba żebyśmy za życia mieli szczególne nabożeństwo do tego książęcia niebieskiego, dziękując często Trójcy przenajświętszej za dary łaski i przywileje mu udzielone, polecając siebie zawsze jego obronie, i przedewszystkiem naśladując cnoty,

szczególnie jego pokorę i gorliwość o chwałę Bożą.

Ach, św mój Archaniele! Piekło ma liczne wojsko, by napaść na mnie w godzinę mojej śmierci; tem wojskiem są moje grzechy, któremi będzie starało się wprowadzić mię wówczas w rozpacz. Przygotawia ono takoż wielkie napaści pokus, że by dać wtedy mnie odpaść w grzech. Ty, któryś go zwyciężył i wypędził z nieba, zwyciężaj go też dla mnie, odemnie odpędź go w czasie mojej śmierci; proszę o to ciebie dla miłości Boga, który tyle ciebie kocha i ty tyle Go kochasz. O Królowo Nieba, Maryo, rozkaż św. Michałowi, żeby był przy mnie obecnym w godzinę śmierci mojej.

„I Ty, o mój Boże, który dziwnym porządkiem rozporządzasz posługami Aniołów i ludzi, daj mi żeby życie moje na ziemi było bronione przez tych, którzy Tobie zawsze służą i przy Tobie znajdują się w Niebie. Uczyń to z miłości naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twego

Syna, który żyje i króluje z Tobą przez wszystkie wieki wieków". (*Modlitwa Kościelna*).

Na dzień Ś. Michała Archanioła.

Lekcya.

Objawienie Ś. Jana I. 1—5.

Onych dni: Objawił Bóg, co się ma dziać rychło, posławszy przez Anioła swojego słudze swemu Janowi, który świadectwo wydał słowu Bożemu, i świadectwo Jezusa Chrystusa, cokolwiek widział. Błogosławiony, który czyta, i słucha słów proroctwa tego: i zachowuje to, co w niem jest napisane: albowiem czas jest blizko. Jan siedmiu kościołom, które są w Azyi. Łaska wam i pokój od tego który jest, i który był i który przyjdzie; i od siedmiu duchów, którzy są przed obliczności stolicy jego: i od Jezusa Chrystusa, który jest wiernym świadkiem, pierworodnym umarłych, i

księciem królów ziemi, który nas umiłował, i omył nas z grzechów naszych we krwi swojej.

Ewangelia.

Mat. XVIII. 1—10.

Onego czasu: Przyszli do Jezusa uczniowie, mówiąc: Kto mniemasz większym jest w królestwie niebieskiem? A Jezus zawoławszy dziecię postawił w pośrodku nich, i rzekł: Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie, i nie staniecie się jako dziatki nie wnijdziecie do królestwa Niebieskiego. Ktokolwiek się tedy uniży, jak to dzieciątko, ten jest większy w królestwie niebieskiem. A ktoby przyjął jedno dzieciątko takie w imię moje, mnie przyjmuje. A ktoby zgorszył jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, lepiej mu, aby zawieszono kamień młyński u szyi jego, i zatopiono go w głębokości morskiej. Biada światu dla zgorszenia. Albo-

wiem muszą przyjść zgorszenia: wszakże biada człowiekowi owemu, przez którego zgorszenie przychodzi. A jeżeli ręka twoja, albo noga twoja gorszy cię, odetnij ją, i odrzuć od siebie: lepiej ci ułomnym, albo chromym wnijść do żywota, niźli mając dwie ręce, albo dwie nogi, być wrzuconym w ogień wieczny. A jeże li oko twoje gorszy cię, wyłup je, i odrzuć od siebie: lepiej ci z jednem okiem wnijść do żywota, niźli dwoje oczu mając, być wrzuconym do piekła ognistego. Patrzcież, abyście nie pogardzali jednym z tych małych: albowiem wam powia dam, iż Aniołowie ich w niebiesiech, zawsze widzą oblicze Ojca mego, który jest w niebiesiech.

Oratio in Dedicatione Michaelis Archang.

Deus, qui miro ordine Angelorum ministeria hominumque dispensas: concede propitius; ut, a quibus tibi ministrantibus in coelo

semper assistitur, ab his in terra vita nostra muniatur. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który dziwnym porządkiem Anielskie i ludzkie służby rozporządzasz: daj miłościwie, ażeby, którzy Ci w Niebie ustawicznie służą, nas tu na ziemi w tym żywocie naszym statecznie strzegli. Przez Pana naszego.

Niedziela I Października

Uroczystość Matki Boskiej Różańc. *)

„*Jako róża wsadzona nad strumieniem wód, owoc czyńcie*“ (*Eccli. XXXIX, 7*).

---

*) Wszyscy Wierni, którzy po spowiedzi i komunii św., począwszy od Nieszporów w Sobotę przed Niedzielą I Października (kiedy przypada uroczystość Matki Boskiej Różańcowej) aż do zachodu słońca w samą niedzielę, nawiedzą kaplicę, gdzie kanonicznie jest założone Bractwo

Quasi rosa, plantata super rivos aquarum. (*Eccli.* XXXIX, 7).

Przygotowanie. — Jest rzeczą niezbędną, aby Różaniec *) odmawiać z

---

Różańca św., albo pomodlą się przed Figurą Najśw. Panny na ten cel przed kaplicą wystawioną, przedstawiając Bogu potrzeby Kościoła według intencji Ojca św., za każde *odwiedzenie* mają odpust zupełny. Zakonnice klauzurowe *wpisane* do Różańca, jako też wszyscy inni Wierni obojej płci (*byle też byli wpisani*), którzy mieszkają w Kolegjum, Seminarjum, lub innym zakładzie, mogą również dostąpić *toties quoties* tego samego Odpustu, odwiedzając własny kościół lub kaplicę.—Oprócz tego ci, którzy w jakimkolwiek czasie roku nawiedzą w jakim kościele lub kaplicy publicznej Obraz Matki Boskiej z Pompei, zyskują *300 dni odpustu* raz na dzień, a *zupełny* d. 8 maja i w Niedzielę I Października.— Co się tyczy odpustów pozwolonych dla nowenny Różańca św. patrz str. 809 Tom. III cz. I.

*) Odpusty, udzielone wiernym za odmawianie Różańca św. a zwłaszcza gdy są zapisani do Bractwa, są bardzo liczne, tak cząstkowe, jak zupełne. Zamiast silić się na ich zliczenie, raczej zaleca się pobożnemu Czytelnikowi, aby zapisał siebie

pobożnością i uwagą, ponieważ jest to nabożeństwo pod każdym względem wzniosłe i szczytne. Objawiła je św. Dominikowi samaż Matka Boża; zostało ono potwierdzone przez Kościół; Papieże udarowali je niezliczonymi odpustami, i sam Bóg wsławił je głośnymi cudami. Z drugiej strony ten niebieski Psałterz, biorąc pod uwagę modlitwy jakie go składają, zawiera w sobie cokolwiek w kościele Katolickim jest najpiękniejszego. A teraz zapytamy siebie, jak sobie cenimy tak drogi skarb? jak odmawiamy święty Różaniec.

I. — Rozważ jak szczytne jest nabożeństwo Rożańca św. Wiemy, że objawiła je sama Matka Boża św.

---

i swoją rodzinę do tego Bractwa, które w każdym prawie miescie jest zaprowadzone lub które łatwo może założyć każdy proboszcz gorliwy w swojej parafji, udając się o pozwolenie do przełożonego generalnego OO. Dominikanów przy kościele Najśw. Maryi P. *sopra Minerva* w Rzymie. Zalecam nakoniec bardzo skuteczną praktykę Rożańca żywego, udarowanego także odpustami.

Dominikowi. Gdy bowiem razu pewnego ten święty był zasmucony i użalał się przed swoją Panią na herezyę Albigensów, którzy w tym czasie wyrządzali wielkie szkody Kościołowi, Najśw. Dziewica przemówiła do niego: Ta ziemia zawsze będzie nieurodzajna, dopóki jej nie użyzni deszcz. Zrozumiał wtedy św. Dominik, że tym deszczem jest nabożeństwo Różańca świętego, jakie on miał ogłosić.—Jako też w istocie Święty przedsięwziął w tym celu liczne po różnych krajach opowiadanie[1]) i z takim skutkiem, że nabożeństwo to przez wszystkich katolików było przyjęte; w obecnym zaś czasie niema nabożeństwa tak przez wiernybh różnego stanu i wieku umiłowanego, jak nabożeństwo Różańca świętego.

Heretycy coż nie wymyślali, aby obniżyć znaczenie używania koronki? Ale, by się przekonać o ich bezbożności, wystarczy wiedzieć, że to nabożeństwo zostało potwierdzone

[1]) Ogłaszanie.

przez Kościoł św., który ustanowił także i szczególną uroczystość; Papieże udarowali je licznymi odpustami; i sam Bóg wsławił je głośnymi cudami. — Z drugiej strony są znane te wielkie dobrodziejstwa, jakie światu oddała ta użyteczna i wzniosła praktyka pobożna. Iluż to przez nią zostało, uwolnionych od grzechów! Iluż wprowadzonych zostało na drogę życia świętego, iluż miało śmierć szczęśliwą i teraz są w niebie! Sam szatan, przymuszony od św. Dominika wyznał przez usta pewnego opętanego, że *żaden się z tych nie potępia, którzy nie zaniedbują odmawiać pobożnie Różaniec aż do śmierci.*

I nie powinno to nikogo zadziwiać: albowiem ten niebiesk Psałterz, będąc ułożony z rozpamiętywania Tajemnic, z Modlitwy Pańskiej (*Pater*) i z pozdrowienia Anielskiego (*Ave*), mieści w sobie cokolwiek kościół katolicki ma najpiękniejszego. — Zatrzymaj się tu i zbadaj siebie samego, czy w praktyce-

masz odpowiednią cześć dla Różańca św., który jest nabożeństwem tak wzniosłem pod każdym względem.

II.—Aby zaś zrozumieć, jak jest miłe Najśw. Dziewicy to nabożeństwo Różańca św., wystarczy zwrócić uwagę na te piękne obietnice, jakie uczyniła tym, którzy są wytrwali w odmawianiu Różańca. „Ja, powiedziała Marya do Bł. Alana, tym wszystkim, którzy odmawiają mój psałterz, obiecuję szczególniejszą opiekę. Różaniec będzie dla wszystkich wielkim znakiem przeznaczenia do chwały, albowiem on jest zbroją najpotężniejszą przeciw piekłu, która niszczy grzech, rozprasza występki, pokonuje herezye. Kto odmawia pobożnie Różaniec, będzie wolny od przygód, nie zginie śmiercią nagłą i bez sakramentów; ale nawróci się, jeżeli grzesznik, jeżeli sprawiedliwy pomnoży się w łasce i stanie się godnym życia wiecznego. Tych zaś, którzy się postarają szerzyć różaniec po świecie, ja po-

ratuję w każdej potrzebie» *).

Niechże tedy owocem tego rozmyślania będzie częste odmawianie Różańca świętego, a odmawianie go z pobożnością, trzymając w ręce koronkę pobłogosławioną; odmawianiu zaś niechaj towarzyszy rozpamiętywanie tajemnic, jeżeli to możebne, aby mieć przed sobą wizerunek Maryi Bogarodzicy. —Następnie rozważając z jednej strony prześladowania, których przedmiotem jest Kościół Katolicki, a z drugiej ufność nieograniczona, jaką Ojciec św. złożył w tej broni potężnej, odmawiajmy często niebieski Psałterz także dla przyśpieszenia pożądanego tryumfu Kościoła.

O Panno chwalebna, Królowo Różańca św., ja się weselę z Tobą z chwały, jaką Ci oddaje na całym świecie tyle Bractw poświęconych

*) Te obietnice co do istoty są wyjęte z książki bł. Alana, gdzie jest zapisano także wiele innych przywilejów. Wydanie Imolskie z roku 1847.

Twemu Imieniowi najczcigodniejszemu; a korząc się przed Twoim tronem, proszę Cię, abyś wejrzała okiem łaskawem na drogie dziedzictwo, jakie nam przez Krew swoją najdroższą Jezus Chrystus nabył, i odnowiła przez się jedno z tych cudów, dlaczego też zostałaś nazwana *Królową Zwycięską*. Błagam Cię jeszcze, Matko moja, abyś mi pozwoliła, iżbym się także i ja dziś i na zawsze złączył z tak licznym zastępem współbraci, najmilszych synów Twoich, abym Ci mógł często powtarzać Pozdrowienie Anioła: Ave, gratia plena! Dominus tecum! benedicta tu in mulieribus! — *Bądź pozdrowiona, łaski pełna! Pan z tobą! błogosławionaś ty między niewiastami!**)

„I Ty, Panie Boże, którego Syn Jednorodzony przez życie, śmierć i zmartwychwstanie swoje, nagrodę zbawienia wiecznego nam wysłużył, daj mi, prosimy, abym rozważając te tajemnice świętego Rożańca błogosławionej Maryi Maryi Pan-

*) (Luc. I, 28).

ny naśladował to, co one zawierają, i osiągnął, co obiecują. Uczyń to dla miłości samego Jezusa Chrystusa". (*Modlitwa Kościelna.*)

Modlitwa do Najśw. Maryi Rożańca Świętego.

O Królowo Najśw. Rożańca, która właśnie w tym czasie, gdy bezbożność dumnie głowę podnosi, okazujesz się ozdobną w dawne szacowne godło zwycięstwa, spojrzyj łaskawie z nieba, gdzie królujesz rozdając łaski i odpuszczenie grzechów, na Kościół Boskiego Syna Twego, na Jego Namiestnika i na wszystkie duchowne i świeckie stany w ich teraźniejszych ciężkich doświadczeniach. O można pogromicielko herezyj, przyśpiesz godzinę miłosierdzia, chociaż codzień grzechy niezliczone wyzywają Bożą sprawiedliwość, a mnie najnędzniejszemu ze wszystkich przed Tobą się korzącemu uproś te łaski, których najbardziej potrzebuję do bogobojnego życia tu

na ziemi i do dostąpienia szczęśliwości wiecznej. Proszę Cię o to, z wszystkimi wiernymi na całym świecie pozdrawiając Ciebie wezwaniem: „Królowo Rożańca świętego, módl się za nami“.

Odpust (Racc. str. 355. n. 196) *100 dni* raz na dzień (Leon XIII. Reskr. Kardyn. Wikarego d. 3 lipca 1886.)

Odpust za pobożne *noszenie Rożańca* św. – Stolica Apostolska potwierdziła dawne nadanie *100 lat* i tyluż kwadragen *odpustu* za pobożne noszenie różańca św. (Pius X Pap. Resk. z d 31 lipca r. 1906)

Na uroczystość Rożańca Św.

Lekcya.

Przyp. Salom. VIII. 23 — 35.

Ewangelia.

Łuk. I, 26 — 38 str. 118.

Oratio.

Deus, cujus Unigenitus per vitam, mortem et resurrectionem suam nobis salutis aeternae praemia comparavit: concede quaesumus; ut haec mysteria sanctissimo Beatae Mariae Virginis Rosario recolentes, et imitemur quod continent, et quod promittunt, assequamur. Per eumdem Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże którego Syn jednorodzony przez życie, śmierć i zmartwychwstanie swoje, nagrodę zbawienia wiecznego nam wysłużył, daj prosi-

my, abyśmy rozważając te tajemnice świętego Różańca błogosławionej Maryi Panny, i naśladowali co zawierają, i co obiecują osiągnęli — Przez tegoż Chrystusa Pana.

Na dzień 2 Października

Uroczystość śś. Aniołów Stróżów.

„*Aniołom swoim rozkazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich.*“ *)

Angelis suis mandavit de te, ut custodiant te in omnibus viis tuis. (Ps. XC, 11).

Przygotowanie.—Ożywmy wiarę i myślmy, że przy naszym boku jest ustawicznie Anioł, który kocha bezinteresownie i przyjmuje o nas wszelkie troskliwe staranie. Ten Książe Nieba jest przy nas we wszystkich czasach, we wszystkich miejscach, we wszystkich smutkach i nie

*) Co do Odpustów przywiąz. do Nowenny patrz. 168 str.

opuszcza nas nawet, kiedy my podnosimy bunt przeciw Panu. Obowiązkiem jest tedy naszym czcić go ze czcią, z nabożeństwem, z ufnością. Ale niestety! ile przeciwnie żyje zapominając zupełnie o nim! a co gorsza, iluż zmusza go do zakrywania sobie oblicza, dla swoich przewinień niegodziwych!

I.—Święty Bernard mówi, że trzema sposobami my powinniśmy czcić śś. naszych Aniołów Stróżów: przez *pokłon*, przez *nabożeństwo* i przez *ufność*. Przez *pokłan*, ponieważ ci śś. Duchowie i Książęta Nieba zawsze są obecni i przy nas są we wszelkich naszych czynnościach. A więc ze względu naszego Anioła Stróża mamy strzedz się wszelkiego czynu, który się oczom jego niepodoba. Św. Franciszka Rzymianka widziała, że ten Anioł, który był przy niej w postaci ludzkiej, każdą razą, kiedy zauważył jaki czyn albo słowo szkaradne któregoś z rozmowy, rękami sobie zakrywał twarz. — Ach św. Aniele mój Stróżu, ile razy memi

grzechami ciebie zmusiłem do zakrywania ci oblicza! Proszę cię za to przebaczenia, i wyjednaj mi to też od Pana, gdyż postanawiam nie obrażać więcej Boga, ani ciebie memi wykroczeniami.

Powtóre mamy czcić go *z nabożeństwem,* tak dla szacunku na jaki on zasługuje, jak dla miłości, jaką ku nam ma Żadne uczucie ojca, brata albo przyjaciela, nie może przewyższyć miłości, jaką mają ku nam Aniołowie Stróżowie. Przyjaciele świata często nas kochają dla interesu, a przeto łatwo o nas zapominają, kiedy jesteśmy zmartwieni, a daleko bardziej kiedy ich obrażamy. Nasz Anioł Stróż kocha nas tylko z miłości, i dlatego w smutkach po większej części jest przy nas, i nie przestaje nam pomagać ani nawet, kiedy my podnosimy bunt przeciw Bogu: Non dimittet, cum peccaveris — *Nie odpuści, kiedy zgrzeszysz* (Exod XXIII, 21). Wtedy on stara się oświecić nas, ażebyśmy, ażebyśmy ze skruchą natychmiast wrócili do Boga.

O, jak bardzo ci dziękuję, Aniele mój Stróżu, za światło, któreś mi udzielił! Obym zawsze był ci posłuszny! Ach! idź oświeć mnie; strofuj mię, kiedy chybiam, i nie opuszczaj mię aż do ostatniej chwili mego życia.

II.—Potrzecie mamy mieć wielkie *zaufanie* w pomoc naszego Anioła Stróża. Miłość naszego Boga nie poprzestała na tem, żeby dać nam swego Syna Jezusa za naszego Odkupiciela, dać nam Maryę za naszą Obronicielkę, chciała dać nam też Aniołów swoich za naszych Stróżów, i rozkazała im, żeby nam towarzyszyli, przez całe nasze życie: Angelis suis mandavit de te, ut custodiant te in omnibus viis tuis—*Aniołom swoim rozkazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich.* (Ps. XC. 11).

O Boże nieskończonego miłosiedzia, i jakie środki masz więcej mi dać, żebym był zbawionym? Dziękuję Ci za to, Panie mój.—I dziękuję też tobie, o Książe Niebieski, który

przez tyle lat mi towarzyszyłeś, jednak widziałeś małą wdzięczność i małą korzyść moją. Jam zapomniał o Tobie, jednak Tyś nie zapomniał o mnie. Przebacz mi, Aniele mój, nadal nie będę takim. Postanawiam od dnia dzisiejszego ćwiczyć się szczególnie w nabożeństwie do Ciebie. A kto wie, ile mi pozostaje drogi do wnijścia do wieczności? Ale ty wzmacniasz moje niedołęztwo, da lej broniąc mię, ażebym ci zawsze był wiernym.

Tak, + „*Aniele Boży*, który jesteś moim Stróżem, oświeć, strzeż, rządź i kieruj mną, powierzonym tobie z Boskiego miłosierdzia.

Angele Dei, qui Custos es mei, me tibi commissum pictate superna illumina, custodi, rege et guberna. Amen". *) —

I Ty, tymczasem, o Panie, który z niewypowiedzianej Opatrzności raczysz zesłać Twego św. Anioła za mego stróża, daj mi żebym ja zawsze

*) Odpust 100 dni każdą razą.

znalazł obronę w jego opiece i przyszedł kiedyś do używania wiecznego jego towarzystwa w Niebie.“ (*Modlitwa Kościelna*). Uczyń to z miłości Jezusa Chrystusa i Maryi.

Na dzień ŚŚ. Aniołów Stróżów.

Lekcya.

2. Ks. Mojż. XXIII. 20—23.

To rzekł Pan Bóg: Oto ja poślę Anioła mego, któryby szedł przed tobą i strzegł na drodze, i wyprowadził cię na miejsce, które przygotowałem. Szanuj go, i słuchaj głosu jego, ani go lekceważ: bo nie odpuści kiedy zgrzeszysz, i jest imię moje w nim. A jeżeli usłuchasz głosu jego, a uczynisz wszystko, co mówię: nieprzyjacielem będę nieprzyjaciołom twoim, i utrapię tych, którzy cię trapią: i pójdzie Anioł mój przed tobą.

Ewangelia.

Matt. XYIII. 1—10. str. N. 174.

Oratio in SS. die Angel. Custodum.

Deus, qui ineffabili providentia sanctos Angelos tuos ad nostram custodiam mittere dignaris: largire supplicibus tuis, et eorum semper protectione defendi, et aeterna societate gaudere. Per Domiuum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który z niewysławionej Opatrzności świętych Aniołów Twoich ku straży naszej zsyłać nam raczysz; daj nam pokornie Ciebie błagającym: ażebyśmy zawsze doznawali ich opieki, i wiecznem z nimi cieszyli się weselem. Przez Pana.

Na dzień IV Października.
Uroczystość św. Franciszka z Assyżu.

Ja blizny Pana Jezusowe na ciele mojem noszę. *)

Przygotowanie.—Chociaż św. Franciszek był ozdobiony wszystkiemi

*) Ego Stigmata Domini Jesu in corpore meo porto (Gal. VI, 17).

Chrześcijańskiemi cnotami, jednak cechą jego charakterystyczną była gorąca i serdeczna miłość ku Jezusowi Chrystusowi. Przez co zasłużył św. Franciszek, że Pan wyraził na nim swoje święte blizny (*Piętna*), i że świat cały uczcił go tak, jak i jego Zakon pięknem mianem *Seraficzkiego*. Jeśli i my też chcemy, żeby się zapaliły w sercach naszych te piękne płomienie miłości, starajmy się, naśladując Swiętych, żyć zawsze oderwanymi od dóbr ziemskich, a przedewszystkiem rozważać codziennie wielką księgę Ukrzyżowanego.

I.—Rozważ piękne cnoty, jakie zdobiły życie tego wielkiego Patryarchy. Opatrzność, która go przeznaczyła, ażeby był żywym obrazem Boskiego Odkupiciela, zrządziła, że na podobieństwo Jego narodził się w stajence. I z tego powodu Święty wziął okazyę być *najpobożniejszym* do Wielkiej Matki Bożej i tajemnicy Wcielenia; i jest mniemanie, że on był pierwszym, który zaprowadził

zwyczaj wystawiania Żłóbka w Święta Bożego Narodzenia.

Zostawszy młodzieńcem i zająwszy się pracą, czynił tak hojne jałmużny, że skąpy ojciec zobowiązał go, ażeby się zrzekł swego dziedzictwa. I on był rad z tego, bo w takim razie, jak mówił, mógł z większą ufnością nazywać Boga swoim Ojcem; i odtąd żył zawsze jako ubogi, nie lubił innego towarzystwa jeno ubogich, i doświadczył wszystkich niewygód, jakie *ubóstwo* sprowadza za sobą. — Nie mniejszą było jego *pokutą*, co skłoniło go do wynalezienia tysięca różnych umartwień, dręczyć swoje ciało, i czynić je żywym obrazem Jezusa na Krzyżu. Jego *pokora* potem była taka, że mógł właśnie powtórzyć z Apostołem: *Ja stałem się jako głupi, dla miłości Jezusa Chrystusa... stałem się jako plugastwo świata i śmieć wszystkich.* *).

*) Nos stulti propter Christum, vos autem prudentes in Christo: nos infirmi, vos

Jednak cnotą cechującą Św. Franciszka, a będącą też siłą poruszającą wszystkie inne – była jego serdeczna miłość ku Bogu; miłość, którą on wyrobił przez ustawiczną naukę, a w której się ćwiczył z wielkiej księgi Ukrzyżowanego. — Wesel się ze Swiętym i dziękuj Bogu, że wzbogacił go tak wybornemi cnotami. I jak on ustawicznie prowadzi życie w synach swoich, błagaj Pana, ażeby pomnożył ich liczbę i zachował jego ducha.

II.—Rozważ, jak wielce Bóg umiał wynagrodzić nawet na tej ziemi wyborne cnoty św. Franciszka. Nagrodził nabożeństwo do Najśw. Bogarodzicy, udzielając za Jej po-

---

autem fortes: vos nobiles, nos autem ignobiles... Blasphemamur et obsecramus: tamquam purgamenta hujus mundi facti sumus omnium peripsema usque adhuc. — *My głupi dla Chrystusa, a wy roztropni w Chrystusie: myśmy słabi, a wy mocni: wy zacni, a my bez czci... Bluźnią nas, a modlimy się: staliśmysię jako plugastwa tego świata, śmieci wszystkich aż dotąd.* (I Cor. IV, 10, 13).

mocą łaski najznakomitsze, a szczególnie *Odpust* tak zwany *przebaczeczenia* (Porcynkuły *) — Nagrodził rozłączenie się z rodzicami, czyniąc go Ojcem rodzaju Świętych wszelkiego powołania: Męczenników, Biskupów, Doktorów, Wyznawców, Dziewic i Wdów.—Nagrodził jego ubóstwo, opatrując go, oraz synów jego w żywność i utrzymanie tak, że ci mogą powtarzać: *Nic nieznajacy a wszystko mający (posiadający)* — Nihil habentes et omnia possidentes (II Cor. VI, 10).

Nagrodził też jego pokuty, udzielając mu swojej Boskiej pomocy na

*) Ten Odpust był naprzód udzielony samemu tylko Kościołowi Najśw. Maryi Anielskiej przy Assyżu; ale potem został rozciągnięty do wszystkich Kościołów Zakonu Franciszkańskiego. On zależy na tem: Wierni, którzy wyspowiadawszy się sprzyjąwszy Komunię św. nawiedzą nazwane Kościoły od pierwszych nieszporów 1-go Sierpnia aż do zachodu słońca dnia następnego, zyskają każdą razą *Odpust zupełny*, mogący być ofiarowany duszom Czyścowym.

choroby, żywioły i na samą śmierć, czyniąc przezeń ustawiczne cuda.— Nagrodził jego pokorę, wynosząc go na tej ziemi nad możnych świata, i naznaczając mu w niebie, jak się daje wierzyć, miejsce już utracone przez Lucyfera za jego pychę.

Ale nagrodę największą chciał mu Bóg dać dla miłości, jaką Franciszek miał dla Niego, wyrażając na nim swe święte Blizny, które czyniły go żywym obrazem Ukrzyżowanego, udzielając mu, jak i jego Zakonowi piękne miano Seraficke-go; dając mu nakoniec umrzeć w dzień Sobotni rozmiłowanemu w płomieniach miłości. — Jeśli chcesz być uczestnikiem wszystkich tych nagród św. Franciszka, a szczególnie tej ostatniej, staraj się ze wszelką troskliwością naśladować jego cnoty, i polecaj się w tym celu Panu za wstawieniem się tegoż Świętego.

„O mój Boże, Ty któryś zasługami św. Franciszka wzbogacasz Twój Kościół owocem nowego synowstwa, daj mnie żebym naśladu-

jąc Świętego wzgardzał zawsze dobrami ziemskiemi i zażywał uczestnictwa w darach niebieskich.“ (*Modlitwa Kościelna.*) Uczyń to dla zasług Jezusa Chrystusa i przez wstawiennictwo mojej ukochanej Matki Maryi.

Na dzień Św. Franciszka Seraf.

Lekcya.

Gal. VI, 14—18 str. 155.

Ewangelia.

Mat. XI. 25—30.

Onego czasu: Odpowiadając Jezus, rzekł: Wyznaję tobie, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że te rzeczy zakryłeś przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je maluczkim. Tak Ojcze: że się tak tobie podobało. Wszystkie rzeczy dane mi są od Ojca mego. I nikt nie zna Syna, jedno Ojciec: ani Ojca kto zna, jed-

no Syn a komuby chciał Syn objawić. Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie, i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę. Wezmijcie jarzmo moje na siebie, a uczcie się odemnie, żem jest cichy i pokornego serca: a znajdziecie odpoczynek dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemię moje lekkie.

Oratio in die S. Francisci Assisiensis Conf.

Deus, qui Ecclesiam tuam beati Francisci meritis foetu novae prolis amplificas: tribue nobis, ex ejus imitatione terrena despicere, coelestium donorum semper participatione gaudere. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który Kościół twój przez zasługi błogosławionego Franciszka wzbogacasz owocem nowego potomstwa: daj nam, naśladując go, po-

gardzać ziemskiemi, a cieszyć się zawsze z uczestnictwa niebieskich darów. Przez Pana naszego.

Niedziela II Października.
Macierzyństwo Najśw. Maryi Panny.

Lekcya

Ekkli. XXIV. 23 — 31.

Ja jako winne drzewo wydałam wzdzieczną wonność: a kwiatki moje, owocem czci i uczciwości. Ja matka pięknej miłości, i bogobojności, i uznania, i nadziei świętej. We mnie wszelka łaska drogi i prawdy we mnie wszystka nadzieja żywota, i cnoty. Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy mnie pragniecie, i nasyćcie się owocami moimi. Albowiem duch mój słodszy nad miód, a dziedzictwo moje nad miód i plastr miodu. Pamiątka moja na rodzaje wieków, Którzy mnie pożywają jeszcze łaknąć będą: a którzy mnie pi-

ją, jeszcze pragnąć będą. Kto mnie słucha, nie będzie zawstydzony: a którzy przeze mnie sprawują, nie zgrzeszą. Którzy mnie objaśniają, będą mieli żywot wieczny.

Ewangelia.

Łuk. II. 43—52.

Onego czasu: Gdy wracali (rodzice), zostało dziecię Jezus w Jeruzalem, a niewiedzieli rodzice jego. Mniemając że był w towarzystwie, uszli dzień drogi, i szukali go między krewnymi i znajomymi. A nie znalazłszy wrócili się do Jeruzalem, szukając go. I stało się, że po trzech dniach znaleźli go w kościele siedzącego pośrodku doktorów, a on słuchał, i pytał ich. Zdumiewali się zaś wszyscy, którzy go słuchali, rozumowi i odpowiedziom jego. A ujrzawszy zdziwili się. I rzekła do niego matka jego: Synu, cożeś nam tak uczynił? oto ojciec twój, i ja żałośni szukaliśmy ciebie. I rzekł do nich: Cóż

jest żeście mię szukali? nie wiedzieliście iż potrzeba żebym był w tych rzeczach, które są Ojca mego? A oni nie zrozumieli tego słowa, które im mówił. I zstąpił z nimi, i przyszedł do Nazaretu: a był im poddanny.

Oratio.

Deus, qui de beatae Mariae Virginis utero Verbum tuum, Angelo nuntiante, carnem suscipere voluisti: praesta supplicibus tuis; ut qui vere eam Genitricem Dei credimus, ejus apud te intercessionibus adjuvemur. Per eumdem Dominum.

Módlmy się.

Boże, którys chciał, by z łona Najśw. Maryi Panny Słowo Twoje, za zwiastowaniem anielskim, przyjęło ciało: daj pokornie proszącym, byśmy którzy prawdziwie wierzymy onej Bogarodzicy, wspomożeni zostali za jej przyczyną u Ciebie. Przez tego Pana.

Na Niedzielę III Października. Święto Czystości Najśw. Maryi P.

Lekcya.

Ks. *Mądrości* Pieśn. II. 10 14.

Oto miły mówi ku mnie: Wstań, śpiesz się, przyjaciółko moia, gołębico moja, piękna moja, a przyjdź. Boć już zima, deszcz przeszedł i przestał. Ukazały się kwiatki po ziemi naszej, przyszedł czas winnic obrzynania: głos synogarlicy słyszany jest w ziemi naszej: figa wypuściła niedojrzałe figi swoje: winnice kwitnące wydały wonność swoją. Wstań, przyjaciółko moja, piękna moja, a przyjdź: gołębico moja w rozpadlinach skalnych, w macl chu parkanu ukaż mi oblicze twoje, niechaj głos twój zabrzmi w uszach moich: albowiem głos twój wdzięczny, a oblicze twoje piękne.

Ewangelia.

Łuk. I. 26—35.

Onego czasu: Posłany jest Anioł Gabryel od Boga do miasta Galilejskiego, któremu imię Nazaret, do Panny poślubionej mężowi, któremu imię było Józef, z domu Dawidowego, a imię Panny Marya. I wszedłszy Anioł do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona łaski pełna: Pan z tobą; błogosławionaś ty między niewiastami. Która gdy usłaszała, zatrwożyła się na mowę jego, i myślała, jakieby to było pozdrowienie. I rzekł jej Anioł: Niebój się Marya, albowiem znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz w żywocie, i porodzisz syna, a nazwiesz imię jego Jezus. Ten będzie wielki, a Synem Najwyższego zwan będzie i da mu Pan Bóg stolicę Dawida ojca jego, i będzie królował w domu Jakóbowym na wieki, a królestwa jego nie będzie końca. A Marya rzekła do Anioła: Jakżeż się to stanie, gdyż męża nie znam? Anioł zaś odpowie

dziawszy, rzekł jej: Duch święty zstąpi na ciebie, a moc Najwyższego zaćmi tobie.

Oratio in die Puritatis B. M. V.

Da, quaesumus omnipotens aeterne Deus; ut purissimae Virginis Mariae integerrimam Virginitatem festiva celebritate venerantes, ejus intercessione puritatem mentis et corporis consequamur. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Daj, prosimy Cię wszechmogący wieczny Boże; ażebyśmy czcząc uroczyście nienaruszone Panieństwo najczystszej Dziewicy Maryi, za jej przyczyną zdobyli czystość umysłu i ciała. Przez Pana nsszego.

Na 24 Października.

Uroczystość Św. Rafała Archanioła.

Lekcya.

Tob. XII. 7—15.

Onych dni: Rzekł Anioł Rafał do Tobiasza: Tajemnicę królewską taić dobrze jest: ale sprawy Boskie objawiać i wyznawać poczciwa rzecz jest. Dobra jest modlitwa z postem i z jałmużną więcej, niż skarby złota chować: albowiem jałmużna od śmierci wybawia, i ona jest, co oczyszcza grzechy, i czyni że się znajduje miłosierdzie, i żywot wieczny. A ci, którzy czynią grzech i nieprawość, są nieprzyjaciółmi duszy swojej. Objawiam wam tedy prawdę, i nie zataję przed wami tajemnej mowy. Gdyś się modlił z płaczem, i grzebałeś umarłych, i zostawiałeś obiad twój, a kryłeś umarłych przez dzień w domu twoim, a a w nocy ich grzebałeś, jam ofiaro-

wał twoją modlitwę Panu: a żeś był przyjemny Bogu, potrzeba było, aby cię pokusa doświadczyła. A teraz posłał mię Pan, abym cię uzdrowił, i Sarę żonę syna twego od czarta wybawił. Ja jestem bowiem Rafael Anioł, jeden z siedmiu, którzy stoimy przed Panem.

Ewangelia.

Jan V. 1—4.

Onego czasu: Był dzień święty Żydowski, i wstąpił Jezus do Jeruzalem. A jest w Jeruzalem owcza sadzawka, którą po żydowsku zowią Betsaida, mająca pięć krużganków. W tych leżało mnóstwo wielkie chorych, ślepych, chromych, wyschłych którzy czekali na poruszenie wody. Anioł zaś Pański zstępował w pewnym czasie do sadzawki, i poruszała się woda. A kto pierwszy wstąpił do sadzawki po poruszeniu wody, stawał się zdrowym jakąbykolwiek zdjęty był niemocą.

Na dzień XV Października.
Uroczystość Św. Teresy od Jezusa.

„*Obłożcie mię kwieciem, osypcie mię jabłki: boć mdleję od miłości*“*).

Fulcite me floribus, stipate me malis, quia amore langueo (Cant. II, 5).

Przygotowanie. — Rozważajmy gorąco miłość tej świętej Serafiny*). Jej się zdawało niepodobieństwem, żeby na świecie był ktoś, któryby nie kochał Boga; tak iż rzekła że; idąc do nieba, nie troszczyłaby się widzieć innych cieszących się więcej od niej, ale nie mogłaby przenieść widząc innych kochających Pana więcej od siebie. Postępując tak, żeby się czyny zgadzały ze słowami, starała się by zawsze wypełniać każdą rzecz w przekonaniu że się podoba Bogu. Jeśli też my chcemy uczynić postęp w miłości, naśladując Świętą, oderwijmy serce od stworzeń i postanówmy sobie dzia-

*) Anioła pierwszego rzędu.

łać i cierpieć dla Jezusa Chrystusa.

I. — Rozważajmy gorącą miłość, jaką ta święta Serafina miała ku Bogu. Jej się wydawało niepodobnem, żeby na świecie był ktoś, ktoby nie kochał Boga i rzekła: „Boże mój, czyż nie jesteś Ty najmilszym dla Twoich nieskończonych doskonałości i dla nieskończonej miłości jaką masz ku nam. Otóż czy podobna, żeby się znalazł ktoś, ktoby Cię nie kochał?. Była ona najpokorniejszą ale mówiąc o miłości nie wahała się wyrzec: „Jestem wszystka niedoskonałością wyjąwszy w żądzach i w miłości.“ Pisała potem to piękne wyznanie: *Oderwij serce od wszystkich rzeczy, a szukaj Boga, albowiem Go znajdziesz.* Mówiła przeciwnie Święta że, kto kocha Boga, łatwo jest mu oderwać się od ziemi. „Ach mój Boże! wykrzykiwała, nie trzeba tu nic innego prócz kochania Cię naprawdę, a wszystko będzie łatwem“. A na innem miejscu pisała tak: „Gdy się ma żyć, niech się ży-

je dla Ciebie; niech się kończą te sprawy nasze. Cóż większego może się pozyskać na świecie nad to, gdy się kto podoba Tobie? O zadowolenie moje i mój Boże, co uczynię dla przypodobania się Tobie". Tak iż wyrzekła, że, idąc do nieba nie troszczyłaby się oto, by widzieć innych szczęśliwszymi od siebie, lecz nie mogłaby przenieść, widząc innych od siebie więcej kochających Boga.

Godnem podziwienia u tej świętej jest widzieć duch stanowczy, przez który starała się wypełniać wszystko, co się podobało Bogu: „Nie masz tu takiej rzeczy, jakąby mi nie przedstawiono, którąby mi się bardzo niepodobała". A przeto nauczała, że miłość Boża nabywa się przez postanowienie sobie działać i cierpieć dla Niego; albowiem *dusz chwiejących się nie lęka się szatan*". Żeby się Bogu podobać, jak wiadomo, uczyniła ślub wykonywania wszystkiego najdoskonalej. —A ponieważ przez cierpienie dla Boga więcej się po-

znaje miłość, pragnęła ona żyć tylko aby cierpieć. Skąd rzekła: „Mnie się nie wydaje aby można było żyć bez cierpienia, i o to proszę Boga z najwyższem uczuciem. Mówię Mu z całego serca: „Panie, albo cierpieć, albo umrzeć: o nic innego nie proszę dla siebie.“ Jednem słowem, jej miłość do tego doszła, że Jezus Chrystus pewnego dnia rzekł: *Tereso, ty jesteś wszystka moja, a ja jestem wszystek twoim*; i posłał jej Serafina, ażeby zranił jej serce strzałą ognistą.

II. — Nakoniec Teresa jak żyła, tak i umarła rozpłomieniona miłością. Gdy zbliżał się koniec jej życia, jedynym jej pragnieniem było umrzeć dla prędszego połączenia się z Bogiem: „O śmierci mówiła, nie wiem kto ciebie się lęka; albowiem w tobie jest życie. Duszo moja, służ twemu Bogu, a miej nadzieję, że On da ratunek w twoim cierpieniu“. Stąd ułożyła ten tkliwy śpiew: „Żyję jakbym nie żyła w sobie; umierając spodziewam się tak wielkiego drugiego życia, że nie

umieram". — Gdy nadszedł kapłan z Wiatykiem rzekła: „O Panie mój, już przyszła godzina pożądana, czas już, żebyśmy się oglądali twarzą w twarz". A potem umarła z czystej miłości, jak to sama objawiła po swojej śmierci. Skąd była widziana w postaci białej gołębicy, wznoszącej się w niebo, i z jej panieńskiego ciała wyszła tak wielka woń, że rozeszła się po całym klasztorze.

O Święta moja Serafino, ja się raduję z tobą teraz, gdy cię widzę w niebie, gdzie kochasz twego Boga tą miłością, która zupełnie nasyca i zadawalnia twoje serce, które tyle pragnęło kochać Go na tej ziemi. Ale gdy w tobie, coraz wzrastając się w niebie miłość, wzrosło też i pragnienie widzenia ukochanego, dopomóż, o święta Matko, tej nędznej mej duszy, która pragnie razem z tobą pałać miłością dla tej dobroci nieskończonej która zasługuje na miłość niezl czonych serc. Powiedz Jezusowi za mną, jak rzekłaś Mu razu jednego na ziemi, za pewnym

Jego sługą: *Panie, weźmijmy go za przyjaciela.* Powiedz Mu, żeby mnie zniewolił raz na zawsze, oddać Mu całą moją wolę, szukając tylko jego największego upodobania i chwały we wszystkiem.

Zwróć się potem, o Święta moja, do tej Matki Bożej, która wszystko może, i gdy Ona uważa się być *Matką pięknej miłości*, powiedz Jej prócz tego, że ja spodziewam się z Jej rąk zbawienia wiecznego. a więc żeby patrzyła na mnie od dnia dzisiejszego, jako przez cię poleconege oczyma najlitościwszemi. Jednem słowem, jak wielka Królowa jest moją wielką Orędowniczką u Jezusa, tak ty, o Tereso, bądź moją Opiekunką u Maryi. — „I Ty, o Panie daj mi żebym, jak się cieszę z uroczystostości Twojej świętej Dziewicy Teresy, tak też był karmiony nauką i zamiłowany w cnocie pobożności.“ (*Modlitwa Kościelna*).

Na dzień św. Teresy Panny.

Lekcya.

2 Kor. X. 17, 18. XI. 1—2.

Bracia: Kto się przechwala, niech się w Panu przechwala. Albowiem nie ten który sam siebie zaleca, jest doświadczony: ale kogo Bóg zaleca. Obyście na chwilę znosili głupstwo moje, ale i znoście mnie: albowiem was gorąco miłuję gorącą miłością Bożą. Bo poślubiłem was aby was czystą panną przedstawić jednemu mężowi Chrystusowi.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13.

Onego czasu: Powiedział Jezus uczniom swoim tę przypowieść: Podobne będzie królestwo niebieskie dziesięciu pannom: które wziąwszy lampy swoje, wyszły naprzeciw oblubieńcowi i oblubienicy. A pięć z nich

było głupich, a pięć mądrych: ale pięć głupich, wziąwszy lampy, nie wzięły oleju ze sobą: a mądre wzięły oleju w naczynia swoje z lampami. A gdy oblubieniec opóźniał się, zdrzymały się wszystkie i posnęły. A o północy stało się wołanie: Oto oblubieniec idzie, wyjdźcie naprzeciw niemu. Wtedy wstały owe wszystkie panny, i opatrzyły lampy swoje. Głupie zaś rzekły mądrym: Dajcie nam z oleju waszego: bo lampy nasze gasną. Odpowiedziały mądre, mówiąc: By snać nam i wam nie zabrakło, idźcie raczej do sprzedających, i kupcie sobie. A gdy szły kupować, przyszedł oblubieniec: a które były gotowe, weszły z nim na gody, i drzwi zamknięto. A wreszcie przyszły i drugie panny, mówiąc: Panie, Panie, otwórz nam. A on odpowiadając, rzekł: Zaprawdę mówię wam, nie znam was. Czuwajcież tedy, bo nie wiecie dnia, ani godziny.

Oratio in die S. Teresiae V.

Exaudi nos, Deus salutaris noster, ut sicut de beatae Teresiae Virginis tuae festivitate gaudemus; ita coelestis ejus doctrinae pabulo nutriamur, et piae devotionis eruditamur affectu. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Wysłuchaj nas Boże, Zbawicielu nasz, abyśmy jako cieszymy się z uroczystości błogosławionej Teresy, tak też niebieskiej jej nauki pokarmem się pokrzepiali i prawdziwej pobożności uczuciem oświecali się. Przez Pana naszego.

Na dzień XXVIII Października Uroczystość ŚŚ. Apostołów Symona i Judy (czyli Tadeusza).

Opowiadali sprawy Boże: i uczynki Jego rozumieli. [1]).

Anuntiaverunt opera Dei, et facta ejus intellexerunt (ps. LXIII, 10).

Przygotowanie.—Chociaż Ewangelia i podanie mało nam mówią o cnotach św. Judy, a nic o cnotach św. Symona, jednak możemy potwierdzić je wzniosłą godnością, jaką piastowali, będąc Apostołami i Męczennikami Jezusa Chrystusa. Ilu łaskami byli oni przepełnieni, ile cnót praktykowali dla osiągnienia tej podwójnej aureoli. Jeżeli naśladując tych śś. Apostołów odpowiemy łaskom, jakich Bóg nam udziela, możemy też i my stać się mężami apostolskimi i męczennikami cierpliwości. Dlaczego więc tego nie czynimy?

I. — Choć Ewangelia i podanie mało nam mówią o cnotach św. Judy Tadeusza i prawie nic o cnotach św. Symona, jednak możemy potwierdzić je wzniosłą godnością jaką piastowali, będąc Apostołami Jezusa Chrystusa. Jak Apostołom

było potrzebnem, żeby oba pozostawili na zawsze swoje dobra, dom własny, przyjaciół rodziców i krewnych; potzeba było też, żeby się wyrzekli własnego sądu, własnej woli, własnych zdań.

A wszystko to, by pójść za Jezusem Chrystusem, człowiek może mniej znany dla swoich cudów, niż dla nienawiści, jaką ku niemu pałali możni Izraela. Jest prawdą, że Jezus Chrystus tym, którzy pójdą za Nim, w nagrodę za tyle ofiar poniesionych obiecywał dobra nieba; ale nie pozwalał im nic innego spodziewać się na tej ziemi, jak nędzy prześladowania, cierpienia aż do śmierci. — Otóż jakżeby Apostołowie ŚŚ. mogli dokonać rzeczy tak trudnych, jeżeliby nie mieli wielkiej cnoty, a szczególnie wiary żywej, mocnej nadziei, miłości najgorętszej ku Boskiemu Odkupicielowi?

O ile potem stała się gorocą ich miłość ku bliźniemu, wynika to z gorliwości jaką mieli, o wieczne zbawienie, za pomocą rozkrzewiania

Ewangelii. Św. Symon po Zielonych Świętach, szedł głosić Ewangelję w Egipcie i z takim pożytkiem, iż okazał się godnym tytułu *Gorliwego*, danego mu prez pismo św. — Święty Juda, który jest także przezwany *Bratem Pańskim* według ciała, szedł w tym samym celu do Syrii i do Mezopotamii. I nie przestając pracować z wielkiem powodzeniem w nawracaniu Pogan, chciał rozlać swoją miłość też na wiernych i natchniony od Boga napisał do nich swój list katolicki, gdzie ich pobudza do stałości w prawdziwej wierze; i do modlitwy, by się utwierdzili w miłości Bożej: *In Spiritu Sancto orantes, vosmetipsos in dilectione Dei servate — W Duchu Świętym modląc się sami się w miłości Bożej zachowajcie.* (Jud. I, 20, 21). — Raduj się ze ŚŚ. Apostołami, dziękuj Bogu w ich imieniu, się staraj się stać człowiekiem apostolskim, przez naśladowania ich cnót.

II. — Nie masz tu miłości większej i więcej bohaterskiej, jak dać

za przyjaciela własne życie. *Majorem hac dilectionem nemo habet, ut animam suam ponat quis pro amicis suis — Większej nad tę miłości żaden nie ma, aby kto dusze swą położył za przyjacioły swoje.* (Joan. XV, 13). Owóż właśnie do tego stopnia doszła cnota śś. Symona i Judy, gdyż obaj uwieńczyli swoje trudy szlachetnem męczeństwem. — Gdy napracowali się każdy z osobna, przez rozkrzewianie Ewangelii, połączyli się oni w Persyi dla rozkrzewiania jej razem i zwiększą skutecznością w tych najobszerniejszych krajach. I tu doszło do tego że rozwsciekleni kapłani bałwochwalczy, namówili pospólstwo, do zamordowania naszych Świętych. Jest podanie że św. Juda Tadeusz został ścięty, a św. Symon rozpiłowany po połowie; stąd siekiera i piła są godłem ich męczeństwa.

Wróć się do radowania się ze śś. Apostołami, obierz ich za swoich szczególnych Opiekunów u Boga. I gdy ty nie masz szczęścia, byś

mógł ich naśladować, dając życie za Jezusa Chrystusa, staraj się przynajmniej naśladować ich cierpliwość, znosząc z rezygnacyą wszelkie zło, jakie cię spotka. Mówi św. Franciszek Salezy, że *służy się Bogu więcej przez cierpienie, niż przez działanie.*—Uczyń oprócz tego Jezusowi Chrystusowi ofiarę z twojego życia, będąc gotów umrzeć kiedy, gdzie i jak On chce; i odtąd przyjmij śmierć ze wszystkiemi mękami, jakie Mu towarzyszyły, żeby zadość uczynić Boskiej sprawiedliwości, i żeby złożyć Boskiej dobroci dowód miłości, jaką miał ku niej. Błagaj w tym celu o przyczynę tychże śś. Apostołów i przypomnij sobie, że przyjęcie śmierci, wypełniając Boską wolę, pozwala nam zasłużyć na nagrodę podobną Męczennikom, którzy są przeto właśnie Męczennikami, ponieważ ponieśli śmierć, dla przypodobobania się Jezusowi Chrystusowi.

O mój Boże, Ty któryś przez Twoich śś. Apostołów Symona i Judy, dozwolił mnie poznać Święte Imię

Twoje, spraw też, żebym wysławiał wiekuistą ich chwałę postępując w cnotach, i tu coraz więcej się udoskonalał wychwalając Go". (*Modlitwa Kościelna*). Uczyń to dla miłości Jezusa i Maryi.

Na dzień śś. Apostołów Szymona i Judy.

Lekcya.

Efez. IV. 7 — 14.

Bracia: Każdemu z nas dana jest łaska według miary daru Chrystusowego. Dlatego mówi: Wstąpiwszy na wysokość wiódł więźniów pojmanych: dał dary ludziom. A to że wstąpił, co jest jedno, iż był zstąpił do niższych części ziemi? Który zstąpił ten sam jest, który też wstąpił nad wszystkie niebiosa, aby napełnił wszystko. I ten dał jednych apostołów, a innych proroków, a

drugich ewangelistów, a innych pasterzy, i doktorów, ku wykonaniu świętych, ku robocie posługiwania ku budowaniu ciała Chrystusowego; ażbyśmy się wszyscy zeszli w jedności wiary i poznania Syna Bożego, w męża doskonałego, w miarę wieku zupełności Chrystusowej.

Ewangelia.

Jan XV. 17—25.

Onego czasu: Mówił Jezus uczniom swoim: To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali. Jeżeli was świat nienawidzi: wiedzcie, iż mnie pierw niż was nienawidział. Byście byli ze świata: światby, co jego było, miłował: lecz że nie jesteście ze świata, ale ja was wybrałem ze świata przeto was świat nienawidzi. Wspomnijcie na mowę moją, którą ja wam mówiłem: Nie jest sługa większy nad pana swego. Jeżeli mnie prześladowali, i was prześladować będą: jeżeli mo-

wę moją zachowywali, i waszą zachowywać będą. Ale wam to wszystko czynić będą dla imienia mego: bo nie znają tego, który mnie posłał. Gdybym nie przyszedł, a nie mówił im, nie mieliby grzechu: lecz teraz nie mają wymówki z grzechu swego. Kto mnie nienawidzi: i Ojca mego nienawidzi. Jeżelibym między nimi uczynków nie czynił, których nikt inny nie czynił, nie mieliby grzechu: lecz teraz i widzieli, i nienawidzili i mnie, i Ojca mego. Ale żeby się wypełniła mowa, która jest w zakonie ich napisana: Że mię niesłusznie mieli w nienawiści.

Oratio in die SS. Simonis et Judae (Thaddaei) App.

Deus, qui nos per beatos Apostolos tuos Simonem et Judam ad agnitionem tui nominis venire tribuisti: da nobis eorum gloriam sempiternam et proficiendo celebrare, et celebrando proficere. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, któryś nas przez Swiętych Apostołów Twoich Szymona i Judę do uznania Imienia Twojego przywieść raczył: daj nam ich wiekuistą chwałę tak obchodzić, iżbyśmy oraz i w cnotach się pomnażali. Przez Pana naszego.

Na dzień Św. Brygidy Wdowy P. Kr. Szw. (7 lub 8 Października).

Lekcya.

I. Tym. V. 3—10 str. 53.

Ewangelia.

Mat. XI. 25—30 str. 199.

Oratio.

Domine Deus noster, qui beatae Birgittae per Filium tuum unigenitum secreta coelestia revelasti: ipsius pia intercessione da nobis fa-

mulis tuis in revelatione sempiternae gloriae tuae gaudere laetantes. Per eumdem. Dom.

Modlitwa Kościelna.

Panie Boże nasz, który błogosławionej Brygidzie przez Syna Twego Jednorodzonego tajemnice niebieskie objawiłeś: za jej miłościwem wstawiennictwem daj nam sługom Twoim z weselem się radować z objawienia wiecznej chwały Twojej. Przez tegoż.

Na dzień św. Jadwigi Królowej, Wdowy (15 lub 17 Paźdz.)

Lekcya.

Przyp. Sal. XXXI. 10—31. str. 51.

Ewangelia.

Mat. XIII. 44—52. str. 44.

Oratio Hedw Reginae, Viduae.

Deus, qui beatam Hedwigem a saeculi pompa ad humilem tuae crucis sequelam toto corde transire docuisti: concede; ut ejus meritis et exemplo discamus perituras mundi calcare delicias, et in amplexu tuae crucis omnia nobis adversantia superare: Qui vivis.

Modlitwa Kościelna.

Boże, któryś bł. Jadwigę nauczył pychę na pokorę drogi krzyżowej ochotnem sercem zamienić: daj aże-

byśmy za jej zasługą i przykładem nauczyli się pogardzać znikomemi rozkoszami świata tego, a wszelkie przeciwności nasze u stóp krzyża Twojego składać i zwyciężać. Który żyjesz.

Oratio inter P. R. Poloniae.

Deus, gratiae dator et gloriae, tuae nobis propitius sinum pietatis aperi, et praesta: ut qui manentem civitatem hic non habemus, ad futuram, quam quaerimus, beatae *Hedwigis* interveniente suffragio, perducamur. Per Dominum.

Modlitwa.

Boże, dawco łaski i chwały, otwórz nam miłościwie łono Twojej litości, i daj ażebyśmy, którzy nie mamy tu trwałego miasta, byli doprowadzeni za łaskawem wstawiennictwem błogosławionej *Jadwigi* do przyszłego, o które się staramy. Przez Pana naszego,

Na dzień św. Łukasza Ewangelisty. (18 Października).

Lekcya.

2 Kor. VIII. 16 — 24.

Bracia: Dziękuję Bogu, który dał toż staranie o was do serca Tytusowego; napominanie bowiem przyjął: ale pilniejszym będąc, w swej chęci udał się do was. Posłaliśmy też z nim brata, którego chwała jest w Ewangelii po wszystkich kościołach: a nie tylko zaś, ale też postanowiony jest od kościołów za towarzysza pielgrzymowania naszego, ku tej łasce, która bywa szafowana od nas ku chwale Pańskiej i chętliwej woli naszej; strzegąc się tego, aby nas kto nie zganił w tej obfitości, która się przez nas sprawuje. Albowiem przemyśliwamy dobra nie tylko przed Bogiem, ale też przed ludźmi. A posłaliśmy z nimi i brata naszego, któregośmy wielekroć w wielu

rzeczach doświadczyli, że jest pilny: a teraz daleko pilniejszy, dla wielkiej ufności ku wam; bądź dla Tytusa, który jest moim towarzyszem, i pomocnikiem u was; bądź bracia nasi Apostołowie kościołów, chwała Chrystusowa. Okazanie więc które jest miłości waszej, i przechwalania naszego z was, okażcie dla nich przed obliczności kościołów.

Ewangelia.

Łuk. X. 1—9 str. 63.

Oratio.

Interveniat pro nobis, quaesumus Domine, sanctus tuus Lucas Evangelista: qui crucis mortificationem jugiter in suo corpore pro tui nominis honore portavit. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Niech się za nami przyczyni, prosimy Cię Panie, święty Twój

Łukasz Ewangelista: który dla czci Imienia Twego umartwienie krzyża nieustannie na ciele swem nosił. Przez Pana naszego.

Na dzień śś. Urszuli i Towarzyszek PP. i MM. (21 Paźdz.)

Lekcya.

Ekkli LI. 1—8 i 12. str. 41.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13. str. 42.

Oratio.

Da nobis quaesumus, Domine Deus noster, sanctarum Virginum et Martyrum tuarum *Ursulae* et Sociarum ejus palmas incessabili devotione venerari: ut quas digna mente non possumus celebrare, humilibus saltem frequentemus obsequiis. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Daj nam, prosimy Cię Panie Boże nasz, uczcić z niewypowiedzianem nabożeństwem zwycięstwa świętych Dziewic i Męczenniczek Twoich *Urszuli* iTowarzyszek Jej: ażebyśmy tym, których godnie nie możemy wychwalić, przynajmniej pokorne hołdy oddali. Przez Pana naszego.

Na dzień 1 Listopada.
Uroczystość Wszystkich Świętych.

„*Widziałem rzeszę wielką, której nie mógł nikt przeliczyć ze wszystkich narodów, i pokolenia, i ludzi, i języków*“ [1]).

Przygotowanie. — Trzy są główne cele, jakie sobie zamierza Kościół, zalecając nam odprawiać uroczystość Wszystkich Świętych. Chce on naprzód, żebyśmy uczcili jego synów, którzy królują w niebie, a szczególnie tych, którzy nie mieli w roku osobnej uroczystości. Obracając po tem takowe uczczenie na naszą ko-

[1]) (Apoc. VII, 9). Vidi turbam, quam dinumerare nemo poterat ex omnibus, et tribubus, et populis, et linguis.

rzyść, żąda powtóre, żebyśmy się pobudzili do dobrego, w nadziei nieba. Nakoniec chce dobra Matka powiększyć naszą ufność, dając nam znać, że ci Błogosławieni nasi Bracia są obowiązani wypraszać nam Boskie łaski. O cele szlachetne i pocieszające!

I. — Rozważ najszlachetniejsze cele, jakie sobie zamierza Kościół, pozwalając nam odprawić uroczystość Wszystkich Świętych. On chce naprzód, żebyśmy uczcili jego synów, którzy królują z Boskim Oblubieńcem, szczególniej tych, którzy nie mieli w roku osobnej uroczystości, i zarazem podziękowali Bogu za nich.

Obracając potem tę cześć na nasz pożytek, żąda on, żebyśmy z tej czci odnieśli korzyść, podnosząc umysł do nieba i pobudzając siebie do praktykowania cnót z rozważaniem dóbr wiecznych, jakie tam nas czekają, jeżeli będziemy wiernymi Bogu. — Tem więcej, że pomiędzy tymi miljonami Świętych, których

dziś czcimy, jest wiele secin ich, którzy też byli naszego wieku i stanu, a może jeszcze wielkimi grzesznikami. Stąd zdaje się dobra Matka nam powtarzać ze św. Augustynem: Tu non poteris quod isti et istae?— *Czyż nie będziesz mógł tego, co ci i te?*

Nakoniec dzisiejszą uroczystością Kościół chce zwiększyć nasze zaufanie, przypominając nam dogmat: *Świętych Obcowania*, i dając nam znać, że każdy z tych naszych Błogosławionych Braci i wszyscy gotowi są posługiwać się na naszą korzyść wziętością, jakiej zażywają u Króla Chwały. — O pocieszająca prawdo! Święci Pańscy wśród swoich tryumfów nie zapominają o naszych nędzach i ofiarują swoją pomoc. Oni, jak mówi św. Bernard, nie mają o nic prosić dla siebie, bo są zupełnie szczęśliwi, mają żywe pragnienie przyczyniać się za nami i, jeśli tylko nie staniemy się niegodnymi tego przez winy, wyproszą nam u Boga co chcemy. O prawdo pocieszająca! O

cele wzniosłe Kościoła katolickiego w ustanowieniu uroczystości Wszystkich Świętych!

II. — Popierając więc piękne zamiary naszej Matki Kościoła, wznieśmy dziś do nieba serca nasze, gdzie zasiada Bóg Wszechmogący wszystek zajęty uszczęśliwieniem swoich dusz umiłowanych. Rozważajmy, że ci Błogosławieni Mieszkańcy Niebiescy zażywają tam takich rozkoszy, jakich niepodobna wyrazić: a zatem cieszmy się z nimi samymi, dziękujmy Bogu w ich imieniu, i nabierzmy odwagi, rozważając że dla nas też skończą się kiedyś trwogi, choroby, prześladowania, wszystkie krzyże, nawet, jeśli się zbawimy, wszystko to stanie się dla nas przedmiotem radości i chwały w Niebie.

Ożywieni potem pragnieniem, jakie mają święci nam pomagać, upadnijmy w duchu przed nimi, i przełożmy z ufnością nasze potrzeby.

Nie zapominajmy też modlić się do nich za nieszczęśliwymi grzesznikami i o wyzwolenie dusz z Czyśca, ażeby, gdy odprawiać będziemy jutro dzień Zaduszny czyli Wspomnienie tych dusz, mogli się cieszyć w wielkiej liczbie z nimi w Niebie. [1])

O Święci i Święte Boga najwyższego, o Błogosławione Duchy Anielskie, którzy jesteście w jasności Boskiej chwały pogrążeni! ja pokorny wasz sługa pozdrawiam was z tej doliny łez, kłaniam się wam z uczuciem i dziękuję Panu, iż wybrał was do tak wielkiej szczęśliwości. Ale wy z tych stolic wzniosłych raczcie obrócić na mnie wasz wzrok

[1]) Pewien sługa Boży zwykł w tym dniu prosić Świętych o trzy rodzaje jałmużny. Pierwszą dla bliźniego, i było to, że każdy Święty wyjednał mu u Boga nawrócenie stałe, przynajmniej jednego grzesznika, by upamiętawszy się przestał obrażać Pana i dostąpił wiecznego zbawienia. Drugą jałmużnę prosił dla dusz Czyścowych, których przypomnienie jutro się odprawia, a było to, że każdy prosił Boga, o uwolnienienie jednego z tych więźniów,

litościwy. Patrzcie, w jakich jestem walkach, w jakich niebezpieczeństwach zgubienia się wiecznego. Ach! dla miłości tego Boga, który stanowi waszą wielką zapłatę, uproście mnie, żebym postępował wiernie po zawaszymi śladami, chodził mężnie za waszymi przykładami, naśladował ustawicznie wasze cnoty, ażebym, jak jestem waszym wielbicielem, stał się kiedyś uczestnikiem waszej nieśmiertelnej chwały.

„A Ty, wszechmogący i wieczny Boże, który mnie pozwalasz pod jedną uroczystością czcić zasługi wszystkich Twoich Swiętych; daj mi też za pośrednictwem licznych przyczyńców dostąpić pełności zmi-

---

iżby przyszły natychmiast do cieszenia się z nim w Niebie. Nakoniec widząc siebie, jak on mówił, tak ubogim duchem prosił błogosławionych Mieszkańców Nieba, żeby wspierali swemi bogactwami i przeto każdy z Nich wyjednał mu jaką szczególną łaskę, zwłaszcza gorącą miłość ku Bogu i bliźniemu i synowską ufność do Najświętszej Maryi.—Co za piękne nabożeństwo!

łowania Twego“ [1]) (*Modlitwa Kościelna*). Uczyń to dla miłości Jezusa i Maryi.

Lekcya.

Objaw. S. Jana VII. 2—13.

Onych dni: Oto ja Jan widziałem drugiego Anioła wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego: i zawołał głosem wielkim do czterech Aniołów, którym dane jest szkodzić ziemi i morzu, mówiąc: Nie szkodźcie ziemi, i morzu, ani drzewom, aż popieczętujemy sługi Boga naszego na ich czołach. I słyszałem liczbę pieczętowanych, sto czterdzieści i cztery tysiące pieczętowanych, ze wszystkich pokoleń synów Izraelskich. Z pokolenia Judzkiego dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Rubenowego dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Gad dwanaście tysięcy pioczętowanych. Z pokolenia Aser dwanaście tysięcy

pieczętowanych. Z pokolenia Neftali dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Manasse dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Symeon dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Lewi dwanaście tysięcy pieczętowauych. Z pokolenia Isachar dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Zabulon dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Józef dwanaście tysięcy pieczętowanych. Z pokolenia Beniamin dwanaście tysiący pieczętowanych. Potem widziałem rzeszę wielką, której nie mógł nikt przeliczyć ze wszystkich narodów, i pokolenia, i ludzi, i języków: stojących przed stolicą i przed obliczności Baranka, przyobleczonych w szaty białe, a palmy w ręku ich: i wołali głosem wielkim, mówiąc: Zbawienie Bogu naszemu, który siedzi na stolicy, i Barankowi. A wszyscy Aniołowie stali wokoło stolicy, i starszych, i czworga zwierząt: i padli przed stolicą na oblicze swe,

i pokłon uczynili Bogu, mówiąc: Amen. Błogosławienie, i chwała i mądrość, i dziękczynienie, cześć i moc, i siła Bogu naszemu, na wieki wieków. Amen.

Ewangelia.

Mat. V. 1—12.

Onego czasu: Widząc Jezus rzesze, wstąpił na górę, a gdy usiadł, przystąpili ku niemu uczniowie jego, a otworzywszy usta swe, nauczał ich, mówiąc: Błogosławieni ubodzy duchem: albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni cisi: albowiem oni posiądą ziemię. Błogosławieni którzy płaczą: albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni którzy łakną i pragną sprawiedliwości: albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni: albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca: albowiem oni Boga oglądają. Błogosławieni pokój

czyniący: albowiem nazwani będą synami Bożymi. Błogosławieni którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście się gdy wam złorzeczyć będą, i prześladować was będą, i mówić wszystko złe przeciwko wam, kłamiąc, dla mnie: radujcie się, i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech.

Oratio in festo Omnium Sanctorum.

Omnipotens sempiterne Deus, qui nos *omnium Sanctorum* merita sub una tribuisti celebritate venerari: quaesumus; ut desideratam nobis tuae propitiationis abundantiam, multiplicatis intercessoribus, largiaris. Per Dominum nostrum.

Modlitwa Kościelna na uroczystość Wszystkich Świętych.

Wszechmogący wieczny Boże, któryś nam dał *Wszystkich Świętych*

Twoich zasługi *w jednej uroczystości uczcić*: prosimy Cię, abyś *pożądaną obfitość miłosierdzia* Twojego, przez wzgląd na tylolicznych przyczyńców naszych, pomnożyć nam raczył. Przez Pana naszego.

Drugie rozmyślanie na wieczór. Wzdychanie ku błogosławionej Ojczyźnie.

„*Pragnęła dusza moja do Boga mocnego żywego: kiedyż przyjdę, a okażę się przed obliczem Bożem*".

Sitivit anima mea ad Deum fortem vivum: quando veniam, et apparebo ante faciem Dei? (ps. XLI, 3).

I. — Szczęśliwy ten, kto się zbawia, i opuszczając to miejsce wygnania wchodzi do niebieskiej Jerozolimy dla zażywania owego dnia, który będzie zawsze dniem i zawsze radośnym i wolnym od wszelkiego frasunku, i od wszelkiej bojaźni, gdy

będzie zażywał niezmierzonej szczęśliwości.—Jakób mówił: Dies peregrinationis meae centum triginta annorum sunt, parvi et mali—*Dni pielgrzymowania mego jest sto i trzydzieście lat, krótkie a złe.* (Gen. XLII, 9). To samo należy powiedzieć do nas nieszczęśliwych pielgrzymów, gdyż jesteśmy na tej ziemi dla znoszenia trudów naszego wygnania, strapieni pokusami, udręczeni namiętnościami i zmęczeni nędzą, a jeszcze bardziej niebezpieczeństwem o wieczne zbawienie. Z tego wszystkiego mamy wnioskować, iż tu nie jest nasza ojczyzna, ale jest ziemia wygnania, gdzie Bóg nas trzyma, byśmy wysłużyli sobie przez cierpienie szczęście do wejścia kiedyś do błogosławionej ojczyzny. I tak żyjąc oderwani od tej ziemi powinniśmy zawsze wzdychać do Nieba, mówiąc: Quando veniam, et apparebo ante faciem Dei — *Kiedyż przyjdę, a okażę się przed obliczem Bożem.* (Ps. XLI, 3.)—Kiedy to nastąpi, Panie, że uj-

rzę siebie wolnym od tylu udręczeń, i nie będę myślał o niczem innem, jak o kochaniu i wielbieniu ciebie? Kiedy nastąpi, że Ty będziesz mi wszystkiem we wszystkich rzeczach? Kiedy będę zażywał tego pokoju stałego, wolnego od wszelkiego utrapienia i niebezpieczeństwa zgubienia siebie. Kiedy, mój Boże, zobaczę siebie pochłonionego w Tobie, oglądając Twoją nieskończoną piękność twarzą w twarz i bez zasłony. Kiedy jednem słowem dojdę, mój Stworzycielu, do posiadania Cię tak, że będę mógł powiedzieć Tobie: *Mój Boże, czy nie mogę Ciebie stracić więcej.*

Tymczasem, Panie mój, widzisz mię wygnańcem i strapionym w tym kraju nieprzyjaciół, gdzie mam walczyć w ciągłych utarczkach wewnętrznych, wspomóż mię, Ty, Twojemi łaskami i pociesz mię w tej pielgrzymce tak trudnej. Widzę już, że od tego czasu, jak mi świat przed-

stawił się niczem, nie może dać mi pokoju i zadowolić mię, a jeżeli mnie brakuje Twej pomocy, lękam się żeby rozkosze ziemskie i złe skłonności nie pociągnęły mię do jakiej bądź przepaści.

Widząc się wygnanym, chciałbym przynajmniej zawsze myśleć o Tobie,mój Boże, i zażywać nieskończonej radości, jakiej Ty zażywasz, ale niegodziwe pożądliwości zmysłów odzywają się często we mnie i naprzykrzają się. Chciałbym mieć zawsze uczucia moje zajęte kochaniem Ciebie i dziękowaniem Ci; a le ciało mię ciągnie do zamiłowania sobie rozkoszy zmysłowych. Skąd jestem zmuszony zawołać ze św. Pawłem: Infelix ego homo! quis me liberabit de corpore mortis hujus.— *Nieszczęsny ja człowiek! kto mię wybawi od ciała tej śmierci?* (Rom. VII, 24). Nędzny ja, który mam zawsze walczyć nie tylko z moimi nieprzyjaciółmi zewnętrznymi, ale ze sobą

samym, czemuż stałem się ciężkim i przykrym samemu sobie! [1]).

II.—Kto więc mię uwolni z ciała tej śmierci, to jest z niebezpieczeństwa wpadnięcia do grzechu? którego to niebezpieczeństwa sama bojaźń jest dla mnie jakąś śmiercią ustawiczną, która mię dręczy i nie przestanie mię dręczyć w całem mojem życiu: Deus, ne elongeris a me; Deus meus, in auxilium meum respice—*Boże, nie oddalaj się odemnie; Boże mój, spojrzyj ku pomocy mojej.* (Ps. LXX, 12). Boże mój, nie oddalaj się odemnie, ponieważ jeśli się oddalisz, drżę, że Cię obrażę. Nawet stań się dla mnie bliższym Twoją potężną pomocą, t. j. wspieraj mię zawsze, abym mógł opierać się napaściom moich przeciwników.—Prorok Królewski daje mnie znać, że Ty blizkim jesteś wszystkim tym,

[1]) Quare posuisti me contrarium tibi, et factus sum mihimetipsi gravis. — Czemuś mię postawił przeciwnym tobie, i stałem się ciężkim sam sobie? (Iob. VII, 20).

którzy są udręczeni na sercu, t. j. wewnętrznie strapieni: Juxta est Dominus iis qui tribulato sunt corde—*Blizki jest Pan tym, którzy są utrapionego serca* (Ps. XXXIII, 19). Stań więc przy mnie, ukochany mój Panie, i daj mi tę cierpliwość, która mi jest potrzebną dla zwyciężenia tylu pokus, jakie mię dręczą.

Ileż razy na modlitwie niestosowne myśli mię ciągną i rozpraszają tysiącznemi niedorzecznościami! Daj mi Ty siłę oddalania ich od siebie, gdy rozprawiam z Tobą, i ukrzyżowania wszystkich złych skłonności, które mi przeszkadzają do złączenia się z Tobą. I odejmij mi, proszę Cię, tę wielką przeciwność, jakiej doświadczam, przyjmując ze spokojem wszelką rzecz, która nie jest według upodobania mojej własnej miłości.

O domie mego Boga, przygotowany tym, którzy Cię kochają, do Ciebie wzdycham z tej ziemi nędz: Erravi sicut ovis quae periit; quaere servum tuum—*Zbłądziłem, jako ow-*

ca, która zginęła, szukaj sługi twego (Ps. CXVIII, 176). Ukochany mój Pasterzu, który zstąpiłeś z nieba dla szukania i zbawienia owieczek zgubionych, oto ja jedną z nich jestem, która, odwracając się od Ciebie, nędznie zgubiłam się. Quaere servum tuum—*Szukaj sługi twego.* (Ps. CXVIII, 176). Panie, szukaj mię, nie opuszczaj, jak na to zasługuję; szukaj mię i podnieś; weź mię i trzymaj skrępowanego na Twoich barkach, ażebym powtórnie Ciebie nie zostawił.

W tym samym czasie, gdy pragnę Nieba, nieprzyjaciel mię straszy przypominaniem moich grzechów. Ale widok Twój, o Jezu mój ukrzyżowany, pociesza mię i daje odwagę spodziewać się, że będę mógł przyjść kiedyś do kochania Cię otwarcie w Twojem królestwie błogosławionem. Królowo Nieba, Maryo, bądź dalej moją Opiekunką. Dla krwi Jezusa Chrystusa i dla Twoiej przyczyny mam mocną nadzieję zbawienia się.

Na uroczystość św. Jana Kantego 20 Paźdz. lub w IV Niedz. Paźdz.

«*Niech będą pochodnie gorejące w rękach waszych*» [1]).

Przygotowanie.—Chociaż w społeczeństwie katolickiem jest jeszcze, dzięki Bogu, bogaty zapas wiary, to jednak złe prądy wieku wszędzie się wciskają; a więc i wśród nas można spotkać ludzi, którzy sobie lekceważą światło objawienia, sądząc, że im światło rozumu i nauki wystarczy.

1.—Religia nasza katolicka przez niejednego uważaną jest jużto, jako spuścizna narodowa, której bronić należy dlatego, że wróg na nią uderza, jużto, jako wędzidło do utrzymania w karbach prostaczków, sług i dzieci; i albo się o nią nie troszczą lub też podnoszą przeciw niej niesprawiedliwe zarzuty. Nic też dziwnego, iż dla wielu dziś Jezus

[1]) Sint lucernae ardentes in manibus vestris (Luc. XII, 35).

Chrystus jest jakby owym «Bogiem nieznajomym» Ateńczyków, a nauka jego jakby księgą apokaliptyczną.

O jakże odmienne drogi do światła wskazali nam dawni mistrzowie, a przedewszystkiem św. Jan Kanty. Cenił on należycie światło rozumu i nauki, bo wszakże był jednym z celniejszych mistrzów filozofii, ale zarazem w pokorze ducha uznawał potrzebę światła objawienia i starał się nabyć «umiejętności Świętych», do której kluczem jest żywa wiara; a tak, godząc wiedzę z wiarą, stał się prawdziwym mędrcem chrześcijańskim. Pomny słów Zbawiciela: „*Ten jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie, samego Boga prawdziwego i któregoś posłał Jezusa Chrystusa*“ [1]), nie miał on nic pożądańszego, jak o Bogu myśleć, jak o Nim mówić i pisać, jak z Nim przez modlitwę i Komunię św. się jednoczyć; a im więcej zbliżał się do Światłości niestworzo-

1) Haec est vita aeterna: ut cognoscant te, solum Deum verum, et quem misisti Jesum Christum (Joan. XVII, 3).

nej, tem więcej potęgowało się światło Boże w duszy jego i tem mocniej promieniało na zewnątrz. Słowem, spełnił on doskonale rozkaz Pański: „*Niech będą pochodnie gorejące w rękach waszych*“; bo w jego ręku płonęła zawsze pochodnia prawdy Bożej i tej mądrości nadprzyrodzonej, co okiem Bożem na rzeczy ludzkie pogląda.

Bracia w Chrystusie! Jestli taka pochodnia w rękach waszych? Jeżeli jest, tedy „*weselcie się w Panu*“, [1]) i „śpiewajcie Mu pieśń (cantate ei canticum) chwały“; lecz baczcie zarazem, by wicher namiętności lub zwątpienia nie zgasił tej pochodni. Strzeż jej szczególnie, młodzieży drogs, przed orkanem zmysłowości; inaczej ciemno ci będzie w życiu, ciemniej przy śmierci, najciemniej poza grobem. Strzeżcie jej, mężowie dojrzali, przed podmuchem dumy; a jeżeli was Bóg postawił na świecz-

[1]) Laetamini in Domino (Ps. XXXI, 11).

niku, nieście tę pochodnię przed młodem pokoleniem, przed rodziną, przed społeczeństwem, aby wszyscy chodzili w światłości.

Lecz może komu zagasła ta pochodnia? O, w takim razie niech się modli, jak ów żebrak z Jerycha: Jezusie, Światłości świata, zmiłuj się nademną. To znowu niech czyta, jak Augustyn św., księgi dobre, bo i do niego odzywa się głos: Tolle, lege — *Weź, czytaj*, albo jak ociemniały Szaweł, niech szuka Ananiaszów, to jest, kapłanów i chrześcijan wierzących, by mu wskazali drogę światła. Kiedy zaś za łaską Jezusową pochodnia wiary znowu zajaśnieje, niech ją trzyma ciągle w ręku, aż „oświtnie dzień wieczności", gdzie *świecą* będzie mu sam *Baranek Boży* [1]).

II.—Jam jest drogą i żywotem, jam ochłodą pracujących,—tak mówi Chrystus Pan do całej ludzkości.

[1]) *Świeca jego jest Baranek*—lucerna ejus est Agnus (Apoc. XXI, 23).

Przed Jego przyjściem źle było na świecie, bo człowiek oddał się w niewolę grzechu, zerwał synowski związek z Bogiem i zamknął niebo przed sobą; ale, o dziwy miłosierdzia Bożego, sam Syn Boży przyszedł na ziemię, *a przyjąwszy na się postać sługi* [1]), stał się ofiarą za grzech [2]), *pojednał w sobie świat z Bogiem* [3]), otworzył krzyżem swoim niebo, wskazał drogę tam wiodącą i zostawił środki przeobfite, by wszyscy mogli iść tą drogą i trafić do Ojca. Środki te podaje religia katolicka, która wraz ze Słowem wcielonem, niby Anioł opiekuńczy, zstąpiła na ziemię.

Z jednej strony żąda on od człowieka, by ukorzył swój rozum przed prawdą Bożą, a swoją wolę przed

[1]) *Przyjąwszy postać sługi* — formam servi accipiens (Phil. II, 7).

[2]) *Aby ofiarował... ofiary za grzechy* — ut offerat sacrificia pro peccatis (Heb. V, 1).

[3]) Bóg był w Chrystusie, świat z sobą jednając — Deus erat in Christo, mundo reconcilians sibi (II Cor. V, 19).

prawem Bożem, by się oczyścił z wad, by się zaparł żądz swoich i tego, co od Boga odrywa, a natomiast pracował ciągle nad nabyciem cnót doskonałych. Z drugiej—wiedzie każdego, co się jej powierza, do *„zdrojów Zbawicielowych“* [5]), by z nich czerpał *„wodę wytryskującą na żywot wieczny“* [6]), to jest, łaskę Sakramentów św.; a iż bojowaniem jest życie człowieka, przeto ona czyni go niejako rycerzem i wkłada mu na głowę hełm ufności, pierś okrywa pancerzem pokory, w jedną rękę daje tarczę czuwania, w drugą—miecz modlitwy, w serce rzuca ogień męstwa i zasila je *„Chlebem mocnych“*. Istna to matka o sercu niezmiernem, mająca broń na każdą walkę, pociechę, na każdą boleść, lekar-

[5]) Będziecie czerpać ze zdrojów Zbawicielowych—Haurietis de fontibus Salvatoris (Isai XII, 3).

[6]) Stanie się źródłem wody *wytryskującej* (wyskakującej) ku żywotowi wiecznemu—fiet *fons aquae salientis* in vitam aeternam (Joan. IV, 14).

stwo na każdą niemoc. Gdy ktoś cierpi, ona go zwraca na Kalwaryę, pod krzyż Zbawiciela; — gdy upada na duchu, ona mu przygrywa na arfie nadziei; — gdy srogi bój stacza, ona mu szepcze, że sam Chrystus z hufcami niebieskiemi zdąża na pomoc; — gdy w walce rany odbiera, ona go niesie do szpitala Pokuty;— gdy rozpacza w grzechach, ona mu opowiada o Magdalenie i Dobrym Łotrze; — gdy się czuje opuszczonym, onego wiedzie do stóp Ojca Niebieskiego i każe się tulić do serca Matki Niebieskiej;—gdy wreszcie porzuca ziemską lepiankę, ona mu chłodzi gorączkę, uśmierza trwogę, przynosi Boży posiłek.

Ta matka nie zapomina i o ziemskich potrzebach. Ona to dla ubogiego żebrze chleba, sierocie wynajduje matkę, dziecko prowadzi do ochrony, do chorego śle siostrę miłosierdzia, kalece i starcowi otwiera dom przytułku; pragnącego pokoju zamyka w celi zakonnej, umarłemu

grób poświęca. I nietylko uszczęśliwia jednostki, ale i całe narody; a jeżeli chcecie wiedzieć, co ona uczyniła dla naszego narodu, przerzućcie karty jego dziejów, przejdźcie całą ziemię polską, jak długa i szeroka, idźcie nawet za wygnańcami naszymi w dalekie stepy Sybirskie i policzcie wszystkie dzieła, jakie ona stworzyła, wszystkie czyny, jakie natchnęła, wszystkie pociechy, jakie rozsypała. O religio katolicka, jakże ty jesteś miłościwą, a jak wielce zapoznaną od ludzi!

Ta religia, podobna do kwasu ewangelicznego, przejęła na wskroś i przeistoczyła społeczeństwo ludzkie, zaludniła ziemię tylu cnotami, uświęciła i uszczęśliwiła tyle pokoleń, i tyle ludzi słabych przemieniła w wielkich bohaterów, ba! w Świętych.

Jednym z nich był nasz *Jan Kanty*. Mamże mówić o jego cnotach i przypominać Miłości waszej, jak on ciało trapił włosiennicą i postem, jak całe nocy trawił na mod-

litwie, jak na ulicy zdejmował obuwie i dawał je ubogim, jak pieszo pielgrzymował do Rzymu i do Ziemi świętej;—lecz wszystko to znane. Dosyć powiedzieć, że miał on zawsze w jednym ręku pochodnię prawdy, w drugim—pochodnię cnoty. I te właśnie pochodnie, nader jasno gorejące, zjednały mu świetny tron w niebie, na ziemi zaś sławę tak wielką, że, gdy o naszych królach, wodzach i uczonych ledwie co wiedzą zagranicą, imię św. Jana Kantego dotarło do odległych nawet zakątków ziemi, i że dziś każdy kapłan katolicki sławi go jako chwałę narodu polskiego, jaśniejący wzór kleru, ozdobę wszechnicy, ojca ojczyzny: Gentis Polonae gloria, Clerique splendor nobilis, Decus Lycei et patriae Pater Joannes inclyte.

Najmilsi! Niechże te dwie pochodnie będą również w rękach waszych; niech płoną w każdej rodzinie; niech przyświecają narodowi polskiemu i wszystkim narodom chrześcijańskim; niech blask swój

roztaczają nad całym światem. Lecz któż je zapali, jeżeli nie religia katolicka, jako mistrzyni prawdy, piastunka cnót, szafarka łask Bożych. Zdawaćby się tedy powinno, że jednostki i narody pośpieszą na wyścigi do religii katolickiej z pochodniami swojemi; tymczasem, któżby temu uwierzył, ta religia, która była we czci i miłości u tylu wieków, jest dziś przedmiotem wzgardy lub nienawiści dla wielu. I dlaczegóżto? Oto dlatego, że umiłowali więcej ciemności niż światłość, bo uczynki ich są złe [1]). Sługalcom namiętności, niewolnikom ciała, czcicielom złotego cielca nie podoba się twardy zakon Chrystusów, żądający zaparcia się i walki; więc nietylko rozbrat z nim biorą, ale stają się misyonarzami nowej moralności, która tak opiewa: zrzucić z siebie wszelkie

1) Dilexerunt homines magis tenebras, quam lucem: erant enim eorum mala opera —ludzie *raczej miłowali ciemności niż światłość, bo były złe ich uczynki (Ioan. III, 19).*

jarzmo i żyć bez wędzidła, mając za jedyną szrankę kodeks ludzki; a zamiast tęsknić za niebem po śmierci, szukać raczej nieba na ziemi i przemienić życie w ciągłą biesiadę. Tym zaś, którzy muszą pożywać chleb utrapienia i boleści, radzą skrócić dni swoje, obiecując im po śmierci— nicość.

Niestety, ta „ewangelia XX wieku“ znajduje dziś dosyć zwolenników, i stądto pochodzi ten niepohamowany szał wzbogacenia się i używania, ten przerażający wzrost zbrodni i samobójstw, to ohydne samolubstwo bogaczów bez miłości i ta zaciekła zazdrość nędzarzów bez bojaźni Bożej, to wreszcie tak straszne rozdarcie społeczeństwa, iż z trwogą patrzymy w jego przyszłość. O gdyby Kościół katolicki nie rugował tej nowej ewangelii, nie leczył tych chorób, nie łagodził tych waśni: biada byłoby światu!

Przetoż, Bracia, bądźmy raczej gotowi, gdyby tego była potrzeba, dać życie nasze za przymierze oj-

ców naszych! A jeżeli nas słuchać nie chcecie, zbudźcie z mogił wszystkich wielkich mężów naszej przeszłości i zapytajcie ich o radę; albo przyłóżcie ucho do tej trumny Świętego, bo oto z niej wychodzi głos potężny: Narodzie mój, wziąłeś od Boga chwałę i dostatki; ale że nie użyłeś tego dobrze, ani spełniłeś danego ci posłannictwa, przeto *dotknął cię Pan prawicą swoją* [1]) i dał cię w moc twoich wrogów. Nie lękaj się ich jednak, bo narody chrześcijańskie nie giną od miecza, ale od jadu własnych błędów i grzechów. Orężem ducha broń pozostałych skarbów; a zamiast słuchać fałszywych proroków, co ci każą odstąpić zakonu Pańskiego, by kłaniać się Baalom wieku: służ wiernie Panu i Bogu twojemu, trwaj niezachwianie przy Kościele św. i trzymaj się mocno opoki Piotrowej. Żądny postępu w dobrem, dbaj o światło nauki, ale

[1]) Quia manus Domini tetigit me—*boć mię ręka Pańska dotknęła* (Iob. XIX, 21).

więcej jeszcze ceń światło wiary; przymnażaj chleba i mienia, ale troskliwiej jeszcze bogać się w cnoty. Mężny wśród prób, pokutuj, cierp, walcz i pracuj, pocieszając się nadzieją, że godzina zmiłowania Pańskiego i dla ciebie wybije.

O św. Janie Kanty, śpieszże nam na pomoc, śpiesz z innymi Patronami naszymi i ze Sterniczką naszą, Bogarodzicą Maryą, by za Bożą łaską korab nasz naprawił swe szkody, uszedł korsarzy, ominął podwodne wiry i skały, pokonał wichry i wytrwał w zbawczej przystani Kościoła, byśmy też wszyscy dostali się kiedyś na brzeg niebiesk ego Syonu!

Na uroczystość św. Jana Kantego. 20 Paźdz. (Niedz IV Paźdz.)

Lekcya.

Jak. II. 12 — 27.

Tak mówcie, i tak czyńcie, jak ci którzy mają być sądzeni przez za-

kon wolności. Albowiem sąd bez miłosierdzia temu, który miłosierdzia nie czynił: a miłosierdzie przewyższa sąd. Cóż za pożytek, bracia moi, gdyby kto mówił że ma wiarę, a uczynków by nie miał? Azali go może wiara zbawić? A jeżeliby brat i siostra byli nadzy, i potrzebowali powszedniej żywności, a rzekłby im który z was: Idźcie w pokoju, ogrzejcie się, a nasyćcie się; a nie dalilibyście im, czego potrzeba ciału, cóż pom że? Także i wiara, jeżeliby nie miała uczynków, martwa jest sama w sobie.

Ewangelia.

Łuk. XII, 35–40 str. 35.

Oratio.

Da, quaesumus omnipotens Deus, ut sancti Joannis Confessoris exemplo in scientia Sanctorum proficientes, atque aliis misericordiam exhibentes, ejus meritis indulgentiam apud te consequamur. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Daj, prosimy, wszechmogący Boże, abyśmy na wzór Świętego *Jana* Wyznawscy Twego, w umiejętności Świętych postępując, a innym miłosierdzie świadcząc, za jego przyczyną stali się uczestnikami miłosierdzia Twojego. Przez Pana naszego.

Na dzień Zaduszny czyli Wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych (2 listop.).

„Święta i zbawienna jest myśl modlić się za umarłych, aby byli od grzechów rozwiązani“.

Sancta et salubris est cogitatio pro defunctis exorare, ut a peccatis solvantur. (II Mach. XII, 46).

Przygot.—Nabożeństwo za Dusze Czyścowe jest bardzo przyjemne i wielce korzystne dla tego, kto je odprawia. Tak, ponieważ z jednej stro-

ny Jezus Chrystus kocha niezmiernie te swoje Oblubienice, a nie widzi godziny przytulenia ich do łona; z drugiej ci święci Więźniowie są najwdzięczniejsi dla tego, kto im wyprasza wyzwolenie z tego więzienia, a przynajmniej jakąś pociechę w ich mękach. Bądźmy więc pilni we wspomaganiu dusz błogosławionych, a szczególnie w tym miesiącu, w tym dniu poświęconym na ich pamiątkę.

I.—Nabożeństwo za dusze czyścowe, w celu polecenia ich Bogu, ażeby pocieszył w okropnych mękach, które cierpią i powołał je prędko do swojej chwały, jest bardzo miłe Panu i wielce korzystne dla tego, kto takowe odprawia. Tak, ponieważ Jezus Chrystus kocha niezmiernie te dusze, i chociaż z niewypowiedzianej sprawiedliwości, że tak powiem, jest obowiązany przyjąć względem nich postawę surowego sędziego, aby je oczyścić od wszelkiej skazy winy przed przypuszczeniem ich do Nieba, gdzie Non intrabit aliquod coinquinatum—

Nie wnijdzie do niego nic nieczystego (Apoc. XXI, 27); jednak, widząc je tak okropnie cierpiące, jest dla Niego niejako rodzajem męki. On nie widzi godziny przytulenia do łona tych świętych Oblubienic i koronowania ich na dziedziczki swego błogosławionego królewstwa.—I to jest jedną z głównych pobudek, do której ustanowił *Świętych obcowanie*, to jest wzajemne udzielanie dóbr pomiędzy nami i innemi dwoma kościołami, tryumfującym i cierpiącym; i tu też wykonywa przykazanie świadczenia dobrodziejstw zmarłym: *Mortuo non prohibeas gratiam — Umarłemu nie zabraniaj łaski* (Eccli. VII, 37).

Ci święci Więźniowie najwdzięczniejsi są potem dla tego, kto im wyjednał uwolnienie z tego więzienia, albo przynajmniej przyniósł jakąkolwiek ulgę w ich męczarniach, nie zapomną też i oni nigdy o tym, kto się modli za nimi. I my też pobożnie wierzymy, iż Bóg objawia im nasze modlitwy, ażeby potem i one się modliły za nami. — Jest prawdą,

że te dusze błogosławione nie są w stanie modlić się za siebie, ponieważ są tam jak winowajcy czyniące zadość za swoje grzechy; a że są bardzo drogiemi Bogu, mogą się właśnie modlić za nami i wyjednywać nam łaski.

Św. Katarzyna Bolońska, kiedy pragnęła jakiej łaski, uciekała się do dusz czyścowych i widziała siebie prędko wysłuchaną i twierdziła że dostępowała więcej łask przez dusze czyścowe, niż przez Świętych. Jednem słowem, niezliczone są, jak opowiadają, łaski, które się otrzymywały za pośrednictwem tych świętych Dusz.

II.—Jeżeli dusze czyścowe okazują się wdzięcznemi dla swoich czcicieli, nim są w stanie cierpień w tem okropnem więzieniu, daleko więcej będą wdzięcznemi, gdy się dostaną do chwały Nieba; wypraszając im najznakomitsze łaski a szczególnie zbawienie wieczne. Ja jestem przekonany, że dusza uwolniona z czyśca przez modlitwy jakiego pobożnego

nego, jak wejdzie do Nieba, nie przestanie mówić do Boga: *Panie, nie dopuść, żeby zginął ten, kto mię uwolnił z Czyśca i pozwolił przyjść prędzej do cieszenia się Tobą.*

Ożywiajmy więc nasze nabożeństwo ku tym świętym więźniom, a szczególnie dziś, kiedy Kościół odprawia *Wspomnienie* (Commemoratio), ofiarujmy za nie i stosujmy do nich wszystkie nasze modlitwy. Potem w ciągu miesiąca Listopada poświęconego dla tych dusz przez wiernych, nie żałujmy ofiarować za nie jakąś jałmużnę, post, albo inne umartwienie. W tym celu, by przyjść z pomocą, przystępujmy do Świętych Sakramentów, i odprawiajmy czasem stacye Drogi Krzyżowej.—Ale przedewszystkiem słuchajmy, w miarę możności jak najczęściej Mszy św. i, jeśli stan nasz na to pozwala, postarajmy się też odprawić jaką Mszę św., gdyż to jest większą modlitwą dla tych dusz. Św. Heronim pisze, że „przez każdą Mszę św. pobożnie odprawioną wiele Dusz uwalnia się

z Czyśca". I na innem miejscu: „Dusze, które cierpią w czyścu i za które Kapłan zwykle się modli w czasie Ofiary św, w czasie odprawiania Mszy św. nie czują żadnej męki".

Najukochańszy mój Jezu, „Boże wszystkich wiernych Stworzycielu i Odkupicielu, udziel duszom sług i służebnic swoich odpuszczenia wszystkich grzechów, ażeby przez pobożne i publiczne modlitwy dostąpiły tego przebaczenia, którego zawsze żądały.—Tak, Panie, daj im wieczny spokój, pozwól jaśnieć światłem wiekuistem i niech przyjdą natychmiast do odpoczywania w pokoju sprawiedliwych".

(*Modlitwa Kośc.*) O tę łaskę błagam Cię, o najchwalebniejsza wielka Matko Boża i Matko tych dusz cierpiących, Maryo.—Dusze błogosławione, ja modliłem się i będę się modlił za was, ale wy które jesteście tak miłemi Bogu, i jesteście pewnemi, że nie możecie Go więcej utracić, proście Go za mną nędznym, który jestem w niebezpieczeństwie

potępienia się i stracenia Boga na zawsze.

NB. Siedmio-dniowe lub 9 dniowe nabożeństwo (Septena lub Nowenna) za dusze w Czyścu zostające. Wierni, którzy odprawią w jakiej bądź porze roku *Nowennę albo Septennę dla wspomożenia dusz czyścowych*, używając formuły modlitw aprobowanej przez odpowiednią powagę kościoła zyskują *Odpust* (Racc. str. 539 № 307): 1) *300 dni* codzień *i* 2) *zupełny* w ciągu Nowenny lub Septenny.

Warunki: Spowiedź, Komunia św. i modlitwa na intencyę Ojca św. (Pius IX Reskr. w Gaecie z d. 5 Stycz. 1849 i Dekr. Ś. Kong. Biskupów i Zakonników, z d. 28 Stycz. 1850, i nakoniec Dekr. Ś. Kong. Odp. z d. 26 Listop. 1876).

Lekcya.

1 Kor. XV. 51 — 58.

Bracia: Oto tajemnicę wam powiadam: Wszyscy wprawdzie zmar-

twychwstaniemy, ale nie wszyscy odmienieni będziemy. Prędko, w mgnieniu oka, na trąbę ostateczną: albowiem zatrąbi trąba, a umarli powstaną nieskażeni: a my będziemy przemienieni. Bo musi to skazitelne przyoblec nieskazitelność: i to śmiertelne przyoblec nieśmiertelność. A gdy to śmiertelne przyoblecze nieśmiertelność, wtedy się stanie mowa, która jest napisana: Pożarta jest śmierć w zwycięstwie. Gdzie jest zwycięstwo twe, o śmierci? Gdzież jest, o śmierci, oścień twój? A oścień śmierci jest grzech: a moc grzechu zakon. Lecz dzięki Bogu, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Ewangelia.

Jan V. 25 — 29.

Onego czasu: Mówił Jezus rzeszom Żydowskim: Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, że idzie godzina, i teraz jest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego: a którzy usłyszą, ożyj-

ją. Albowiem jak Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, aby miał żywot sam w sobie: i dał mu władzę sąd czynić, iż jest synem człowieczym. Nie dziwcież się temu, bo przychodzi godzina, kiedy wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos Syna Bożego: i wyjdą, którzy dobrze czynili, na zmartwychwstanie żywota: a którzy źle czynili, na zmartwychwstanie sądu.

Oratio in die OO. Fidelium Defunct.

„Fidelium Deus omnium Conditor et Redemptor, animabus famulorum famularumque tuarum remissionem cunctorum tribue peccatorum: ut indulgentiam, quam semper optaverunt, piis supplicationibus consequantur: Qui vivis et regnas cum Deo Patri in unitate Spiritus S-ti Deus, per omnia saecula saeculorum, Amen".

Modlitwa kościelna na dzień Zaduszny.

Boże, wszystkich wiernych Stwórco i Odkupicielu, racz odpuścić wszystkie grzechy duszom zmarłych sług i służebnic Twoich; ażeby przez pobożne modły i błagania nasze dostąpiły przebaczenia, którego zawsze pragnęły. Który żyjesz i królujesz.

B. Związek katolicki ustawicznego wspomagania dusz Czyścowych.

Dla zachowania i rozszerzenia coraz więcej pośród Wiernych świętej i Zbawiennej myśli do modlitwy za umarłych, wielu pobożnych Rzymian przedsięwzięło i postanowiło tak zwany *Związek katolicki ustawicznego wspomagania dusz Czyścowych*, którego mogą być uczestnikami wszyscy wierni odmawiający codzień trzy razy modlitwę: *Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im świeci. Niechaj od-*

poczywają w pokoju. Amen—Requiem aeternam dona eis, Domine, et lux perpetua luceat eis. Requiescant in pace. Amen dla wspomożenia dusz Czyścowych. *Odpust* (Racc. str. 539 № 308): *200 dni* raz na dzień (Leon XIII Pap. Reskr. Ś. Kongr. Odp. z d. 19 Sierp. 1880).

Pobożne ćwiczenia dla pociechy dusz czyścowych.

Miesiąc Listopad. Wszyscy wierni, odprawiający codzień jakie pobożne ćwiczenie albo publicznie albo prywatnie w miesiącu Listopadzie, zyskują następujące *Odpusty* (Racc. str. 540 № 309): 1) 7 lat i tyleż kwadragen każdego dnia tego miesiąca: 2) *Zupełny* raz tegoż miesiąca w dniu dowolnie obranym. Warunki: Spowiedź, Komunia św., i nawiedzenie Kościoła lub publicz. Kaplicy, modląc się tam na intencyę Ojca św. (Leon XIII Pap. Dekr. ś. Kongr. Odp. z 17 Stycz. 1888 r).

Officium za Zmarłych.

Wiernym na mocy Bulli „*Quod a nobis*“ z d. 9 lipca 1568 r.: 1) odmawiającym z obowiązku *Officium Defunctorum* w dni przepisane przez Rubrykę Brewiarza Rzymsk. św. Pius V udzielił *Odpust* (Raccol. str. 530 № 301) *100 dni*; 2) odmawiającym zaś z własnej pobożności na mocy Bulli „*Superni Omnipotentis Dei*“ z. d. 5 kwiet. 1571 *Odpust 50 dni.*

Na Niedzielę II Listopada. Uroczystość Opieki (Patrocinii) Najświętszej Maryi Panny.

Lekcya.

Ekkl. XXIV. 14—16

i Ewangelia.

Łuk. XI. 27, 28 oraz Modlitwa d. 5 Sier. Najśw. Panny Snieżnej.

Na dzień św. Karola Bisk. W. (4 list.)

Lekcya.

Ekkli. XLIV. 16—27 i XLV. 3—20 str. 25.

Ewangelia.

Matt. XXV. 14—23. str. 26—28.

Oratio.

Ecclesiam tuam, Domine, sancti *Caroli* Confessoris tui atque Pontificis continua protectione custodi: ut, sicut illum pastoralis sollicitudo gloriosum reddidit, ita nos ejus intercessio in tuo semper faciat amore ferventes. Per Dominum n.

Modlitwa Kościelna.

Kościoły Twoje, Panie, otaczaj ustawiczną opieką św. Karola Wyznawcy i Biskupa, ażeby jak go pasterska troskliwość chwalebnym uczyniła, tak nas gorącymi w miłości Twojej zawsze uczyniło jego wstawiennictwo. Przez Pana n.

Na dzień św. Marcina B. W. (11 list.).

Lekcya.

Ekkli. XLIV, 16—27 i XLV. 3—20. str. 25.

Ewangelia.

Łuk. XI. 33—36 str. 30.

Oretio.

Deus, qui conspicis, quia ex nulla nostra virtute subsistimus: concede propitius; ut intercessione beati *Martini* Confessoris tui atque Pontificis contra omnia adversa muniamur. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który wiesz dokładnie, jak słabi w dobrem jesteśmy, spraw miłościwie, abyśmy za przyczyną św: *Marcina* Wyznawcy Twego i Biskupa od wszelkich najazdów nieprzyjacielskich ochronieni byli. PrzezPana n.

Na dzień św. Salomei Panny Patronki Polsk. (17 listop.).

Lekcya.

II Koryn. X. 17, 18 i XI. 1, 2. str. 47.

Ewangelia.

Mat. XXV, 1—13 str. 42.

Oratio.

Deus, qui in beata *Salomea* terreni regni contemptum cum virginitatis candore in connubio sociasti: concede nobis, quaesumus: ut, ejus exemplo, tibi casto et humili corde servientes, et immarcescibilem coronam gloriae in coelis consequi mereamur. Per Dominum n.

Modlitwa.

Boże, który czystość panieńską w małżeństwie z pogardą ziemskiego

królewstwa, w ozdobie bł-ej *Salomei* połączyłeś, daj nam prosimy: ażebyśmy, za jej przykładem, czystem i pokornem sercem Ci służąc, niewiędniejącą koronę chwały Niebieskiej wysłużyć sobie zdołali. Przez Pana naszego.

Na dzień XIII Listopada (Niedziela IV listop.)

Uroczystość św. Stanisława Kostki *)

„Stawszy się za krótki czas doskonałym, przeżył czasów wiele“.

Consummatus in brevi, explevit tempora multa (Sap. IV, 13).

*) *Odpust zupełny* tym wiernym, którzy od pierwszych Nieszporów każdego dnia Uroczystości Świętego nawiedzą Kościół lub Kaplicę (oratoryum) nawet internum seminaryj, Kollegij, Klasztorów i t.d., gdzie się odprawia ta uroczystość, byle jednak prawdziwie skruszeni, wyspowiadawszy się i przyjąwszy Komunię św., pomodlą się według intencji Ojca świętego.

Przygot.—Dobroć Boża, która dała tyle wzorów doskonałości dla każdego stanu, chciała dać także wzór dla młodych Nowicyuszów w osobie św. Stanisława Kostki. Cnotą, w której on się wyróżnił od innych, była gorąca miłość ku Bogu, obok tkliwego nabożeństwa do Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie i do Najświętszej Maryi. Bracie mój, dołóż wszelkiego starania, by naśladować Świętego tego patrona w tej, jako w innych jego cnotach, i przypomnij sobie, że Nowicyusz, któryby nie miał *szczególnego nabożeństwa do Bogarodzicy*, z trudnością wytrwa do końca.

I.—Dobroć Boska, która dała tyle wzorów doskonałości dla każdego stanu, w którym Chrześcijanin może się znaleźć, chciał dać także wzór dla młodych Nowicyuszów w osobie św. Stanisława.—On zaczął swój zawód zakonny, jak zwykle wszyscy, to jest z przeszkodami i prześladowaniem od krewnych, którzy, gdy idzie rzecz o powołanie, są, jak mówi Jezus Chrystus, najwięksi nie

przyjaciele człowieka: Inimici hominis domestici ejus —*Nieprzyjaciele człowieka domownicy jego* (Matt. X, 36). Otóż młodzieniaszek, dla zwycięzenia pomienionych przeszkód, uciekł od nich i tak w ubraniu pielgrzyma, ogołocony ze wszystkiego, uczynił pieszo tysiąc i dwieście mil drogi. Przyjęty w Rzymie i odziany w św. habit Towarzystwa Jezusowego przez Franciszka Borgiasza, oddał się ćwiczeniu w doskonałości, i z taką żarliwością, że wkrótce przewyższył nawet najbardziej podeszłych.—Będąc przekonany, że pokora jest podstawą każdego budynku duchownego, przyjął dobrowolne upokorzenia, pochodzące już to od przełożonych, lub też od towarzyszów, i nic mu nie było droższem, jak widzieć siebie pogardzonym, i zajętym obowiązkami najniższymi.—Prócz tego wypełniał najdokładniej Regułę, gotów był zawsze na każde skinienie przełożonych, czysty na sumieniu, pobożny, cierpliwy, słodki, uczynny dla każdego brata.

Ale przedewszystkiem święty młodzieniaszek odznaczał się w miłości ku Bogu, którego często nawiedzał i przyjmował w Najświętszym Sakramencie, i w nabożeństwie do Najświętszej Dziewicy, którą obrał za swoją matkę. Stąd oddawał tysiące hołdów na cześć Maryi, nie zaczynał czynności nie prosząc Jej wprzód o błogosławień-stwo i mówił z taką tkliwością i uczuciem, iż się zdawał być Serafinem, który zstąpił z nieba dla nauczenia ludzi, jak się ma kochać Matkę Bożą.

Tu się zatrzymaj dla cieszenia się ze Świętym i dziękuj Panu, iż dał ci tak doskonały wzór. Zwróciwszy potem wzrok na siebie samego, patrz czy jesteś pilnym w naśladowaniu jego. Zbadaj przedewszystkiem, czy żywisz szczególne nabożeństwo do Jezusa w Najświętszym Sakramencie i do Najświętszej Maryi i przypomnij, że Nowicyusz, który nie miałby szczególnego nabo-

żeństwa, z wielką trudnością wytrwa *).

II.—Rozważaj, jak Pan, na tej nawet ziemi jeszcze znamienite cnoty św. Stanisława i szlachetne jego starania wzniesienia się do doskonałości nagrodził.—Nagrodził naprzód oderwanie się od krewnych, uwalniając go cudownie od wpadnięcia w ręce tychże i czyniąc go pociechą i radością swoich przełożonych.—Nagrodził powtóre pokorę i słodycz, wynosząc go w pośród jego towarzyszów, i sprawiając by był kochany i szanowany przez wszystkich.—Nagrodził również zakonną obserwancyę, że pozwolił mu zażywać w duszy spokoju niebiańskiego, i napełniał go niebieskiemi pociechami.—Nagrodził oprócz tego miłością ku Bogu, pozwalając mu właśnie dwa razy przyjąć Najświętszą Eucharystyę z rąk Aniołów, i rozpalając jego serce płomieniami tak żywemi, iż się często potrzebował ochładzać w kąpieli.

*) Święty Alfons.

Ale w sposób szczególny Bóg chciał nagrodzić nabożeństwo, jakie św. Młodzieniaszek żywił ku Bogarodzicy. A więc Matka Boża, uważając go jako swego Benjaminka, okazywała mu względy zawsze pieszczotami matczynnemi, pozwoliła mu pieścić się z Jezusem Dzieciątkiem, a co jeszcze bardziej, wyjednała mu łaskę umrzeć w dzień swego Wniebowzięcia w towarzystwie Jej samej i chóru Świętych Pańskich.

Ty rozmyślając wielkie nagrody jakiemi był udarowany ten twój św. Patron, może się czujesz zapalonym żądzą stania się uczęstnikiem takowych. Ale żeby tego dostąpić, potrzeba pierwej naśladować przykłady cnót jego. I zacząć natychmiast bez odkładania do jutra, gdyż jak mówi św. Alfons: *Kto w czasie nowicyatu nie ma gorącości, powinien być pewnym, że nie będzie miał jej więcej w całem swem życiu.*—Jeśli nie czujesz w sobie siły do naśladowania tak pięknego wzoru, proś Pana za przyczyną tegoż Świętego.

„O mój Boże, który do innych cudów Twojej mądrości, przydałeś takoż tę, by udzielić młodemu wiekowi łaskę świętości doskonałej, daj mi więc, bym za przykładem Bł. Stanisława, naprawując czas usilnemi czynnościami, przyśpieszył wejście do wiecznych uciech“.

Modlitwa Kościelna.

Uczyń to dla miłości Jezusa Maryi *).

Na uroczystość Św. Stanisława.

Lekcya.

Ekkli XXXI. 8—11. str. 34.

---

*) Radzi się młodym Nowicyuszom, jak też wszystkim osobom, które się poczuwają być powołanymi do stanu zakonnego czytać dzieła św. Alfonsa w tej materyi', a zwłaszcza I *Rady odnoszące się* do powołania Zakonnego i III *Pociecha Nowicyuszów z wytrwania w swojem powołaniu.*

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40. str. 35.

Oratio.

Deus, qui inter caetera sapientiae tuae miracula etiam in tenera aetate maturae sanctitatis gratiam contulisti: da, quaesumus; ut beati Stanislai exemplo, tempus instanter operando redimentes, in aeternam ingredi requiem festinemus. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który, pomiędzy innemi cudami mądrości Twojej, w młodzieńczym nawet wieku daru dojrzałej świętości udzieliłeś: daj nam prosimy, abyśmy za przykładem błogosławionego Stanisława, czasu ciągle na uczynki dobre używając, do wiecznego pokoju wejść pospieszali. Przez Pana naszego.

Na dzień św. Elżbiety Wdowy. (19 listop.) Królowej Węgierskiej.

Lekcya.

Przyp. Sal. XXXI. 10—31. str. 51.

Ewangelia.

Mat. XIII. 44—52. str. 44—45.

Oratio.

Tuorum corda fidelium Deus miserator illustra: et beatae *Elisabeth* precibus gloriosis, fac nos prospera mundi despicere et coelesti semper consolatione gaudere. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże miłościwy, oświeć serca wiernych Twoich i przez chwalebne modlitwy błogosławionej *Elżbiety*, uczyń, iżbyśmy wzgardzali pomyślnością świata, a cieszyli się zawsze weselem niebieskiem. Przez Pana.

Na dzień św. Cecylii Panny i Męcz. (22 listop.).

Lekcya.

Ekkli LI. 13—17 str. 44.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13 str. 42.

Oratio.

Deus, qui nos annua beatae Caeciliae Virginis et Martyris tuae solemnitate laetificas: da, ut quam veneramur officio, etiam piae conversationis sequamur exemplo. Per Dominum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który rozweselasz nas doroczną uroczystością błogosławionej Cecylii Panny i Męczeniczki Twojej: daj, ażebyśmy, jak czcimy nabożeństwem, tak też postępowali za przykładem pobożnego zachowywania się. Przez Pana.

Na dzień św. Klemensa Pap. i Męcz. (23 listop.).

Lekcya.

Filip. III. 17—21 i IV. 1—3. str. 733 Tom III, cz. I.

Ewangelia.

Matt. XXIV. 42—47 str. 29.

Oratio.

Deus, qui nos annua beati Clementis Martyris tui atque Pontificis solemnitate laetificas: concede propitius; ut cujus natalitia colimus, virtutem quoque passionis imitemur. Per Dominum nostrum.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który nas rozweselasz doroczną uroczystością błogosławionego Klemensa Męczennika i Papieża: spraw miłościwie; ażebyśmy tego, któ-

rego narodzenie obchodzimy, naśladowali też męstwo w cierpieniu. Przez Pana naszego.

Na dzień XXI Listopada.

Święto Ofiarowania Najśw. Maryi *).

„*Oto miły mój mówi ku mnie: wstań, spiesz się, przyjaciółko moja, gołębico moja, piękna moja, a przyjdź.*

En dilectus meus loquitur mihi: Surge, propera, amica mea, columba mea, formosa mea, et veni. (Cant. II, 10).

Przygot.—Przedstawmy sobie, jak Święta Dzieweczka, w towarzystwie swoich rodziców i tłumów Anielskich, udaje się do Jerozolimy. Stanąwszy już na stopniach świątyni, klęka, całuje rękę świętego Joachima i św. Anny, prosi ich o błogosławieństwo,

*) Co do Odpustów przywiązanych do Nowenny patrz str. 809 i 810 T. III cz. 1.

a potem, nie oglądając się już po za siebie, żegna się zupełnie ze światem i poświęca się nieodwołalnie na służbę swojemu Bogu. O, gdybyśmy to i my dzisiaj z Maryą mogli ofiarować Panu pierwsze lata życia naszego!... Ale gdy już nie jesteśmy w tym wieku, ofiarujmy Mu przynajmniej te kilka lat, jakie nam może jeszcze pozostają; albowiem lepiej jest zacząć później, jak nie zacząć wcale.

I.—Święta Dziewica Marya, mając zaledwie trzy lata, prosiła swoich świętych rodziców, aby ją oddali do świątyni, podług obietnicy przez nich Bogu uczynionej. Gdy nadszedł dzień przeznaczony, oto udaje się Niepokalana Dzieweczka z Nazaret, razem ze Świętym Joachimem i Świętą Anną, otoczona tłumami Aniołów, którzy Jej towarzyszą, jako przeznaczonej na Matkę ich Stworzyciela. Idź, przemawia do Niej św. German, idź, o Dziewico Błogosławiona, do domu Pana i oczekuj Ducha Świętego, który ma przyjść

i uczynić Cię Matką Słowa przedwiecznego.

Gdy ten święty poczet przybył do Świątyni Jerozolimskiej, Święta Dziecina zwraca się do swoich rodziców i, uklęknąwszy całuje ich ręce, prosi o błogosławieństwo, a potem, nie oglądając się już po za siebie, wstępuje po stopniach do świątyni i, żegnając się już zupełnie ze światen i dobrami, jakie świat mógł Jej obiecywać, oddaje się i poświęca całkiem Bogu.

Stąd życie Maryi w Świątyni nie było niczem innem, jak ciągłem ćwiczeniem się w miłości i nieustannem ofiarowywaniu samej siebie Panu: wzrastając tak z dnia na dzień, z godziny na godzinę w cnotach, a choć utwierdzona w szczególny sposób w łasce przez Boga, zawsze jednak starała się wszystkiemi swojemi siłami odpowiadać tej łasce.—Sama Marya objawiła to świętej Elżbiecie Pannie: „Myślisz może, powiedziała jej, że ja miałam jakie łaski i cnoty bez trudów? Wiedz, że nie miałam żad-

nej od Boga łaski bez wielkich trudów, a to przez modlitwę ustawiczną, przez gorące pragnienie, przez obfite łzy i pokuty".

II.—W świątyni tedy Marya Dziewica nic innego nie czyniła jak modliła się. Widząc zaś rodzaj ludzki zatracony i w nienawiści u Boga, głównie modliła się o przyjście Mesjasza, pragnąc wtedy być służebnicą tej szczęśliwej Dziewicy, która miała być Matką Boga.—Ach! któżby wtedy mógł Jej powiedzieć: O święta Pani, wiedz że przez Twoje modlitwy już się zbliża Syn Boży, aby świat odkupił, i wiedz że Ty właśnie jesteś tą Błogosławioną wybraną na Matkę Twego Stworzyciela.

O Najświętsza Dziecino, umiłowana przez Boga, Ty modlisz się za wszystkich, módl się także i za mnie. Ach, gdybym to, jak Ty cała poświęciłaś się od dzieciństwa Bogu Twojemu z miłości, mógł i ja także dzisiaj ofiarować Ci pierwsze lata mojego życia, oddając się całkowicie na służbę Twoją, święta i najsłod-

sza Pani moja! Ale już minął czas, albowiem, nieszczęśliwy! straciłem tyle lat na służbie świata i moich kaprysów, jakby zupełnie zapomniany przez Ciebie i Boga. *Vae tempori illi, in quo non amavi te!* —Biada tym chwilom, w których nie miłowałem Ciebie! Ale lepiej później, aniżeli wcale nie zacząć. Oto, o Maryo, dzisiaj przed Tobą stoję i ofiaruję się cały na Twoją służbę w tej reszcie życia, jaka mi jeszcze pozostaje; i wyrzekam się razem z Tobą wszystkich stworzeń i oddaję się całkowicie Stwórcy mojemu w miłości. Poświęcam więc Tobie, o Królowo, mój umysł, abym zawsze pamiętał o miłości na jaką zasługujesz, mój język, aby Cię chwalił, moje serce, aby Cię miłowało.

Przyjmij, o Najświętsza Dziewico ofiarę, jaką Ci składa ten nędzny grzesznik; przyjmij ją przez pamięć na te pociechy, jakie czuło Twoje Serce, gdy się ofiarowałaś w świątyni Boga. A jeżeli pózno zabieram się do służby Twojej, spraw, abym wynagrodził czas stracony przez

podwojenie hołdów i miłości.—„I Ty, Boże mój, który postanowiłeś, aby Błogosławiona Marya, zawsze Dziewica, mieszkanie Ducha świętego, dnia dzisiejszego w świątyni była ofiarowana; spraw błagam, abym za Jej przyczyną w świątyni chwały Twojej zasłużył ukazać się. Uczyń to dla miłości Jazusa Chrystusa". (*Modlitwa Kościelna*).

Na uroczystość Ofiarowania N. M. P.

Lekcya.

Przyp. Salom. VIII. 22—35. str. 109.

Ewangelia.

Łuk. XI, 27 i 28.

Onego czasu: Gdy mówił Jezus do rzeszy, podniosłszy głos pewna niewiasta z rzeszy, rzekła mu: Błogosławiony żywot, który Cię nosił, i piersi, któreś ssał. A on rzekł: Za-

iste błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.

Oratio in f. Praesentationis B. M. V.

Deus, qui beatam Mariam semper Virginem, Spiritus Sancti habitaculum, hodierna die in templo praesentari voluisti: praesta, quaesumus; ut, ejus intercessione, in templo gloriae tuae praesentari mereamur. Per Dominum... in unitate ejusdem.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który postanowiłeś, ażeby Błogosławiona Marya zawsze Dziewica, będąc przybytkiem Ducha św. dnia dzisiejszego w świątyni była ofiarowana: spraw, prosimy Cię, abyśmy za Jej przyczyną w świątyni wiekuistej chwały Twojej godni byli ukazać się. Przez Pana n... w jedności tegoż Ducha.

Na uroczystość lub rocznicę poświęcenia Kościoła (Dedicat. Eccl.)

Lekcya.

Obj. XXI, 2 — 5 str. 54.

Ewangelia.

Łuk. XIX, 1—10 str. 55.

Oratio 1.

Deus, qui invisibiliter omnia contines, et tamen pro salute generis humani signa tuae potentiae visibiliter ostendis: templum hoc potentia tuae inhabitationis illustra, et concede: ut omnes, qui huc deprecaturi conveniunt, ex quacumque tribulatione ad te clamaverint, consolationis tuae beneficia consequantur. Per

Oratio 2.

(*In Anniversavio Ded. Eccl*). Deus, qui nobis per singulos annos hujus sancti templi tui Consecrationis

reparas diem, et sacris semper mysteriis repraesentas incolumes: exaudi preces populi tui, et praesta; ut quisquis hoc templum beneficia petiturus ingreditur, cuncta se impetrasse laetetur. Per Dominum.

Modlitwa w dzień Poświęcenia Kościoła. 1.

Boże, który niewidzialnie wszystko utrzymujesz, a jednak dla zbawienia rodzaju ludzkiego znaki Twojej potęgi widzialnie okazujesz: oświeć tę Świętynię mocą Twojego pomieszkania, i daj: ażeby wszyscy, którzy tu na modlitwę się gromadzą, w jakiem bądź utrapieniu zostając do Ciebie wołają, dostąpili dobrodziejstw Twojej pociechy. Przez Pana n.

Modlitwa w rocznicę Poświęcenia Kościoła 2.

Boże, który nam corocznie dzień Poświęcenia (Konsekracyi) tego św.

Kościoła odnawiasz, i nas bezpiecznych do rozważania świętych tajemnic zawsze przywodzisz: wysłuchaj wołania ludu Twojego, i spraw, aby wszelki, który wchodzi do tego kościoła dla ubłagania dobrodziejstw Twoich, wysłuchaniem próśb swoich był uweselony. Przez Pana naszego.

Na dzień Ś. Katarzyny Panny i Męczenniczki (25 listop.).

Lekcya.

Ekkli. LI. 1—8, 12 str. 41.

Ewangelia.

Matt. XXV. 1—13. str. 42.

Oratio.

Deus, qui dedisti legem Moysi in summitate montis Sinai, et in eodem loco per sanctos Angelos tuos corpus beatae *Catharinae*, Virginis et

Martyris tuae, mirabiliter collocasti: praesta quaesumus; ut, ejus meritis et intercessione, ad montem, qui Christus est, pervenire valeamus: Qui tecum vivit.

Modlitwa Kościelna.

Boże, który dałeś prawo Mojżeszowi na górze Synai, i tamże ciało św. Katarzyny Panny i Męczenniczki Twojej przez Aniołów cudownie złożyłeś, spraw prosimy Cię pokornie, abyśmy za jej modlitwą i zasługami do Chrystusa zbliżyć się mogli. Który z Tobą żyje i króluje.

Modlitwa do Najśw. Maryi Panny z góry Karmelu.

O przebłogosłowiona Panno niepokalana, ozdobo i światłości góry Karmelu, która okiem osobliwszej dobroci patrzysz na każdego, który Twą świętą odziany jest szatą, spojrz i na mnie łaskawie i okryj mnie płaszczem macierzyńskiej Twej opie-

ki. Wspomóż mą słabość Twoją potęgą, oświeć Swą mądrością ciemność mego serca, pomnożaj we mnie wiarę, nadzieję i miłość. Ozdób moją duszę takiemi łaskami i cudami, aby zawsze była drogą Synowi Twemu Boskiemu i Tobie. Nie odstępuj mnie nigdy w mem życiu, pociesz mnie przy śmierci Twą najwdzięczniejszą obecnością i przedstaw mię Trójcy Przenajświętszej jako syna Twego i sługę Tobie oddanego, by Cię w niebie wiecznie chwalić i wielbić. Amen.

3 Zdrowaś. Marya (*Ave*) *i Chwała Ojcu* (*Gloria Patri*).

Odpust (Rscc. str. 364 p. 202) *200 dni* raz na dzień. Leon XIII Reskr. św. Kongr. Odp. 16 Stycz. 1886.

Lekcye i Ewangelie na uroczystości Świętych bardziej w użyciu.

Na dzień świętych Doktorów Kościoła: *Piotra Chryzologa* [1]) (4 go Grud.), *Ambrożego* *) (7 Grud.), *Hilarego* *) (14 Stycz.), *Jana Chryzostoma* [2]) (27 Stycz.), *Cyrila* Aleksandr. [3]) (9 Lut.), *Piotra* Damiana [4]) (23 Lut.), *Grzegorza* I Pap. [5]) (12 Marca), *Izydora* *) (4 Kwiet.), *Anzelma* *) (21 Kw.), *Bedy Vener.* kapł. [6]) (27 Maja), *Bonawentury* *) (14 Lipca), *Augustyna* [7]) (28 Sierp.), Bisk. i *Hieronima* [8]) (30 Września).

*) **Modlitwa Kościelna.** Boże, który ludowi Twemu dałeś sprawcę (ministra) wiecznego zbawienia błogosławionego N. spraw, prosimy Cię, aby ten, któregośmy na ziemi za Mistrza mieli, był w niebie naszym orędownikiem. Przez Pana.

(Deus, qui populo tuo aeternae salutis beatum N. ministrum tribuisti: praesta, quaesumus; ut, quem Doctorem vitae habuimus in terris, intercessorem habere mereamur in coelis. Per Dominum).

[1]) **Modlit. K.** Boże, który bł. *Piotra* Złotomównego wybranego Mistrza od Boga przewidzianego raczyłeś wybrać do rzą-

Lekcya.

2 Tym. IV. 1—8 str. 30 (Ekkli. XXXIX 6—14 str. 33).

Ewangelia.

Mat. V. 13—19 str. 31.

---

dzenia Twoim Kościołem: daj prosimy, abyśmy zasłużyli mieć w Niebie za przyczyńcę tego, któregośmy mieli na ziemi za Mistrza życia. Przez Pana naszego.

2) **Modlit. K.** Niech łaska niebieska powiększy Kościół Twój, prosimy Cię Panie: który chciałeś oświecić chwalebnemi zasługami i naukami bł. *Jana Złotoustego* Wyznawcy Twego i Biskupa. Przez Pana naszego.

3) **Modlit. K.** Boże, który bł. *Cyrila* Wyznawcę Twego i Biskupa uczyniłeś niepokonanym obrońcą Macierzyństwa przebłogosławionej Dziewicy Maryi: spraw za jego przyczyną, ażebyśmy, którzy prawdziwie wierzymy w tę Bogarodzicę, zostali zbawieni przez macierzyńską opiekę tejże. Przez Pana naszego.

4) **Modlit. K.** Pozwól nam, prosimy Cię wszechmogący Boże, iść za przestrogami i przykładami bł. *Piotra* Wyznawcy Twego i Biskupa i ażebyśmy wzgardziwszy ziem-

Na dzień Św. Dokt. K. Grzegorza Nazianzensk. Bisk.*) (9 Maj.) i Bernarda Opata W. kap.*) (20 Sierpnia).

Lekcya.

Ekkli. XXXIX. 6—14 str. 33.

Ewangelia.

Mat. V. 13—19 str. 31.

---

skiemi rzeczami, dostąpili wiecznych radości. Przez Pana naszego.

5) **Modlit. K. Boże, który przygotowałeś dla duszy Twego sługi** *Grzegorza* **zapłatę (nagrodę) wiecznej szczęśliwości, daj miłościwie, ażebyśmy, którzy jesteśmy uciśnieni ciężarem grzechów naszych, zostali wspomożeni u Ciebie modlitwami jego. Przez Pana naszego.**

6) **Modlit. K. Boże, który Kościół Twój nauką błog.** *Bedy* **Wyznawcy Twego i Doktora czynisz sławnym, pozwól miłościwie sługom Twoim zawsze się oświecać jego mądrością i wspomagać zasługami. Przez Pana naszego.**

7) **Modlit. K Przybądź na prośby nasze; wszechmogący Boże, i tym, którym pozwalasz się spodziewać zaufania w pobożności, udziel łaskawie za przyczyną bł.**

Na dzień św. Dokt. K. i Pap. Leona I [9])
(11 kwietnia).

Lekcya.

Ekkli. XXXIX. 6—14 str. 33.

Ewangelia.

Mat. XVI. 13—19.

Onego czasu: Przyszedł Jezus w strony Cezarei Filipowej, i pytał

Augustyna Wyznawcy Twego i Biskupa, skutku zwykłego miłosierdzia. Przez Pana naszego.

[8]) **Modlit. K.** Boże, który raczyłeś Kościół Twój przez wykładanie Pisma św. zaopatrzyć św. *Hieronimem* Wyznawcą Twoim, Najwyższym Mistrzem (Doktorem): daj prosimy, ażebyśmy przy pomocy jego zasług mogli to wykonać za łaską Twoją, czego on nauczał ustami i zarazem czynami. Przez Pana naszego.

[9]) **Modlit. K.** Panie, wysłuchaj prosimy Cię, prośby nasze, które Ci w uroczystość bł. *Leona* Wyznawcy Twojego i Biskupa zasyłamy, i przez zasługi tego, który zasłużył godnie Ci służyć, wyzwól nas od wszelkich grzechów. Przez Pana naszego.

uczniów swoich, mówiąc: Za kogo mają ludzie Syna człowieczego? A oni rzekli: Jedni za Jana Chrzciciela, a drudzy za Eljasza, a inni za Jeremiasza, albo za jednego z proroków. Rzekł im Jezus: A wy co powiadacie kim ja jestem? Odpowiadając Szymon Piotr rzekł: Tyś jest Chrystus Syn Boga żywego. A odpowiadając Jezus rzekł mu: Błogosławiony jesteś Szymonie Barjona: bo ciało i krew nie objawiła Tobie, ale Ojciec mój, który jest w niebiesiech. A ja tobie powiadam, że ty jesteś Opoką, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech: a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech.

Na dzień Święt. Doktorów: Cyrila B. Jerozolimsk. (18 marca) [10]) i Atanazego B. (2 maja) [11]).

Lekcya.

2 Kor. IV. 5 — 14.

Bracia: Nie sami siebie opowiadamy, ale Jezusa Chrystusa Pana naszego, a nas jako sługi nasze przez Jezusa: albowiem Bóg, który rzekł, aby z ciemności światłość zaświeciła, ten zaświecił w sercach naszych ku

---

[10]) **Modlit. K.** Daj nam, prosimy wszechmógący Boże, za przyczyną bł. *Cyrila* Biskupa, Ciebie tylko samego prawdziwego Boga i, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa, tak poznać, ażeby pośrod owiec, które słuchają jego głosu, zasłużyli zawsze być zaliczonymi do nich. Przez tegoż Pana.

[11]) **Modlit. K.** Panie, wysłuchaj, prosimy Cię prośby nasze, które Ci w uroczystość bł. *Atanazego* Wyznawcy Twojego i Biskupa zasyłamy i przez zasługi tego, który zasłużył godnie Ci służyć, wyzwól nas od wszystkich grzechów. Przez Pana naszego.

oświeceniu wiadomości jasności Bożej w obliczu Jezusa Chrystusa. A mamy ten skarb w naczyniach glinianych: aby wywyższenie było mocy Bożej, a nie z nas. We wszystkiem utrapienie cierpimy, ale nie jesteśmy uciśnieni: ubożejemy, ale nie bywamy zubożeni: prześladowanie cierpimy, ale nie bywamy opuszczeni: bywamy powaleni, ale nie giniemy: zawsze umartwienie Jezusa z sobą nosząc w ciele naszem, aby i żywot Jezusów w naszych ciałach się okazał. Zawsze bowiem my, którzy żyjemy, bywamy wydawani na śmierć dla Jezusa: aby i żywot Jezusów się okazał w śmiertelnem ciele naszem. A tak w nas okazuje śmierć skutek swój, a żywot w was. Lecz mając tegoż ducha wiary, jako jest napisane: Uwierzyłem, przeto mówiłem: i my wierzymy, dlaczego mówimy: wiedząc, iż który wzbudził Jezusa, i nas wzbudzi z Jezusem, i postawi z wami.

Ewangelia.

Mat. X. 23 — 28.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Gdy was prześladować będą w tem mieście, uciekajcie do drugiego. Zaprawdę powiadam wam, że nie skończycie (nawracać) miast Izraelskich, aż przyjdzie Syn człowieczy. Nie jest uczeń nad mistrza, ani sługa nad pana swego. Dosyć uczniowi, aby był jako mistrz jego: a słudze, jako pan jego. Jeżeli gospodarza Belzebubem nazwali: jakoż daleko więcej domowników jego? Nie bójcie się ich tedy. Albowiem nie masz nic skrytego, coby odkryte być nie miało; ani tajemnego, czegoby wiedzieć nie miano. Co wam w ciemności mówię, powiadajcie w świetle: a co w ucho słyszycie, opowiadajcie na dachach. A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a duszy zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który i duszę i ciało może zatracić do piekła.

Na dzień św. Jana Damascensk. Wyznawcy i Doktora Kościoła [12]) (27 marca).

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—17.

Sprawiedliwego prowadził Pan drogami prostemi, i ukazał mu królestwo Boże, i dał mu poznanie świętych: uczcił go w pracach, i napełnił prace jego. W zdradzie oszukujących go był przy nim, i uczcił go. Zachował go od nieprzyjaciół, i obronił go od zwodzicieli, i mężne bojowanie wystawił mu, aby zwyciężył, i poznał, że nadewszystko mocniejsza jest mądrość. Ta spra-

[12]) **Modlitwa Kościelna.** Wszechmogący wieczny Boże, który do utrwalenia. czci świętych obrazów, bł. *Jana* zaprawiłeś nauką i osobliwszą mocą ducha: spraw nam za jego przyczyną i przykładem, abyśmy tych cnoty naśladowali i doznawali opieki, których obrazy czcimy. Przez Pana naszego.

wiedliwego zaprzedanego nie opuściła, ale go od grzesznych wybawiła: i zstąpiła z nim do dołu, w więzieniu go nie opuściła, aż mu przyniosła berło królestwa, i moc przeciwko tym, którzy go uciskali: i pokazała kłamcami tych, którzy go lżyli, i dała mu sławę wieczną. Ta lud sprawiedliwy i nienaganione potomstwo wybawiła od narodów, którzy go ciemiężyli. Weszła w duszę sługi Bożego, i stanął przeciw srogim królom przez cuda i znaki. I oddała sprawiedliwym prace ich.

Ewangelia.

Łuk. VI. 6—11.

Onego czasu: Stało się i w drugi Szabat, że wszedł Jezus do bożnicy i uczył. A był tam człowiek, a ręka prawa jego była uschła. I podstrzegali (uważali pilnie) Doktorowie i faryzeusze, jeśliby w szabat uzdrawiał: aby znaleźli, o coby nań skarżyli. A on wiedział myśli ich. I rzekł człowiekowi, który miał rękę usch-

łą: Wstań, a stań w pośrodku. I powstawszy stanął. I rzekł do nich Jezus: Pytam was, jeśli się godzi w szabaty dobrze czynić czyli źle: duszę zachować czyli zatracić? A spojrzawszy po wszystkich rzekł człowiekowi: Wyciągnij rękę twoją. I wyciągnął: i przywrócona jest ręka jego. A oni napełnili się szaleństwem, i namawiali się, coby uczynić Jezusowi.

Na dzień św. Bazylego Bisk. i Dokt. Kośc. (14 Czerwca) [13].

Lekcya.

2 Tym. IV. 1—8. str. 30.

Ewangelia.

Łuk. XIV. 26 — 35. str. 4 i 5. (*do Ewangelii tej w końcu dodać*): Nie może być moim uczniem. Dobrać jest sól. Lecz jeżeli sól zwie-

[13]) **Modlitwa Kościelna.** Panie, wysłuchaj prosimy Cię prośby nasze, które Ci

trzeje, czem solona będzie? Nie przygodzi (*zda*) się ani do ziemi, ani do gnoju: ale ją precz wyrzucą. Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha.

Na dzień św. Franciszka Ksawerego (3 Grudnia) [1].

Lekcya.

Rzym. X. 10 — 18.

Bracia: Sercem wierzymy ku sprawiedliwości: a usty wyznajemy

---

w uroczystość bł. *Bazylego* Wyznawcy Twojego i Biskupa zasyłamy: i przez zasługi tego, który zasłużył godnie Ci służyć, wyzwól nas od wszystkich grzechów. Przez Pana naszego.

[1]) **Modlitwa Kościelna.** Boże, który opowiadaniem i cudami bł. *Franciszka* raczyłeś przyłączyć do Kościoła Twego ludy Indyjskie: spraw miłościwie, ażebyśmy też naśladowali przykłady cnót tego, którego chwalebne zasługi czcimy. Przez Pana naszego.

ku zbawieniu. Albowiem Pismo powiada: Każdy, kto wierzy weń, pohańbiony nie będzie. Albowiem niemasz różnicy między Żydem i Greczynem: bo ten sam Pan wszystkich, bogaty dla wszystkich, którzy go wzywają. Albowiem każdy, ktoby wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie. Jakżeż więc wzywać będą, w kogo nie uwierzyli? Albo jakże uwierzą temu, kogo nie słyszeli? A jako usłyszą bez opowiadacza? A jako będą przepowiadali, jeżeliby nie byli posłani? jak napisano: Jako sliczne nogi opowiadających pokój, opowiadających dobra! Ale nie wszyscy są posłuszni Ewangelii. Albowiem Izajasz mówi: Panie, kto uwierzył słuchając nas? Wiara więc ze słuchania, a słuchanie przez słowo Chrystusowe. Ale mówię: Czyż nie słyszeli? I owszem po wszystkiej ziemi rozszedł się głos ich, i na kraju świata słowa ich.

Ewangelia.

Mark. XVI. 15 — 18.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Idąc na cały świat, opowiadajcie Ewangelię wszystkiemu stworzeniu. Kto uwierzy, i ochrzci się, zbawiony będzie: a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Cuda zaś tym, co uwierzą, te towarzyszyć będą: W imię moje czartów będą wyrzucali: nowymi językami będą mówili: węże będą brali: i choćby co trującego pili, szkodzić im nie będzie: na chorych ręce będą kładli, a dobrze się mieć będą.

Na dzień św. Barbary M. P. (4 Grud.) [1].

Lekcya.

Ekkli. LI. 1—8, 12 str. 41.

---

[1]) **Modlitwa Kościelna.** Prosimy Cię, Panie, niech wstawiennictwo bł. *Barbary*

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13 str. 42.

Na dzień św. Łucyi P. M. (13 Grud.) [2]).

Lekcya.

2 Kor. X. 17, 18 i XI. 1, 2. str. 47.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13 str. 42.

Panny i Męczenniczki Twojej broni nas od wszelkiej przeciwności, ażeby za jej przyczyną zasłużyli przyjąć przed dniem zejścia naszego z prawdziwą skruchą i szczerą spowiedzią przenajchwalebniejszy Sakrament najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa; Który z Tobą żyje i króluje...

[2]) Wysłuchaj nas Boże, Zbawicielu nasz; abyśmy, jako się cieszymy z uroczystości bł. *Łucyi* Panny i Męczenniczki Twojej, tak też wzrastali w zamiłowaniu prawdziwej pobożności. Przez Pana naszego.

Na dzień św Pawła 1-go Pustelnika (15 Stycz.) [3]).

Lekcya.

Filip. III. 7 — 13.

Bracia: Co mi było zyskiem, to to poczytałem dla Chrystusa za szkodę. Owszem poczytam wszyst o za szkodę dla wysokiego poznania Jezusa Chrystusa Pana mego: dla którego wszystko postradałem, i mam sobie za błoto, abym Chrystusa zyskał, i był znaleziony w nim niemający sprawiedliwości mojej, która jest z zakonu, ale tę, która jest z wiary Chrystusa Jezusa: która z Boga jest sprawiedliwość przez wiarę, żebym go poznał i moc zmartwych-

[3]) Boże, który nas doroczną uroczystością bł. *Pawła* Wyznawcy Twojego rozweselasz: spraw to miłościwie, abyśmy, którego urodziny dla nieba obchodzimy, uczynki też jego naśladowali. Przez Pana n.

wstania jego i uczestnictwo w utrapieniu jego: podobny śmierci jego: żebym jakimkolwiek sposobem doszedł do zmartwychwstania: nie żebym już wziął, albo już doskonałym był: ale biegnę, ażebym uchwycił to, w czem i pochwycony jestem przez Chrystusa Jezusa.

Ewangelia.

Mat. XI. 25—30 str. 199.

Na dzień św. Antoniego Opata (17 Sty z.) [4]).

Lekcya.

Ekkli. XLV. 1—6 str. 39.

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40 str. 35.

---

[4]) **Modl. Kośc.** Daj nam prosimy Cię Panie, ażebyśmy za pośrednictwem bł. *Antoniego* Opata dostąpili tego, czego nie możemy otrzymać przez nasze zasługi. Przez Pana naszego.

Na dzień założenia Stolicy (Katedry) św. Piotra w Rzymie [5]).

Lekcya.

I. Piotr. I. 1—7.

Piotr Apostół Jezusa Chrystusa wybranym przychodniom rozproszenia Pontu, Galacyi, Kapadocyi, Azyi i Bitynii, według przejrzenia Boga Ojca, ku poświęceniu Ducha, ku posłuszeństwu i pokropieniu krwi Jezusa Chrystusa: łaska wam i pokój niech się rozmnoży. Błogosławiony Bóg, i Ojciec Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej, przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ku dziedzictwu nieskazitelnemu, i niepokalane-

[5]) Boże, który bł. *Piotrowi* Apostołowi Twojemu, dając klucze królestwa niebieskiego, dałeś także moc najwyższą związywania i rozwiązywania: daj prosimy, ażebyśmy za przyczyną jego z więzów grzechowych rozwiązani byli: Który żyjesz.

mu, i niezwiędłemu na niebiosach dla was zachowanemu, którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę ku zbawieniu, zgotowanemu aby się okazało czasu ostatecznego. W czem radować się będziecie trochę teraz, jeżeli potrzeba zasmucić się w rozmaitych pokusach: aby doświadczenie wiary waszej daleko kosztowniejsze nad złoto, (którego przez ogień probują), było znalezione ku chwale i czci i sławie w objawieniu Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Ewangelia.

Mat. XVI. 13—19. str. 827 T. II cz. 2.

Na dzień Św. Henryka B. M. (19-go Stycznia) [6]).

Lekcya.

2 Kor. I. 3—7 str. 6.

Ewangelia.

Mat. XVI. 24—27 str. 7.

Na dzień św. Agnieszki P. M. (21-go Stycznia) [7]).

Lekcya

Ekkli. LI. 1—8, 12 str. 41.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13 str. 42.

[6]) *Modlitwa Kościelna.* Wszechmogący wieczny Boże, który bł. Henrykowi, Męczennikowi Twojemu i Biskupowi udzieliłeś z chwalebnym tryumfem palmę męczeństwa: prosimy Ciebie: udaruj nas przez zasługi jego i prośby łaską i chwałą. Przez Pana naszego.

[7]) M. Kośc. Wszechmogący wieczny Boże, który mdłe świata wybierasz, ażebyś zawstydził cokolwiek mocne, daj miłości-

Na dzień św. Agnieszki secundo (28 Stycz.) *)

Lekcya.

Ekkli. LI. 13—17 str. 44.

Ewangelia.

Mat. XIII. 44—52 str. 44.

Na dzień św. Tymoteusza B. M. (24 Stycz.) 8).

---

wie; ażebyśmy, którzy czcimy uroczystość bł. *Agnieszki* Panny i Męczenniczki Twojej, doznali jej opieki u Ciebie. Przez Pana naszego.

*) M. Kośc. Boże, który nas rozweselasz doroczną uroczystością bł. *Agnieszki* Panny i Męczenniczki Twojej: daj, prosimy, ażeby, którą czcimy z nabożeństwem uroczyście, tak szli za przykładem pobożnego obcowania z Tobą. Przez Pana n.

8) Wejrzyj na ułomność naszą, wszechmogący Boże, a ponieważ ciężar własnej niedołężności nas gniecie, niech przeto nas ochrania i wspiera chwalebne wstawienie się bł. *Tymoteusza* Męczennika Twojego i Biskupa. Przez Pana n.

Lekcya.

1 Tym. VI. 11—16.

Najmilszy: Naśladuj sprawiedliwości, pobożności, wiary, miłości, cierpliwości, cichości. Bojuj dobry bój wiary, dostępuj żywota wiecznego, do którego jesteś wezwan i wyznałeś dobre wyznanie przed wielą świadków. Rozkazuję ci przed Bogiem, który ożywia wszystko, i Chrystusem Jezusem, który dał świadectwo pod Poncyuszem Piłatem dobre wyznanie: abyś zachował rozkazanie bez zmazy, nienaganione aż do przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa, którego czasów swoich okaże błogosławiony i sam możny, Król królów i Pan panujących: który sam ma nieśmiertelność i mieszka w światłości nieprzystępnej: którego żaden z ludzi nie widział, lecz ani widzieć może: któremu cześć i panowanie wieczne. Amen.

Ewangelia.

Łuk. XIV. 26—33 str. 4—5.

Na dzień Zaślubienio Najśw. Maryi Panny (Desponsatio) 23 Stycz. *).

Lekcya.

Przyp. Salom. VIII. 22—36 str. 601, t. II, cz. 2.

Ewangelia.

Mat. I. 18—21 str. 168 t. I, cz. 2.

Na dzień Nawrócenia Św. Pawła (25 Stycz.) [2]).

*) M. K. Sługom Twoim, prosimy Cię Panie, udziel daru łaski niebieskiej, aby tym, którym bł. Dziewicy narodzenie stało się początkiem zbawienia, uroczystość Jej *Zaślubienia* przymnożyła błogiego pokoju. Przez Pana naszego.

[2]) Boże, który przez opowiadanie bł. *Pawła Apostoła*, nauczyłeś świat cały; daj nam prosimy, abyśmy, którzy dziś pamiątkę *Nawrócenia* jego obchodzimy, idąc w ślady jego, ku Tobie się przybliżali. Przez Pana naszego.

Lekcya.

Dzieje Apost. IX. 1—22.

Onych dni: Szaweł dysząc jeszcze groźbami i morderstwem przeciw uczniom Pańskim, przyszedł do najwyższego kapłana i prosił go o listy do Damaszku, do bożnic: iż, gdy których znalazł tej drogi mężów i niewiasty, aby związanych przywiódł do Jerozolimy. A gdy jechał, stało się, że się przybliżał do Damaszku i sprędka zewsząd oświeciła go światłość z nieba. A padłszy na ziemię, usłyszał głos mówiący do siebie: Szawle, Szawle, czemu mnie prześladujesz? Który rzekł: Ktoś jest, Panie? A on: Jam jest Jezus, którego ty prześladujesz: trudno jest tobie przeciw ościeniowi wierzgać. A drżąc i zdumiewając się rzekł: Panie, co chcesz, abym czynił? A Pan do niego: Wstań, a wejdź do miasta, a tamci powiedzą co będziesz miał czynić. Mężowie zaś owi, którzy z nimi byli, stali zdumieni,

głos wprawdzie słysząc, lecz nikogo nie widząc. I wstał Szaweł z ziemi, a otworzywszy oczy nic nie widział. Prowadząc go zaś za ręce, prowadzili do Damaszku. A był tam trzy dni nie widząc, i nie jadł, ani pił. A uczeń pewien był w Damaszku, imieniem Ananiasz: i rzekł Pan do niego w widzeniu: Ananiaszu. A on rzekł: Otom ja, Panie. A Pan do niego: Wstań, a idź na ulicę, którą zowią Prostą, a szukaj w domu Judy Szawła imieniem Tarsenczyka: albowiem oto się modli. (A widział męża, Ananiasza imieniem, wchodzącego i ręce na niego wkładającego, aby wzrok odzyskał). Odpowiedział zaś Ananiasz: Panie, słyszałem od wielu o tym mężu, jak wiele złego czynił świętym twym w Jerozolimie. I tu ma władzę od najwyższych kapłanów wiązać wszystkich, którzy wzywają imienia Twego. A Pan rzekł do niego: Idź, albowiem ten mi jest naczyniem wybranem, aby nosił imie moje przed narody, i królmi, i synami Izrael-

skimi. Bo mu ja ukażę, jak wiele potrzeba mu cierpieć dla imienia mego. I poszedł Ananiasz, i wszedł do domu: a włożywszy na niego ręce, rzekł: Szawle, bracie, Pan mnie posłał Jezus, który ci ukazał się w drodze, którą szedłeś, abyś przejrzał, a był napełniony Duchem świętym. A natychmiast spadły z oczu jego jakby łuski, i wzrok odzyskał: a wstawszy został ochrzczonym. Wziąwszy pokarm, sił nabrał. I był przez kilka dni z uczniami, którzy byli w Damaszku, a natychmiast w bóżnicach opowiadał Jezusa, że ten jest Synem Bożym. I zdumiewali się wszyscy, którzy słuchali, i mówili: Azali nie ten jest, który ścigał w Jeruzalem tych, którzy wzywali tego imienia: i tu na to przyszedł, aby ich powiązawszy zawiódł do przedniejszych kapłanów? A Szaweł wzmacniał się daleko więcej, i zawstydzał żydów, którzy mieszkali w Damaszku, twierdząc, iż ten jest Chrystus.

Ewangelia.

Mat. XIX. 27—29.

Onego czasu: Rzekł Piotr do Jezusa: Otośmy opuścili wszystko i poszliśmy za tobą: cóż nam tedy będzie? A Jezus rzekł im: Zaprawdę powiadam wam, iż wy, którzyście szli za mną, w odrodzeniu, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy majestatu swego, będziecie i wy siedzieli na dwunastu stolicach, sądząc dwanaście pokoleń Izraelskich. I każdy, ktoby opuścił dom, albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo żonę, albo syny, albo role, dla imienia mego, weźmie stokroć tyle i żywot wieczny otrzyma.

Na dzień św. Polikarpa B. i M. (26 Stycz.) [10]).

[10]) Boże, który nas rozweselasz roczną uroczystością bł. *Polikarpa* Męczennika i Biskupa: daj miłościwie, ażebyśmy, którego narodziny czcimy, cieszyli się też z opieki tegoż. Przez Pana n.

Lekcya.

1 Jan III. 10—16.

Najmilsi: Wszelki, który nie jest sprawiedliwy, nie jest z Boga, i który nie miłuje brata swego: albowiem to jest opowiadanie, któreście słyszeli od początku, abyście jeden drugiego miłowali. Nie jako Kain, który był z ducha złego, i zabił brata swego. A dlaczegóż go zabił? Iż uczynki jego złe były: a brata jego sprawiedliwe. Nie dziwujcie się, bracia, jeżeli was świat nienawidzi. My wiemy, żeśmy przeniesieni ze śmierci do żywota, bo miłujemy braci. Kto nie miłuje, trwa w śmierci. Każdy, co nienawidzi brata swego, mężobójcą jest. A wiecie, iż wszelki mężobójca niema żywota wiecznego w sobie samym trwającego. W tem poznaliśmy miłość Boga, że On duszę swą za nas położył: i myśmy powinni kłaść dusze za braci.

Ewangelia.

Mat. X. 26—32.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Niemasz nic skrytego, coby odkryte być nie miało; ani tajemnego, czegoby wiedzieć nie miano. Co wam w ciemności mówię, powiadajcie w świetle: a co w ucho słyszycie, opowiadajcie na dachach. A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a duszy zabić nie mogą; ale raczej bójcie się tego, który i duszę i ciało może zatracić do piekła. Azali dwóch wróbli za grosz nie sprzedają: a jeden z nich nie upadnie na ziemię bez Ojca waszego? A wasze włosy na głowie wszystkie są policzone. Nie bójcie się tedy: lepsi wy jesteście niż wiele wróbli. Każdy tedy kto mnie wyzna przed ludźmi, wyznam go ja też przed Ojcem moim, który jest w Niebiesiech.

Na dzień św. Brygidy Panny (1 Lutego) *)

Lekcya.

2 Kor. X. 17, 18. XI. 1, 2 str. 47.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13 str. 42.

Na dzień św. Ignacego, B. M. (1-go Lutego) [11].

---

*) M. *Kośc.* Wszechmogący wieczny Boże, który jesteś chwałą świętych Dziewic: błagamy pokornie łaski Twej, ażebyśmy przez zasługi bł. Dziewicy Twojej *Brygidy* doznali stosownej pomocy Twojej litości. Przez Pana naszego.

[11]) Wejrzyj na ułomność naszą wszechmogący Boże, a ponieważ ciężar własnej niedołężności nas gniecie, niech przeto nas ochrania i wspiera chwalebne wstawienie się bł. *Ignacego* Męczennika i Biskupa. Przez Pana naszego.

Lekcya.

Rzym. VIII. 35—39.

Bracia: Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? utrapienie, czy ucisk, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy prześladowanie, czy miecz? (Jak jest napisane: Że nas dla ciebie mordują każdego dnia: jesteśmy poczytani jako owce na rzeź). Ale w tem wszystkiem zwyciężamy przez tego, który nas umiłował. Albowiem pewien jestem, iż ani śmierć, ani żywot, ani Aniołowie, ani księstwa, ani mocarstwa, ani teraźniejsze rzeczy, ani przyszłe, ani moc, ani wysokość, ani głębokość, ani inne stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Ewangelia.

Jan XII. 24—26.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Zaprawdę, zaprawdę

mówię wam: jeżeli ziarno pszeniczne upadłszy na ziemię nie obumrze, samo zostaje: lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi. Kto miłuje duszę swą, traci ją, a kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, na żywot wieczny zachowuje ją. Jeżeli mnie kto służy, niech za mną idzie: A gdzie ja jestem, tam i sługa mój będzie. Jeżeli mnie kto będzie służył, uczci go Ojciec mój.

Na dzień św. Agaty (5 Lutego) [12]). Lekcya.

1 Kor. I. 26–31.

Bracia: Przypatrzcie się waszemu powołaniu, iż nie wielu mądrych

[12]) M. *Kośc.* Boże, któryś między innemi wszechmocności Twojej cudami, i we płci słabej zwycięstwo męczeństwa dać raczył: spraw to łaskawie, abyśmy, którzy bł. *Agaty* Panny i Męczenniczki Twojej doroczną pamiątkę obchodzimy, naśladując przykładu jej, do Ciebie się przybliżali. Przez Pana n.

według ciała, nie wielu możnych, nie wielu zacnych: ale co głupstwem jest dla świata wybrał Bóg, aby zawstydził mądrych: a mdłe świata wybrał Bóg, aby zawstydził mocne: i podłe świata, i wzgardzone wybrał Bóg, i te, których niemasz, aby te, które są, zniszczył: aby się nie chlubiło żadne ciało przed oczyma jego. Ale z niego wy jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga, i sprawiedliwością i poświęceniem, i odkupieniem: aby, jako jest napisane: Kto się chlubi, w Panu się chlubił.

Ewangelia.

Mat. XIX. 3—12 str. 46.

Na dzień św Walentego kapł. M. (14 lutego) [13]).

[13]) Daj prosimy, wszechmogący Boże, ażebyśmy, którzy czcimy urodziny bł. *Walentego* Męczennika Twego, od wszelkich nadchodzących nieszczęść, za jego przyczyną zostali uwolnieni. Przez Pana naszego.

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—14. str. 7.

Ewangelia.

Mat. X. 34—42 str. 8.

Na dzień św. Scholastyki P. (10 lutego) [14])

Lekcya.

2 Kor. X. 17, 18 i X. 1, 2 str. 47.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13. str. 42.

Na dzień św. Zygfryda B. i W. (15 lub 25 lutego) Patr. Szweck. [15]).

---

[14]) Boże, który duszę bł. Dziewicy Twojej *Scholastyki*, dla pokazania drogi niewinności, pozwoliłeś przeniknąć niebo w postaci gołębicy, daj nam, za jej zasługami i modlitwami tak niewinnie żyć; abyśmy zasłużyli dojść do wiecznych radości. Przez Pana n.

[15]) Boże, który bł. *Zygfryda*, Wyznawcę Twego, wyniosłeś łaską ewangelicznę-

Lekcya.

Jak I. 12—18. str. 3.

Ewangelia.

Łuk. XIV 26—33 str. 4.

Na dzień błog. Andrzeja Bobola Kapł. Męcz. (21 lutego lub 23 maja) [16]).

Lekcya.

2 Tym. II. 8—10 i III. 10—12 str. 10 (*Czas. Wielk.* Ks. Mądr. V. 1-5. str. 15).

Ewangelia.

Mat. X. 26—32 str. 11. (*Czas. Wielk* Jan. XV. 1—7. str. 16.)

---

go głoszenia: daj prosimy, ażebyśmy i nauką jego wyćwiczyli się i z stali wspomożeni modlitwami. Przez Pana n.

[16]) Boże, który ku wyznaniu prawdziwej wiary bł. *Andrzeja* różnego rodzaju mękami dręczonego, zadziwiającem mę-

Na dzień św. Heleny Cesarzowej Wdowy (2 marca lub 18 sierpnia) [17].

Lekcya.

Przypow. Sal. XXXI. 10—31. str. 51.

Ewangelia.

Mat. XIII. 44—52 str. 44.

Na dzień św. Jana Bożego (8 marca) [1].

---

czeństwem ukoronowałeś: daj prosimy, ażebyśmy mocni w tejże wierze naszej wszelkie raczej przeciwności, ponieśli niż szkodę na duszy. Przez Pana n.

[17]) Panie JezuChryste, któryś miejsce, w którem krzyż Twój był ukryty, błog. *Helenie* objawił, abyś przez niego Kościoł Twój tym skarbem wzbogacił, za jej wstawieniem się daj miłościwie, abyśmy tego życiodawczego Drzewa ceną okupieni, życia wiecznego nagrod dostąpili. Który żyjesz i królujesz.

[1]) *M. Kośc.* Boże, który bł. *Janowi*, gorejącemu miłością Twoją, pozwoliłeś chodzić nietkniętym pośród płomieni i przezeń Kościół Twój nowem potomstwem

Lekcya.

Ekkli. XXXI. 8—11 str. 34.

Ewangelia.

Łuk. XX. 35—40 str. 35.

Na dzień błogosł. Wincentego Kadłubka Bisk. (13 marca lub II Niedz. Października [18]).

Lekcya.

Ekkli. XLIV. 16—27 i XLV. 3—20 str. 25.

---

użyzniłeś:daj, za pomocą jego zasług, i ażeby ogniem miłości Twojej występki nasze uleczyły i przyszła nam pomoc wieczna. Przez Pana naszego.

[18]) Boże, który bł. *Wincentego*, Wyznawcę Twego i Biskupa, gdy wzgardził przepych świata, chwałą pokory ozdobiłeś: daj prosimy, ażebyśmy, postępując za przykładem tak wielkiej cnoty, stali się przez zasługi jego uczestnikami chwały Twojej. Przez Pana naszego.

Ewangelia.

Mat. XXV. 14—23. str. 26
lub Mat. XVI, 24—27 str. 7.

Na dzień św. Gabryela Archanioła (18 marca) [19]).

Lekcya.

Daniel. IX. 21—26.

Onych dni: Oto mąż Gabryel, którego widziałem w widzeniu na początku, prędko lecąc dotknął się mnie czasu ofiary wieczornej. I nauczył mnie, i mówił ze mną, i rzekł: Danielu, teraz wyszedłem, aby cię nauczyć, ażebyś zrozumiał. Od początku modlitw twoich wyszła mowa: a jam przyszedł oznajmić tobie, bo

[19]) M. Kośc. Boże, który między innymi Aniołami, do zwiastowania tajemnicy wcielenia, wybrałeś *Gabryela* Archanioła: udziel prosimy, ażeby, którzy święto jego obchodzimy na ziemi, doznali jego opieki w niebie. Który żyjesz.

jesteś mężem pożądań; ty tedy obacz mowę, a zrozumiej widzenie. Siedemdziesiąt tygodni ukrócone są na lud twój, i na miasto święte twoje, aby się dokonało przestępstwo, a grzech aby wziął koniec, ażeby nieprawość była zgładzona, a przywiedziona sprawiedliwość wieczna, i aby się spełniło widzenie i proroctwo, a był namaszczony Święty świętych. A tak wiedz, a obacz: Od wyjścia mowy, aby znowu było zbudowane Jeruzalem, aż do Chrystusa wodza, tygodni siedem, i tygodni sześćdziesiąt i dwa będzie: a znowu będzie zbudowana ulica, i mury w czasach uciśnienia. A po tygodniach sześćdziesięciu i dwu będzie zabity Chrystus: a nie będzie ludem jego, kto go się zaprze. A miasto i świątynię skazi lud z wodzem, który przyjdzie: a koniec jego spustoszenie, a po skończeniu wojny postanowione spustoszenie.

Ewangelia.

Łuk. I. 26—38. str. 118—120.

Na dzień św. Aleksandra B. i M. (18 Marca Patron. Żmudzk.) [20].

Lekcya.

Jak. I. 12—18. str. 3.

Ewangelia

Łuk. XIV. 26—33 str. 4.

Na dzień św. Jana Kapistrana W. (28 marca lub 23 Paźdz.) [21].

---

[20] Wejrzyj na ułomność naszą, wszechmogący Boże; a ponieważ ciężar własnej niedołężności nas gniecie, niech przeto nas ochrania i wspiera chwalebne wstawienie się bł. *Aleksandra* Męczennika Twego i Biskupa. Przez Pana naszego.

[21] M. Kośc. Boże, który przez bł. *Jana* pozwoliłeś zatryumfować wiernym twoim w cnocie Najświętszego Imienia Jezusowego nad nieprzyjaciółmi krzyża: daj prosimy, ażebyśmy, pokonawszy za przyczyną jego sidłą duchownych nieprzyją-

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—14.

Sprawiedliwego prowadził Pan drogami prostemi, i ukazał mu królestwo Boże, i dał mu poznanie świętych: uczcił go w pracach, i napełnił prace jego. W zdradzie oszukających go był przy niem i uczcił go. Zachował go od nieprzyjaciół, i bronił go od zwodzicieli, i mężne bojowanie wystawił mu, aby zwyciężył, i poznał, że nade wszystko mocniejsza jest mądrość. Ta sprawiedliwego zaprzedanego nie opuściła, ale go od grzesznych wybawiła: i zstąpiła z nim do dołu, w więzieniu go nie opuściła.

Ewangelia.

Łuk. IX. 1—6.

Onego czasu: Zwoławszy dwunastu Apostołów, dał im moc i władzę na

---

ciół, zasłużyli od Ciebie otrzymać koronę sprawiedliwości. Przez Pana n.

wszystkie czarty, aby uzdrawiali choroby. I posłał ich, aby przepowiadali królestwo Boże i uzdrawiali niemocnych. I rzekł do nich: Nie bierzcież nic w drodze, ani laski, ani tajstry (torby skórzanej), ani chleba, ani pieniędzy, ani po dwie suknie miejcie. A do któregokolwiek domu wnijdziecie, tam mieszkajcie, i stamtąd nie wychodźcie. A którzybykolwiek was nie przyjęli: wyszedłszy z miasta onego, i proch nóg waszych otrząsajcie na świadectwo przeciw nim. A wyszedłszy chodzili po miasteczkach, opowiadając Ewangelię, a wszędzie uzdrawiając.

M. K. (Wil. d.). Boże, który wzniosłeś cudownie Kościół Twój zasługami i naukami bł. *Jana* i pozwoliłeś przezeń wiernym twoim zatryumfować w cnocie Najśw. Imienia Jezusowego nad przewrotnemi tyranami: daj prosimy, ażebyśmy, osobliwie przemogłszy nieprzyjaciół naszych za jego wstawiennictwem na ziemi, zasłużyli na nagrodę cieszenia się z nim w niebiosach, Przez tegoż Pana n.

Lekcya.

(dla Wileńsk. dyec.)

1 Kor. IV. 9—14 str. 36.

Ewangelia.

Łuk. XII. 32—34 str. 37.

Na dzień św. Franciszka a Paulo (2 Kwietnia) [22]).

Lekcya.

Filip. III. 7—13 str. 317.

Ewangelia.

Łuk. XII. 32—34. str. 37.

---

[22]) M. Kośc. Boże, wysokości pokornych, który błog. *Franciszka* Wyznawcę chwałą Świętych ukoronowałeś, udziel prosimy, ażebyśmy przez jego zasługi i naśladowaniem go, szczęśliwie dostąpili nagrod pokornym obiecanych. Przéz Pana n.

Na dzień św. Wincentego Ferreryusza W. (5 Kwiet.) [23])

Lekcya.

Ekkli. XXXI. 8—11. str. 34.

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40. str. 35.

Na dzień św. Justyna Męczennika (14 Kwiet.) [24])

---

[23]) M. *Kośc.* Boże, który Kościół Twój zasługami i opowiadaniem bł. *Wincentego* Wyznawcy Twego oświecić raczyłeś, daj nam sługom Twoim: ażebyśmy się opatrzyli w jego przykładały, i zostali uwolnieni obroną jego od wszelkich przeciwności. Przez Pana n.

[24]) Boże, który przez głupstwo krzyża wzniosłej nauki Jezusa Chr. cudownie nauczyłeś błog. *Justyna* Męczennika, udziel nam za jego wstawiennictwem; ażebyśmy, się pozbywszy otoczenia błędów, dostąpili stateczności w wierze. Przez tegoż Pana,

Lekcya.

1 Kor. I. 18—25, 30.

Bracia: Słowo krzyża tym, którzy giną (niewiernym), jest głupstwem; lecz tym, którzy zbawienia dostępują, to jest nam, jest mocą Bożą. Bo jest napisano: Zagubię mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzucę. Gdzież mądry? gdzież doktór? gdzież badacz świata tego? Izali nie głupią uczynił Bóg mądrość świata tego? Albowiem, iż w mądrości Bożej świat nie poznał Boga przez mądrość; podobało się Bogu przez głupstwo przepowiadania zbawiać wierzących. Ponieważ i Żydowie cudów się domagają, i Grekowie mądrości szukają: a my przepowiadamy Chrystusa ukrzyżowanego, Żydom wprawdzie zgorszeniem, a grekom głupstwem, lecz samym wezwanym, żydom i grekom, Chrystusa mocą Bożą i mądrością Bożą. Ponieważ głupstwo Boże jest mędrsze nad ludzi; a miłość Boża jest moc-

niejsza nad ludzi. — Ale z niego wy jesteście w Chrystusie Jezusie, który się nam stał mądrością od Boga i sprawiedliwością i poświęceniem i odkupieniem.

Ewangelia.

Łuk. XII. 2—8.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Nie masz nic zakrytego, coby się wyjawić nie miało; ani tajemnego, czegoby się nie dowiedziano. Albowiem coście w ciemnościach mówili, na świetle mówić będą; a coście do ucha mówili w komorach, na dachach głoszone będzie. A mówię wam przyjaciołom moim: Nie dajcie się zastraszyć tym, którzy zabijają ciało, a potem nie mają więcej coby czynili. Lecz wam okażę, kogo się bać macie: Bójcie się owego, który, gdy zabije, ma moc wrzucić do piekła. Zaiste wam powiadam, tego się bójcie. Czyż pięciu wróbli nie sprzedają za dwą

pieniążki, a jeden z nich nie jest w zapomnieniu przed Bogiem? Aleć i włosy głowy waszej wszystkie są policzone. A przeto się nie bójcie: drożsi jesteście wy, niż wiele wróbli. A mówię wam: Wszelki, który mię wyzna przed ludźmi, i Syn człowieczy wyzna go przed Aniołami Bożymi.

Na dzień św. Jerzego Męczennika (23 Kwietnia) [25].

Lekcya.

2 Tym. II. 8—10 i III. 10—12 str. 10.

Ewangelia.

Jan XV. 1—7 str. 16.

---

[25]) Boże, który nas zasługami i wstawiennictwem bł. *Jerzego* Męczennika Twego rozweselasz: udziel łaskawie, ażebyśmy, którzy przez niego o Twoje dobrodziejstwa prosimy, dostąpili darów Twojej łaski. Przez Pana n.

Na dzień św. Wojciecha (Adalberta) B. M. (24 Kwietnia) [26]), i na śś. Stanisława i Jozafata B. M.

Lekcya.

Żyd. V. 1—6 str. 164.

Ewangelia.

Jan X. 11—16 str. 165.

Na dzień św. Marka Ewangelisty (25 Kwietnia) [27]).

Lekcya.

Ezech. Pror. I. 10—14 str. 162.

---

[26]) Niechaj nam wszystkim u Ciebie, Panie Boże nasz, bł. Biskup i Męczennik *Wojciech* zjedna miłosierdzie, abyśmy łaskawie i grzechów odpuszczenia dostąpić mogli i upragnione dary, których sobie życzymy, otrzymali. Przez Pana n.

[27]) Boże, który bł. *Marka* Ewangelistę Twego ozdobiłeś łaską opowiadania Ewangelicznego: dozwól nam, prosimy, abyśmy

Ewangelia.

Łuk. X. 1—9 str. 63.

Na dzień Znalezienia Św. Krzyża (3 Maja) [28]).

Lekcya.

Filip. II. 5—11.

Bracia: To w sobie rozumiejcie (czujcie), co i w Chrystusie Jezusie: który będąc w postaci Bożej, nie poczytał za przywłaszczenie być równym Bogu: ale wyniszczył samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się na podobieństwo ludzi' i postawą znaleziony jako człowiek'

---

zawsze i z nauki jego odnosili korzyść zbawienną i jego modlitwą umocnieni zostali. Przez Pana naszego.

[28]) M. K. Boże, który w przesławnem *Znalezieniu* zbawiennego *Krzyża* Twojego cuda męki Twojej poniosłeś: daj nam, ażebyśmy, przez moc nieocenioną tego drzewa żywota, dostąpili żywota wiecznego. Który żyjesz i królujesz.

Sam poniżył siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej. Dlatego i Bóg wywyższył go: i dał mu imię, które jest nad wszelkie imię: aby na imię Jezus wszelkie kolano klękało niebieskich ziemskich i podziemnych: a iżby wszelki język wyznawał, że Pan Jezus Chrystus iest w chwale Boga Ojca.

Ewangelia.

Jan. III. 1—15.

Onego czasu: Był człowiek z faryzeuszów, imieniem Nikodem, książe żydowski. Ten przyszedł do Jezusa w nocy, i rzekł mu: Rabbi, wiemy iżeś przyszedł od Boga Nauczycielem: Bo żaden tych znaków czynić nie może, które ty czynisz, jeżliby z nim Bóg nie był. Odpowiedział Jezus i rzekł mu: Zaprawdę, zaprawdę mówię tobie: jeśli się kto nie odrodzi znowu, nie może widzieć królestwa Bożego. Rrzekł do niego Nikodem; Jakoż się może

człowiek rodzić będąc starym? Izali powtóre może wnijść w żywot matki swojej i odrodzić się? Odpowiedział, Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Jeśli się kto nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, nie może wnijść do królestwa Bożego. Co się narodziło z ciała, ciało jest: a co się narodziło z ducha, duch jest. Nie dziwuj się, żem ci powiedział: Potrzeba się wam znowu narodzić. Duch kędy chce tchnie; i głos jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi, albo dokąd idzie: tak jest wszelki, który się narodził z ducha. Odpowiedział Nikodem, i rzekł mu: Jakoż to być może? Odpowiedział Jezus, i rzekł mu: Ty jesteś Nauczycielem w Izraelu, a tego nie wiesz? Zaprawdę, zaprawdę powiadam tobie: iż co wiemy, mówimy: a cośmy widzieli, świadczymy: a świadectwa naszego nie przyjmujecie. Jeślim ziemskie rzeczy powiedział wam, a nie wierzycie: jakoż, jeślibym wam niebieskie opowiadał, wierzyć będziecie?

A żaden nie wstąpił do nieba, jedno, który zstąpił z nieba, Syn człowieczy, który jest w niebie. A jako Mojżesz podwyższył węża na puszczy: tak potrzeba, aby podwyższony był Syn człowieczy: aby wszelki, który weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

Na dzień św. Moniki Wdowy (4 Maja). **)

Lekcya.

1 Tym. V. 3—10 str. 53.

Ewangelia.

Łuk. VII, 11—16.

Onego czasu: Szedł Jezus do miasta, które zowią Naim: a zanim

**) M. *Kośc.* Boże pocieszycielu strapionych i zbawienie w Tobie ufających, któryś przyjął litościwie łzy bł. *Moniki* za nawrócenie syna jej Augustyna, daj nam, za przyczyną obojga, opłakiwać grzechy nasze i znaleść odpuszczenie z łaski Twojej. Przez Pana naszego.

szli uczniowie jego i rzesza wielka. A gdy się przybliżył do bramy miejskiej, oto wynoszono umarłego syna jedynego matki jego: a ta była wdową, a rzesza miejska wielka z nią, i rzekł jej: Nie płacz. I przystąpił, i dotknął się mar. (A ci, co nieśli, stanęli). I rzekł: Młodzieńcze, tobie mówię wstań. I usiadł ten, który był umarły, i począł mówić. I dał go matce jego. I zdjął wszystkich strach: i wielbili Boga, mówiąc: Że Prorok wielki powstał między nami: i że Bóg nawiedził lud swój.

Na dzień św. Floryana Męcz. (4 Maja)[29] i na dz. św. Zygmunta Króla i Męcz. (2 maja).

Lekcya.

Ks. Mądr. V. 1—5 str. 15.

---

[29]) M. *Kośc.* Boże, który nas uroczystością bł. *Floryana* Męczennika Twego uweselasz, spraw miłościwie, ażebyśmy z tym się cieszyć w niebie mogli, którego

Ewangelia.

Jan XV. 1—7 str. 16.

Na dzień św. Izydora Oracza (15 Maja). [30])

Lekcya.

Jakób. V. 7—8, 11, 16 i 17.

Bracia: Cierpliwi bądźdcie aż do przyjścia Pańskiego. Oto oracz oczekuje

chwalebne zwycięztwo obchodzimy na ziemi. Przez Pana n.

M. K. Boże, który *Zygmunta* Króla podwójną koroną, to jest ziemską i wieczną, z upragnioną palmą męczeństwa uczcić raczyłeś i jego relikwije z głębokiej przepaści wodnej dla uczczenia wiernym objawiłeś; udziel, prosimy, ażebyśmy, którzy jego zasługi czcimy, zostali obronieni za jego wstawiennictwem od wszelkich nieszczęść. Przez Pana n.

[30]) Daj nam prosimy miłosierny Boże, za przyczyną bł. *Izydora* Oracza Wyznawcy twego, nie rozumieć dumnie: lecz za jego zasługami i przykładami zawsze służyć z uprzejmą tobie pokorą. Przez Pana naszego.

kiwa drogiego owocu ziemi, cierpliwie znosząc, ażby wziął (deszcz) wczesny i późny. I wy bądźcie cierpliwi, i utwierdzajcie serca wasze, albowiem przybliżyło się przyjście Pańskie. Oto za błogosławionych mamy tych, którzy cierpieli. Hijobową cierpliwość słyszeliście, i koniec Pański widzieliście, bo litościwy jest Pan, i miłosierny. Spowiadajcie się tedy jedni drugim z grzechów waszych, i módlcie się jedni za drugich, abyście byli zbawieni: albowiem wiele może ustawiczna prośba sprawiedliwego. Eljasz był człowiekiem nam podobnym cierpiętliwym: a modlitwą modlił się, żeby deszcz nie padał na ziemię, i niepadał trzy lata, i sześć miesięcy. I znowu modlił się, a niebo spuściło deszcz, i ziemia dała owoc swój.

Ewangelia.

Jan XV. 1—7 str. 16.

Na dzień św. Jana Nepomucena (16 maja). [31])

Lekcya.

Ks. Mądr. V. 1—5 str. 15.

(poza Czasem Wielk. 2 Tym. II. 8—10 i III. 10—12 str. 10).

Ewangelia.

Mat. X. 26—32 str. 11.

---

[31]) Boże, który, przez niepokonane błogosławionego *Jana* sakramentalne milczenie, Kościół Twój nowym wieńcem męczeństwa ozdobiłeś: daj nam, ażebyśmy za jego przykładem i przyczyną, stawiąc straż ustom naszym, pilnie strzegli języka i byli gotowi raczej wszystkie nieszczęścia, niż szkodę na duszy, na tym świecie ponosić. Przez Pana naszego.

Na dzień św. Eryka Króla i Męcz. (18 maja) Patr. Szweck. [32])

Lekcya.

Ks. Mądr. V. 1—5 str. 15.

Ewangelia.

Jan XV, 1—7 str. 16.

Poza Wielkan. czas.

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—14 str. 7.

Ewangelia.

Matt. XVI. 24—27 str. 7.

---

[32]) Boże, który bł. *Erykowi*, Królowi i Męczennikowi Twemu sprawiłeś palmę zwycięstwa i chwałę królestwa niebieskiego: daj, prosimy, za jego zasługami i przyczyną, wszystko nam przeciwne zwyciężyć i koronę chwały w niebiesiech szczęśliwie otrzymać. Przez Pana naszego.

Na dzień S. Eschila (Aeschili) B. i M. Patr. Szweckiego (12 Czerwca) [33]).

Lekcya.

2 Kor. I. 3—7 str. 6.

Ewangelia.

Jan. X. 11—16 str. 165.
(albo 2-o loco 1 Męcz. Mat. XVI. 24 — 27 str. 7).

Na dzień Św. Antoniego Padewsk. Wyzn. (13 Czerwca) [34])

Lekcya.

I Kor. IV. 9—14 str. 36.

[33]) **Modlitwa Kościelna.** Boże, który chciałeś, żeby błogosławiony *Eschil* Biskup Twój raczył ponieść męczeństwo za rozkrzewienie wiary: daj prosimy, ażeby wszyscy, którzy błagają pomocy, osiągnęli zbawienny skutek swojej prośby. Przez Pana naszego.

[34]) Boże, niech doroczna pamiątka św.

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40 str. 35.

Na dzień św. Władysława Króla i Wyzn. (27 Czerwca) [35]. i św. Ludwika Kr. W. (25 Sierpnia).

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—14. str. 7.

Antoniego Wyznawszy uweseli Twój Kościół, ażeby, doznając zawsze duchownej pomocy, stał się godnym używać wiekuistej radości. Przez Pana naszego.

35) Boże, który bł. Króla *Władysława* Wyznawcę Twego wsławiłeś różnemi cudami, daj prosimy, ażebyśmy przez jego zasługi od wszystkich nieszczęść byli osłonieni, i zażywali wiecznych radości. Przez Pana naszego.

Boże, który bł. *Ludwika*, Wyznawcę Twego, z ziemskiego tronu przeniosłeś do chwały niebieskiego Królestwa, przez jego zasługi i przyczynę prosimy Cię, abyś nas uczynił uczestnikami chwały Króla królów Jezusa Chrystusa Syna Twego: Który z Tobą żyje i króluje.

Ewangelia.

Łuk. XIX. 12—26 str. 37.

Na uroczystość bł Jana z Dukli Wyz. (N. po Oktawie śś. App. Piotra i Pawła (29 Czerwca [36]) i na dzień *bł. Szymona* z Lipnicy (18 lipca).

Lekcya.

I Kor. IV. 9—14 str. 36.

Ewangelia.

Łuk. XII. 32—34. str. 37.

---

[36]) M. K. Boże, który bł. *Jana*, Wyznawcę Twego, darem głębokiej pokory i cierpliwości raczyłeś przyozdobić: spraw prosimy Ciebie, abyśmy naśladując jego przykłady osiągnęli nagrodę. Przez Pana naszego.

Wszechmogący wieczny Boże, który błog. *Szymona* Wyznawcę Twojego łaską ewangelicznego opowiadania wyniosłeś, daj

Na dzień śśw. Cyrila i Metodego Biskupów Wyzn. (7 lipca) [37])

Lekcya.

Żyd. VII. 23—27 str. 28.

Ewangelia.

Łuk. X. 1—9 str. 63.

Na dzień św. Kamila de Lellis Wyzn. (18 lipca) [38]).

Lekcya.

I. Jan. III. 13—18.

---

miłościwie, ażebyśmy, posileni pokarmem duchownej nauki wypełniając, to co Tobie podoba się, ścieżkami srpawiedliwości szczęśliwie mogli dostać się do niebieskiej ojczyzny. Przez Panaa naszego.

37) Wszechmogący wieczny Boże, który narody Słowiańskie pozwoliłeś przez błogosławionych wyznawców Twoich i Biskupów *Cyrila i Metodego* przyjść do poznania Twego imienia: spraw, ażebyśmy przyłączyli się do tych towarzystwa, których uroczystość obchodzimy. Przez Pana naszego.

38) Boże, który ozdobiłeś św. *Kamila*

Najmilsi: Nie dziwujcie się, jeżeli was świat nienawidzi. My wiemy, żeśmy przeniesieni ze śmierci do żywota, ponieważ, miłujemy braci. Kto nie miłuje, trwa w śmierci: każdy, kto nienawidzi brata swego, mężobójcą jest. A wiecie, iż wszelki mężobójca nie ma żywota wiecznego w samym sobie trwającego. W tem poznaliśmy miłość Boga, iż on duszę swą za nas położył: i myśmy powinni kłaść dusze za braci. Ktoby miał majętności tego świata, a widziałby, że brat jego jest w potrzebie, a zamknąłby wnętrzności swe przed nim: jakoż w nim przebywa miłość Boża? Synaczkowie moi, nie miłujemy słowem, ani językiem, ale uczynkiem, i prawdą.

---

szczególnym przywilejem miłości dla wspomożenia dusz pasujących się w ostatecznej chwili konania, prosimy przez zasługi jego wlej ducha nam Twojej miłości, ażebyśmy w godzinę zejścia naszego nieprzyjaciela zwyciężyć i niebieską koronę zasłużyli osiągnąć. Przez Pana naszego.

Ewangelia.

Jan XV. 12—16.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim. To jest przykazanie moje, abyście się społecznie miłowali, jakom was umiłował. Większej nad tę miłości żaden niema, aby kto duszę swą położył za przyjacioły swoje. Wy jesteście przyjaciele moi, jeśli czynić będziecie, co ja wam rozkazuję. Już was nie będę zwał sługami: bo sługa nie wie, co czyni Pan jego. Lecz was nazwałem przyjaciółmi, bo wszystko, com słyszał od Ojca mego, oznajmiłem wam. *Nie wyście mnie obrali*: alem ja was obrał, i postanowiłem was, abyście szli i przynieśli owoc: a owocby trwał: aby, o cokolwiek prosili Ojca w imię moje, dał wam.

Na dzień św. Wincentego a Paulo Wyznawcy (19 lipca) [39].

Lekcya.

I Kor. IV. 9—14 str. 36.

Ewangelia.

Łuk. X. 1—9 str. 63.

Na dzień bł. Czesława Wyzn. (20 lipca) [40].

Lekcya.

Ekkli. XXXI. 8—11 str. 34.

---

[39]) M. *Kośc.* Boże, który, dla opowiadania Ewangelii ubogim i przymnożenia ozdoby stanowi duchownemu, błogosławionego *Wincentego* apostolskiem męstwem uzbroiłeś: daj, prosimy Cię, ażebyśmy, którego pobożne zasługi czcimy, cnotę też tego uczyli się naśladować. Przez Pana naszego.

[40]) Boże, który bł. *Czesława*, obdarzonego panieńską czystością obyczajów i zapalo-

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40 str. 35.

Na dzień św. Eljasza Proroka (20 lipca) [41]).

Lekcya.

Ekkli. XLVIII. 1—10.

Powstał Eljasz Prorok, jako ogień, a słowo jego, jako pochodnia,

nego żarliwością zbawienia dusz o różne pogańskie ludy, uczyniłeś cudownym świętością dzieł i rozkrzewieniem wiary: daj prosimy, ażebyśmy za jego przyczyną byli zawsze mocni w wierze, i mogli darem miłosierdzia Twego przyjść do Ciebie, który jesteś sprawcą i szafarzem wiecznego zbawienia. Przez Pana naszego.

[41]) M. K. Wszechmogący Boże, daj prosimy, ażebyśmy, którzy wierzymy, że bł. *Eljasz Prorok* został cudownie podniesiony na ognistym wozie, za przyczyną tegoż wznieśli się do niebieskich rzeczy i cieszyli się z towarzystwa Świętych twoich. Przez Pana n.

gorzało. Który przywiódł na ludy głód i drażniących go zazdrością swą mało zostało; bo niemogli znosić przykazania Pańskiego. Słowem Pańskiem zatrzymał niebo, i trzykroć z nieba zrzucił ogień. Tak wielkiej chwały Eljasz dostąpił z cudów swoich. A któż się może tak pochwalić równie tobie? Któryś wzbudził umarłego z piekła z działu śmierci słowem Pańskiem. Któryś zrzucił króle na zginienie, i łatwoś moc ich przełomił, i chełpliwie z łoża ich. Który słyszysz na Synai sąd, a na Horebie sądy pomsty. Który pomazujesz króle na karanie i proroki czynisz następujące po tobie. Który jesteś wzięty w wichrze ognia, na wozie koni ognistych. Któryś jest opisany w sądziech czasów, że masz ubłagać gniew Pański, zjednać serca ojcowskiego z Synem, i naprawić pokolenia Jakób.

Ewangelia.

Mat. XVII. 1—9. str. 67.

Na dzień Rozesłania śśw. Apostołów (15 lipca) [42]).

Lekcya.

Efez. II. 19—22.

Bracia: Już nie jeteście goście i przychodnie: aleście mieszczanie (współobywatele) z świętymi i domownicy Boży, wybudowani na fundamencie Apostołów i Proroków, gdzie głównym węgielnym kamieniem sam Jezus Chrystus: na którym wszystko budowanie wywiedzione rośnie w kościół święty Panu: na którym też i wy pospołu budujecie się na mieszkanie Boże w Duchu Świętym.

[42]) Boże, który Kościół twój, podzielony po całym świecie, opowiadaniem śś. Apostołów założyłeś: daj miłościwie; ażebyśmy tych doświadczyli skutków modlitw we wszystkich naszych potrzebach, których zasługi w dzisiejszym dniu w jednej uroczystości czcimy. Przez Pana naszego.

Ewangelia.

Łuk. IX. 1—6. str. 342.

Na dzień św. Kunegundy P. (Niedz. po 24 d. Lipca) [43]).

Lekcya.

2 Kor. X. 17, 18 i XI, 1, 2 str. 47.

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13 str. 42

Na dzień N. P. Maryi Śnieżnej (5 Sierpnia) [44]).

Lekcya.

Ekkli. XXIV. 14—16.

Od początku i przed wieki jestem stworzona, i aż do przyszłego

[43]) Boże, który błogosławioną *Kunegundę* uprzedziłeś błogosławieństwem Twojej słodkości i nawet zachowałeś dziewicą w stanie małżeńskim: daj nam prosimy, aby za jej przyczyną przez czystość życia do Ciebie zawsze należeli, a w jej ślady wstępując szczęśliwie doszli do Ciebie. Przez Pana naszego.

[44]) M. *Kośc.* Panie Boże, prosimy Cię, daj nam sługom Twoim zawsze opływać

wieku nie ustanę, a w mieszkaniu świętem służyłam przed nim. I takem w Syonie jest utwierdzona, a w mieście świętem takżem odpoczywała, a w Jeruzalem władza moja. I rozkorzeniłam się w zacnym narodzie, i w dziale Boga mego dziedzictwo jego, a w pełności świętych zadzierżenie moje.

Ewangelia.

Łuk. XI. 27—28.

Onego czasu: Gdy mówił Jezus do rzeszy, podniosłszy głos niektóra niewiasta z rzeszy, rzekła mu: Błogosławiony żywot, który cię nosił i piersi, któreś ssał. A on rzekł: zaiste błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.

---

w zdrowie duszy i ciała, tudzież, za przyczyną chwalebnej a bł. *Maryi* zawsze Dziewicy, od smutków teraźniejszych uwolnić się i wiecznego wesela zażywać. Przez Pana naszego.

Na dzień św. Wawrzyńca M. (10 Sierpnia) [45])

Lekcya.

2 Kor. IX. 6—10.

Bracia: Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie, a kto sieje w błogosławieństwach, z błogosławieństw też żąć będzie. Każdy jak postanowił w sercu swojem, nie ze smutkiem albo z przymusem: albowiem chętnego dawcę Bóg miłuje. Bóg mocen jest uczynić, aby obfitowała w was wszystka łaska, abyście we wszystkiem, zawsze mając wszelki dostatek, obfitowali ku wszelkiemu uczynkowi dobremu, jak napisane jest: Rozproszył, dał ubogim: spra-

[45]) M. *Kośc.* Daj nam, prosimy Cię wszechmogący Boże ugasić płomienie pożądliwości naszych, który dałeś św. *Wawrzyńcowi* w chwalebnej cierpliwości zwyciężyć ogniste jego męki. Przez Pana naszego.

wiedliwość jego trwa na wiek wieku. A ten, który daje nasienia siejącemu, doda też chleba ku jedzeniu, i rozmnoży nasienie wasze, i i przysporzy pomnożenia urodzajów sprawiedliwości waszej.

Ewangelia.

Jan XII 24—26. str. 14 i 332.

Na dzień św. Jana Berchmans W. (13 Sierpnia) [46].

Lekcya.

Ekkli. LI. 17—25, 27, 28, 35.

Będę wyznawał i będę chwalił i błogosławił imię Pańskie. Gdym jeszcze był młodzieniaszkiem n źlim

---

[46]) M. K. Pozwól prosimy Cię, Panie Boże, sługom Twoim, w służbie Twojej naśladować przykłady jego niewinności i wierności, którym poświęcił anielski młodzieniaszek *Jan* k[illegible]iat swego wieku. Przez Pana naszego.

począł błądzić, przez modlitwę swą szukałem jawnie mądrości. Przed Kościołem prosiłem o nią, i aż do końca szukać jej będę. I zakwitnęła jako skoro i zajrzała (zawczesna) jagoda winna: rozweseliło się w niej serce moje. Noga moja chodziła prostą drogą, szukałem jej z młodości mojej. Nakłoniłem trochę ucha mego, i przyjąłem ją. Znalazłem w sobie wielką mądrość, i uczyniłem w niej wielki postępek. Będę dawał chwałę dającemu mi mądrość: bom u siebie postanowił, abym ją czynił: pragnąłem zapalczywie dobrego, a a nie będę zawstydzony. Biedziła się dusza moja około niej, i byłem utwierdzony czyniąc ją. Udałem duszę moją ku niej, i znalazłem ją w uznaniu. Posiadłem serce z nią od początku: a dlategoż nie będę opuszczony. Obaczcie oczyma waszemi, żeciem mało pracował, a dostałem sobie wielkiego odpocznienia.

Ewangelia.

Mat. XIX. 16—21.

Onego czasu: Oto jeden, przystąpiwszy do Jezusa, rzekł mu: Nauczycielu dobry, co dobrego mam czynić, abym miał żywot wieczny? Który mu rzekł: Co mię pytasz o dobrym? Jeden ci jest dobry Bóg. A jeśli chcesz wnijść do żywota, chowaj przykazania. Rzekł mu: Które? A Jezus rzekł: nie będziesz mężobójstwa czynił: nie będziesz cudzołożył: nie będziesz czynił kradzieży: nie będziesz fałszywego świadectwa mówił: czcij ojca twego i matkę twoją, a będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie. Rzekł mu młodzieniec: Wszystkiegom tego strzegł od młodości mojej, czegoż mi jeszcze nie dostawa? Rzekł mu Jezus: jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj co masz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie; a przyjdź, pójdź za mną.

Na uroczystość św. Jacka (Hyacinthi) W. (16 Sierpnia), lub w Niedzielę najbliższą Wniebowzięcia Najświętszej Panny. [47]).

Lekcya.

Ekkli. XXXI. 8—11 str. 34.

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40 str. 35.

Na dzień św. Rocha W. (16 Sierpnia) [48]).

Lekcya.

Ekkli. XLV.1—6 str. 39.

[47]) Boże, który nas doroczną uroczystość błogosł. *Jacka*, Wyznawcy Twojego uweselasz; daj nam łaskawie naśladować czynności tego, którego rocznicę narodzenia święcimy. Przez Pana naszego.

[48]) Boże, który jesteś chwalebny w chwale świętych, który dajesz zbawienny skutek swojej prośby wszystkim uciekа-

Ewangelia.

Mat. XIX. 27 — 30 str. 40.

Na dzień św. Józefa Kalasantego W. (16 Sierpnia) [49].

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—14 str. 7.

---

jącym się do ich opieki: daj ludowi twemu, ażeby za pośrednictwem błog. *Rocha* Wyznawcy Twego, który się okazuje pobożnym w jego wspomnieniu, był wolny od choroby zaraźliwej, którą dopuścił na jego ciele dla chwały imienia Twego, i był zawsze nabożny do Twego imienia. Przez Pana naszego.

[49]) Boże, który dla nauczania młodzieży w duchu światła i pobożności, przez św. *Józefa* Wyznawcę Twojego raczyłeś zaopatrzyć Kościół Twój w nową pomoc: daj prosimy, za jego przykładem i wstawiennictwem tak nas uczynić i nauczyć, żebyśmy dostąpili nagrody wiecznej. Przez Pana naszego.

Ewangelia.

Mat. XVIII. 1—5.

Onego czasu: Przyszli do Jezusa uczniowie mówiąc: Kto mniemasz większym jest w królestwie niebieskiem? A Jezus zawoławszy dzięcię, postawił je w pośrodku nich i rzekł: Zaprawdę powiadam wam, jeżeli się nie nawrócicie, i nie staniecie się jako dziatki, nie wnijdziecie do królestwa niebieskiego. Ktokolwiek się tedy uniży, jak to dzieciątko, ten jest większy w królestwie niebieskiem. A ktoby przyjął jedno dzieciątko takie w imię moje, mnie przyjmuje.

Na dzień Przeniesienia relikwij św. Kazimierza królewicza W. (27 Sierpnia). [50])

Lekcya.

Ekkli. XXXI. 8—11 str. 34.

[50]) M. Kośc. Boże, który bł. *Kazimierza*, tryumfującego nad zwycięstwem świata i ciała, przeniosłeś do niebieskiego króle-

Ewangelia.

Łuk. XII. 35—40 str. 35.

Na dzień Ścięcia św. Jana Chrzciciela (29 Sierpnia) [51]).

Lekcya.

Jerem. pr. I. 17—19.

Onych dni: Stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Przepasz biodra twoje, a wstań i mów do Judy wszystko, co ja rozkazuję tobie. Nie bój się oblicza ich: bo ja uczynię, że się nie zlękniesz twarzy ich. Albowiem ja uczyniłem cię dziś miastem o-

---

stwa: daj Cię prosimy, ażeby, którzy jego pamiątkę Przeniesienia (relikwij) dziś obchodzimy, zawsze doświadczyli wstawiennictwa tegoż w przeciwnościach. Przez Pana naszego.

[51]) Spraw to prosimy Cię, Panie: abyśmy z obchodu czcigodnej uroczystości św. *Jana Chrzciciela* Poprzednika i Męczennika Twego doznawali zbawiennych skutków jego pomocy. Przez Pana naszego.

bronnem, i słupem żelaznym, i murem miedzianym, na wszystkiej ziemi, królom Juda, książętom jego, i kapłanom, i ludowi ziemi. I będą walczyli tobie, a nie przemogą; bo ja z tobą jestem, mówi Pan, abym cię wybawił.

Ewangelia.

Mark. VI. 17—29.

Onego czasu: Posłał Herod, i pojmał Jana, i związał go w więzieniu z powodu Herodyady żony Filipa brata swego, iż ją był pojął. Bo Jan mówił Herodowi: Nie godzi się tobie mieć żony brata twego. A Herodyada czyhała nań, i chciała go zabić, a nie mogła. Albowiem Herod bał się Jana, wiedząc że był mężem sprawiedliwym i świętym: i strzegł go, i słuchając go wiele czynił, i rad go słuchał. A gdy dzień odpowiedni nadszedł, Herod z powodu swych urodzin sprawił wieczerzę panom, i wodzom, i przed-

nieiszym Galilei. A gdy weszła córka onej Herodyady, i tańczyła, i spodobała się Herodowi, i społem siedzącym; rzekł król dziewczęciu: Proś mię, o co chcesz, a dam tobie. I przysiągł jej: Że, o cokolwiek będziesz prosiła, dam ci, bodaj połowę królestwa mego. Ona wyszedłszy rzekła matce swojej: O co mam prosić? A ona rzekła: O głowę Jana Chrzciciela. I gdy weszła zaraz ze skwapliwością do króla, poprosiła mówiąc: Chcę, abyś mi zaraz dał na misce głowę Jana Chrzciciela. I zasmucił się król: z powodu przysięgi; a z powodu społem siedzących nie chciał jej zasmucić: ale, posławszy kata, rozkazał przynieść głowę jego na misce. I ściął go (kat) w więzieniu. I przyniosł głowę jego na misce: i oddał ją dziewczęciu, a dziewczę oddało ją matce swojej. Co usłyszawszy, uczniowie jego przyszli i wzięli ciało jego i złożyli je do grobu.

Na dzień św. Stefana Króla Węgierskiego, W. (2 Września) ***).

Lekcya.

Ekkli. XXXI. 8—11. str. 34.

Ewangelia.

Łuk. XIX. 12—26. str. 37.

Na dzień św. Bronisławy Pan. (1 lub 3 Września) [52]).

Lekcya.

2 Kor. X. 17—18. i XI, 1, 2. str. 47.

***) M. K. Udziel, prosimy Cię, wszechmogący Boże, Kościołowi Twemu, żeby zasłużył mieć chwalebnego w niebie obrońcę błogosławionego *Stefana* wyznawcę Twego, którego panującego na ziemi miał rozszerzacza chwały. Przez Pana naszego.

[52]) *Modl. Kośc.* Panie Jezu Chryste, który dozwoliłeś dążyć do Ciebie za Twoim krzyżem: daj miłościwie, ażeby za przykładem błogosł. *Bronisławy*, której chwalebną uroczystość obchodzimy, po troskach

Ewangelia.

Mat. XXV. 1—13. str. str. 42.

Na dzień Najśw. Maryi P. Wykupu (Niewolników) 24 Września. [53]).

Lekcya.

Ekkli. XXIV. 14—16.

Ewangelia.

Łuk. XI. 27—28 str. 369 i 370.

---

teraźniejszego życia, zasłużyli być uczestnikami chwały Twojej: Który żyjesz i królujesz.

53) Boże, który przez najchwalebniejszą *Matkę* Syna Twego, dla wyzwolenia wiernych Chrystusowych z mocy pogan, raczyłeś pomnożyć Kościół Twój nowem potomstwem: daj prosimy, ażebyśmy, którą pobożnie czcimy założycielkę tak wielkiego dzieła, również przez tejże przyczynę zostali uwolnieni od wszystkich grzechów i niewoli czarta. Przez tegoż Pana naszego.

Na dzień św. Wacława (28 Września) [54]).

Lekcya.

Ks. Mądr. X. 10—14. str. 7.
dla wszystkich kościołów.

I. Piotr. IV. 13—19. str. 13.
dla patronów Polskich.

Ewangelia.

Mat. XVI. 24—27. str. 7.
dla wszystkich dyec.

---

[54]) *Mod. Kośc.* (in Corpore Missalis). Boże, który bł. *Wacławowi*, przez koronę męczeństwa, ziemskie panowanie przemieniłeś na chwałę niebieską: za jego modlitwą strzeż nas od wszelkich przeciwności i daj nam, abyśmy w jego towarzystwie byli uczestnikami wiecznej chwały Twojej. Przez Pana naszego.

M. K. (inter Patr. R. Pol.). Boże, który szlachetność bł. Wacława przemieniłeś na lepszą godność, i przeprowadziłeś go przez palmę męczeństwa do niebieskiej

Przeniesienie Relikwij św. Wacława Patr. Polsk. (5 Marca)

Lekcya

1. Piotr. IV. 13—19. str. 13.

Ewangelia.

Mat. XVI. 24—27. str. 7.

Na dzień błogosł. Ładysława z Gelniowa, Wyzn. (Niedz. po 21 lub 25 Września) [55]).

Lekcya.

I Kor. IV. 9—14. str. 36.

---

chwały: za jego modlitwami prosimy, wyzwól nas od wszelkiej przeciwności, i pozwól używać chwały wiecznej szczęśliwości. Przez Pana naszego.

[55]) *Modl. Kośc.* Boże, który bł. *Ładysława* chciałeś przyświecać zakonną doskonałością wszystkim: daj miłościwie, żebyśmy za jego przykładem ciągle postępowali w cnotach. Przez Pana naszego.

Ewangelia.

Łuk. XII. 32—34. str. 37.

Na dziękczynne nabożeństwo za zwycięstwo odniesione nad Turkami r. 1621 pod Chocimem (10 Października) [56].

Lekcya.

2 Korint. XIII. 11, 13.

Bracia: Weselcie się, bądźcie doskonali, napominajcie się, to samo rozumiejcie, pokój miejcie, a Bóg pokoju i miłości będzie z wami.—Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, i

[56] M. K. Boże, który w największych niebezpieczeństwach Królestwa naszego, odnowiłeś dawne cuda prawicy Twojej, przyjm dziękczynienia weselących się ludów, i tym, którym tak wielką radość przyczyniłeś, udziel owocu wiecznej radości. Przez Pana naszego.

miłość Boża, i społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

Ewangelia.

Łuk. XXI. 9—19. str 20.

Na dzień 5 Braci Polaków Męcz. (12 listopada) [57].

Lekcya.

Ekkli. XLIV. 10—15.

Ci ludzie są miłosierdzia, których pobożności nie ustały: z po

[57] **M. K.** Prosimy Cię, Panie, niech nas w dzisiejszym dniu rozweselają chwalebne znaki zwycięskie Świętych Męczenników Twoich Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Chrystijana: ażebyśmy przez ich wstawiennictwa dostąpili tego dziedzictwa, w którem ci sami szczęśliwi przyłączeni do chóru Aniołów zażywają zawsze niewypowiedzianej światłości Twego Majestatu. Przez Pana n.

tomstwem ich trwają dobra, dziedzictwo święte wnukowie ich, a w testamentach trwało potomstwo ich: i synowie ich dla nich trwają aż na wieki: potomstwo ich i sława ich nie będzie opuszczone. Ciała ich są w pokoju pogrzebane, a sława ich żyje na pokolenie i pokolenie. Mądrość ich niech opowiadają narodowie, a chwałę ich niech opowiada Kościół.

Ewangelia.

Łuk. XII. 1—8.

Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim: Strzeżcie się kwasu faryzejskiego, którym jest obłuda. A niemasz nic zakrytego, coby się wyjawić nie miało: ani tajemnego, czegoby się nie dowiedziano. Albowiem, coście w ciemnościach mówili, na świetle mówić będą: a coście do ucha mówili w komorach, na dachach głoszone będzie. A mówię wam przyjaciołom moim: Nie dajcie zastraszyć tym, którzy zabijają

ciało, a potem nie mają więcej coby czynili. Lecz wam okażę, kogo się bać macie: bójcie się owego, który, gdy zabije, ma moc wrzucić do piekła. Zaiste wam powiadam: tego się bójcie. Czyż pięciu wróbli nie sprzedają za dwa pieniążki, a jeden z nich nie jest w zapomnieniu przed Bogiem? Aleć i włosy głowy waszej wszystkie są policzone. A przeto się nie bójcie: droższi jesteście wy, niż wiele wróbli. A mówię wam: Wszelki, który mię wyzna przed ludźmi, i Syn człowieczy wyzna przed Aniołami Bożymi.

Spis rzeczy w III t. 2 cz. zawartych

I. Lekcye i Ewangelie: str.

	str.
Na dzień św. *Męczennika* i Bisk.	3— 7
— św. Męcz. nie Bisk. . . .	7— 15
— śś. Męcz. (*w cz. Wielkanoc.*)	15— 19
— śś. wielu Męcz. (nie w Cz. Wielkan.)	19 — 25
— św. Wyznawcy *Biskupa.*	25— 30
— św. Doktora Kościoła .	30 — 34
— św. Wyzn. *nie Bisk.* . .	34— 39
— św. Opata, Wyzn. . . .	39 — 41
— św. *Panny* i Męcz. . . .	41— 47
— św. Panny nie Męcz. . .	47— 50
— św. M. nie *Panny* oraz Wd.	50— 54
— urocz. *Poświęcenia Kośc.*	54— 56
Oratio (Modlitwa *Dedicationis Eccl.*	297 299
II *Rozm.* (2 Sierp.), na dzień św. Alfonsa	56— 62
Lekcye i Ewang.	62— 64
(4 Sierp.) Lek. i Ew. na dz. ś. Dominika	65— 66
(6 Sierp.) Lek. i Ew. na dz. Przemienienia Pańs.	66— 68
Rozm. (7 Sierp.) na dz. św. Kajet.	70
— (15 —) na ur. Wniebowzięcia N. M. P.	77— 82
— Lekcye i Ew.	83 — 84
Rozm. (24 Sierp.) na dz. św. Bartł.	85— 91
— Lekc. i Ew.	91— 93
Rozm. na ur. św. Joachima . . .	94— 99
Lekc. i Ew.	100 102
Rozm. (8 Wrześ.) na ur. Narodz. N. M. P.	103—109

— Lekc. i Ew. . . . . 91— 99
Rozm. na ur. św. Joachima . . . 94— 93
Lekc. i Ew. 100 102
Rozm. (8 Wrześ.) na ur. Narodz. N. M. P. . . . . 103—109
Lekcye i Ew. 109 110
Rozm. na ur. najśw. Imien. Maryi 112—117
Lek. i Ew. . . . . 117—120
Rozm. na ur. 7 boleści N. M. P. 121—126
Lekc. i Ew. . . . . 126—128
Rozm. (14 Wrz.) na ur. Podwyższenia św. Krzyża . . . . 129—135
Lekcye i Ewang. . . . . 137—139
Rozm. (17 Wrz.) na ur. S. Bl. ź. ś. Franc. 140 154
Lekc. i Ew. . . . . 155 - 157
Rozm. (21 Wrz.) na dz. św. Mat. 157—173
Lekcya i Ewang. . . . . 173—175
Rozm. na ur. M. B. Różańcowej. 176—185
Lek. (str. 109) i Ew. (118).
Rozm. 2 Paźdz.) na dz. Anioł. str. 187 - 192
Lekc. i Ewang. 192
Rozm. (4 Paźdz. na dz. św. Franc. 193 - 199
Lekc. i Ewang. . . . . 199 - 200
Lekc. i Ew. na Macierz. N. P. . . . . 201—203
Lekc. i Ew. na Czystość N. M. P. . . . . 204—206
Lek. i Ew. na dz. św. Rafała (24 Paźdz.) . . . . 207 - 208
Rozm. (15 Paźdz.) na ur. św. Teresy . . . . . 209—214
Lekc. i Ew. . . . . 215—216

Rozm. (28 Paźdz.) na ur. śś. Symona i Judy Tad. . . . . 217—223
Lekc. i Ew. . . . . 223—225
Lek. i Ew. na dz. *św. Brygidy* Wd. *śś. Jadwigi, i św. Łukasza i śś. Urszuli* z Tow. 226—233
Rozm. (1 Listop.) na ur. Wsz. SS. 233—239
Lekc. i Ew. . . . . 239—242
2 Rozmyśl. Wzdych. ku bł. Ojcz. 243—249
Rozm. (20 Paźdz.) na dz. św. Jana Kant. . . . . 250—262
Lek. i Ewang. . . . . 262—263
Rozm. (2 list.) na dz. Zaduszny. 264—270
Lekc. i Ew. . . . . 270—272
Lekc. i Ew. na ur. *Opieki N. M* P., *św. Karola, św. Marcina, i Salomei* Panny. 275—279
Rozm. (13 list.) na ur. św. Stan. Kostk. . . . . 279—285
Lekc. i Ew. na dz. *ś. St.*, na dz. *Elżbiety św. Cecylji*, św. *Klemensa* . . . . . 285—289
Rozm. (21 list.) na Święto Ofiar. N. M. . . . . 290—295
Lekcye i Ewang. . . . . 295—296
Lekc. i Ew. na dz. ś. Katarzyny P. M. 299
Modlitwa do N. Panny z *góry Karmelu* 300
Lekc. i Ew. na dz. śś. *Dokt. Kośc.* Piotra Chryz., Hilarego, Jana Chryz., Cyrila Aleks., Piotra Dam., Grzegorza I.

P., Izydora, Anzelma, Bedy Vener., Bonawentury, Augustyna i Hieronima . 302—304
Lekc. i Ew. na dz. śś. Dokt. *Grzegorza Naz. i Bern.* Opata. 304—305
Lekc. i Ew. na dz. śś. Leona I. P. 305—307
na dz. śś. Cyril. i Anataz. 307—309
— św. Jana Damascen. 310—312
— św. Bazyl. B. i *Dok.* K. 312—313
Lekc. i Ew. na dz. śś. Franciszka Ksawer. Barbary, Łucyi, Pawła I. Pust., Anton. Op., na dz. Katedry św. Piotra, Henryka B. M., Agnieszki P. M. i Tymoteusza, na dz. *Zaślubienia N. M. P.*, na dz. *Nawr. św. Pawła*, na dz. ś. Polikarpa . . . . . 313—330
(*Lut.*) Lekcye i Ew. na dz. śś. Brygidy P., Ignacego M., Agaty, Walentego, Scholastyki, Zygfryda, *Andrzeja Bobola*, Heleny Cesarz. . . . 331—337
(*Marca*) Lekcye i Ew. na dz. śś. Jana Bożego, Wincentego Kadł. B. Gabryela Arch., Aleks. B. M., Jana Kapist. 337—343
(*kwiet.*) Lekc. i Ew. na dz. śś. Franciszka a Paulo, Wincent. Ferrer., Justyna M., Jerzego M., Wojciecha, Jozafata, Marka Ew. . . . . 344—350

(*Maja*) Lekc. i Ew. na ur. *Znal. św. Krzyża* i śśw. Moniki, Floryana, Zygmunta, Izydora Oracza, Jana Nepomucena, i Eryka Kr. M. . 350 358

Czerwc. Lekcye i Ew. na dz. śś. *i Lipca* Eschila, *Antoniego* Padew. Władysława Kr., *Ludwika* (25 Sierpn.), Jana z Dukli, Szymona z Lipn. (18 lipca) Cyrila i Metod., Kamila de Lel., Wincentego a Paulo, Czesława W., Eljasza Pr., na dz. Rozesłanie śś. Apostołów, św. *Kunegundy* . . 359–369

Sierp.) Lekcye i Ew. na dz. N. M. *Śnieżnej*, *śś. Wawrzyńca*, Jana Berchmans *Jacka*, Rocha, Józefa Kalas., Przen. Relik. św. Kazimierza, na dz. Ścięcia Jana Chrzcic. 369 - 381

(*Wrześn.*) Lekcye i Ew. na dz. śś. Stefana Kr. i Bronisławy, na dz. Najśw. Panny Wykupu, na dz. św. Wacł., Przen. relik., św. Wacława (5 Marca Ładysł. W. 381—385

Na dziękczynne nabożeństwo za zwyc. odniesione nad Turkami 385

Na dzień 5 braci Polaków 386—388

Spis alfabetyczny głównych rzeczy, zawartych w trzech tomach Podręcznika Medytacyjnego św. Alfonsa Maryi Liguorego.

Ten Rejestr został ułożony dla wygody szczególnie tych młodych Kapłanów, którzy, pragnąc odnieść wielką korzyść ze swoich kazań i konferencji, chcą upiększyć myślami i zdaniami poczerpniętemi z dzieł Św. Alfonsa, który całe swoje długie życie spędził na wykonywaniu swego posłannictwa. Ale praca nie będzie zupełnie bezkorzystną i dla osób, które będą posługiwać się tym podręcznikiem, chociaż nie są oddane kaznodziejstwu. Sądzę że, wybierając z niego niekiedy przedmiot czytania, ten Rejestr stanie się im korzystnym, albowiem będzie służył do przypomnienia i poznania głębszego tych wielkich zbawiennych prawd, które będą się rozmyślały w ciągu roku.

Adam: podnosi bunt przeciwko Bogu i ze swymi potomkami zostaje wypędzony z raju, I₂, 11; Pan pobudził się do litości, I₂, 12, patrz Jezus (Jego Wcielenie).

Akty Strzeliste (Orationes Jaculatoriae): pomagają bardzo do utrzymania nas w obec-

ności Boskiej, I_1, CXXX; piękne zdanie św. Franciszka Salezego, III_1, 610; ze wszystkiego możemy brać okazyę do powtarzania ich, I_1, CXXXI; praktykowanie cnót przez 12 miesięcy, I_1, LXIX, CXXXI.

Alacoque (bł. Małgorzata): Jezus jej objawia nabożeństwo do Swego Serca, II_2, 786; wielkie obietnice uczynione temu, kto je przyjmuje, II_2, 787; Jego cierpienia w czasie karnawału (Zapustnym), II_1, 59; ukazanie się jakie jej uczynił Jezus Chrystus w pomienionym czasie, II_1, 64.

Alfons (św.): jest wzorem nabożeństwa do Jezusa w Najśw. Sakramencie, III_1. 72; boleje nad tem, gdy widzi tak go znieważanego, III_1, 75; poznał z tego nabożeństwa, swoje powołanie, III_1, 299; zachęca do słuchania jak można większej liczby Mszy św., III_1, 76; jego nabożeństwo do Męki Pańskiej, II_2, 275; jego piękne nauki o tym przedmiocie, II_2, 276; jego nabożeństwo (pobożność) do Najśw. Maryi P., I_2. 398; w jaki sposób Ona mu się odwzajemniła, I_2, 401; szczególnie w chwili śmierci, III_2, 59; która była pod każdym względem najprzyjemniejszą, III_2, 57.

Alfons (św.) (wzór 12 cnót fundamentalnych): Wiary żywej, I_1, (63); w jaki sposób mamy w niej go naśladować, I_1, (66); Nadziei mocnej, I_1, (68);

skutki jakie ta wydała, 11, (71); Miłości ku Bogu, 11, (75); jego (obrzydzenie) wstręt do grzechu, 11, (76); środki użyte do zapalenia jej w innych, 11, (77); miłości ku bliźniemu, 11, (81); jego dzieła dobroczynne, 11 (83); jego piękne nauki o tym przedmiocie, 11 (84); ubóstwa ewangelicznego, 11, (86); wymagał jego zachowania (obserwancyi) od zgromadzonych, 11, (88); czystości, 11, (92); pomimo najsilniejszych (strasznych) pokus, 11, (95); patrz Pokusy; posłuszeństwa, 11, (98); wymagając go też od innych, 11, (100); w jaki sposób mamy to naśladowac, 11, (101); łagodności i pokory, 11, (104); znosząc szczególnie pogardy, 11, (105); dla nabycia tej cnoty więcej znaczy praktyka, niż wiele teoryi, 11, (108); umartwienia, 11, (110); jego nauki o tym przedmiocie, 11, (114); życia wewnętrznego i skupionego, 11, (117); przez ustawiczne rozmyślanie o Jezusie Ukrzyżowanym, 11, (119); nauki do synów swojego Zgromadzenia, 11, (121); modlitwy, 11, (123); stał się Apostołem modlitwy, 11, (24); cierpliwości i miłości do krzyża, 11, (57); ile go kosztowała ta cnota, 11, (61); spis dzieł ascetycznych Doktora św. 11, (267).

Aloizy Gonzaga (św.): Chwała wielka jakiej zażywa w niebie, 11₁, 14; jest doskonałym wzorem dla młodzieży, 11₂, 793;

środki przezeń używane dla zachowania niewinności, II_2, 794; w jaki sposób mamy go naśladować, II_2, 797.

Andrzej Apostół (św.): Wierne jego współpracowanie z łaską, I_2, 575; jego gorliwość o chwałę Bożą i miłość (zamiłowanie) do Krzyża, I_2, 577.

Aniołowie: wyśpiewują chwałę w czasie narodzenia Jezusa Chrystusa, I_2, 173; dla czego Bóg nie posłał ich dla odkupienia człowieka, I_2, 294; w jaki sposób mamy czcić tych (Aniołów) przeznaczonych nam za stróżów, III_2, 187; odpusty temu kto odprawia nowennę do tych i innych Aniołów, III_2, 168, 187.

Bartłomiej Apostół (św).: jego cnoty i prace apostolskie, III_2, 86; jego męczeństwo, III_2, 89; uwagi, III_2, 90.

Benedykt Opat. (św.): Cnoty jakie zdobiły jego życie, II_1, 896; jego śmierć i uwielbienie, II_1, 898.

Bóg: Jego wielkość, III_1, 143; trzeba cierpieć wszystko dla przypodobania się Mu, III_1, 784; i On powinien być tylko jedynym naszym celem, I_1, (201); rachunek praktyczny z powinności, jakie mamy względem Niego, I_1, CXIV.

Bractwa: patrz Kongregacye.
Chciwość: patrz Łakomstwo (obżarstwo).

Choroby (infirmitates): grzechy są ich zwyczajną przyczyną, III1, 513; Bóg je zsyła na nas dla naszej korzyści, III1, 598; przyjmując śmierć z rezygnacją, zyskuje się zasługa męczeństwa, I1, (262); one odsłaniają nasze cnoty, I1, (259); piękne zdanie Swiętych, tamże; przykłady dla naszej otuchy, I1, (264); św. Alfons, I1, (59); jak mamy postąpić sobie będąc niemi dotknięci, I1, (263); rozważając mękę Jezusa Chrystusa znajduje się wiele pomocy do ich zniesienia, III1, 988; traktaty i książki, które mogą się czytać, I1, (265), patrz Krzyże, Cierpliwość, Utrapienia (tribulatio)

Chrzest: figurą jego był obrządek obrzezania, I2, 245; jakim to jest darem niezmiernym, I2, 248; akt dla odnowienia ślubów chrzestnych, I2, 248.

Chrześcijanie: jeśli są sprawiedliwi, są prawdziwymi mędrcami, II1, 307; jak wielkie ich szczęście (fortuna), I2, 218; i szczęśliwość, I2, 427, II1, 239; jakiem ich powinno być główne nabożeństwo, I1, LXXXXVI, II2, 313; Bóg powinien być tylko jedynym ich celem, I1, (201); powinni pragnąć dostać się do nieba, II2, 748; lecz pierwej po-

winni pójść za Jezusem na Kalwaryę, patrz Krzyż; kto się całkowicie nie oddaje Bogu, jest w wielkiem niebezpieczeństwie zguby, III1, 978.

Chwała Boska: Jezus—Dziecię przyniósł chwałę największą Bogu Ojcu, I2, 34; i dlatego Aniołowie wyśpiewywali ją z powodu Jego narodzenia, I2, 173; tłómaczenie hymnu Kościelnego, I2, 174; również możemy oddać (hołd) chwałę najwyższą, przez odprawienie albo słuchanie Mszy świętej, III, 29.

Chwała Ojcu: wzniosłość tej modlitwy, II2, 314.

Ciało Pańskie: patrz Eucharystya, Sakrament (Najśw.)

Cichość (łagodność) (mansuetudo): patrz, Gniew, Pokora.

Cierpliwość: błogosławiony ten, kto jest wierny Bogu w przeciwnościach, III1, 247; to czyni że stajemy się męczennikami, I2, 84; mamy ożywiać się myślą Nieba, III1, 378; tymczasem wszystko się kończy dobrze, I2, 211; Jezus przez całe życie wykonywał tę cnotę, I2, 112; zwłaszcza w czasie Męki, patz Męka (Passio), wykonywa ją w dalszym ciągu w Najświętszym Sakramencie, III1, 575; Najświętsza

Marya naśladowała przykłady Boskiego Syna, l2, 79; tak również św. Alfons, l1, (57), w tej cnocie odznaczali się: św. Andrzej Ap., l2, 578; Hijob i inni, ll2, 85, św. Teresa, lll1, 968, lll2, 212; św. Ignacy Loyola, ll2, 905; św. Jan od Krzyża, i t. d., lll2, 134; patrz Krzyże, Choroby, Zasady, Zdaniesię na wolę Boż. (Rezygn.), Utrapienia; czytania jakie mogą się odprawiać z książki Naślad. Chrystusa, l1, XXXVII; patrz Zaparcie się siebie samego i zamiłowanie krzyża.

Cnoty: krótki wykaz cnót, w których ma się ćwiczyć dusza dążąca do doskonałości, l1, CLXI; tablica 12 głównych cnót do ćwiczenia się w każdym miesiącu, l1, XXX; pobudki i uczucia dla ćwiczenia się w niektórych najważniejszych cnotach, l1, LXX; Jezus Dziecię był ich wzorem, l2, 335; patrz Jezus (Jego dziecięctwo); i jest nim ustawicznie (ciągle) w Najśw. Sakramencie, lll1, 582; Najśw. Marya naśladowała przykłady Syna Bożego, lll1, 84; patrz Najśw. Marya (Jej cnoty); tak też św. Alfons, patrz św. Alfons; cnoty Dobrego Łotra, lll1, 587; rachunek sumienia pod względem cnót, l1, CXXI; znaki postępu w cnocie, l1, CXXV; modlitwa dla uproszenia ich od Boga, l2, 339; odpusty za akty cnót teologicznych, l1, (256).

Cuda: patz Jezus (Jego cuda).

Ćwiczenia duchowne (Rekolekcye): jak bardzo są potrzebne, III1, 527; zwłaszcza temu kto pracuje dla bliźniego, III1, 530; jakie rozmyślania mogą się odprawiać w tym czasie, I1, LXXXXIX, I1, CXXXIX; potrzeba i sposób zachowania owoców z nich, I1, CLII; patrz Skupienie i sposób, odprawiania rekolokcyi miesięcznych, I1, CLVI.

Czart: kusi do zamilczenia grzechów na Spowiedzi, patrz Spowiedź (Confessio); jego usiłowania do ponownego odpadania do grzechu, II1, 302; kusił też Pana Jezusa w pustyni, II1, 151; patrz Pokusy (Tentationes); moc jaką ma przeciwko niemu Jezus w Najświętszym Sakramencie, III1, 896; usiłuje przywieść ku zniszczeniu nabożeństwa do Najśw. Maryi P., III1, 907; patrz Marya Najśw. (Jej stosunki z ludźmi.)

Czas: Czemu Bóg pozwolił tyle czasu przejść, nim dokonał Odkupienie, I2, 23; jest skarbem bardzo cennym, III1, 12; jeden tylko czas obecny jest w naszym ręku, III1, 14; czas upływa prędko, I2, 236; potrzeba tedy korzystać z niego, tamże; tem nie mniej ludzie go lekceważą, II2, 645; ale przy śmierci postrzegą swój błąd, II2, 648; w życiu Swiętych nie ma jutra, III1, 20.

Czyściec: pragnienie (żądza) u dusz cierpiących widzenia Boga, II1, 370; i Je-

zus Chrystus tudzież pragnie je widzieć wyzwolone, III$_2$, 265; pomaga się im przez Najśw. Eucharystyę, a szczególniej przez Mszę św., II$_1$, 373, II$_2$, 26; piękny przykład do naśladowania, II, 373; korzyści jakie się odnoszą przez wspieranie ich, III$_2$, 266; Praktyki pobożne, III$_2$, 268; odpust dla tego, kto odprawia Septennę lub Nowennę, III$_2$, 270; Najśw. Marya wspiera dusze czcicieli Swoich, III$_1$, 948; przywileje tego, kto wykonywa heroiczny akt miłości, III$_1$, 954.

Czystość. (Puritas): patrz Czystość (Castitas), Lubieżność (luxuria), Rozbrat (oderwanie się), Intencya.

Czystość: (Castitas) ciała i duszy: czyni nas podobnymi do Aniołów, II$_2$, 291; poniekąd nawet wyższymi od nich, I$_1$, (92); ale jest bardzo trudną do wykonania, II$_2$, 290; i wielu ginie przez jej pogwałcenie, II$_2$, 291; środki do zachowania jej, tamże; potrzeba przedewszystkiem unikać okazyj, I$_1$, (164); Najśw. Marya jest wzorem jej II$_2$, 290; tak też św. Alfons, I$_1$, (92); św. Aloizy Gonzaga, II$_2$, 792; odznaczał się nią św. Tomasz z Akwinu, II$_1$, 863; św. Benedykt Opat., II$_1$, 896; i Św. Klemens M. Hofbauer, II$_1$, 880; patrz Wszeteczeństwo (disonesta), Oderwanie się od stworzeń, Czystość intencji (Puritas intentionis);

czytanie, które można wybierać z książki Naśladowania Chrystusa, I1, XXXIV.

Dobrodziejstwa Boskie: są bez liczby, III1, 160, 364; wielki środek do wdzięczności za nie, III1, 161; patrz Miłość Boża; Eucharystya, Jezus, Męka.

Doskonałość: zależy na zgadzaniu się z wolą Bożą, III1, 279; dla dojścia do niej trzeba jej bardzo pragnąć, II1, 11; nie godzi się nigdy z ułomnościami (wadami) II2, 661; oddać się bezwarunkowo, II2, 611; inne środki ku temu celowi, II1, 379; a szczególnie św. Eucharystya, III1, 795; patrz Eucharystya; i rekolekcye miesięczne, I1, CLVI; nie należy porywać się do wszystkiego jednocześnie, II1, 49; bez przykrości nie podobna nam zostać świętymi, I1, CXXVIII; szereg (krótki wykaz) główniejszych cnót do ćwiczenie się, I1, CLXI; rachunek praktyczny dla przyjrzenia się czy się czyni postęp, I1, CXXV; zobacz Cnoty.

Duch Święty: Rozmyślania na Nowennę ku czci Ducha św., II2, 82; odpusty przywiązane do nich, tamże; zstępuje na Apostołów w Wieczerniku w postaci języków, II2, 205; otrzymaliśmy Go też przy Bierzmowaniu, II2 208.

Duma, Pycha (Superbia), żądza wyniesienia się (ambicya): dla czego się przy-

równywa do choroby wodnej puchliny, III1, 400; żeby się wyleczyć z niej, trzeba rozważać pokorne życie Jezusa Chrystusa, II1, 142; patrz Pochwały (Laudes).

Dusza (Anima) ludzka: jak jest zacna, II1, 388; Jezus Chrystus oddał za nią życie, I2, 55; i nic nie szczędził dla zbawienia jej, II1, 5; jak jest piękna i szczęśliwa dusza pozostając w łasce Bożej, II1, 241; Panu się podoba mieszkać w niej, II2, 176; jednak chce być sam tylko i mieszkać tam, II2, 177; co ma czynić, by należeć całkiem do Boga, II2, 178; jeżeli prawdziwie kocha Boga, pragnie i oglądać Go w Niebie, II2, 748; zostaje na świecie jak na morzu w czasie burzy, III1, 813; modlitwa jest wielkim środkiem, by nie uledz rozbiciu się, III1, 814; jaki będzie jej koniec, gdy ona jest zaniedbana, III1, 89; patrz śmierć grzesznika, zbawienie wieczne.

Eucharystya Przenajświętsza (Komunia Sakramentalna): jest najwznioślejszą ze wszystkich Sakramentów, III1, 795, miłość Jezusa w ustanowieniu Jej, II1, 596; oddając siebie samego nam na pokarm, II1, 188; w Niej Jezus nam się daje bez zastrzeżenia, bezinteresownie i nieskończenie, III1, 480; jest przeto bardzo słuszną rzeczą, żebyśmy też Mu czynili podobną ofiarę, III1, 483; znakomite zdanie św. Augustyna o wielkości tego daru, II1, 335; pragnienie Jezusa połą-

czenia się z nami, II1 188; związek jaki się czyni duszy z Jezusem, II1, 408; w którym się zawiera najwyższa doskonałość, III1, 795; a przeto przewodnicy mają Ją radzić jak najczęściej, II1, 411; dzień miłości, II1, 596; Komunia nam daje siłę do zwyciężania wszystkich naszych nieprzyjaciół, III1, 893; i dla nas wyjednywa wytrwanie do końca, II2, 618, I1, (254); dlaczego się przyrównuje do chleba, II2, 619; skąd to pochodzi, że się odnosi mało z Niej pożytku, III1, 28; jest potrzebne przygotowanie się i dziękczynienie, tamże; akty dla przygotowania się do Niej, II1, 599; wielki grzech tego, który przyjmuje Ją świętokradzko, II1, 681; kary jakie mają go dotknąć, II1, 683.

Eucharystya Najśw. (przechowywana na naszych Ołtarzach): miłość Jezusa zostającego dla nas w Najśw. Sakramencie, I1, (189); w ustanowieniu Jej jako ostatniej pamiątki przed śmiercią, II1, 596; Kościoły, gdzie przebywa Najśw. Sakrament, są świątynią większego nabożeństwa, III1, 811; i dlatego to nabożeństwo jest najwznioślejsze, III1, 295; patrz **Maksymy**; tam Pan czyni się dla nas więźniem miłości, II2, 711; i naszym ustawicznym obrońcą, III1, 839; miłosiernie wyczekuje nas, III1, 838; starając się tylko, by nam rozdawać łaski, III1, 253; i dlatego pozwala się wszystkim łatwo znaleźć, II1, 257, II1, 712; dając posłuchanie o każdej godzinie

dnia, III1, 338; piękny przykład Tomasza Morusa, III1, 342; mamy się zbliżać do Niego z ufnością, III1, 811; nawet po dopuszczeniu się jakiej wady (ułomności), II2, 756; ponieważ się staje naszym ustawicznym towarzyszem, II1, 596; owszem najlepszym naszym przyjacielem, II1, 724; i wykonywa urząd pocieszyciela, III1, 937; jest rozkoszą dusz bogomyślnych, II2, 753; ale nie trzeba domagać się pociech uczuciowych, III1, 118; tam Jezus spełnia urząd dobrego Pasterza, III1, 624; i jest wzorem cnót, III1, 580; znosi tyle zniewag, jakie się Mu wyrządzają, II2, 346, 386; prowadzi życie całkiem ukryte, I1, (135); i daje nam ciągłe przykłady posłuszeństwa, II2, 664, III1, 582; jak mamy naśladować Go, II2, 667; jest nadto ogniskiem miłości, III1, 210; piękne przykłady (jako dowód), III1, 213; o ile bardziej więc jesteśmy oziębłymi, o tyle więcej mamy się przybliżać do Niego, III1, 214; o modlitwie przed Najśw. Sakramentem, III1, 115; co się ma czynić zostając przed Najśw. Sakramentem, III1, 711; dlaczego Kościół ustanowił uroczystość Bożego Ciała, II2, 343; nabożeństwo czterdziestogodzinne, II2, 350.

Eucharystya Najśw. (Ofiara): niema w dniu godziny, w którejby się nie odprawiała Msza św., III1, 983; na czem zależy jej istota, II1, 31; w niej się ponawia ofiara Krzyża, III1, 980; i dlatego oddaje Bo-

gu nieskończony łoid, II1, 29; dziękuje Mu należycie za Jego dobrodziejstwa, III1, 160; i jest środkiem pewnym do uproszenia Jego zmiłowania, II2, 26; jak bardzo pomaga duszom czyścowym, II1, 373; piękny przykład do naśladowania, II1, 373; słuchać Mszy św. jest poniekąd tem samem co ją ofiarować, III1, 980; tam Pan zostawuje do naszego rozporządzenia kopalnię niebieską, III1, 439; i dlatego św. Alfons zachęcał do słuchania, jak można więcej Mszy św., III1, 76; objawienie Małgorzacie z Kortony, II1, 33; i św. Teresie, III1, 164; piękny przykład Tomasza Morusa, III1, 341; sposób słuchania jej z pożytkiem, III1, 984; odpusty z okazyi Mszy prymicyjnej, III1, 164.

Eucharystya Najśw. (Święci którzy się odznaczali adoracyą jej): św. Augustyn, II1, 335; sw. Alfons, III1, 72; patrz św. Alfons; św. Bernard, III1, 894; św. Franciszek Salezy, III1, 213; św. Filip Nereusz, II1, 260, II2, 774; św. Kajetan Tieneński, III2, 72; św. Jan Franciszek Regis, II1, 259; św. Franciszek Ksawery, św. Franciszek z Asyżu, III1, 297; św. Aloizy Gonzaga, II2, 622, III1, 297; św. Piotr z Alkantary, I1, (190); św. Stanisław Kostka, III2, 282; św. Wacław król, III1, 893; św. Teresa, II1, 511, III1, 164, 627; św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II1, 880; św. Małgorzata z Kortony, II1, 33; św. Marya Magdalena de Pazzis, II1, 338, III1, 296; św.

Katarzyna Seneńska (z Sieny), św. Róża Limańska, III1. 212; Księżna di Feria, II1, 259, III1, 711; O. La Colombière, II1, 755; O. Alwarez, II1. 813, II2, 755, III1, 117, 225; O. M. Awila, II1, 411, 812; Kard. Bona, III1, 28; O. Salezyusz, III1, 117, 840; Czcig. Marya od Jezusa, III1, 669; Marya Diaz, Czcig. Bł. Franciszek od Dzieciątka Jezus, II2, 754, 755; Tomasz Morus, III1, 342; M. Bernière, III1, 983.

Filip Apostoł (św.): Jego cnoty i męczeństwo, II1, 929.

Filip Nereusz (św.); cnoty, które uczyniły go kapłanem według Serca Bożego, II2, 770; w jaki sposób Pan go przerobił, II2, 773; maksymami (zasadami) Ewangelicznemi przyciąga do Zgromadzenia młodzieńca utalentowanego, III1, 928.

Franciszek Seraficki z Asyżu (św.): cnota w jakiej się wyróżniał, III2, 194; jakim sposobem Bóg go wynagrodził w tem i przyszłem życiu, tamże; odpust zwany Porciunkulum (przebaczenia), tamże; Piętna (blizny) na jego ciele na podobieństwo ran Chrystusowych, III2, 140.

Franciszek Salezy B. i D. K. (św.): Jego szczególne cnoty, I2, 611; umowa jaką uczynił ze swoim językiem, II2, 686.

Franciszek Borgiasz (św.): poświęca się całkowicie Bogu na widok królowej

Izabelli, III1, 971; wymagał od nowicyuszów szczególnego nabożeństwa do Najśw. Panny, I2, 530.

Gniew, złość (Ira): jak jest zbyt zgubnym człowiekowi, II2, 682· środki do pohamowania go, II2, 687; patrz Pokora (humilitas).

Gorliwość: jak wielką powinny ją mieć osoby zakonne, III1, 417.

Grzechy śmiertelne: Jezus już Dziecięciem będąc chciał siebie obciążyć niemi, dla zadosyćuczynienia za nie, I2, 97; przewidzenie ich czyni Go smutnym przez całe życie, I2, 112, 145; przywiodło Go nawet, że konał i pot krwawy wylewał w Ogrójcu, II1, 16; dręczyło Go więcej niż wszystko inne na krzyżu, III1, 217; jeszcze teraz grzechy odnawiają Panu mękę, II1, 61· szczególniej te, które się popełniają podczas karnawału, II1, 91.

Grzech śmiertelny: jak wielka jest złość jego, II1, 191· ale czart przedstawia nam go tylko połowicznie, III1, 146; jest bożyszczem w sercu grzesznika, III1, 653; upadek do którego popycha dusze, III1, 284· zadaje jej śmierć, I2, 55; jest zwyczajnym powodem udręczeń, III1, 513; być może, że nawet pierwszy jaki popełniamy, jest ostatnim, III1, 424; stąd największem szaleństwem jest narażać się na popełnienie

jego, III1, 427; ponieważ nie wszystkim się przebacza ta sama liczba, II1, 69; i wielu nawet umarło za pierwszym grzechem, III1, 193; patrz Maksymy (prawidła, zasady).

Grzech pierworodny: był powodem naszego upadku, I2, 11; zaćmił nasze pojęcia (rozum), I2, 914.

Grzech powszedni: jak bardzo jest szpetną dusza, która się kala nim, I2, 99; wstręt największy, który miał do niego św. Alfons, I1, (76); piękne zdanie św. Teresy, III1, 316; patrz Maksymy (zasady), Oziębłość.

Grzesznik: jak jest wielkie jego szaleństwo, I2, 505, III1, 819; on działa jako nierozumny, III1, 821; kiedyś on jednak wyzna, lecz bezskutecznie, I2, 507; jego wewnętrzne męki, I1, (170); jego zuchwałość, gdy obraża Boga, I2, 1; odmawia Mu posłuszeństwa, II1, 24; znieważa Go w obecności Jego, III1, 650; wypędza Go z serca swego, II1, 106; i daje miejsce czartu, II1, 109; swoją wielką niewdzięcznością zasmuca serce ojcowskie, II1, 56; czemuż P. Bóg go znosi, I2, 494; podczas gdy wszystkie stworzenia chciałyby go ukarać, III1, 513; biedny on dalej grzeszy w nadziei przebaczenia, II2, 63; przykłady o tym samym przedmiocie, II2, 64; nieszczęśliwy jeśli odpada po nawróceniu się, II1, 302; będzie

opuszczonym od Pana, I2, 511; patrz, Miłosierdzie Boskie, śmierć grzesznika, grzech śmiertelny, odkładanie pokuty na później (Procrastinatio, odwłoka).

Grzesznicy: jeżeli się nawracają, bardziej przez modlitwy niż przez nauki, II2, 639; łatwy środek wykonywania względem nich pożytecznego apostołowania, III1, 303.

Honory, hołdy i pochwały: patrz Pochwały.

Jakób Większy Apostoł (św.): Jego wspaniałomyślność w odpowiedzeniu Boskiemu powołaniu, II2, 886; w jaki sposób Pan go wynagrodził, II2, 888; Święci z jego rodziny, tamże.

Jakób Mniejszy Ap. (św.): Jego główne cnoty, II1, 931; jego prace apostolskie, II1, 932.

Jan Chrzciciel (św.): przywileje jakie mu udzielił Pan przy i po narodzeniu, II2, 810; jak bardzo dobrze na nie odpowiedział, II2, 814; będąc w więzieniu odbiera pochwały od Jezusa Chrystusa, I2, 46; jego wielka pokora, I2, 85.

Jan Apostoł i Ewangelista (św.): Jego wspaniałomyślność w ochoczem posłuszeń-

stwie Boskiemu powołaniu, II2, 885; Święci z jego rodziny, II2, 888; oznaki miłości, jakie Jezus Chr. względem niego okazywał, I2, 198; jego wierne odpowiedzenie, I2, 200; objawia Najśw. Pannie wyrok potępiający Jezusa, II1, 570; Marya na Kalwaryi dana mu jest za Matkę, III1, 592; jego męczeństwo przed bramą Latińską, II1, 937; zostawszy zaś starcem nie przestaje zalecać miłości braterskiej, II1, 940.

Jan Kanty (św.): jego cnoty i zasługi III2, 250.

Jezus (Jego Wcielenie), za zgodzeniem się Boskiego Słowa wydaje się wyrok, I2, 17; który się dokonywa w pełności czasów, I2, 23; wzniosłość tej tajemnicy, I1, (34); ona objawia nam wielkość Boskiego miłosierdzia, I2, 292; i Boskiej miłości, I2, 64, 516; rozmyślanie o tym doniosłym wypadku, I2, 558; Jezus bierze na siebie nasze grzechy, I2, 97, I1 (22); składa się ofiara za nas Boskiej sprawiedliwości, I2, 139; przyjmuje miano Odkupiciela, I2, 118; Ojciec skazuje Go na śmierć, żeby nam dać życie, I2, 55; i On zaledwie poczęty przewiduje całą swą mękę, I2, 124; zwłaszcza niewdzięczność ludzi, I2, 145, 521; udręczenie jakie czuje przez to, I2, 97; jednem słowem On czynił i cierpiał wszystko dla naszej miłości, I2, 212; i był mężem boleści, nawet już w łonie swej matki, I2, 69;

pragnie wyjść stąd, ale zatrzymuje się dla naszej nauki, l2, 130.

Jezus (Jego Dziecięctwo): historya Jego narodzenia, l2, 151, 156, 162, 170; radość jaką ono przyniosło światu, l2, 222; nawiedzenie w grocie Betlejemskiej, l2, 193; ofiara serca, l2, 205; dla czego chciał się narodzić dziecięciem, l2, 252, 563, l1, (130); troskliwość macierzyńska Najśw. Maryi względem Niego, l2, 305; pozwala się spowijać w pieluszki, I2, 258; przyjmuje mleko z łona panieńskiego, I2 264; położony jest na sianie, I1, (40); żeby nauczyć nas umartwienia, I1, (40); śpi w żłobie, l2, 269; pobudki Jego płaczu, l2, 283; Jego troskliwość w stajence Betlejemskiej, l1, (45); jakie są Jego tam zajęcia, l1, (52); Jego wielkie ubóstwo, I2, 297, I1, (17); które stanowi nasze bogactwo, l1, (17); obrzezanie po 8 dniach, l2, 245; przywileje Jego Imienia, l2, 358; nawiedzenie Trzech Króli, l2, 275; ofiarowanie w świątyni, l2, 619; patrz św. Józef, Najśw. Marya (Boleści); ucieczka do Egiptu, l2, 341; Jego pobyt w tym kraju, l2, 387; powrót ztamtąd, l2, 393; pozostanie w świątyni, l2, 310; Jego zajęcie w Nazarecie, l2, 434; Jego postępy, l2, 441; daje nam przykład wszystkich cnót, l2, 335; jest wzorem posłuszeństwa, l1, (28).

Jezus (Cuda przezeń zdziałane): na godach w Kanie, przemienie-

nie wody w wino, II1, 736, 737; uzdrawia syna setnika, l2, 404, III1, 770; uzdrawia trędowatego, III1, 769; uśmierza burzę, l2, 452, III1, 813; przywraca wzrok ślepemu w Jerycho, II1, 94; wygania z opętanego czarta niemego, II1, 293; pięciu chlebami i dwiema rybkami nasyca 5 tysięcy osób, II1, 370; połów cudowny, II2, 636; rozmnaża znowu chleby, II2, 729; przepowiada zburzenie Jerozolimy, III1, 89; przywraca słuch i mowę głucho-niememu, III1, 178; uzdrawia 10-ciu trędowatych, III1, 270; jako też człowieka cierpiącego na wodną puchlinę, III1, 400; sparaliżowanego (paralityka), III1, 513; i syna Książęcia (Królika), III1, 598; wskrzesza córkę Jaira, III1, 728; i uzdrawia niewiastę cierpiącą na krwotok (Emoroissa), tamże; znowu przepowiada zburzenie Jerozolimy i koniec świata, III1, 955.

Jezus (czynności pamiętniejsze z Jego życia i święta czyli dni uroczyste): rodzi się w Betlejemie, l2, 170; obrzezanie, l2, 245; nadanie Mu Imienia Jezus, l2, 358; Jego Zjawienie (Epiphania), l2, 275; Ofiarowanie w Świątyni, l2, 619; Ucieczka do Egiptu, l2, 341; patrz Jezus (Jego Dziecięctwo); Zgubienie w świątyni, l2, 310; kuszenie na puszczy, II2, 151; Przemienienie na Tabor, II2, 221;

wjazd trzyumfalny do Jerozolimy w Niedzielę Kwietną (Palmową), II1, 507; patrz Męka (wspomnienia i święta); zmartwychpowstanie z grobu, II2, 649; ukazanie się Najśw. Matce swej, II1, 693; zwiastuje pokój uczniom, wchodząc do nich przy drzwiach zamkniętych, II1, 698; wstępuje do Nieba, II2, 74; uroczystość najświętszego Serca, II2, 568; rozważania nad 7 głównemi wylaniami Jego najdroższej Krwi, II2, 830; jak Mu właściwie przynależy i ile Go kosztuje miano Odkupiciela, II2, 857; podwyższenie Krzyża, III2, 129.

Ignacy Loyola (św.): pociąga wiele dusz do Boga zasadami Ewangelii, II1, 715; jego nawrócenie i gorliwość o chwałę Boską, II2, 903; w jaki sposób Pan go jeszcze w tem życiu nagrodził, II2, 906.

Imię Jezus: Jego przedziwne (cudowne) skutki, I2, 358; odpusty wzywającym tego imienia, I2, 362.

Intencya: na czem zależy jej czystość, II2, 605; czyni, że najniższe czynności stają się zasługującemi, II2, 609; trzeba ją czynić zrana i ponowić ją w ciągu dnia, tamże; formułka ponawiania czystej intencyi używana przez św. M. Klemensa Hofbauera (Dworzaka), I2, 239; patrz Oderwanie się.

Joachim i Anna (śśw.): ukazują się swej córce razem z Jezusem zmartwychwstałym, II1, 696; Najśw. Bogarodzicy się podoba, żebyśmy byli nabożni do nich, III1, 763; ich godność jako są Rodzicami Maryi i Dziadami Jezusa, II2, 893; odpowiednia ich świętość, II2, 896; jak wielka ich chwała i potęga w niebie, III2, 94; nabożeństwo ku ich czci, III1, 765, III2, 97.

Józef (św.) **Oblubieniec Najśw. Maryi Panny**: Jego godność jako Oblubieńca Maryi, II1, 248; jako Ojca domniemanego Jezusa Chr., II1, 250; jego podróż do Betlejem, I2, 151; rozmowy jakie prowadził z Oblubienicą, I1, (269); szuka schronienia (miejsca) gdzieby narodzić się Jezusowi Chrystusowi, I2, 156; wchodzi z Maryą do jaskini (groty), I2, 162; jest obecnym przy narodzeniu Odkupiciela, I2, 170; jego uczucia, gdy ogląda Jezusa już narodzonego, I1, (271); dzieli się z Maryą troskami względem Jezusa, I2, 308; w jaki sposób możemy go w tem naśladować, I2, 309, II1, 774; mieszka długo razem z Jezusem i Maryą, 772; rozmawiają często o męce Syna, II1, 774; uczucie jakie miał Święty dla Jezusa i Maryi, II1, 777; Anioł ostrzega o zamiarach Heroda, I2, 213; a zatem ucieka do Egiptu, I1, (275); patrz **Jezus** (Jego Dziecięctwo), Najśw. **Marya** (Boleści); jego życie i cierpienia w owym kraju, I1, (278); powraca do Nazaretu, i gubi Jezusa w świątyni, I1, (280); je-

go pobyt w św. Domku, I_2, 336; jego śmierć, II_1, 888; chwała jakiej zażywa w niebie, II_1, 326; pobudki jakie mamy do czczenia go, II_1, 767; Jezus i Marya nam dali przykład tej czci, II_1, 768; skuteczność jego Opieki, II_1, 783; piękne świadectwo św. Teresy, II_1, 770.

Judasz Iskaryota (zdrajca Chrystusowy): umawia się z najwyższymi kapłanami o zdradę Jezusa Chrystusa, II_1, 449; wydaje Boskiego Mistrza, II_1, 478; znajduje naśladowców w tych, którzy świętokradzko przyjmują Komunię św., II_1, 681.

Juda-Tadeusz Apostół (św.): jego cnoty i męczeństwo, III_2, 218.

Kajetan (św.) Tieneński, założyciel zakonu Teatynów: jego wielkie cnoty, III_2, 71; ale cecha charakterystyczna była ufność w Bogu, III_2, 74.

Kapłani: ich władza nad ciałem mistycznem i rzeczywistem Jezusa Chrystusa, II_2, 262; Święci, którzy się odznaczali czcią ku nim, II_2, 265; od nich zależy zbawienie i upadek narodów, II_2, 267, odpusty przywiązane do Mszy pierwszej (primicyjnej), III_1, 164.

Karnawał (Zapusty): jego zabawy, (rozrywki) odnawiają Jezusowi Chr. mękę, III_1, 91; więc jest wielce udręczone Jego

Serce, II_1 59; żaląc się prosi o politowanie u św. Gertrudy, II_1, 93; i u bł. Małgorzaty Alacoque, II_1, 64; święci którzy się odznaczali uświęceniem jego, II_1, 59, 75; jak wielkim jest pożytkiem naśladować, III_1, 78; hołdy jakie mogą się oddawać w tym czasie, II_1, 65; akt wynagrodzenia, III_1, 78.

Kary Boże: dlaczego nie widać ich w naszych czasach, jak w starym Zakonie, II_2, 26; powstrzymanie kar jest największą karą dla grzeszników, I_2, 511.

Kazimierz Królewicz (św.): III_1, 838.

Kierownik duchowny: patrz Przewodnik duchowny.

Klemens M. Hofbauer - Dworzak (św.): jest pięknym wzorem wszystkich cnót, II_1, 877; źródła z których zaczerpnął siłę do wykonywania ich, II_1, 880; piękna formuła do odnawiania czystej intencyi, I_2, 240; piękna modlitwa o zachowaniu wiary, I_2, 465; o uproszeniu cnót, I_2, 335.

Komunia św.: patrz Eucharystya.

Komunia św. jako Wiatyk: w niej Jezus pokazuje się prawdziwym przyjacielem, III_1, 381; wielki środek by nie umrzeć bez niej, III_1, 384; pożytecznem jest

przyjmować Komunię, jako Wiatyk w czasie Rekolekcyj, l_1, CLVI.

Komunia duchowna: na czem zależy, III_1, 538; jak wielce jest korzystną, III_1, 540; jej praktyka, III_1, 541.

Konający (agonizantes): piękne i pożyteczne nabożeństwo za konających, III_1, 301.

Kongregacye i Bractwa (Confraterni. tates): są jako arki zbawienia, l_2, 567; ale potrzeba zachowywać reguły (ustawy) ich, l_2, 572; Najśw. Maryi Szkaplerznej (z góry Karmelu), II_2, 851; Najśw. Maryi Różańcowej, III_2, 176; Bolesnej, III_2, 121 i 127; Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, II_2, 804; Trzeciego Zakonu św. Franciszka, l_2, 575.

Koniec (cel) **ostateczny**: patrz Zbawienie wieczne.

Kościół Katolicki (powszechny): szczęście tego, kto się w nim narodził, l_2, 218; jakie powinno być zachowanie się w czasie prześladowań, III_1, 955; patrz Wiara, Przypowieści.

Krucyfiks: patrz Ukrzyżowany.

Krzyż: naśladowcy Jezusa Chr. powinni w rozmaity sposób go nosić, l_2, 34; i dlatego Pan chciał przypuścić Cyreneusza

do niesienia go, II1, 573; i nie inny jak ten, który Pan chce nam dać, l2, 36, 37; w nim nasze jest zbawienie, l2, 74; rośliny najwyborniejsze rosną pod cieniem jego, III1, 968; kto się wymawia od niego, powiększa jego ciężar, l2, 76; gdyby nam się zdawał ciężkim, spojrzyjmy na Jezusa, na Piekło, na Niebo, l2, 77, 78; i uciekajmy się do Jezusa, który w Najśw. Sakramencie sprawuje urząd Pocieszyciela, III1, 937; rozmaite sposoby, w jakie możemy sobie go przedstawiać w przybytku św., III1, 941; pożytecznem jest przyzwyczajać się nawet do przewidywania ich od rana, II1, 817, patrz Cierpliwość, Smutki (Utrapienia).

Łagodność (Cichość): patrz Gniew, Pokora.

Łakomstwo: patrz Obżarstwo (Pijaństwo).

Łaska Boska: jest uczestnictwo w naturze Boskiej, II1, 239, która czyni duszę przyjaciółką, córką i oblubienicą Pana, l2, 535; szata godowa jest jej symbolem, III1, 555; Jezus jest jej źródłem (początkiem), l2, 107, patrz Miłość Boga, Dusza; środki do zachowania jej, I1, (251)

Łotr św. Dyzmas: nawraca się za wstawieniem się Najśw. Maryi, II1, 610; patrz Słowa Jezusa Chrystusa.

Maciej Apostół (św.): został wybrany na miejsce Judasza, II1, 829; wiernie on odpowiada łasce, II1, 833.

Małgorzata (św.) **Alacoque**: patrz Alacoque—św. Małgorzata.

Najświętsza **Marya Matka Boska** (Jej godność i wielkość): niezmierna obfitość łask Jej udzielonych, I1, (194); Pan nie mógł uczynić Ją większą jak jest, I2, 40; jest Ona dla nas poniekąd dłużniczką, I2, 43; jest pierworodną Boga w porządku natury, łaski i chwały, III1, 220; jest wszelako znieważana przez bardzo wielu, III1, 224; akt wynagrodzenia, III1, 224; Jej niewypowiedziane piękności, I1, (153): co trzeba czynić do zażywania takowych, I1, (156); odbiera nawiedzenie Jezusa zmartwychwstałego, II1, 693; w gronie śś. Patryarchów, II1, 696; którzy ją pozdrawiają jako Królowę Nieba, II1, 697.

Najśw. **Marya** (Jej Boskie Macierzyństwo): zezwala na Zwiastowanie Anielskie, II1, 906; Jej pragnienie widzieć narodzonego Jezusa, I2, 129; Jej podróż do Betlejemu, I2, 151; gdzie nie znajduje tego, ktoby jej dał schronienie, I2, 156; wejście do groty (stajenki), I2, 162; i tam wydaje na świat swego Syna, I2, 170; spowija Go w pieluszki, I2, 258; karmi Go mlekiem z piersi swego panieńskiego łona, I2, 264; układa Go do snu na sianie, I1, (40);

troski matczyne, jakie ma dla Niego, l2, 305; w jaki sposób mamy ją pod tym względem naśladować, l2, 308; patrz Jezus (Jego Dziecięctwo).

Najśw. Marya (Jej Boleści): jest prawdziwą Królową Męczenników, ll1, 485; wielkie skutki tego męczeństwa, ll1, 488; które się powiększyło z wiekiem Jezusa, ll1, 145; wdzięczność jej należna, ll1, 40; tem bardziej, że chciała cierpieć dobrowolnie, ll1, 43; a wielu jednak odnawia Jej Boleści, ll1, 89; Jezusowi bardzo się podoba, żebyśmy pamiętali o Maryi Bolesnej, ll1 87; łaski wielkie obiecane są temu, kto do Niej jest pobożnym, tamże: 1sza Boleść, proroctwo Symeona, ll1, 142; 2-ga Boleść ucieczka i pobyt w Egipcie, ll1, 209; 3-cia Boleść, zgubienie Jezusa w świątyni, ll1, 356; patrz Józef (św). zgadza się na śmierć Syna, ll1, 432; i przez to staje się naszą Współzbawicielką, ll1, 435; jak wiele wycierpiała Ona w noc poprzedzającą Mękę, ll1, 570; 4 ta Boleść, spotkanie Jezusa niosącego Krzyż, ll1, 569; 5-ta Boleść, znajduje się obecną na Kalwaryi przy śmierci Syna, ll1, 606; Jej męczeństwo ustóp Krzyża, lll1, 350; jakie męki wtedy najbardziej ją dręczyły, lll1, 355; czuje jednak jakąś ulgę przewidując owoce męki, ll1, 610; Jezus przed śmiercią nam ją zostawia za Matkę, lll1, 592; powody dla jakich zowie Ją Niewiastą, lll1, 593; przebicie boku Jezusa włó-

czną, II_1, 196; 6-ta **Boleść**, zdjęcie z Krzyża, II_1, 630; wylewa swoje żale nad ciałem Syna, II_1, 632; 7-ma **Boleść**, towarzyszy Jezusowi do grobu, II_1, 636; i grzebie z Nim swoje Serce, II_1, 638; jest pierwszą w uczczeniu Krzyża, II_1, 645; Jej (boleść) opuszczenie po pogrzebie Syna, II_1, 646; uczczenie (wynagrodzenie) Jej Boleści, III_2, 121.

Najśw. Marya (**Jej cnoty**): Ona posiadała takowe w stopniu heroicznym, III_1, 86; gdyż Jej Serce było wiernem odbiciem Serca Jezusowego, II_2, 578; jeśli jesteśmy jej czcicielami, powinniśmy Ją naśladować, III_1, 84; jest wzorem **Wiary**, I_2, 346; także my powinniśmy żyć z Wiary, I_2, 349; jest wzorem **Nadziei**, I_2, 484; w jaki sposób winniśmy Ją naśladować, I_2, 488; tłóma zenie **Witaj Królowo** (Salve Regina), I_2, 489; jest wzorem **miłości względem Boga**, I_2, 279; Serafini mogli od Niej się nauczyć, I_2, 282; Ona niczego innego nie żąda, jak rozpalić serca synów, I_2, 283; jest wzorem **miłości względem bliźniego**, II_1, 735; ta jej miłość powiększyła się w niebie, II_1, 737; i takowej Ona używa względem nas, stosunkowo jak my używamy względem drugich, II_1, 739; jest wzorem **Ubóstwa**, II_1, 823; kto kocha się w czemkolwiek, nie zostanie nigdy świętym, II_1, 827; jest wzorem **Czystości**, II_2, 289; wyzwala i podnosi swoich synów z upadków, II_2, 293;

chce jednak żeby ci używali środków potrzebnych, II2, 293; jest wzorem Posłuszeństwa, II2, 723; a jednak wielce się Jej podobają ci, którzy Ją naśladują, II2, 726; jest wzorem Pokory, III1, 172; i udziela swe łaski pokornym, III1, 176; jest wzorem Umartwienia, III1, 393; ćwiczenie się w tej cnocie, III1, 396; wielki środek do nabycia nawyknienia do niej, tamże; jest wzorem życia samotnego i skupionego, III1, 549; sposób praktyczny naśladowania takowego nawet w pośród świata, III1, 552; jest wzorem Modlitwy, III1, 722; w jaki sposób winniśmy iść za Jej przykładem, III1, 726; jest wzorem Cierpliwości, I2, 79; również mamy z Nią nosić swój Krzyż, I2, 83; i tak nabędziemy zasługę Męczeństwa, I2, 84.

Najśw. Marya (Jej stosunki z ludźmi): powody dla których się nazywa Matką naszą, III1, 40; stąd najwyższa musi być nasza ufność, III1, 43; przyczyny, dla których nas kocha, II2, 631; jako bardzo wielka jest ta miłość, II2, 634; jest przeto bardzo słusznem, żebyśmy Ją nawzajem kochali, tamże; Ona kocha szczególniej Zakonników, I2, 527; a ci powinni mieć w Niej wielką ufność, I2, 530; pod jakim względem może się nazywać nadzieją naszą, III1, 447; gdyż jest Obrończielką (Orędowniczką) litościwą i możną, III1, 857; i jej wstawiennictwo (przyczyna)

jest koniecznem do naszego zbawienia, III1, 681; i dlatego szatan stara się żeby pozbawić nas nabożeństwa ku Niej, III1, 683; nieszczęśliwy ten, kto się daje zwyciężyć, III1, 635; jak wielkiem jest jej miłosierdzie, Ona jest Pośredniczką łaski, III1, 263; o jakie łaski przedewszystkiem mamy prosić u Niej, III1, 266; jest ucieczką grzeszników, III1, 127; prowadzi układy o nasz pokój z Bogiem, II2, 764; i dlatego była porównywana do Arki i tęczy, II2, 766; dlaczego przyrównywa się do księżyca, II2, 915; Jej potęga przeciw pokusom, II2, 40; wyjednywa wytrwałość Swoim czcicielom, III1, 307; bywa obecną przy ich śmierci, III1, 495; patrz Śmierć sprawiedliwego; wybawia ich od wpadnięcia do piekła, III1, 905; dopomaga im w czyścu, III1, 948; i prowadzi ich do nieba, III1, 992; widzenie św. Maryi Magdaleny de Pazzis, III1, 995.

Najśw. Marja (hołdy ku Jej czci): Jej nabożeństwo powinno mieć pierwszeństwo u każdego Chrześcijanina, I1, LXXXXVI; patrz Zasady, Prawidła; i każdy powinien się uczyć naśladować Jej cnoty, III1, 84; hołdy z Jej powinny być oddawane z czystem sercem i z wytrwałością, III1, 806; krótki zbiór wszystkich hołdów najprzyjemniejszych, III1, 808; sposób odprawiania Jej Nowen, tamże; z których jest wiele udarowanych odpustami, I2, 599; dziękować Najświętszej Trójcy,

za przywileje Jej udzielone, l_1, (197); jak bardzo jest korzystnem wstępować do jej Kongregacyi (bractw), l_2, 567; ale potrzeba zachowywać takowych reguły, l_2, 572; jak bardzo jest przyjemnem Najśw. Dziewicy Pozdrowienie Anielskie, II_2, 676; które jest znakomite pod każdym względem, II_2, 675, l_1, (140), (146); praktykowanie tego hołdu poddaństwa, tamże; parafraza (wykład tekstu) Zdrowaś Marya (Ave Maria), III_1, 907; zapisać się do Bractwa Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, II_2, 805; Matki Boskiej Bolesnej, III_2, 127; Matki Boskiej Różańcowej, III_2, 177; które jest nabożeństwem zaszczytnem pod każdym względem, III_2, 178; Obietnice uczynione temu, kto ma nabożeństwo do niej, III_2, 181; wpisać się do śś. Szkaplerzy, II_2, 852; przywileje i odpusty nadane tymże, tamże; pobudki do dobrego odprawiania miesiąca Maryi, II_1, 921; kwiatki (bukiety) jakie mogą się układać i praktykować, tamże; na czem zależy ofiarowanie serca, które się czyni w końcu miesiąca, II_1, 778; sposób tego ofiarowania, II_2, 781; bardzo się podoba Najśw. Pannie, nabożeństwo do śś. Joachima i Anny Jej Rodziców, III_1, 763; jednak hołdem najpiękniejszym jest uciekać się zawsze do Niej, II_2, 43, 44; wzywając Jej Imienia z Imieniem Jezus, III_2, 112; wielki środek by nie ostygnąć w nabożeństwie, III_1, 267; uczucia

do powtarzania sobie, całując Jej Obraz I1, LXXXVII.

Najśw. Marya (Jej uroczystości): Niepokalane Poczęcie, I2, 594; przystało trzem Boskim Osobom Ją zachować od zmazy (winy), tamże; Narodzenie, III2, 103; jaką świętością była ozdobiona, III2, 106; przywileje Jej chwalebnego Imienia, III1, 112; odpusty temu kto je wzywa, I2, 362; Ofiarowanie w świątyni, III2, 290; jakie było jej życie, III1, 549, III2, 292; Zwiastowanie, II1, 903; parafraza (wykład) Zdrowaś Maryi (Ave Maria), II1, 907; Nawiedzenie Najśw. Panny w domu św. Elżbiety, II2, 840; łaski jakie otrzymała ta rodzina, II2, 843; Oczekiwanie Porodzenia, I2, 129; dlaczego Jezus Chrystus zatrzymuje się w Jej łonie, I2, 131; Oczyszczenie, I2, 619; ofiarujmy się też z Jezusem przez Jej ręce, I2, 622; Uroczystość Siedmiu Jej Boleści, II1, 485; w jaki sposób Jej Boleś i były uwielbione, III2, 122; odpust na sposób Porcyunkuły udzielony na tę uroczystość, III2, 127; oraz miesiąc Wrzesień, III2, 124; Wniebowzięcie, III2, 78; wzniosłość Jej chwały, III2, 79; Przeniesienie św. Domku Loretańskiego, I2, 433; Marya jest Matką Dobrej Rady, II1, 913; jak bardzo się podoba to miano, II1, 910; Pius IX zaleca takowe nabożeństwo młodzieży, II1,

913; jest też Matką Nieustającej Pomocy, II$_2$, 802; który to tytuł jest streszczeniem wszystkich Jej pochwał i naszych pociech, II$_2$, 804; święto Najśw. Maryi Szkaplerznej z góry Karmelu, II$_2$, 849; Matki Boskiej Różańcowej, III$_2$, 176; Odpust Różańcowy na sposób Porcyunkuły Assyżskiej (Perdono di Assisi), udzielony na wymienioną uroczystość, tamże; święto Matki Boskiej Łaskawej, I$_1$, (194).

Najśw. Marya (święci, którzy się odznaczali czcią ku Niej): więcej od każdego innego kocha Ją Bóg, I$_1$, (194); patrz Marya Najśw. (godność i wielkość); Chóry Anielskie, I$_1$, (197); św. Józef, II$_1$, 777; patrz Józef św.; śś. Joachim i Anna, III$_1$, 763; św. Jan Ewangelista, I$_2$, 198; św. Alfons, I$_2$, 198; św. Dyonizy Areopagita, I$_1$, (154); św. Tomasz z Akwinu, II$_1$, 862; Siedmiu śś. Założycieli sług Maryi, II$_1$, 86; św. Dominik Gusman, III$_2$, 178; św. Filip Nereusz, II$_2$, 770; św. Jan Bży, III$_1$, 498; św. Jan Berchmans, III$_1$, 806; św. Alojzy Gonzaga, II$_2$, 793; św. Stanisław Kostka, III$_2$, 282; św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II$_1$, 880; św. Bernard, św. Matylda, św. Gertruda, Bł. Alan, II$_2$, 676; św. Marya Magdalena de Pazzis, III$_1$, 995; św. Brygida, II$_1$, 42; i jej syn Karol, I$_1$, (197); Bł. Weronika Binasco, II$_1$, 86; Czcig. Sarnelli, I$_1$, (153); I$_1$, (194).

Marya Magdalena (św.) **pokutująca**: jest doskonałym wzorem nawrócenia, II$_2$, 874; jej życie po upamiętaniu się, II$_2$, 878.

Mateusz (św.) **Apostoł**: jego wierne odpowiadanie łasce, III$_2$, 157; trudność i w tem napotkane, III$_2$, 159; jego cnoty i męczeństwo, III$_2$, 162.

Medytacja (Rozmyślanie): czem ona jest, III$_1$, 659; nie powinniśmy jej opuścić podczas oschłości, III$_1$, 660; jakie cele mamy zakładać sobie odprawując ją, III$_1$, 656; czas najstosowniejszy do odprawiania jej, jest poranek, I$_1$, XXVIII; ona jest wielkim środkiem do wytrwania w łasce, I$_1$, (255); i jest nieodbicie potrzebną, I$_2$, 542, I$_1$, XLVIII; bez niej jest niepodobna pokonać namiętności, II$_2$, 149; dlaczego ona jest przyrównana do zdroju pośród ogrodu, tamże; jest ogniskiem miłości, I$_2$, 544, II$_2$, 85, patrz Męka Jezusa Chryst. (przedmiot rozmyślania); sposób jej odprawiania według św. Alfonsa, I$_1$, L; jak wielce p żytecznem jest wspólnie (wogóle) jej odprawianie, I$_1$, LVII; sposób zaprowadzenia jej do rodzin i zgromadzeń, tamże; a także w Kościołach, I$_1$, LXII; Odpusty temu, kto odprawia ją, lub innych naucza jej, I$_1$, LXVII; akty do przygotowania i dziękczynienia, I$_1$, XXXVII, patrz Modlitwa.

Męczennicy (śś.): dlaczego się weselili oni wśród mąk (cierpień), II$_2$, 707; Najśw.

Marya jest ich Królową, a Jezus Królem, II1, 485; w jaki sposób możemy się stać takimi też i my, I1, 83, III2, 125; przyjmując śmierć z rezygnacyą, I1, (258).

Męka Jezusa Chrystusa (jej historya): Jezus się żegna z Najśw. Maryą, II1, 432; wjazd tryumfalny do Jerozolimy, II1, 507; rada sędziów i zdrada Judasza, II1, 449; ostatnia wieczerza i umywanie nóg, II1, 457; odprawia modlitwę w Ogrójcu i krwawo się poci, II1, 466; jest pojmany, związany i poprowadzony do Jerozolimy, II1, 476; jest stawiony przed najwyższymi Kapłanami i ogłoszony za winnego śmierci, II1, 495; jest prowadzony od Piłata do Heroda, mniej ceniony od Barabasza, II1, 531; jest biczowany u słupa, II1, 539; koronowany cierniem i ukazany ludowi, II1, 549; Jego skazanie i droga na Kalwaryę, II1, 564; spotyka się z Najśw. Maryą Matką swoją, II1, 569; jest ukrzyżowany pomiędzy dwoma łotrami, II1, 591; Najśw. Marya stoi pod krzyżem, II1, 606; 7 słów, patrz Słowa (Parole); umiera, II1, 612; zdjęty z Krzyża, II1, 430; i pogrzebiony, II1, 636.

Męka Jezusa Chrystusa (przedmiot rozmyślania): bardzo się podoba Panu żeby ją rozważano, II2, 716; i jest najpożyteczniejszem nabożeństwem, II2, 276; które powinno mieć pierwszeństwo u każdego Chrześcijanina, I1, (186); patrz

Zasady, (Prawidła); pożytki z niej wypływające, II1, 441· szczególnie z rozważania Jezusa Ukrzyżowanego, III1, 844; patrz Ukrzyżowany (Krucyfiks), uczą się tu wszystkich cnót, II2, 624; zwłaszcza cierpliwości w długich utrapieniach, II2, 626; piękna odpowiedź dana przez Jezusa Siostrze Magdalenie Orsinie, II2, 760; Męka Jezusa Chrystusa jest naszą pociechą w przeciwnościach, III1, 986; ale przedewszystkiem jest szkołą miłości, III1, 38; jaki postęp uczynili Święci, III1, 36; jak ważną jest jedna łza wylana dla Jezusa, II2, 627; sposób praktyczny, jak mamy rozmyślać o Męce, II2, 444; przekładając to co o niej mówi Ewangelia II2, 627; i nie oddzielając ją od Boleści Maryi, II2, 629; wielki środek do obznajomienia się z nią, II2, 274; I1, CXXXVII; Przełożeni kościołów (powinni) obowiązani są przypomiuać ją co piątek, II2, 721; horarium (zegar) Męki Pańskiej, II2, 628; stopnie tejże samej Męki, I1, XXIII.

Męka Jezusa Chr. (rozważania); miała początek w łonie Najśw. Maryi, I2, 69; patrz Jezus (Jego Wcielenie); i trwała cały czas życia Jego, I2, 112, 134, 229; II2, 758, 387; które było całe pokorne i wzgardzone, I2, 288; albowiem był tak traktowany jak ostatni z ludzi, III1, 344; głównie w ostatnim dniu, III1, 166, 89·; potrzeba w tem naśladować Go, III1, 169; patrz Wzgarda; życie opuszczone Je-

zusa, III$_1$, 441; Jego pragnieniem cierpieć za nas, I$_2$, 301; III$_1$, 78; ofiarując się jako ofiara za wszystkich, II$_1$, 81; i dlatego najbardziej jesteśmy Mu obowiązani, II$_1$, 84; poganie uważali tę tajemnicę za szaleństwo, III$_1$, 943; grzesznicy odnawiają Mu ją przez grzech, II$_1$, 61; zwłaszcza przez Zabawy Zapustne (Karnawałowe), II$_1$, 91, patrz Karnawał (Zapusty); Jezus daje siebie związać Żydom III$_1$, 258; żeby nas pobudzić do zerwania okazyi, III$_1$, 260; bierze na siebie krzyż, II$_2$, 670; i zachęca nas żebyśmy poszli za nim ze swoim krzyżem, II$_2$, 673; wizerunek (obraz) Jezusa Ukrzyżowanego, II$_1$, 352; wielkie męki jakie znosi, III$_1$, 215; znajduje się w zupełnym opuszczeniu, III$_1$, 121; dlaczego chciał się oddać na tę mękę, III$_1$, 124; umiera bez żadnej pociechy, III$_1$, 121.

Męka Jezusa Chrystusa (wspomnienia i święta): Konanie i Modlitwa w Ogrójcu, II$_1$, 61; Jezus nas naucza sposobu modlenia się w pośród opuszczeń, II$_1$, 64; Korona Cierniowa, II$_1$, 131; dlaczego Pan chciał się poddać na tę Mękę, II$_1$, 134; Włócznia i Gwoździe, II$_1$, 196; dlaczego Jezus chciał być takowemi przybitym, II$_1$, 199; święte prześcieradło, II$_1$, 266; jest obraz miłości Boga, II$_1$, 268; Pięć Ran Jezusowych są dla nas źródłem łask, I$_1$, 343; Jego Najdroższa Krew jest ciągłą

kąpielą zbawienia, II_1, 417; uwagi nad 7 głównemi wylaniami II_2, 833; praktykowanie tego nabożeństwa, II_2, 834; odpusty, II_2, 830; Podwyższenie św. Krzyża, III_2, 129; korzyści z cierpień, tamże.

Męka Jezusa Chrystusa (Święci którzy się odznaczali nabożeństwem ku niej): Najśw. Marya, patrz Najśw. Marya (Jej Boleści); św. Józef, II_1, 774; św. Alfons, II_2, 274, I_1, (117); św. Augustyn, II_2, 626, III_1, 489; św. Bonawentura, II_2, 626, III_1, 487; św. Franciszek z Assyżu, III_1, 36; św. Józef z Leonissy, II_2, 626; św. Filip z Benizio, II_2, 718, III_1, 487; Św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II_2, 880; Bł. Bernard z Korlionu, II_2 719, III_1, 487; św. Teresa, II_1, 131, III_1, 38· św. Gertruda, I_2, 93; św. Marya Magdalena de Pazzis, III_1, 945; św· Małgorzata Alacoque, II_2, 59, 64; O. Alwarez, II_2, 627; Br. Jan. z Alwernii i Jakób z Tuderto, III_1, 36; Br. Jakóbek), (Jakopone) z Todi, III_1, 945; siostra Magdalena Orsini, II_2, 761.

Michał Archanioł (św.): jego godność i obowiązki w Kościele Bożym, III_2, 170; odpusty temu kto odprawia Nowennę, III_2, 168.

Miesiąc Maryański: patrz Najśw. Marya (hołdy). Miesiąc Wrzesień patrz Najświętsza Marya (święto Matki Bolesnej).

Mikołaj Biskup (św.): cnoty przezeń wykonywane, l_2, 584.

Milczenie (silentium): patrz **Skupienie**.

Miłosierdzie Boskie: wypływa z Jego dobroci, II_2, 699, III_1, 613; jest często powtarzane we śmie św., II_2, 711; po grzechu Adama spiera się (rywalizuje) ze sprawiedliwością Boską, l_2, 17; i sprowadziło Syna Bożego na świat że się stał człowiekiem, l_2, 292; ono czeka grzeszników do pokuty, l_2, 547; wzywa ich III_1, 54; poszukuje ich, II_2, 589; Jezus przedstawia w przypowieści o zbłąkanej owieczce, III_1, 777; o litościwym Samarytaninie, III_1, 227; o synu marnotrawnym, III_1, 779; nie powinno się jednak oddzielać od sprawiedliwości, III_1, 370; i potrzeba się jej tękać przed popełnieniem grzechu, III_1, 373; ilu się potępia z powodu tego błędu, l_1, (208); gdyż Bóg nie wszystkim przebacza tę samą liczbę grzechów, II_1, 69; wielu z nich zesłał do piekła za pierwszym grzechem III_1, 193, patrz **Serce Jezusa**, **Sprawiedliwość Boska**.

Miłość Boska (Amor Dei) ku ludziom: zdaje się że nie umie być bez nich, l_2, 11; i dla tego to ona skłoniła Go do wydania wyroku Wcielenia, l_2, 17; nadto pobudziła Go do wykonania i znoszenia wielkich rzeczy, l_2, 242; Pan nas pierwszy ukochał,

III_1, 365; skutki tej miłości, III_1, 367; patrz Dobrodziejstwa, Eucharystya, Jezus (Jego Wcielenie), (Prawidła, Zasady); wszystko byłoby małem dla okazania Mu Wdzięczności, II_2, 435; ale nie chce nic innego jak miłości, III_1, 229; i sam chce tylko być panem duszy, III_1, 989, jednak ludzie bardzo źle na nie odpowiadają, II_2, 437.

Miłość ku Bogu: na czem ona zależy, III_1, 883; każe nam się zastosowywać do woli Bożej, III_1, 919: jest jednem z najlepszych nabożeństw, II_2, 784; ona stanowi streszczenie prawa, III_1, 452; ale chce tylko sama panować w duszy, II_2, 612; jeśli ona wszystka się nie odda Bogu; jest w niebezpieczeństwie zatracenia siebie, III_1, 978; jakie skutki ta miłość w nas rodzi, II_2, 615; jak cudowne skutki zrodziła w Swiętych, II_2, 707; ona zwycięża wszystko I_2, 369; jest ogniem zapalającym, II_2, 82· a medytacya jest jej ogniskiem, I_2, 545; jest światłością oświecającą, II_2, 125; jest wodą orzeźwiającą (nasycającą), II_2, 134; jest rosą użyzniającą, II_2, 147; jest spoczynkiem wzmacniającym, II_2, 156; jest potęgą lub cnotą dającą moc, II_2, 166; sprawuje że Bóg mieszka w duszach, II_2, 169; jest węzłem łączącym, II_2, 185; jest skarbem wszelkiego dobra, II_2, 195; od niej zależy nasza szczęśliwość, I_1, (186); i dlatego Jezus Chrystus chiał cierpieć wszystko dla zapalenia jej w naszych sercach, I_2, 479; ona się ukazu-

je głównie przez cierpienie, II1, 267; i dlatego medytacja o Męce Pańskiej jest szkołą, III1, 34; praktyka tej miłość i, I1, (184); różne jej rodzaje, III1, 454; różne akty miłości, I1, XLIII,—III1, 998; pobudki i uczucia do ćwiczenia się w niej, I1, LXX; te akty miłości mogą podwoić ogrom zasług nabytych, II2, 790; patrz Serce Jezusa, (Zasady, prawidła); i można tedy sobie z tego wszystkiego wziąść okazye do czynienia takowych, I1, CXXIX.

Miłość Boga (Święci którzy się nią odznaczyli): Dzieciątko Jezus, I1, (52) patrz Jezus (Jego Dziecięctwo); Najśw. Marya, II1, 279; Św. Józef, II1, 777, patrz, Józef (św.) św Jan Ewangel., I2, 199; inni Apostołowie, patrz każdego imię; św. Stefan I-szy Męczennik I2, 187; św. Alfons, I1, (75); św. Filip Nereusz, II2, 770; św. Franciszek z Assyżu, III1, 36,—III2, 196; św. Franciszek Salezy I2, 613; św. Tomasz z Akwinu, II1, 863; św. Wincenty a Paulo, II2, 867; św. Stanisław Kostka, III2, 282; św. Marya Magdalena pokutująca, II2, 875; św. Marya Magdalena de Pazzis, III1, 946; św. Teresa, III2, 209; Św. Klemens M. Hofbauer, (Dworzak) II1, 879; Czcig. Ludwik de Ponte, I1, (183); czytania, które można brać z książki o Naśladowaniu J. Chrystusa, I1, XXXI i XXXII.

Miłość Bliźniego: jest nierozłączna od miłości ku Bogu, II1, 707,—III1, 455; powinna się rozciągać aż do nieprzyjaciół i do

dusz Czyścowych, I_1, (81); w jaki sposób kochać (miłować), II_1, 711; piękne upomnienie św. Jana Ewangelisty, II_1, 941; praktyka miłości wewnętrznej i zewnętrznej, I_1, (84); praktyczny rachunek pod względem tej cnoty, I_1, CXVI; Święci, którzy się nią odznaczali: Najśw. Marya, II_1, 735; św. Jan Ewangelista, II_1, 709; św. Stefan I-szy Męczennik, I_2, 187; św. Alfons, I_1, (82); św. Filip Nereusz, II_2, 773; św. Kajetan z Tieny, III_2, 71; św. Wincenty a Paulo, II_2, 856; Św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II_1, 879; św. Katarzyna Genueńska, II_1, 709; czytania które można brać z książki o Naśladowaniu J. Chrystusa, I_1, XXXIII.

Miłość własna: chce się wtrącać do wszystkiego, III_1, 251; trzeba się starać ją wyniszczyć, I_2, 373; opierając się jej zawsze, III_1, 611; i znosić to, czego Bóg chce, I_2, 36; z niej się rodzą złe żądze, III_1, 325; patrz Pogarda, Umartwienie, Namiętności człowieka, Pokora Czytanie które można brać z książki o Naśladowaniu Jezusa Chryst., I_1, XXXVII.

Młodziankowie (śśw.): Herod pomordował (pozabijał) ich, I_2, 210; albowiem Pan tę rzeź dopuścił, I_2, 212.

Modlitwa (prośba, deprecatio - preghiera): Bóg obiecał ją wysłuchać, II_2, 46; przyczyny jej skuteczności, II_2, 49; jest

głównym środkiem, żeby nie utracić wiecznego zbawienia, III1, 814; i żeby zwyciężyć pokusy, I1, (214); zwłaszcza pokusę nieczystości, I1, (216); w niej jest nasze zbawienie, II1, 756; gdyż jest kanałem wszystkich łask, II2, 137; niezbędnem jest przeto, by ona była pokorną, III1, 109; jaka modlitwa była celnika, III1, 132; ufna i wytrwała, II'1, 111; za przykładem Jezusa w Ogrójcu, nie trzeba jej opuszczać pośród oschłości, II1, 19, patrz Męka; jest ona przyjemniejsza Bogu i użyteczniejsza nam, jeżeli ją odprawiamy przed Jezusem w Najśw. Sakramencie, III1, 115; co znaczy prosić w Imię Jezusa, II2, 50; modlitwa jest potężnym środkiem apostolstwa, II2, 639, patrz Konający; parafraza (wykład) Modlitwy Pańskiej, I1, (140); Dzieciątko Jezus jest mistrzem tej cnoty, I1, (52); Najśw. Marya jest wzorem, III1, 722; tak też św. Alfons, I1, (123); nią się odznaczali również: św. Jakób Mniejszy Apostół, II1, 931; św. Filip Nereusz, II2, 770; św. Tomasz z Akwinu, II1, 862; św. Kajetan z Thieny, III2, 73; czytania, które można brać z książki o Naśladowaniu J. Chrystusa, XXXVI, patrz Medytacja (Rozmyślanie).

Msza Święta: patrz Eucharystya (Sacrificium, Ofiara).

Nabożeństwo (pobożność): na czem zależy, III1, 882; głównem jest miłość ku Bo-

gu, II$_2$, 785; jakie inne przedewszystkiem powinien używać każdy Chrześcijanin, I$_1$, LXXXXVI, I$_2$, 3.

Nadzieja (Spes): jest miarą Boskiego miłosierdzia, II$_1$, 100, I$_1$, (68); powinna być największą w zasługi Jezusa Chr., II$_1$, 103; który nadobficie zadość uczynił za nas, I$_2$, 476; i jest źródłem łask dla wszystkich, I$_2$, 107; w nim znajdujemy mądrość, sprawiedliwość i t. d., I$_1$, (6), patrz Jezus (Jego Wcielenie); ale nie powinniśmy szukać zmysłowej nadziei, II$_1$, 104; ona jest ożywiona przez Zmartwychwstanie Odkupiciela, II$_1$, 652, I$_2$, 102; jest jednak fałszywa nadzieja tego, kto grzeszy w nadziei przebaczenia, II$_2$, 63; piękne zdanie św. Franciszka Salezego, I$_2$, 487; Najśw. Marya jest nadzieją wszystkich, I$_2$, 484; patrz Najśw. Marya (Jej stosunki z ludźmi); pobudki i uczucia, I$_1$, LXX; Święci, którzy się odznaczali tą cnotą: Najśw. Marya, I$_2$, 484; św. Augustyn, II$_2$, 377; św. Alfons, I$_1$, (68); św. Franciszek Salezy, I$_2$, 611; św. Kajetan z Thieny, III$_2$, 74; św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II$_1$, 879; czytania, które można brać z książki o Naśladowaniu Jezusa Chrystusa, I$_1$, XXXII.

Namiętności człowieka (concupiscentiae): są one dla niego pożyteczne, jeśli są dobrze kierowane, III$_1$, 322; źle pokierowane zaciemniają umysł, II$_2$, 126; po-

trzeba zmienić przedmiot i umartwiać panującą, III1, 324; szczególnie gdy się zaczyna na nowo objawiać, III1, 816; środkiem głównym do pokonania ich jest modlitwa, III1, 326; a nadto rozmyślanie, II2, 149; i Najśw. Sakrament, III1, 895; kto się daje pokonać przez takowe, jest podobny do cierpiącego na wodną puchlinę, III1, 402; a szczególnie przez nieczystość, III1, 410; sposób praktyczny odbywania rachunku sumienia pod względem namiętności, I1, CXXVI, patrz Własna miłość, Czystość, Sprośność, Umartwienie.

Nawiedzenie (Visitatio): patrz Eucharystya.

Niebezpieczeństwa (periculа): patrz Okazye.

Niebo (raj, roskosze): W Przemienieniu Pańskiem podał nam Jezus obraz swojej piękności, II1, 221; jego dobra niewymówne, III1, 204; tam się zażywa zupełnej szczęśliwości, albowiem niema tam niczego, coby mogło się niepodobać, II1, 667; i tam jest wszystko to, czego się może pożądać, II1, 670; jakie będą przymioty ciała Błogosławionych, II1, 659; najwyższą chwałę tu zażywają dobrzy Zakonnicy, II2, 15; wejście duszy do tego błogosławionego królestwa, III1, 575; jej pociecha, gdy ujrzy Jezusa i Maryę, III1, 577;

dusza wchodząc tam zobaczy otwarcie Boga i całe miłosierdzie, jakiego dla niej (używał) oświadczał, l_2, 470, III_1, 375; pozna dobro utrapień, III_1, 375; upoi się miłością Boską, III_1, 378; i Bóg będzie stanowił jej niebo, III_1, 705; ciesząc się radością, jakiej On zażywa, III_1, 699; w jaki sposób mamy też i my naśladować Świętych, III_1, 702; wszystko jest małem dla nabycia tak wielkiego królestwa, tamże; Najśw. Marya tam wprowadza swoich sług, III_1, 992.

Niebo-raj, (rozważanie): dusze kochające Boga pragną pójść tam, III_1, 748; do nas należy wybór pomiędzy niem a piekłem, III_1, 17; grzesznicy jego się wyrzekają za nic, III_1, 208; lecz ta myśl będzie ich męczyć po'em bardzo w piekle, III_1, 207; chwała, jakiej się tam zażywa, zależy tylko od gorliwości, z jakąśmy służyli Bogu, III_1, 6; ta myśl powinna ożywiać nas wśród utrapień, II_2, 708; tak czynili święci, III_1, 378; wzdychania do tej ojczyzny błogosławionej, III_2, 243; pobudki i uczucia pragnienia, I_1, LXXXII.

Nieczystość (luxuria): patrz Sprosność (wszeteczeństwo).

Niemi duchowni: są różnych rodzajów, III_1, 178; a szczególnie ci, którzy zamilczają grzechy na spowiedzi, III_1, 186; patrz Spowiedź; sposób ich leczenia, III_1, 180.

Niewdzięczność: jeżeli ona się niepodoba ludziom, o ile bardziej Jezusowi, III_1, 270; ona zasmuca Serce Jezusa, II_1, 54; Pan przewidział ją nawet w łonie swej Matki i smucił się z jej powodu, I_2, 71, 145; objawił, że ona sprawiała mu największą boleść, I_2, 522; patrz Jezus, Męka.

Nowenny: piękny sposób odprawiania nowenn do Najśw. Panny, podając sobie do naśladowania jakąkolwiek szczególną cnotę, III_1, 809; sposób odprawiania ich z pożytkiem, przygotowując się do jakiejkolwiek uroczystości, II_2, 792.

Nowicyusze: jeśli chcą wytrwać powinni żywić szczególne nabożeństwo do Najśw. Maryi, III_1, 309; krewni są dla nich największymi nieprzyjaciółmi, II_1, 178; patrz Zakonnicy.

Obecność Boska (Praesentia Dei): rozważanie rzeczy zewnętrznych jest dzielnym środkiem do ćwiczenia się w pamięci na obecność Boską, I_1, CXXIX; i używanie aktów strzelistych, tamże; patrz Akty strzeliste, Skupienie.

Obżarstwo (pijaństwo): Jezus na Krzyżu chciał cierpieć pragnienie dla zadośćuczynienia za grzechy, jakie się popełniają przez obżarstwo (pijaństwo), III_1, 675.

Oderwanie się od stworzeń (denegatio): na oderwaniu się zależy samotność

serca, III1, 607; a bez takowego nie otrzyma się światła Boskiego, III1, 608; potrzeba nadewszystko oderwać się od siebie samych, III1, 610; patrz Miłość własna, Umartwienie; oddać się Bogu bezwarunkowo, III1, 705; i mieć Go samego tylko za cel, I1, (201); jak jest Bogu drogą dusza, która takowe praktykuje, I2, 427; wielka nagroda zachowana dla niej w niebie, I2, 428; jak wielce jest ona błogosławioną także i na tej ziemi, II1, 160; znajduje ona swoje roskosze w Najśw. Sakramencie, II2, 753; jakie są środki dla dopięcia tego, II1, 163; kto się nie odda Bogu wszystek, jest w wielkiem niebezpieczeństwie utracenia Go całkiem, II1, 163, III1, 978; bez tej cnoty mała korzyść się odnosi z Komunii św., III1, 28; jak bardzo się odznaczali w niem śś Jan i Jakób Apostołowie, II2, 886; patrz imię każdego innego Apostoła, Intencya, Świat, Ubóstwo.

Odkładanie (zwlekanie): biada temu, kto pozwala przejść czasowi miłosierdzia, I2, 494; i nie przestaje grzeszyć w nadziei przebaczenia, II2, 63; będzie nakoniec opuszczony przez Boga, I2, 511.

Odpusty (Indulgentiae): nadane różnym modlitwom, aktom strzelistym i pobożnym uczynkom przy końcu dzieła, przy końcu alfabetycz. spisu.

Ofiara (Sacrificium Missae): patrz Msza św.

Okazye i niebezpieczeństwo (occasiones et periculum): wiele się takowych spotyka na świecie, III1, 813; wielce jest potrzebnem unikanie ich, I1, (164); zostają związane niemi nawet osoby duchowne I1, (167); Jezus chce być związany, by uwolnić nas od nich, III1, 249; jeśli nie są zerwane zaraz, nigdy się nie zerwą, III1, 260.

Opuszczenie grzeszników przez Boga: na czem zależy, I2, 511; ono jest największą karą grzesznika, I2, 513.

Oschłość i opuszczenie: przez nie Pan doświadcza dusze wybrane, III1, 882; jakie korzyści z nich się odnoszą, II2, 4; w jaki sposób mamy się wówczas zachować, III1, 882; nie powinniśmy tracić odwagi i zaniedbywać naszych modlitw, III1, 6; ale połączyć się z Jezusem opuszczonym w Ogrójcu, II1, 19; i na krzyżu, III1, 629; patrz Pokusy; Joanna de Chantal cierpiała je przez długi czas, III1, 885; tak też i św. Alfons, I1, (125).

Oziębłość: jest dwojakiego rodzaju, II2, 795; jaka jest prawdziwa, II1, 797; jaką szkodę przynosi Zakonnikowi, II2, 657; oziębli chcą służyć dwom panom, III1, 313; ale nie służą ani jednemu ani drugiemu

III$_1$, 315; i kończą potępieniem, III$_1$, 89; środki do poprawienia się z niej, II$_1$, 798.

Passya (Męka Pańska) podług Ewangelistów: 1) św. Mateusza, II$_1$, 513; 2) św. Marka, 551; 3) św. Łukasza, 578, i 4) św. Jana 619.

Paweł Apostoł. (św).: jego wielka gorliwość o chwałę Bożą, II$_2$, 822.

Piekło: jest miejscem wszystkich mąk, II$_2$, 233; tam każdy zmysł cierpi własną mękę, II$_2$, 234, III$_1$, 736; szaleństwo tego, kto mówi: Jeżeli idę do piekła, nie będę sam jeden tylko, II$_2$, 234; jak męczącym jest jego ogień, I$_2$, 465; potępieniec stanie się jak piec, I$_2$, 467; tam gore tak wielu, którzy nie wierzyli sobie, że tam pójdą, II$_2$, 650; nawet tam pełno tych dusz, które nie chciały się potępić, II$_2$, 23; środki żeby nie wpaść tam I$_2$, 104; również władze będą miały swoją własną mękę, III$_1$, 737; Zgryzoty potępieńca: mogłem się zbawić małem, a nie uczyniłem, II$_2$, 21; zgubiłem się za nic, III$_1$, 60; z własnej mojej winy straciłem najwyższe dobro, III$_1$, 694; te zgryzoty będą też cięższe dla osoby zakonnej, albo powołanej do zakonu, II$_1$, 719.

Piekło (męka potępienia): odrzucony jest bardziej dręczony przez niebo, niż przez ogień, III$_1$, 694; zwłaszcza dla utraty Boga, tamże; i ta właśnie

utratą jest męką stanowiącą piekło, III1, 975; wyznał to sam szatan, III1, 154; przykłady żeby nam dać pojęcie o takowem piekle, III1, 155; dusza uczuje siebie ciągnioną miłością ku Bogu i jednocześnie nienawiść ku Niemu, III1, 832; będzie przeklinać wiecznie Jego i Jego Swiętych, III2, 835; żeby wybawić nas z tej męki Jezus chciał być od Ojca opuszczonym na krzyżu, III1, 122.

Piekło. (wieczność mąk): jest prawdą poświadczoną przez Pismo św., III1, 332; jest straszną lecz sprawiedliwą I2, 329; różne przykłady do utworzenia sobie pojęcia o tem, I2, 102; potępieńcy cierpią ustawiczną śmierć, nigdy nie umierając, III1, 470; nie mogą nawet ani fałszywej mieć nadziei, III1, 887; szaleństwo tego, kto się potępia dla nędznej przyjemności, III1, 335; okropne wyznanie szatana, I2, 329; wielka nauka z dwóch słów: zawsze, nigdy, III1, 473; O. Awila przez te słowa nawraca jedną panię, tamże.

Piotr Apostoł (św.): podaje myśl wybrania kogoś na miejsce Judasza, II1, 829; jego wielka gorliwość, II2, 820.

Pochwały i honory: są słodką trucizną, I2, 88; jak się mamy zachować, jeśliby nam były uczynione, tamże; gonią za tym, kto od nich stroni, III1, 403.

Pociechy duchowne: jeden tylko Bóg może dać takowe, III$_1$, 789; Święci którzy zażywali takowych na tej ziemi, III$_1$, 791; nam się dostają z rozmyślania Męki Jezusa Chrystusa, III$_1$, 986; Jezus w Najświętszym Sakramencie darzy takowemi dusze strapione, III$_1$, 937.

Poniżenia (p o g a r d y): patrz Wzgardy.

Pokój duszy: jest dobro nieocenione, II$_2$ 743; Aniołowie zwiastują takowy nad stajenką Betlejemską, I$_2$, 173; a Jezus zmartwychwstały swoim uczniom, II$_2$, 701; ale żeby go zażywać potrzebnem jest oderwanie się od stworzeń, II$_1$, 702, patrz O d e r w a n i e s i ę; gdyż pokój nie może nam przyjść od świata, I$_2$, 415; ale tylko od Boga, II$_1$, 698, poddając się Jego świętej woli, II$_1$, 160; kochając Go nadewszystko, II$_2$, 156; i oddając się Mu całkowicie, III$_1$, 924; patrz R e z y g n a c y a; grzesznicy jego mieć nie mogą, I$_1$, (170), ale mają go w najwyższym stopniu dobrzy zakonnicy, II$_2$; 745; przykłady o tym samym przedmiocie, III$_1$, 791.

Pokora i łagodność (cichość): na czem zasadza się ta cnota, III$_1$, 175, 176; jest to cnota Jezusa Chrystusa, II$_2$ 685; ona jest niezbędnie potrzebną zwłaszcza temu kto żyje w Zgromadzeniu (wspólnie), III$_1$, 235; ażeby ją nabyć dobrze jest przewidywać okazye, III$_1$, 239; Jezus w dzieciństwie dał nam tego przykład, I$_2$, 288; patrz J e z u s

(Jego Dziecięctwo); jak też w czasie Męki, III1, 344, patrz Męka; i nie przestaje dawać przykładu tego w Najśw. Sakramencie, III1, 583; żyjąc tam życiem zupełnie ukrytem, I1, (135); Najśw. Marya naśladowała przykłady Boskiego Syna, III1, 172; a takoż św. Alfons, I1, (104;) odznaczali się tą cnotą: św. Jan Chrzciciel, I2, 85, II2, 814; setnik, III1, 771; św. Franciszek z Assyżu, III2, 195; św. Filip Nereusz, II2, 770; św. Jan od Krzyża, II2, 778; św. Tomasz z Akwinu, III1, 864; św. Stanisław Kostka, III2, 283; Sw. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), III1, 880; patrz Wzgardy, poniżenia. Czytania, które można brać z książki o Naśladowaniu Jezusa Chrystusa, I1, XXXV.

Pokusy (tentationes): są męki, które dotykają po większej części dobre dusze, II1, 152; dla naszego pokrzepienia chciał się Jezus Chrystus poddać im na pustyni, tamże; a tudzież dla nauczania nas sposobów zwyciężania takowych, II1, 154; głównym środkiem jest modlitwa, I1, (214); jak wielkie korzyści odnoszą się przez nie, III1, 465; jednakowoż nie powinniśmy ich pragnąć, III1, 468; Najśw. Sakrament daje nam moc przeciwko nim, III1, 893; Najświętsza Marya nas broni od nich, II2, 40; Święci, którzy bardzo byli kuszeni: św. Joanna de Chantal, św. Alfons, I1, (71), III1, 463, I1 (94); św. Benedykt, II1, 895; patrz Czystość.

Poniżenia: patrz Wzgardy.

Posłuszeństwo (Obedientia): na niem zasadza się istota życia zakonnego, I_1, (98); wielka zasługa tego, kto składa ślub posłuszeństwa, II_2, 18; Jezus Chrystus jego wzorem, I_1, (28); okazując to Najśw. Maryi i św. Józefowi, I_2, 435, patrz Jezus (Jego Dziecięctwo); nie przestaje praktykować takowe ustawicznie w Najśw. Sakramencie, II_2, 664, III_1, 583; Najśw. Marya naśladowała przykłady Syna, II_2, 723; i bardzo są Jej miłemi ci, którzy takoż Ją naśladują, II_2, 726; Święci, którzy opuścili świat, żeby przymusić siebie do tej cnoty, III_1, 69; jak ją praktykował św. Alfons, I_1, (98); św. Stanisław Kostka, III_2, 283; Czcig. Marya od Jezusa, Karmelitanka, III_1, 668; patrz Kierownik (Przewodnik) duchowny, Prawidła, Reguły. Czytania, które można brać z książki Naśladowania Jezusa Chrystusa, I_1, XXXIV i XXXV.

Post Wielki (Jejunium Quadragesimale) (40-dniowy): dlaczego Kościół nam go zalecił przypomniawszy nam śmierć, II_1, 116; jak powinniśmy go zachowywać, II_1, 119; modlitwa dla połączenia jego z postem Jezusa Chrystusa na puszczy, tamże.

Pragnienie (Desiderium), patrz Żądze.

Prawidła czyli zasady duchowne: co do grzechu, I_1, LXXXX; co do pokory i

modlitwy, I_1, LXXXXII; co do posłuszeństwa, miłości i umartwienia, nast. str.; co do nabożeństwa ku czci Jezusa w Najśw. Sakramencie, do Męki Pańskiej i do Najśw. Maryi Panny, I_1, LXXXXVI i t. d.; w czasie utrapień, I_1, na stronn. dalsz.; w różnych wypadkach, II_1, 308; by zaznać ich skutków potrzeba je dobrze rozważyć, III_1, 915.

Prześladowanie (persecutio) **Kościoła**: jakie powinno być wówczas nasze postępowanie, III_1, 955; powinniśmy szczególnie modlić się, III_1, 957.

Przewodnik duchowny (director spiritualis): przedstawia osobę Jezusa Chrystusa, II_1, 388; potrzeba obrać stałego, I_1, CLII; i radzić się go zawsze, II_2, 667; Najśw. Panna sama zalecała okazywać mu posłuszeństwo, II_2, 726; niech radzi częstą Komunię św., II_1, 411.

Przypowieści (parabolae) **Ewangeliczne**: Przypowieść o kąkolu przedstawia postępowanie Boga z grzesznikami, I_2, 492; i kościół też katolicki i różne zgromadzenia, gdzie Bóg dopuszcza pozostawać dobrym i złym, III_1, 871; przypowieść o kwasie wskazuje skutki łaski poświęcającej, I_2, 533; przypowieść o ziarnie gorczycznem wskazuje początki i wzrost Kościoła Katolickiego, III_1, 912; jako też skuteczność zasad Ewangelicznych, III_1, 914; przy-

powieść o robotnikach posłanych do uprawiania wskazuje staranie, jakie Jezus Chrystus ma o dusze nasze, i nagrodę, jaka nas czeka jeśli będziemy staranni, II1, 3; przypowieść o siewcy (seminator) wskazuje różne owoce, jakie wydaje w nas Boskie Słowo, II1, 46; w przypowieści o Dobrym Pasterzu przedstawiają się starania, jakie Jezus Chr. ma względem nas, II1, 740; w przypowieści o owieczce zbłąkanej Jezus opisuje dobroć swego Serca, II2, 589, III1, 777; i tak też w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie, III1, 227 i o synu marnotrawnym, III1, 779; przypowieść o niewiernym włodarzu przypomina ścisły rachunek, jaki mamy zdawać Bogu z dóbr otrzymanych, III1, 45; przypowieść o Faryzeuszu i Celniku pokazuje jak wielce potrzebna jest pokora, zwłaszcza w czasie modlitwy, III1, 132; przypowieść o dwóch panach wskazuje smutny koniec dla dusz oziębłych, III1, 313; przypowieść o ostatniem miejscu na uczcie godowej wskazuje, że chwała przy tym, kto się od niej stroni III1, 403; przypowieść o zaproszonych na ucztę godową wskazuje obfitość łask w kościele katolickim, III1, 555; biada temu kto wchodzi na ucztę bez miłości, która jest szatą godową, III1, 557, 558; przypowieść o słudze nieludzkim naucza nas obowiązku współczucia i przebaczenia wad bliźniego, III1, 598.

Rachunek sumienia (Examen conscientiae): patrz Sumienie.

Raj (paradisus): patrz Niebo (coelum) (rozkosze).

Reguły (przepisy zakonne): do nich jest przywiązane przeznaczenie Zakonników, II₂, 246; i kto je zachowuje, zyskuje na tem wszystkiem co czyni, II₂, 17; od przekroczenia w rzeczach małych przechodzi się do wielkich, II₂, 247; dla zachowania ich pożyteczną jest rzeczą mieć przed sobą zasady św. Maryi Magdaleny de Pazzis, II₂, 249; i czytać je często robiąc pod względem tego rachunek sumienia, II₂, 251, patrz Posłuszeństwo (Obedientia).

Rekolekcye czyli ćwiczenia duchowne: patrz Umartwienie, ćwiczenie duchowne.

Rezygnacya (zdanie się na wolę Boską): szczęśliwość tego kto się zdaje na wolę Bożą, II₂, 33; znajduje pokój nawet wśród przeciwności, II₂, 36, III₁, 922; na tem zależy doskonałość miłości, II₁, 691, III₁, 919; i swiętość, III₁, 278; znaczenie aktu zgodzenia się z wolą Bożą, II₁, 691; i dlatego to było celem wszystkich świętych, III₁, 281; i Jezus Chrystus przyszedł na ziemię dla nauczenia nas tego słowem i przykładem, II₁, 687; potrzeba nawet, że-

byśmy cierpieli wszystko dla wypełnienia woli Boskiej, II1, 729; inaczej niema tu nadziei zbawienia, III1, 705; w jakich rzeczach głównie powinniśmy zdawać się na wolę Boską, III1, 964; praktyka (zastosowanie) tej rezygnacyi, III1, 703; piękny akt ułożony przez św. Alfonsa, tamże, przez św. Teresę, III1, 601; inny dobrze używany akt przez Elżbietę siostrę Ludwika XVI, III2, 136; pobudki i uczucia dla praktyki, I1, LXXVI; patrz Krzyże, Choroba, Cierpliwość, Utrapienia.

Rozmyślanie (Meditatio): patrz Medytacya.

Sakrament (Najświętszy): patrz Ciało Pańskie, Eucharystya.

Samotność: patrz Skupienie (ducha i myśli), Ćwiczenie duchowne (Rekolekcye).

Sarnelli czc. O. January ze Zgrom. Redemptorystów: jego piękna nauka o modlitwie myślnej w ogólności, I1, LVII; jego śmierć, I2, 384; jego rozmyślania o piękności i wielkości Najśw. Maryi, I1, (153), I1, (194).

Sąd szczegółowy (pojedyńczy): ukazanie się duszy występnej przed Boskim Sędzią, III1, 148; jej strach na widok roz-

gniewanego Baranka, III1, 150; jaki rachunek będzie musiała zdać z dóbr otrzymanych, III1, 45; i jeśli nie będzie posłuszną powołaniu zakonnemu, II1, 178; jakie oskarżenie będą czynili szatani i t. d. i tenże sam Jezus Chrystus, II2, 326; Święci jak drżeli na tę myśl o nim, III1, 47, 150; wyrok nie dwołalny, II2, 650; żeby go mieć łaskawym, potrzeba pierwej uporządkować rachunki, II2, 654.

Sąd powszechny: przyczyna dla której się ma dokonać, I2, 1; jakie znaki go poprzedzą, I2, 3; zmartwychwstanie ciał, III1, 289; różnica między odrzuconymi i wybranymi, III1, 291; ci będą ozdobieni czterema przymiotami jako błogosławieni, II1, 659; odłączenie potępionych (odrzuconych) od wybranych, II1, 318; tryumf tych i przestrach tamtych, I2, 5, III1, 70; przyjście Sędziego i badanie, I2, 421; pierwej będzie wydany wyrok dla wybranych, a potem dla odrzuconych, II1, 397; Święci jak drżeli na wspomnienie o nim, I2, 6, III1, 47, 150.

Najsłodsze Serce Jezusa: objawia się Bł. Małgorzacie Alacoque, II2, 786; wielkie obietnice temu uczynione, kto będzie miał nabożeństwo do niego (t. j. do Serca Jez.), II2, 787; chciało być przebite i zranione, żeby oczyścić nasze serca, II1, 196; jaki mamy cel sobie założyć odprawując no-

wennę, II2, 332; kwiatki i hołdy jakie możemy składać podczas niej i w miesiącu Czerwcowym, II2, 786; Serce pod każdym względem jest godne miłości, II2, 332; ale mało kochane, II2, 335; Serce jest kochające, II2, 363; skutki tej miłości, II2, 362; patrz Dobrodziejstwa Boskie; Serce jest pragnące być bardzo kochanem, II2, 373; było zawsze zbolałe z przyczyny naszej, II2, 386; bywa także strapione teraz, zwłaszcza przez grzech zgorszenia, II2, 35; Serce jest litościwe, II2, 400; chętne przebaczyć, II2, 402; jest w najwyższym stopniu wspaniałomyślne (szczodre), II2, 411; jest wdzięczne za każdy czyn spełniony z miłości ku niemu, II2, 422; jest najwierniejsze w dotrzymaniu obietnic uczynionych, II2, 568, 578; a jednak jest wzgardzone, II2, 434; odpusty temu, kto nawiedza obraz, II2, 568.

Serce człowieka: bierze główny udział w naszych uczuciach, III, 196; stąd Jezus dla oczyszczenia jego, chciał być zranionym w swojem Sercu, tamże; dla pozyskania zaś jego potem, chciał tak bardzo cierpieć, I2, 479; ale żeby być Mu miłym, potrzeba Mu się oddać bezwarunkowo, I2, 427; inaczej nie dostąpi świętości, II2, 613; i wystawi siebie na wielkie niebezpieczeństwo zguby, IIII, 976; sposoby żeby należeć zupełnie do Boga, II2, 614; akt ofiarowania się Dzieciątku Jezus, I2, 205; co znaczy ofiarować Go Najśw. Pannie Maryi, patrz Marya Najśw. (hoł-

dy); grzesznik wypędza z niego Boga, by wprowadzić szatana, III, 106.

Skupienie (ducha i myśli), **Milczenie, i Samotność**: wszyscy Święci kochają się w niem, III, 564; jakie korzyści stąd wypływają, III, 566; na czem zależy samotność serca, III, 607; można zażywać jej nawet pośród świata, III, 609, patrz **Oderwanie się**; praktyczne rozważania dla odniesienia pożytku z rzeczy zmysłowych, I, CXXX; jak praktykował te cnoty Jezus Dziecię, I, (45); Najśw. Marya jest tego wzorem, III, 548; tak też św. Alfons, I, (117); jakie czytania można brać z książki o Naśladowaniu Jezusa Chrystusa, I, XXXVI, patrz **Rekolekcye**.

Słowa Jezusa na Krzyżu: **Pierwsze**, prosi przebaczenia swoim nieprzyjaciołom, III, 543; obejmuje w niem także i nas, III, 547; **Drugie**, obiecuje dobremu Łotrowi Niebo, III, 590; cnoty wykonywane przez św. Dyzmę, III, 587; **Trzecie**, zostawuje nam Maryę za Matkę, III, 592; dlaczego Ją nazywa Niewiastą, a nie Matką, III, 593; **Czwarte**, żali się czemu Ojciec Go opuścił, III, 629; Jezus się poddał na te męki, żeby nas uwolnić od wiecznego potępienia w piekle, III, 123; **Piąte**, mówi, że ma pragnienie, które jest cielesne i mistyczne, III, 675; sposób barbarzyński jakim gaszą Mu pragnienie Żydzi i Chrześcijanie, III, 678; **Szóste**,

wszystko się wykonało (spełniło), III1, 717; powinniśmy iść z Jezusem bez zastrzeżenia, III1, 721; Siódme, Ojcze w ręce Twoje polecam ducha mego, II1, 612; czemu wymawiał te słowa wielkim głosem, III1, 758; jaką ulgę przynoszą te słowa umierającym, III1, 762.

Śmierć (pewność i niepewność): musimy kiedyś umrzeć, I2, 323; już zapadł dla wszystkich wyrok, II2, 600; z każdą chwilą zbliżamy się do wykonania jego, III1, 327; i żaden nie może się oprzeć śmierci, gdy przychodzi, II2, 602; okropnie wielka ilość ofiar, która się zabiera każdego dnia, III1, 304; stąd w każdym wieku zmieniają się ludzie na ziemi, III1, 330; jednak jest niepewna godzina śmierci naszej, I2, 460; z jaką łatwością może na nas nadejść śmierć niespodziana II1, 762; ta niepewność powinna by nam służyć za tarczę przeciw pokusom, I2, 462; a jednak wszyscy sobie przedstawiają śmierć inną, niż czem ona jest i jak daleko od nas, I2, 461; okoliczności towarzyszące śmierci młodzieńca z Naim, III1, 356.

Śmierć (rozważanie): jak wiele zależy na tem, żeby dobrze umrzeć, II2, 737; od tej zależy wieczność, I2, 553; jest więc miłosierdzie, gdy Pan zsyła sprawiedliwemu śmierć, I1, (179); ale żeby umrzeć dobrze potrzeba nam być zawsze przygotowanymi, II1, 762; i nie czekać ostatniej

chwili, III$_1$, 931; gdyż w tej chwili bardzo jest trudno uporządkować poplątane (nie w porządku) sumienie, III$_1$, 666; tak nam mówi wiara, i rozum to potwierdza, III$_1$, 826; jakie zgryzoty uczuje w tej chwili ten, kto nie uczyni tego, III$_1$, 829, patrz Śmierć grzesznika. Święci jak drżeli w chwili śmierci, II$_2$, 57, II$_2$, 741, III$_1$, 48.

Śmierć (przygotowanie): wielki ratunek (środek), gdy się w czasie daje ostrzeżenie, I$_1$, (246); w jaki sposób potrzeba się przygotować, II$_1$, 230; pożyteczną rzeczą jest przypominać sobie często o niej, I$_2$, 323; to było wielką tajemnicą Świętych, II$_2$, 692; gdyż pamięć o śmierci czyni to, że tracimy przywiązanie do rzeczy świata, III$_1$, 198; nawet każe nam niemi zupełnie pogardzać, III$_1$, 460; odkrywając nam ich próżność, III$_1$, 662; pozwala nam powstać z grzechu i utrzymuje nas w łasce, III$_1$, 359; i pobudza nas do pokuty, II$_1$, 118; drugi najskuteczniejszy środek do przygotowania się jak najbliżej, II$_2$, 696; w chorobie trzeba natychmiast przywołać spowiednika, III$_1$, 879; ten kto przyjmuje śmierć z rezygnacyą, zyskuje zasługę męczeństwa, I$_1$, (262); oświadczenie się za dobrą śmiercią, II$_1$, 234; drugie oświadczenie dłuższe, I$_1$, (244).

Śmierć (jej skutki): ona ogałaca ze wszystkiego, II$_2$, 10; z nią się kończą potęga i chwała, III$_1$, 783; przykłady o

tym przedmiocie, tamże; jednem słowem wszystko się kończy, III1, 970; a jednak jest dzień wyjścia ze złudzenia, II2, 69; inne przykłady w tym przedmiocie, II2 72; to co się przytrafia nam w chwili śmierci, II1, 765; poznamy wtedy wartość czasu, II2, 645; to co się przytrafia wkrótce potem w naszych domach, I2, 61; trup na marach, I2, 59, II1, 115; trup w grobie, II1, 116, II2, 322.

Śmierć sprawiedliwego: ten umiera najspokojniej, I1, (232); gdyż się on nie trapi oderwaniem się od rzeczy ziemskich, II2, 169; ani nawet dla boleści ciała, II2, 172; śmierć jest dla niego końcem wszelkiego niebezpieczeństwa, I1, (177); i wejściem do prawdziwego życia, III1, 532; ona więc jest drogą, III1, 103; i jest pożądaną, I1, (226); najbardziej tu mowa o osobie zakonnej, I2, 381; i to nas powinno utwierdzić w naszem powołaniu, I2, 383; Święci jak się radują na wspomnienie o śmierci, I1, (179), I1, 235; Matka Najświętsza czyni ją słodką swoim czcicielom, III1, 498; Święci jak byli przez Nią wspierani, III1, 497; św. Alfons, III2, 58.

Śmierć grzesznika: jego dusza jest przyrównana do Jerozolimy, III1, 89; mało, albo nic wtenczas nie będzie myślała o zbawieniu swojem, III1, 876; jego uczucia na wieść o śmierci, III1, 879; jakie uciski doświadczy w tej chwili, III1, 241; mało

ma się wierzyć jego nawrócenia, III1, 243; ujrzy siebie napastowanym od szatanów i od swoich własnych grzechów, III1, 23; jego zgryzoty i próżne żądze, I2, 375; wtedy pozna wartość czasu, II2, 645, III1, 516; i wszystko będzie cierniem dla jego serca, I1, (220).

Spowiedź sakramentalna (Confessio sacramentalis): jeneralna jest wielkim środkiem do odmiany życia, III1, 816; jest dla duszy kąpielą ze krwi Jezusa Chrystusa, II1, 418; spowiadając się wyobrażamy sobie, że widzimy Jezusa, który nam ją wylewa, II1, 421; że wielkiem jest złem zamilczeć tu grzechy, I1, (158); staje się świętokradztwem, II1, 293; napomina się do zwyciężania wstydu, I1, (162); wstydem jest popełnić grzech, nie zaś wyznawać go, II1, 296; odpowiada się na kłamstwo szatana, III1, 186; patrz Kierownik duchowny (Przewodnik duchowny).

Sprawiedliwość Boża: po pierwszym grzechu zostaje w walce (spiera się) czyli rywalizuje z miłosierdziem, I2, 17; Dzieciątko Jezus oddaje się jej w ofierze, I2, 139; przykład niesłychanej miłości, II1, 81; nie trzeba oddzielać jej od miłosierdzia, III1, 370; i trzeba się jej bardzo lękać przed popełnieniem grzechu, III1, 372; patrz Miłosierdzie.

Sprawiedliwy: patrz Chrześcijanie, Doskonałość.

Sprosność-luxuria (impuritas): kto jest jej oddany, jest podobny do chorego na wodną puchlinę, III1, 410; jest źródłem wszelkiego rodzaju grzechów, III1, 413; jest nader trudna do zwalczenia, III1, 413, 414; żeby w nią nie upaść, bardzo jest pożytecznem nabożeństwo do Matki Boskiej, III1, 416; i ciągła modlitwa, I1, (194); patrz Czystość, Najśw. Marya (Jej stosunki z ludźmi).

Stanisław (św.) **Biskup** (Szczepanowicz), III1, 944.

Stanisław Kostka (św.): jest doskonałym wzorem dla młodych Nowicyuszów, III2, 280; w jaki sposób Pan wynagrodził jego cnoty, III2, 283.

Szczepan (Stefan) (św.) Pierwszy Męczennik: cnoty przezeń wykonywane, I2, 183; wyróżniał się szczególnie miłością, I2, 187.

Stworzenia: patrz Świat.

Sumienie (Conscientia): jak jest pożytecznem badać je, I1, CXII; sposób tego rachunku z obowiązku względem Boga, I1, CXIV; względem bliźniego, I1, CXVI; względem siebie samego, I1, CXVIII; o cno

tach teologicznych, l1, CXXI; o umartwieniu namiętności, l1, CXXIV; o znakach postępu w cnotach, t a m ż e; jakie pożytki odnoszą się z tego rachunku, l1, CXXVIII.

Swiat (Mundus): jest dla nas miejscem pielgrzymki, l2, 500; jego dobra są próżne, lll1, 713; są marnością, lll1, 800; i kończą się prędko, lll1, 803; nie mogą zaspokoić naszego głodu, ll2, 729; i dlatego nie mogą nas uczynić szczęśliwymi, l2, 415; śmierć nam okazuje ich próżność, llll1, 662; ale trzeba się z nimi rozstać pierwej, nim ona przyjdzie, lll1, 230; kto kocha Jezusa Chrystusa powinien nienawidzieć go, lll1, 817; patrz O d e r w a n i e s i ę; Pan przepowiada jego koniec, llll1, 955.

Święci (W s z y s c y) (Omnes ŚŚ.): zamiar Kościoła w obchodzeniu ich święta, llll2, 233; piękne nabożeństwo dla ćwiczenia się w tym dniu, llll2, 237.

Swiętość: patrz D o s k o n a ł o ś ć.

Szczęśliwość (felicitas): patrz P o k ó j (Pax).

Szymon Apostół (św.): jego godność i cnoty, llll2, 218; jego męczeństwo, llll2, 221.

Tadeusz (Juda): patrz J u d a - Tadeusz, Apostół (św.).

Teresa od Jezusa (św.): jak piękną łaskę otrzymała w Niedzielę Kwietną, II_1, 511; jej nabożeństwo do św. Józefa, II_1, 770; jak wielka była jej miłość dla Jezusa Chrystusa, III_2, 209; skutki tej miłości, III_2, 212; jej piękna śmierć, tamże.

Tomasz Apostół (św.): dobroć Jezusa Chrystusa, podczas obrania go na apostolstwo, I_2, 604; jego wierne odpowiedzenie, I_2, 606.

Tomasz z Akwinu (św.) (Doktor Anielski): jest słońcem, które nas ogrzewa przykładami cnót, II_1, 861; oświeca nas swemi naukami, II_1, 862.

Trójca (Przenajświętsza) (SSS. Trinitas): jest dla nas źródłem wszystkich dóbr, II_2, 311; jak mamy być pobożnymi do niej, II_2, 313; Odpusty dla tego, kto odprawia Trisagium (Triduum), albo Nowennę, II_2, 315 i 316.

Ubóstwo (Paupertas) ewangeliczne: dobra świata nie mogą nas uczynić szczęśliwymi, I_2, 415; ale błogosławiony jest ten, kto nie chce niczego innego, jak Boga, II_1, 160; patrz Oderwanie się, Swiat; Dzieciątko Jezus chciało nas nauczyć tej cnoty od narodzenia, I_2, 297; i w sposób przedziwny, I_1, (17); patrz Jezus (Jego Dziecięctwo); Najświętsza Marya jest najdoskonalszą uczennicą, II_1, 823;

w jaki sposób trzeba Ją naśladować, II1, 826; tudzież św. Alfons jest wzorem ubóstwa ewang., I1, (86); św. Franciszek z Assyżu, III2, 195; św. Kajetan z Thieny, III2, 73; św. Wincenty a Paulo, II2, 866; św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II1, 880; książęta i królowie, którzy opuścili świat, by oddać się tej cnocie, III1, 69; Święci jak się cieszyli w pośród niej, III1, 792; czytania, które można brać z książki o naśladowaniu Jezusa Chrystusa, I1, XXXIII i XXXIV.

Uczynki (Opera): są potrzebne do zbawienia, III1, 3; ale nie te same dla wszystkich, III1, 5.

Ukrzyżowany (Krucyfiks): jest wielką księgą, III1, 486; z której się nauczamy najpiękniejszych cnót, III1, 488; Święci, którzy się odznaczali w studyowaniu Go, III1, 487, patrz Męka; owoce (korzyści) wypływające z medytacyi o Nim, III1, 844; zwłaszcza cierpliwość w przeciwnościach, i miłość ku Bogu, III1, 846; Obyś znał tajemnicę Krzyża! III1, 847; postarajmy się o piękny obraz, II2, 277; jakie uczucia powinniśmy mieć całując go, I1, LXXXIV; objaw (zapał) miłości ku niemu, III1, 801.

Umartwienie (mortificatio): jak wielce jest potrzebne zwłaszcza wewnętrzne umartwienie, III1, 322; i umartwienie oczu, I1, LXXXXIV; pożytecznem jest dlatego

odmienić przedmiot dla własnych namiętności, III1, 325; niezbędną jest rzeczą przedewszystkiem modlitwa, III1, 326; ćwiczenia na każdy dzień tygodnia, III1, 397; Dzieciątko Jezus w żłóbku jest mistrzem takowego umartwienia, I1, (40); Najśw. Marya jest wzorem jego, III1, 393; tak też św. Alfons, I1, (110); w niem się odznaczyli: św. Filip Apostół, II1, 931; św. Jan Chrzciciel, II2, 814; św. Benedykt Opat, II1, 897; św. Filip Nereusz, II2, 772; św. Franciszek z Assyżu, III2, 195; św. Aloizy Gonzaga, II2, 796; św. Mikołaj Biskup, I2, 584; św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II1, 879; czytania, które można brać z księgi o Naśladowaniu Jezusa Chr., I1, XXXV i XXXVI, patrz Miłość własna, Zasady, Prawidła.

Utrapienia (tribulationes): grzechy są zwyczajną ich przyczyną, III1, 513; lecz nam służą jako środek i jako nadzieja, II2, 673; w nich nasze zbawienie, I2, 74; i dowód czy jesteśmy sługami wiernymi, III1, 247; pożytki z utrapień, I2, 46; są znakiem, iż Bóg nas kocha, I2, 48; piękne objawienia (revelationes) w tym przedmiocie, III2, 131; i dlatego Święci bardzo pragnęli cierpieć, tamże; i dlatego pragnęliby wrócić na świat, III1, 14; potrzeba cierpieć wszystko dla przypodobania się Bogu, II1, 729; żeby nie doznawać ich ciężaru, potrzeba bardzo kochać Jezusa Chrystusa, II1, 213; który czyni słodkiemi rzeczy najbardziej gorzkie, III1, 789; przykłady w

tym przedmiocie, III1, 792, 966 i III2, 132; patrz Krzyże, Choroba, Cierpliwość, Rezygnacya.

Uwielbienia (honory): patrz Pochwały.

Wcielenie Słowa Bożego (Incarnatio Verbi): patrz Jezus.

Wdzięczność (gratitudo): jak bardzo ona podoba się Jezusowi Chr., III1, 271; jest źródłem nowych dobrodziejstw, III1, 274; winniśmy Bogu największą wdzięczność, III1, 160; czyni się zadość przez Ofiarę Mszy św., III1, 163.

Wiara (Fides): Powołanie do niej jest najpotrzebniejszą łaską, którą nam Pan wyświadczył, I2, 276; jakim wielkim darem jest ona, I2, 244; ale sama jedna nie wystarcza do zbawienia, III1, 3; powinna ona być w parze z uczynkami, I2, 288; jest konieczną rzeczą rozmyślać tajemnicę Wcielenia, I1, 1; jacy to są ludzie połowicznej wiary, I2, 405; Święci, którzy się w niej odznaczali: Najśw. Marya, I2, 346; św. Szczepan 1-szy Męczennik, I2, 183; św. Alfons, I1, (63); św. Franciszek Salezy, I2, 611; Setnik, I2, 401, III1, 769; św. Klemens M. Hofbauer (Dworzak), II1, 878; jego piękna modlitwa do zachowania jej, I2, 455; czytanie jakie można brać z książki o Naśladowaniu Jezusa Chrystusa,

I$_1$, XXXI; modlitwa dziękczynna, III$_1$, 916; patrz Kościół.

Wieczność: jest prawdziwym naszym domem, III$_1$, 430; jak bardzo pożytecznem jest rozmyślać o niej, II$_1$, 751; do nas należy obrać ją sobie, III$_1$, 17; i obecne życie jest drogą do niej, III$_1$, 569; w każdej chwili możemy ją ozdobić, III$_1$, 571; ale biada, jeżeli się udamy tam nie myśląc o niej, III$_1$, 433

Wincenty a Paulo (św.): miłość ku ubogim jest jego charakterystyczną cechą, II$_2$, 866; jakie pobudki podtrzymywały go w pracy, II$_2$, 869; Odpusty dla tego, kto odprawia Nowennę do niego, II$_2$, 866.

Wola Boża: patrz Rezygnacya (Zdanie się na wolę Bożą), Posłuszeństwo.

Wola człowieka: patrz Miłość bliźniego, Umartwienie, Posłuszeństwo.

Wytrwanie w dobrem do końca (Perseverantia): jest niezbędną do zbawienia, II$_1$, 675; środki do wyjednania jej, II$_1$, 678, I$_1$, (251); Komunia św. jest jedny z głównych, II$_2$, 618; Najśw. Panna wyjednywa to dla swoich czcicieli, III$_1$, 307.

Wzgardy (Despectiones) i **poniżenia:** zadają większą boleść, niż cierpienia cie-

lesne, III1, 166; i dlatego, przez znoszenie ich, nabywa się wiele zasług, III1, 176, 237 i 238; środki do znoszenia takowych, III1, 239; pożytecznem jest zwłaszcza przewidywać je przy rozmyślaniu, I2, 290; ile ich wycierpiał Pan Jezus w życiu swojem na ziemi, I2, 288; i podczas Męki, III1, 899; patrz Męka; piękne nabożeństwo podane przez O. Torres'a, I2, 290; patrz Miłość własna, Umartwienie, Pokora.

Zakonnicy (przywileje ich stanu): jak wielkim jest pokój, którego oni zażywają, II2, 743; możni i książęta, którzy opuścili świat, żeby być Zakonnikami, III1, 69; ich życie jest bardzo podobne do życia Jezusa Chrystusa, III1, 66; mają szczęście mieszkać z Jezusem w Najśw. Sakramencie, III1, 668; i mogą Go zawsze nawiedzać, gdy zechcą, III1, 117; innych 9 przywilejów opisanych przez św. Bernarda, III1, 670; jak wielką powinna być ich ufność w Opiekę Najśw. Maryi, I2, 527; jak bardzo jest szczęśliwą ich śmierć, I2, 381; i dlatego wiele Królów i Papieży pożądało w tej chwili stać się Zakonnikami, II2, 71; trudnem jest, żeby Zakonnik się potępił, II2, 15; będzie miał wielką chwałę w niebie, II2, 18; gdyż zbiera zasługi ze wszystkich czynności, nawet obojętnych, tamże: i dlatego upominają się do częstego ponawiania ślubów, I1, (11); św. Leonard da Porto Maurizio odnawiał je zawsze przy odmawianiu Anioł Pański, I1, (22).

Zakonnicy (środki doskonałości i t. d.): żeby oddać się całkowicie P. Bogu, powinni pragnąć być opuszczonymi przez świat, II_1, 820; jak bardzo jest im niezbędną rzeczą zachowanie Reguł, II_2, 246; patrz **Reguły**; i praktyka łagodności i pokory, III_1, 238; wielki środek do nabycia tych cnót, III_1, 238; jaką im szkodę przynosi oziębłość, II_2, 657; zakończą potępieniem, II_1, 659; albowiem Bóg ściśnie rękę na swoje łaski, II_2, 660; jaki rachunek będzie musiał zdawać Bogu ten, kto nie jest posłusznym powołaniu, albo je traci, II_1, 178; krewni są większą przeszkodą i dlatego wielu się potępia, **tamże**; jaką mękę będzie miał w piekle, II_1, 719; zwłaszcza widząc zbawionymi tylu swoich towarzyszy, II_1, 721.

Zaparcie się siebie samego (deregatio): patrz **Miłość własna**.

Zasady (prawidła): patrz **Prawidła**

Zbawienie wieczne: jest naszym ostatecznym celem, I_2, 319; o którem powinno się zawsze myśleć, I_1, 751; gdyż od nas zależy dostąpienie jego, III_1, 17; jest to sprawa najważniejsza, II_2, 200, III_1, 97· najpotrzebniejszą jest, II_1, 806; owszem jest naszą jedyną sprawą, III_1, 521; piękna odpowiedź Benedykta XII, III_1, 925; i nie dające się niczem powetować, jeśli się kiedy je utraci, II_1, 806, III_1, 523; nic innego

nam nie pozostaje, jak rozpacz, III1, 618; a jednak mało dba o to, I2, 320, II1, 5; owszem jest najbardziej zaniedbaną sprawą przez wszystkich, II2, 220; jaki rachunek będzie musiał zdawać Panu ten, kto je na zło obraca, III1, 926; dla dostąpienia tego oprócz wiary potrzebne są uczynki, III1, 3; i modlitwa ustawiczna, II1, 756; oprócz tego potrzeba się lękać zguby, II2, 55; stosownie do przykładu Świętych, II2, 57; patrz Dusza ludzka.

Zgorszenie (scandalum): zasmuca Serce Jezusa, II1, 35; jak wielce jest zgubnem w materyi nieczystej (sprośnej), II1, 37; potrzeba użyć wszelkich sposobów dla naprawienia jego, II1, 38.

Zwlekanie (odkładanie): patrz Odkładanie nadal.

Żądze (pragnienia) (desideria): są dzielnym środkiem do dojścia do świętości, II1, 379; ale potrzeba połączyć je z postanowieniem, tamże.

BIBLIOTEKA NARODOWA BN

Antykw. N
Kraków, 5 i, 6.12.75
– 30 Zł

BN
BIBLIOTEKA NARODOWA
872468
Biblioteka Narodowa
Warszawa
30001011879099